

STUDIA NEOFILOGICZNE XVII

JĘZYK FIGURATYWNY

Rada Naukowa

Magdalena BATOR; dr hab.; Wyższa Szkoła Bankowa w Poznaniu; Polska
Bogusław BIERWIACZONEK; prof. dr hab.; Uniwersytet Humanistyczno-Przyrodniczy
im. Jana Długosza w Częstochowie; Polska
Francisco GONZÁLVEZ GARCÍA; prof.; Universidad de Almería; Hiszpania
Zoltán KÖVECSSES; prof.; Eötvös Loránd University (Budapest); Węgry
Hanna KACZMAREK; prof. UJD dr hab.; Uniwersytet Humanistyczno-Przyrodniczy im. Jana
Długosza w Częstochowie; Polska
Michiko OGURA; prof. dr hab.; Tokyo Woman's Christian University; Japonia
Iwona NOWAKOWSKA-KEMPNA; prof. dr. hab.; Uniwersytet Humanistyczno-Przyrodniczy
im. Jana Długosza w Częstochowie; Polska
Elżbieta PAWLIKOWSKA-ASENDRYCH; dr; Uniwersytet Humanistyczno-Przyrodniczy
im. Jana Długosza w Częstochowie; Polska
Joanna SZCZĘK; prof. UW r dr hab.; Uniwersytet Wrocławski; Polska
David SCOTT-MACNAB; prof.; University of Sydney; Australia
Piotr MAMET; prof. PŚ dr hab.; Politechnika Śląska; Polska
Kamila TUREWICZ; prof. UJK dr hab.; Uniwersytet Jana Kochanowskiego w Kielcach; Polska
Roman SADZIŃSKI; prof. dr hab.; Uniwersytet Łódzki; Polska
Olga SŁABOŃSKA; dr; Uniwersytet Humanistyczno-Przyrodniczy im. Jana Długosza
w Częstochowie; Polska
Zenon WEIGT; dr hab.; Uniwersytet Łódzki; Polska

Recenzenci współpracujący

Leszek BEREZOWSKI; prof. dr hab.; Uniwersytet Wrocławski; Polska
Cruz CABANILLAS; prof.; University of Alcalá; Hiszpania
Bożena CETNAROWSKA; prof. dr hab.; Uniwersytet Śląski w Katowicach; Polska
Radosław DYLEWSKI; prof. UAM dr hab.; Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu;
Polska
Aleksander KOZŁOWSKI; prof. dr hab.; Polska
Wiesław KRAJKA; prof. dr hab.; Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie; Polska
Kazimiera MYCZKO; prof. dr hab.; Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu; Polska
Sandra PEÑA CERVEL; prof.; Universidad de La Rioja; Hiszpania
Inge POHL; prof. dr; Universität Koblenz-Landau; Niemcy
Małgorzata DAWIDZIAK-KŁADOCZNA; dr hab.; Uniwersytet Wrocławski; Polska
Renata NADOBNIK; prof. AJP dr hab.; Akademia im. Jakuba Paradyża w Gorzowie Wielkopol-
skim; Polska
Witold SADZIŃSKI; dr hab.; Uniwersytet Łódzki; Polska
Hans SAUER; prof. dr; Uniwersytet Ludwika i Maksymiliana w Monachium; Niemcy
Andrzej FERET; prof. UJ dr hab.; Uniwersytet Jagielloński; Polska

UNIwersytet HUMANISTYCZNO-PRZYRODNICZY
IM. JANA DŁUGOSZA W CZĘSTOCHOWIE

STUDIA NEOFILOLOGICZNE

XVII

JĘZYK FIGURATYWNY

pod redakcją
HANNY KACZMAREK



Częstochowa 2021

Zespół redakcyjny

Redaktor naczelny
dr Przemysław SZNURKOWSKI, prof. UJD

Sekretarz redakcji
dr Olga SŁABOŃSKA

Redaktorzy tematyczni
dr hab. Hanna KACZMAREK, prof. UJD
dr Elżbieta PAWLIKOWSKA-ASENDRYCH
dr Olga SŁABOŃSKA

Redaktorzy językowi
dr hab. Agnieszka KLIMAS, prof. UJD
mgr Włodzimierz KĘDZIERSKI
mgr Beata NAWROCKA

Redaktor techniczny i administrator strony
mgr Agata LEŚNICZEK

Korekta
Andrzej MISZCZAK (język polski)

Skład i łamanie
Piotr GOSPODAREK

Projekt okładki
Damian RUDZIŃSKI

© Copyright by Uniwersytet Humanistyczno-Przyrodniczy im. Jana Długosza
w Częstochowie
Częstochowa 2021

adres strony internetowej pisma: www.studiano.ujd.edu.pl
e-mail: studiano@ujd.edu.pl

Pierwotną wersją periodyku jest publikacja papierowa

ISSN 2657-3032

Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Humanistyczno-Przyrodniczego
im. Jana Długosza w Częstochowie
42-200 Częstochowa, ul. Waszyngtona 4/8
tel. (34) 378-43-29, faks (34) 378-43-19
www.ujd.edu.pl
e-mail: wydawnictwo@ujd.edu.pl

SPIS TREŚCI

Wstęp	7
BOGUSŁAW BIERWIACZONEK	
Prototype semantics: syntaphor in polysemy and beyond	11
BETTINA BOCK	
Die <i>Schlussfolgerung</i> – zur Genese und Entwicklung eines wissenschaftssprachlichen Substantivs	31
ADRIANA DĂNILĂ	
Sprachgebrauch im sozialistischen Kontext am Beispiel der Schilderung des 1. Mai – Tag der Arbeit	45
VIOLETTA JAROS	
Porównania w idiolekcie naukowym Joachima Lelewela	63
JULIA LANDMANN	
The impact of Turkish on the English language – An overview of borrowing in the manifold lexical domains influenced by Turkish over the centuries	79
ALEKSANDRA MAKOWSKA	
Metaforyzacja terminologii w artykułach naukowych. Analiza korpusowa wybranych terminów z dziedzin mikroelektroniki, telekomunikacji i informatyki (MTCS)	93
KAMILA MIDOR	
Figurative language in talking about the loss of a father. The example of Americans and Poles	113
ALEKSANDRA PARSZEWSKA	
Środki językowe na usługach religijnego hip-hopu	129
ELŻBIETA PAWLIKOWSKA-ASENDRYCH	
Der Begriff LUFT in emotionalen Prozessen. Eine kontrastive deutsch-polnische Analyse	147
EKATERINA PELEVINA	
Der phraseologische Ausdruck des emotionalen Konzeptes „Angst“ im Deutschen und Russischen	165

WSTĘP

Tematem przewodnim kolejnego zeszytu „Studiów Neofilologicznych” jest *język figuratywny* w perspektywie językoznawczej. Na niniejszy, siedemnasty tom, składa się dziesięć artykułów napisanych (w języku polskim, angielskim i niemieckim) przez językoznawców z Polski, Niemiec, Rumunii, Rosji oraz Czech. Wspólną osią łączącą publikowane teksty jest analiza i inferencja szeroko pojętego języka obrazowego jako kontrpunktu dla języka dosłownego.

Funkcjonujący w językoznawstwie termin *język figuratywny* nie jest pojęciem definicyjnie jednoznacznym, co dopuszcza wielość jego interpretacji oraz uprawnia do stosowania różnorodnych podejść metodologicznych. Ta wielość i różnorodność definicyjna ma jednak pewien wspólny mianownik: jest nim założenie, że w „języku figuratywnym zamierzone znaczenie nie pokrywa się z dosłownym znaczeniem użytych słów i zdań” (Glucksberg 2001). Interpretacja takich jednostek zależy od wielu czynników m.in. od kultury czy kontekstu językowo-sytuacyjnego. Mowa tu o szerokim wachlarzu form figur językowych i myślowo-znaczeniowych, które w zależności od przyjętych założeń mieszczą się w obrębie języka figuratywnego lub też wykraczają poza jego granice. Zebrane teksty są świadectwem złożoności poruszanej tematyki, a dociekania autorów oparte na konkretnym materiale językowym dowodzą plastyczności języka jako wykładnika złożoności myśli. Teoria metafory konceptualnej Lakoffa i Johnsona stanowi punkt wyjścia do badań nad konceptualizacją procesów emocjonalnych w ujęciu konfrontatywnym. KATARINA PELEVINA bada pojęciową kategorię ANGST (CTPAX), poddając analizie kontrastywnej niemieckie i rosyjskie frazeologizmy, które w sposób metaforyczny odnoszą się do odczuwania i przeżywania badanej emocji. Autorka kładzie szczególny nacisk na obecne w związkach frazeologicznych aspekty kulturowe, relewantne dla badanych języków. Konceptualizacja żalu i straty jest tematem naukowej eksploracji KAMILI MIDOR, która, w oparciu o kwestionariusze online, analizuje wyrażenia zwyczajowo używane przez Amerykanów i Polaków do opisu uczuć z grupy żalu i straty. Do kognitywnej teorii metafory Lakoffa i Johnsona odwołuje się także ELŻBIETA PAWLIKOWSKA-ASENDRYCH. W artykule przedstawia wyniki swoich badań nad nie-

mieckimi i polskimi wyrażeniami metaforycznymi, odnoszącymi się do domeny pojęciowej LUFT (POWIETRZE). Uwaga badawcza ALEKSANDRY MAKOWSKIEJ skupia się na metaforyzacji pojęć fachowych w artykułach naukowych. Badanie korpusowe umożliwiło porównanie stopnia metaforyzacji polskich i angielskich terminów naukowych sytuujących się w dziedzinie mikroelektroniki, telekomunikacji oraz informatyki, jak również ustalenie ich wzorca metaforycznego. Koncepcję syntafory, która łączy synekdochę z metaforą, przybliżyła artykuł BOGUSŁAWA BIERWIA CZONKA. Autor dowodzi, na przykładzie leksemów *malować* i *szpilka*, że rozszerzenia syntaforyczne można zintegrować z sieciowym modelem reprezentacji struktur semantycznych polisemów. Sieci polisemiczne zawierające syntafory zapewniają, według Bierwiaczonka, pełniejsze rozumienie ich wielorakich sensów.

W niniejszym tomie swoje miejsce znalazły również artykuły poświęcone problematyce języka figuratywnego w tekstach o charakterze literackim, naukowym i publicystycznym. ALEKSANDRA PARSZEWSKA dokonała wnikliwej analizy środków językowych (fleksyjnych oraz leksykalno-stylistycznych) występujących w tekstach chrześcijańskich raperów, co w konsekwencji pozwoliło jej wyłonić z materiału badawczego słowa-klucze, potoczny, wyrażenia slangowe, jak również wulgaryzmy. Obrazowość tych wyrażań umożliwia według autorki tworzenie wyobrażeń Boga jako bytu absolutnego, a także ułatwia mówienie o wartościach transcendentnych w sposób przystępny i zrozumiały szczególnie dla młodego odbiorcy. Przedmiotem naukowych dociekań VIOLETTY JAROS są występujące w idiolekcie naukowym Joachima Lelewela porównania jako element języka figuratywnego. Opierając się na autentycznym materiale językowym w postaci wybranych pism naukowych uczonego, autorka przedstawiła typy strukturalne *comparatio*, stosowane przez Lelewela. Jej uwaga ogniskuje się także na istotnych funkcjach porównań, podnosząc na wybranych przykładach perswazyjno-emotywne oddziaływanie porównań na czytelnika. Analizy dziewięciu niemieckich tekstów prasowych, poświęconych tematyce Święta Pracy i opublikowanych w 1949 roku w gazecie „Neues Deutschland”, podjęła się ADRIANA DĀNILĂ. Celem nadrzędnym językoznawczych dociekań było spojrzenie na problematykę języka figuratywnego jako instrumentu przekazu ideologicznego, promującego idee socjalizmu, reprezentowane przez ówczesne władze. Analiza wypowiedzi umożliwiła wskazanie wyrazistych wykładników, charakterystycznych dla języka socjalistycznej propagandy.

Aspekty historyczne wybrzmiewają w tekstach artykułów JULII LANDMANN i BETTINY BOCK. Pierwsza z badaczek eksploruje leksykon języka angielskiego w poszukiwaniu zapożyczeń tureckich. W celu ukazania wpływu języka tureckiego na angielski w obszarze słownictwa autorka, korzystając z *Oxford English Dictionary Online*, poddaje analizie wybrane typowe zapożyczenia, a następnie ustala domeny semantyczne zapożyczeń, takie jak: na-

uki przyrodnicze, gastronomia, życie codzienne człowieka, wiara oraz religia. Kwestie kolokacji, jako ważnego elementu każdego systemu językowego, porusza w swoim artykule BETTINA BOCK. Przedmiot jej analiz stanowią kolokacje niemieckich rzeczowników *Schluss* oraz compositum *Schlussfolgerung*, które zawiera w sobie człon określający *Schluss*. Takie sformułowania, jak *zu dem Schluss/der Schlussfolgerung kommen/führen* i podobne, gdzie oba wyrazy realizują wymiennie te same konstrukcje, występują typowo w niemieckich tekstach o charakterze naukowym, w części dotyczącej podsumowania badań. Wysoka frekwencyjność wyrażen tego typu uprawniła autorkę do badań nad etymologią i rozwojem historycznym wspomnianych wyrażen.

Niniejszą publikację należy traktować jako głos w dyskusji nad językiem figuratywnym, a nie jako ostateczne rozstrzygnięcie spornych kwestii w tym temacie. Opublikowane artykuły, poddające oglądowi język figuratywny, powinny stworzyć okazję do refleksji, a kontrowersje wokół prezentowanych w artykułach treści mogą stanowić punkt wyjścia do dalszej dyskusji i eksploracji tej fascynującej tematyki.

Hanna Kaczmarek
redaktorka tomu



<http://dx.doi.org/10.16926/sn.2021.17.01>

Received: 15.10.2020

Accepted: 05.03.2021

BOGUSŁAW BIERWIAZONEK

<https://orcid.org/0000-0003-2351-5624>

(Jan Długosz University in Częstochowa, Częstochowa)

e-mail: b.bierwiazzonek@ujd.edu.pl

PROTOTYPE SEMANTICS: SYNTAPHOR IN POLYSEMY AND BEYOND

How to cite [jak cytować]: Bierwiazzonek, Bogusław. "Prototype semantics: syntaphor in polysemy and beyond". *Studia Neofilologiczne*, vol. 17, 2021, pp. 11–29.

Semantyka prototypów: syntafora w polisemii i nie tylko

Abstrakt

Artykuł ukazuje, jak wprowadzone ostatnio pojęcie syntafora, które jest amalgamatem synekdochy i metafory, może zostać wykorzystane w reprezentacjach semantycznych polisemicznych leksemów, takich jak angielski czasownik *paint* ('malować') lub rzeczownik *pin* ('szpilka'). Sieciowe reprezentacje semantyczne wykorzystujące syntaforę są zarówno bardziej adekwatne opisowo, jak i bardziej precyzyjne. Pokazują one również przejrzyste relacje między ogólnym znaczeniem leksemu a jego sensami bardziej specyficznymi, które są utrwalone niezależnie od sensu ogólnego i prototypu. Syntafora okazuje się być także jednym z podstawowych procesów poznawczych odpowiedzialnych za różnice leksykalne pomiędzy językami.

Słowa kluczowe: poziom podstawowy, uszczegółowienie, schematyzacja, metafora, polisemia, prototyp, synekdocha, syntafora.

Abstract

The paper shows how a recently introduced concept of syntaphor, which blends synecdoche with metaphor, may be used to represent semantic extensions of polysemous lexemes like *paint* or *pin*. The network semantic representations using syntaphor are both more descriptively adequate and precise. They also account for the fact that the word meanings differ in their use from vague general senses to rather specific, and yet entrenched senses. Finally, it

is demonstrated that syntaphor is one of the crucial cognitive processes resulting in lexical differences between languages.

Keywords: basic level, elaboration, schematization, metaphor, polysemy, prototype, synecdoche, syntaphor.

Introduction

The paper develops the idea first explicitly formulated by Coleman and Kay (1981) in their classic paper on the prototype structure of the verb *lie* in modern English that word meanings are best analyzed in terms of prototype structures with the prototypical meaning extended in various ways by means of different cognitive processes.¹ Traditionally these processes were considered to be generalization (schematization), specialization (elaboration), metonymy and metaphor, the first two based on vertical taxonomic relations between more or less general concepts, while the other two were based on horizontal relations of, respectively, association and similarity (resemblance).

Throughout this paper I assume the tripartite typology of figures of speech, which is based on three “master tropes”, namely, synecdoche, metonymy and metaphor. The theory has a long tradition with its roots in classical rhetoric, represented e.g. by Quintilian (first c. AD), but has been considerably reinterpreted and modified recently in the work of researchers associated with Group μ in Belgium and Todorov (1979), Burkhardt (1996), Seto (1999, 2003), Nerlich and Clarke (1999) and Nerlich (2010), and further elaborated by Bierwiaczonek (2013, 2020). The essence of the theory is that there are three basic conceptual relations, each producing a different type of figuration. The transfer of meaning (or mapping) based on similarity (analogy, resemblance) gives rise to metaphor, the transfer of meaning (or mapping) based on conceptual association gives rise to metonymy, and the transfer of meaning based on the conceptual relation of taxonomic inclusion, whereby the meaning of one concept is included in the meaning of another concept, gives rise to synecdoche. Thus, contrary to the cognitive tradition, synecdoche is not regarded as a subcategory of metonymy denoting part-whole transfers, but rather a figure of speech traditionally associated with generalization and specialization. As figures of speech, metaphor, metonymy and synecdoche may be used creatively in entirely novel expressions, but they are also instrumental in the process of polysemization of lexical items, i.e. the development of new senses from the existing senses. Examples of such developments are well-known, e.g. main parts of body have acquired

¹ The role and use of the concept of prototype in linguistic theory is extensively discussed by Taylor (1995).

a great number of new senses, e.g. *hand* has a metaphoric sense 'pointer in a clock or other measuring instrument', a metonymic sense 'worker' (e.g. *a hired hand on the farm*), while *cat* can be used both in the sense of 'domestic cat' and the synecdochic sense 'big cat', including lions, tigers, etc. (cf. Koskela 2011).

This simple tripartite typology was further elaborated in Bierwiazzonek (2013, 2020), where I suggested there are borderline cases involving both inclusion and association on the one hand, and inclusion and similarity on the other. In my 2020 paper I suggest that two phenomena should be given blended names syntonymy (synecdochic metonymy) and syntaphor (synecdochic metaphor). Syntonymy may be illustrated by paragon-based generalization, where an outstanding member of a set is used for a subcategory (like synecdoche) consisting of other members of the set (two metonymies: MEMBER OF SET X FOR OTHER MEMBERS OF SET X and PARAGON FOR CHARACTERISTIC PROPERTY), e.g. *Shakespeare* standing for 'outstanding playwright' in *We had only one real Shakespeare in our romantic literature*. Syntaphor may be defined as a transfer (mapping) of meaning based on similarity (like metaphor) between two concepts within the same more general basic level concept (like synecdoche). The reason why the basic level of categorization is used for distinguishing syntaphor from metaphor is that, as has been well known at least since Rosch and her colleagues' work on categorization in the 1970s (e.g. 1976, 1978), the basic level is the level where categories are maximally distinct from other categories on the same level and minimally distinct on the level below it. Thus it makes sense to say that metaphor is a mapping across categories which are conceptually considerably distant from each, i.e. at least as distant as one basic level category may be from another basic level category, e.g. ANIMALS cat and dog, VEHICLES car and yacht, whereas syntaphor is a mapping across conceptually close categories which share much of the meaning of the prototype of the category they are both members of, e.g. *pin* and *tiepin*, (*kitchen*) *chair* and *wheelchair*, or *run* in the sense of 'rapid motion on two legs' and 'rapid motion on four legs' (see Bierwiazzonek 2020 for further examples). Schematically, the difference can be shown using a random piece of taxonomy representing the three crucial levels in Fig. 1 and a few examples of possible figurative expressions. The single vertical lines symbolize relatively close conceptual relationships on the basic level, while the double vertical line indicates a greater conceptual distance between superordinate categories. The metaphors that cross only the single lines are low level metaphors, e.g. PEOPLE ARE DOGS, CHAIRS ARE TABLES, while the metaphors which involve mappings across the double line represent high level metaphors, e.g. MAMMALS ARE FURNITURE. Generally, horizontal mappings of meaning of capital letter categories, e.g. $\Omega - \Lambda$, $A - B$, $B - C$, etc., pertain to

metaphor, while the horizontal same letter mappings, e.g. a' – a'', b'' – b''', d' – d'', etc., pertain to syntaphor.

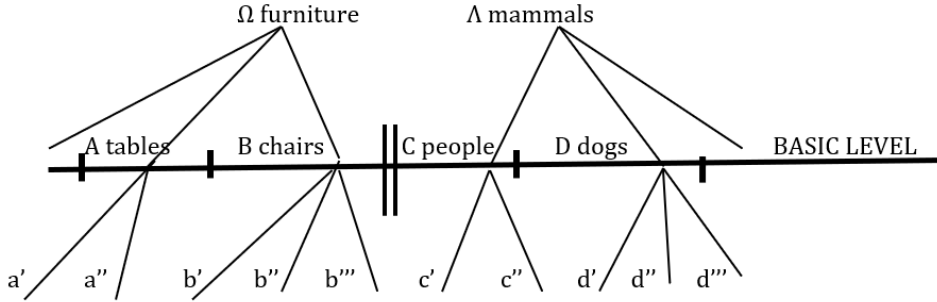


Fig. 1. Schematic partial taxonomy of furniture and mammals

From the characterization of metaphor and syntaphor given above it follows that in Fig. 1 metaphor involves mappings between the superordinate concepts of furniture and mammals, and basic level concepts, e.g. tables and chairs, tables and dogs, people and dogs, etc., while syntaphor involves mappings within the basic level categories, such as a' and a'', d'' and d''', etc.

Although my aim in this paper is to discuss the role of syntaphor in more or less entrenched polysemy, it is worth showing that, like metaphor, it may also be used creatively in discourse. Here are a few examples of possible metaphors and syntaphors used in discourse along with the specifications of mappings.

Metaphors:

- 1) His wife was just a couch for him (PEOPLE ARE FURNITURE),
- 2) The big chair we had got from her uncle was our coffee table (CHAIRS ARE TABLES),
- 3) Eve's poodle is coming (referring to Eve's husband, PEOPLE ARE DOGS).

Figurative examples of syntaphors are illustrated by sentences (4) – (6) below.

- 1) Where's that poodle of yours (referring to a St Bernard, ONE BREED OF DOGS IS ANOTHER BREED OF DOGS),
- 2) We bought a new armchair for our dear guests (where armchair is used for an electric chair and guests for prisoners – both cases of ironic syntaphor, ONE KIND OF CHAIR IS ANOTHER KIND OF CHAIR, ONE GROUP OF PEOPLE IS ANOTHER GROUP OF PEOPLE),
- 3) This was the killer's operation table (referring to a kitchen table where a murder was committed, ONE KIND OF TABLE IS ANOTHER KIND OF TABLE).

Some of these metaphors are conventionalized, e.g. in Polish low coffee tables used to be called *jamnik* ('dachshund'), people are regularly called

dogs or *bitches*, etc., while syntaphors often become regular names of sub-categories of their basic level categories, e.g. *wheelchair*, *deckchair*, *push-chair*.

Of course, the category boundaries apply also to elements of representations of particular categories, including their parts and activities. This seems to be a natural consequence of mapping which leads to establishing correspondences between concepts (domains), although these correspondences may be quite selective. For instance, if there is a basic conceptual metaphoric mapping PEOPLE ARE DOGS, then we may expect a number of metaphoric correspondences, which define the scope of that mapping (Ungerer & Schmid 2006), e.g. hands are paws, fingernails are claws, human sounds are dog's sounds, e.g. snarls, barks, howl, whimper, and human behaviour is dog's behavior. These are well-known consequences of the Conceptual Metaphor Theory (cf. Lakoff and Johnson 1980, Lakoff 1993, Dancygier & Sweetser 2014). To what extent this is also true of syntaphor remains to be seen. We may only hypothesize that since the source and target in syntaphor usually have much more in common than the two concepts or domains in metaphor, the scope of syntaphor will be narrower, but it still may be quite extensive. Compare e.g. the increasing scope of syntaphor in the development of the prototypical sense of *pin* and such its extensions as *drawing pin*, *tiepin*, *grenade pin*, and *bowling pin* (see below), or the varying scopes in the figurative uses, when a poodle is called *terrier*, *spaniel*, *greyhound* or *St. Bernard*.

The enriched typology of figures including the terms syntaphor and synonymy I proposed in Bierwiazzonek (2020) is reproduced in Fig. 2 below. The terms genus and species are used as synonyms of, respectively, basic/superordinate level and subordinate level terms.

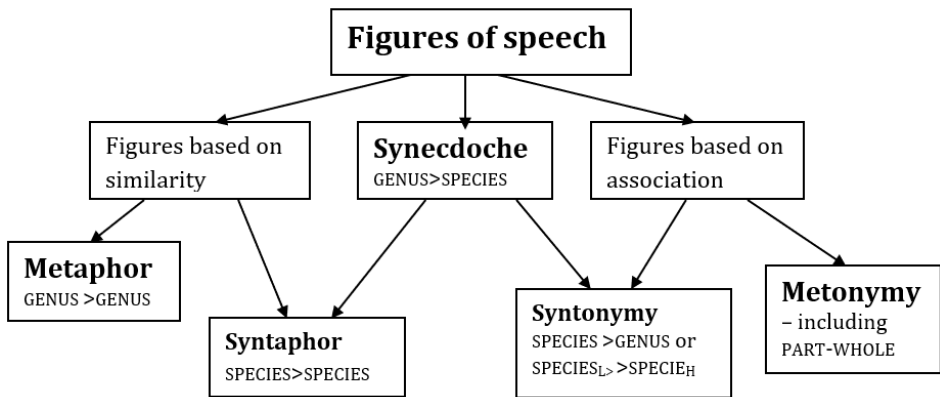


Fig. 2. Typology of figures of speech according to Bierwiazzonek (2020)

1. Vagueness – polysemy – homonymy

Since syntaphor seems to be an extremely common phenomenon, and since its presentation in Bierwiaczonek (2020) was rather sketchy, it is my aim in the present study to justify and illustrate further the introduction of this concept to semantic theory and discuss and illustrate its role in network models of polysemy, as well as its relation to other relevant notions such as vagueness (schematicity) and elaboration. I start by reconsidering one of the best known analyses of the polysemy of the verb *paint* in English, proposed by Tuggy (1993/2006) as an illustration of his model of semantic description based on the idea that vagueness, e.g. *aunt* in English, which is unspecified as to whether it denotes father's or mother's sister, and ambiguity (homonymy), e.g. the two senses of *bank* 'river edge' and 'financial institution', form the extreme points of a continuum with various cases of polysemy in between.

Leaving aside the phonological representations for the sake of clarity, Tuggy represents the ambiguity – vagueness cline as shown in Fig.3.

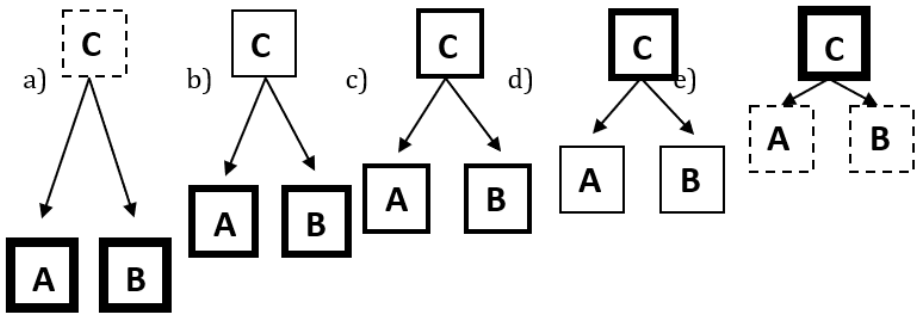


Fig. 3. The ambiguity – vagueness cline, according to Tuggy (1993/2006: 174)

As mentioned before, the situations shown in the diagram as (a) and (e) are the two extremes: (a) illustrates a case of ambiguity (homonymy, e.g. the two senses of *bank*), whereby two homophonic lexemes with two distinct well-entrenched meanings have no close common meaning, while (e) illustrates vagueness, whereby a single entrenched meaning of a lexeme, e.g. *aunt*, has two possible senses, i.e. mother's sister and father's sister, neither of which is entrenched. Alongside the two extremes cases, there various forms of polysemy in between, schematically shown in (b), (c) and (d).

As an example of polysemy Tuggy discussed a number of senses of the verb *paint* in English, all having a single general sense 'apply colour to surface'. I reproduce Tuggy's representation of the network of senses of *paint*,

again ignoring the common phonological and alphabetic form. The dashed boxes indicate a lower degree of entrenchment.

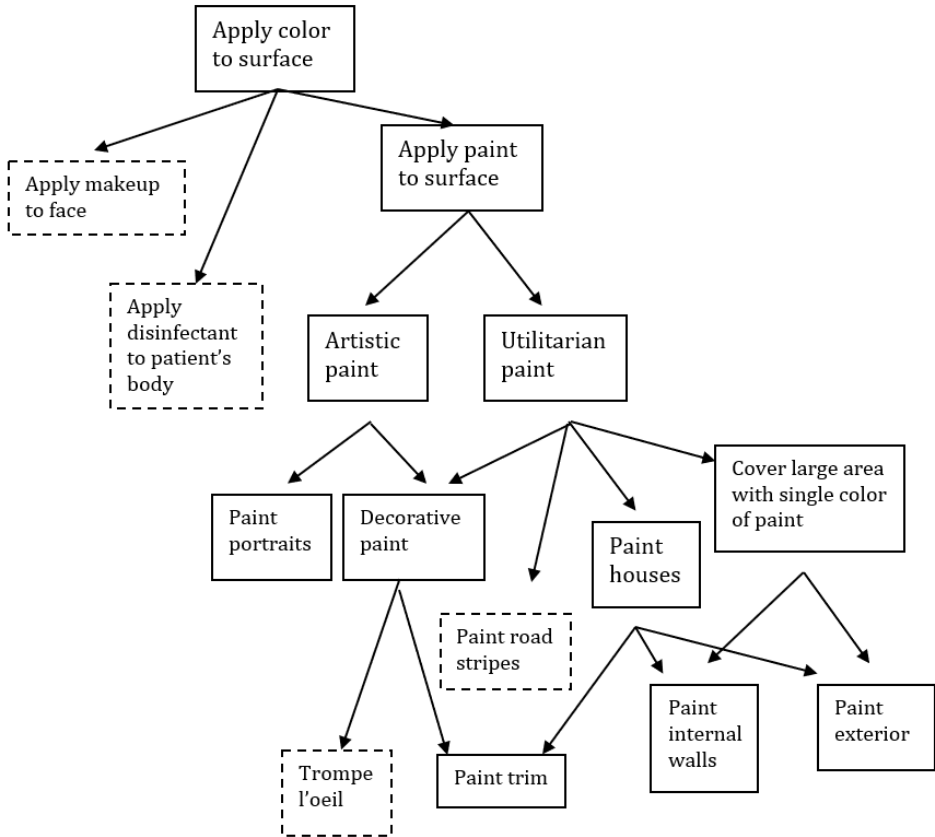


Fig. 4. Tuggy’s network representation of the semantic structure of the verb *paint* in modern English

What is important about Tuggy’s model are his two major claims:

- 1) Differences between ambiguity, vagueness and polysemy are not absolute, but a matter of degree, depending on different conceptual salience, entrenchment of particular senses, and their activation in context. As Tuggy claims, “salience is not a static characteristic, but a dynamic one” (p. 177), depending on entrenchment and context;
- 2) Existence of a single general meaning of a polysemous word does not preclude existence of its salient and entrenched more specific meanings, and conversely, existence of two or more distinct, entrenched senses of a single polysemous word does not preclude existence of a single general sense subsuming the more specific ones.

One important problem Tuggy ignored in his diagram, although he mentions it in the discussion, is that the suggested network does not indicate the internal structure of the category denoted by *paint* in terms of its prototype structure, i.e. we see various types of their generalizing and elaborating relationships, but we do not see which sense is to be considered as prototypical and how it develops to form the proposed network. If, as suggested by *Online Etymology Dictionary*, the first attested sense of *paint* in the mid-13c. was "represent (someone or something) in paint", then it could be proposed that the 'artistic paint' sense is the historic prototype and the one that provides the source for the metaphorical senses. On the other hand, synchronically, probably the 'utilitarian paint' sense is more prototypical in modern English, hence most modern dictionaries specify it as the first sense of *paint* in their entries². Be it as it may, if the network model contained the indication of the prototype, it would show clearly that the abstract, vague sense at the top is based on the prototype but is not identical with it, since, by definition it is extensionally more inclusive and subsumes also such senses as 'apply makeup to face' and 'apply disinfectant to patient's body'. The diagram also fails to show what cognitive mechanism is responsible for such extensions of meaning. This would be particularly important if the metaphoric senses of *paint* were added to the diagram, such as 'describe in clear, well-chosen words' (Longman DELC). Since this meaning involves a change of domain from manual activity to verbal activity, it is clearly metaphoric. However, the other two senses, i.e. 'artistic paint' and 'utilitarian paint', both involve manual activities of actually putting some substance on a surface, therefore they cannot be labelled as metaphoric in the same sense. According to the theory of figurative language presented above, they are both cases of transfer of meaning based on similarity within the same basic level category *paint*, i.e. syntaphors.

One way to compensate for the above shortcoming of Tuggy's network model is to represent polysemy in the form of radial a model, discussed and illustrated by Lakoff (1987), Dirven and Verspoor (2004), Evans and Green (2006), Geeraerts (2010) and others. The essence of radial models is that they show how new senses of polysemous lexemes develop from their prototype, placed at the center of the model, and specify the kinds of extensions in terms of four basic operations of generalization, specialization, metonymy or metaphor. For instance, Geeraerts (2010) proposes the radial representation of the lexeme *fruit*. (Fig. 5)

An obvious weakness of the radial model is that it fails to show the taxonomic level of the represented category and its consequences for the model. In particular, the lexeme *fruit* belongs to the superordinate level, whose par-

² e.g. OED: 'cover the surface of (a wall, object, etc.) with paint', Longman DELC: 'to put paint on a surface', on-line Cambridge Dictionary (OCD): 'to cover a surface with paint'.

ticular members are different basic level categories, which are conceptually independent and autonomous, and, importantly, are denoted by different lexemes, such as *apple*, *orange*, *nut*, *banana*, *lemon*, etc. Thus, the word *fruit* does not, in fact, denote a single category, but, like other superordinates e.g. *vehicle* or *furniture*, a collection of considerably conceptually remote basic level categories related by family resemblances (Ungerer & Schmid 2006). Thus, the model gives no indication what is the role of the generalization of the prototypical *fruit* to ‘seed-bearing part (of a plant)’ for the extension of this category to other kinds of fruit.

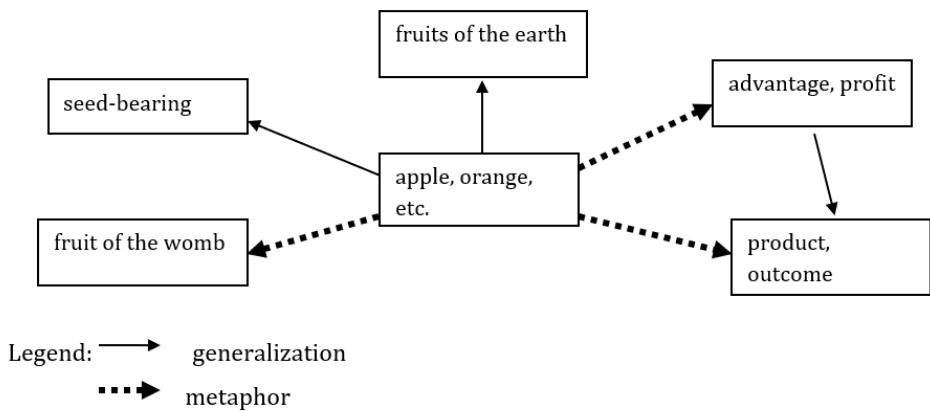


Fig. 5. A radial representation of *fruit*, adapted from Geeraerts (2010: 195)

Furthermore, the model in Fig. 5 falsely indicates that the sense ‘seed bearing part’ is separate from its prototypical sense, while in fact it is not an “isolated entity” (as Geeraerts calls it) but an imminent part of the prototypical sense *fruit*. The conclusion is that radial models are not suitable for representing polysemous semantic structures of superordinate terms, either because they have extremely poor intensional representation in terms of one or two general semantic attributes or they are not real representations of the semantic structure of the lexemes that denote them but, rather, boil down to descriptions of their member categories, which are not their senses.³ All that radial models can represent in the case of superordinate level terms are their figurative, i.e. metonymic and metaphoric extensions of meaning.

³ The fact that attributes of the prototypical basic level members of superordinate categories tend to be ascribed to their superordinate categories, e.g. fruit may be conceptualized as having the properties of apples and furniture may be conceptualized in terms of attributes typical of table, is referred to as “parasitic categorization” by Ungerer & Schmid (2006).

In order to represent the internal structure of polysemous categories in a way that combines their prototype structure and the interplay of their more-or-less vague and more-or-less specific senses, as shown by the hierarchical model proposed by Tuggy (1993) and illustrated in Fig. 4 above, in Bierwiaczonek (2014, 2020) I suggested a modification of Tuggy's, which may be called "a taxonomic prototype network model", whereby the prototypical sense extends both horizontally, by means of syntaphor, metaphor and metonymy, and vertically, generating either more specific or more general senses of varying degrees of entrenchment. The model is in fact similar to the one proposed by Langacker (1991), except for the direction of the arrows, which in Langacker's model always point downward, as in Tuggy's model. The choice of the model might be verified empirically. Langacker's model seems to be compatible with the first language acquisition data regarding so-called children's semantic overgeneralization. As has been often observed, children tend to overgeneralize the meanings of their new words, e.g. calling anything that is more or less round, e.g. an apple, egg, or head – *ball*. So it seems that children form abstract, schematic representations first and narrow down their semantic scope gradually as they grow older and learn more differentiated and specific vocabulary. On the other hand, Rosch's findings suggest that representations of categories are based on prototypes and that more schematic senses of words are less entrenched and salient than the sense of the prototype. The representation of the polysemous semantic structure of the verb *paint* in the taxonomic prototype network model, in which the sense 'apply paint to surface' is taken as the prototype indicated by the box in bold, is shown in Fig.6 below. The single bold dashed arrows stand for syntaphor, while the doubly bold arrow stands for metaphor, i.e. the sense in another domain, indicated by shaded background, in this case the domain of SPEAKING.

Another aspect of the problem of polysemy Tuggy (1993) left out of his consideration is the fact that polysemy defined in term of a multitude of senses associated with a single form is also a matter of degree of salience and entrenchment of form. In particular, words often mark their prototypical and non-prototypical senses with extra morphological material highlighting either their prototypicality or the distinctive aspects of those senses, e.g. a prototypical chair may be optionally designated as (*regular*) *kitchen chair*, while its less prototypical senses have much more entrenched compound forms, such as *dentist chair*, *deckchair*, *wheelchair*, etc., which in appropriate contexts can all be reduced to their head denoting the whole category, i.e. *chair*.⁴ These formal options can be noticed in labels for particular senses of

⁴ This is an example of a special kind of general formal metonymy PART OF LINGUISTIC FORM FOR WHOLE LINGUISTIC FORM discussed in Bierwiaczonek (2013).

paint in Tuggy’s diagram, which range from quite natural and relatively entrenched, e.g. *artistic paint* and *decorative paint*, esp. in their nominalized forms *artistic painting* and *decorative painting*, to fully compositional but formally rare *paint interior walls* or *paint exterior*.

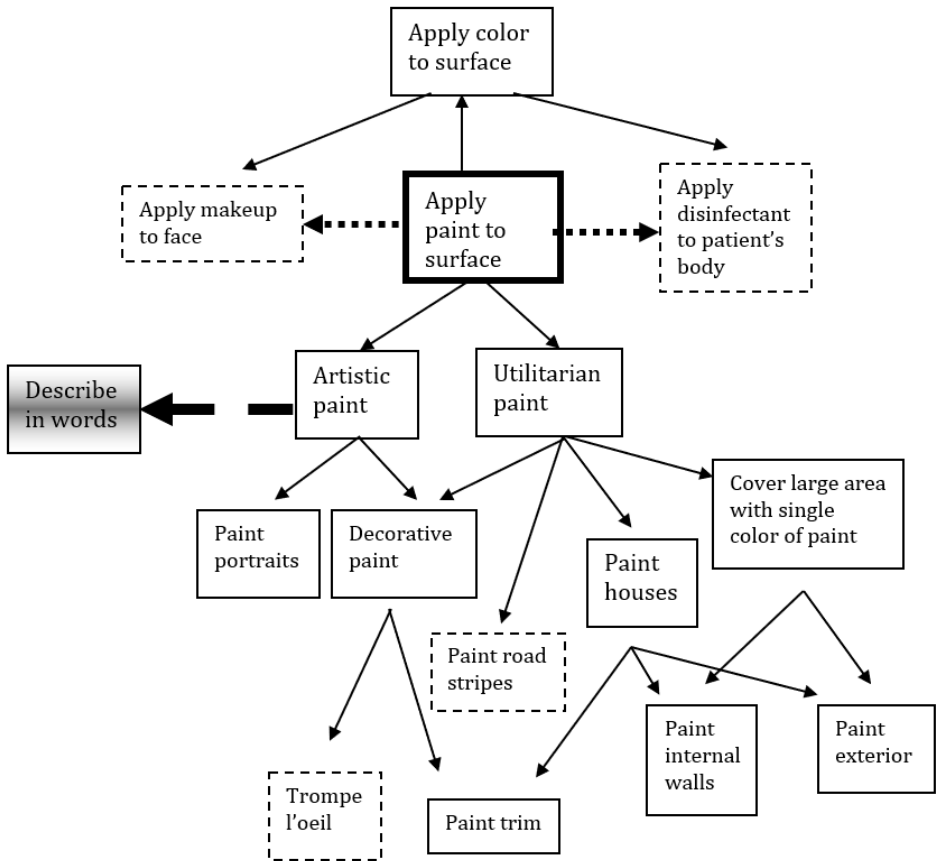


Fig. 6. A taxonomic prototype network representation of the verb *paint*

The dictionary entries of *pin* and their uses in the corpus examples discussed below show this interplay between purely semantic polysemy and polysemy marked by entrenched compounds quite clearly. As observed by Ungerer and Schmid (2006), shifts in the relative salience of different senses within the conceptual structure of polysemous lexemes may even lead to increasingly more entrenched reduced forms being reinterpreted as the standard form of the new prototype, as in the case of *motor car* changing its entrenched form to *car* and becoming the prototype.

In fact, in the *chair* example even the prototype seems to have its own conventional modifier marking it as the central member of the category,

namely *kitchen chair*, although often speakers resort to other ways of indicating the prototypical sense, e.g. *normal/regular/ordinary chair*.

2. Syntaphor in *pin* revisited

One of the particularly telling examples of rampant syntaphor discussed informally in Bierwiaczonok (2020) is the English noun *pin*. The most important attested senses of *pin* are repeated in Table 1.

Table 1. The most important attested senses of *pin*

No	Full form	Sense	Example
0	<i>Pin0</i>	a short thin piece of stiff wire with a sharp end and a round head at the other, used especially for temporarily fastening together pieces of cloth when sewing (OEED)	<i>She checked the pins on her dress to make sure they were straight, ignored the trembling in her hands, then headed downstairs.</i> (Corpus of Contemporary American English, henceforth COCA)
1	<i>drawing pin</i>	a short flat-headed pin, used for fastening paper to a wall or other surface (OEED)	<i>The student must not use drawing pins, nails, screws, blue tac, sellotape, or similar on the walls or to alter or in any way interfere with the construction or arrangement of the room or any part of the building.</i> (British National Corpus, henceforth BNC)
2	<i>safety pin</i>	a pin with a point that is bent back to the head and is held in a guard when closed. (OEED)	<i>I notice there's a button missing from my shirt with a safety pin in its place.</i> (COCA)
3	<i>diamond pin</i>	a short thin piece of stiff wire with a sharp point at one end and an item of decoration at the other, worn as jewellery (OEED)	<i>His handkerchief, a pin or coin he'd touched, a button from his shirt, a feather caught on his coattail such tokens would fetch a price.</i> (COCA)
4	<i>tiepin</i>	a small, thin, often decorative piece of metal used to hold the two parts of a tie together (OCD)	<i>And it's meant to be worn on your lapel or on your tie as a tiepin and indicates your commitment to the abolitionist cause.</i> (COCA)
5	<i>Pin</i>	a brooch (OEED)	<i>Janet shook her head very slightly, a hint of a smirk on her face, and pointed at a pin clipped to her scarf that I'd thought was jewellery.</i> (COCA)

Table 1. The most important attested senses of *pin* (cont.)

No	Full form	Sense	Example
6	<i>hairpin</i>	a thin, U-shaped metal pin that is used to hold part of the hair in a suitable position (OCD)	<i>I lifted the dragonfly hairpin from the knotted braid atop my head. (COCA)</i>
7	<i>bobby pin</i>	a U-shaped metal pin that is tightly bent and slides into the hair in order to keep it back off the face or to keep part of the hair in position (OCD)	<i>Ginny can pick the lock with a bobby pin. (COCA)</i>
8	<i>Pin</i>	a type of badge that is fastened with a pin at the back (OEED)	<i>Patrick wears a lapel pin of his own design - a cross with a Texas flag on one side and an American flag on the other. (COCA)</i>
9	<i>Pin (laundrypin)</i>	A wooden or plastic clip for securing clothes to a clothes line (OEED)	<i>He once put a wooden laundry pin on Henry's nose, forcing him to wear it all day at school in humiliation for some perceived lack in my brother's character that day. (COCA)</i>
10	<i>Pin</i>	a piece of steel used to support a bone in a body when it has been broken (OEED)	<i>Perhaps I would try to sew it back on, as I imagined they might do in surgery, holding the bones together with pins. (COCA)</i>
11	<i>plug-pin</i>	a metal projection from a plug or an integrated circuit which makes an electrical connection with a socket or another part of a circuit (OEED)	<i>These pins plug into the circuit board of the product for which the chip is intended. (OEED)</i>
12	<i>pin</i>	in golf – a stick with a flag on top of it, placed in a hole so that players can see where they are aiming for (OEED)	<i>Can you imagine wanting to play golf without greens, targets, pins, or holes. (OEED)</i>
13	<i>bowling pin</i>	a wooden or plastic object that is shaped like a bottle and that players try to knock down such as bowling (OEED)	<i>Chester shakes his head, like a bowling pin uncertain of falling. (COCA)</i>
14	<i>Pin</i>	a small piece of metal on the hand grenade that stops it from exploding and is pulled out just before the hand grenade is thrown (OEED)	<i>Then, clumsily, he pulls the grenade pin with his right hand, in which he still holds a gun. (COCA)</i>
15	<i>rolling pin</i>	a tube-shaped object that is used for making pastry flat and thin before cooking it (OCD)	<i>Norbert ducks as though dodging a rolling pin, then comes back up, all shoulders and guilty grimace. (COCA)</i>
16	<i>pins</i> 16(colloquial)	a leg (OCD)	<i>I was absolutely knocked off my pins. (COCA)</i>

Since I did not attempt to provide a final representation of the semantic structure of *pin* in Bierwiaczonek (2020) I provide this representation below as Fig. 7. I chose *pin* as an example of multiple syntaphors, which does not mean, however, that the network is not motivated by other operations. In particular, notice that sense PIN16 is clearly metaphoric, as it involves a mapping on the domain of HUMAN BODY. Furthermore, it may be argued that a few senses (the shaded ones) are metonymic, as the prototypical pin is their salient part. It seems to me that this argument is valid for senses PIN 3, 5, and 8. Interesting, although they are metonymic, they may also be regarded as elaborations of the abstract concept of PIN.

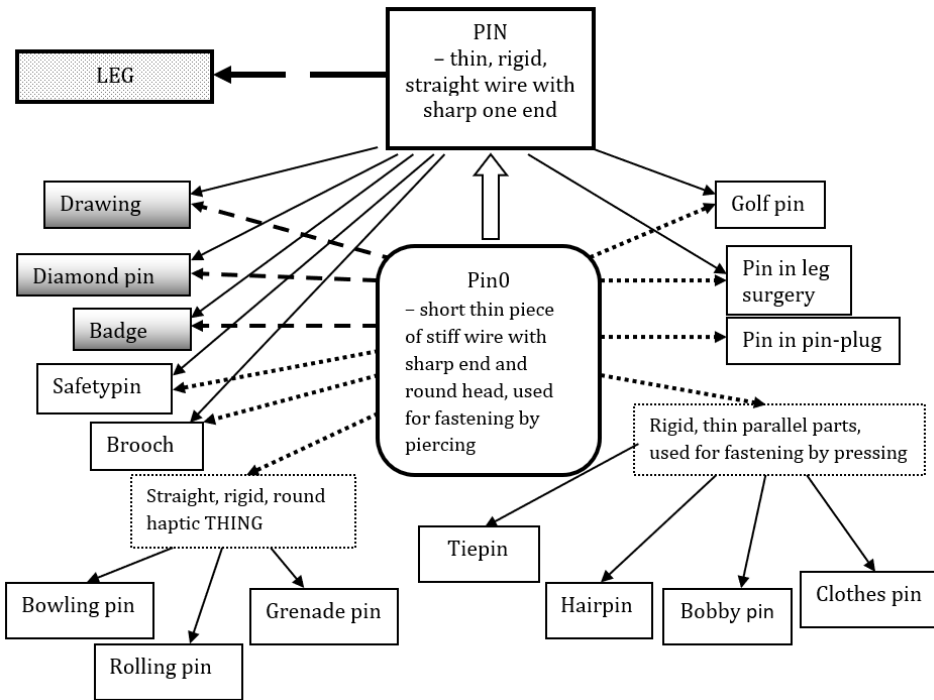


Fig. 7. Taxonomic prototype network representation of the polysemous structure of *pin*

What is of special importance is the relation between the general concept of PIN and its prototype pin0. I wish to suggest that PIN is a more abstract representation consisting of its most central attributes (they may be also called “prototypical attributes”), e.g. small, rigid, sharp, used for fastening and the general gestalt.⁵ The coexistence of the PIN and pin0 may help explain the problem of vagueness of certain categories with the idea of proto-

⁵ This schematically represented concept may be considered as a non-spatial equivalent of Evans and Green's (2006: 347) notion of “protoscene” for prepositions.

type of those categories. In agreement with Langacker (1991) and Tuggy (1993), it implies that in fact a category may have BOTH a rather vague representation of the concept (including a rather schematic representation of the visual gestalt) and a rather rich representation of the prototype (including a much more detailed representation of the visual gestalt). These are by no means incompatible and the new senses of the category may develop in two ways: either by elaborating the schematic representation of the concept PIN or by modifying the representation of the prototype. As long as there are categories which exhibit these properties, they may be regarded as types of PIN. Other categories are similar to the prototype *pin0* or other types of PIN, but differ either or both in terms of their central attributes and gestalts. These are the two groups of senses described as ‘Rigid, thin parallel parts, used for fastening by pressing’ and ‘Straight, rigid, round haptic THING’.⁶

3) Syntaphor and crosslinguistic lexical contrasts

Like many obvious things which are so common that we hardly notice them, syntaphor also seems so obvious and natural that it has been neglected or completely overlooked in most books on lexical semantics. However, it is not obvious at all and reflects very specific categorizing construals, choices and decisions, which may be fully recognized and appreciated when syntaphoric extensions are compared cross-linguistically. Even a quick and informal comparison of meanings of common words like English *cup*, *chair*, *fly*, *boat*, and *pin* we have discussed above with other languages shows that some of the syntaphoric senses of those lexemes have never developed in those languages and are denoted by completely different words. Let us briefly compare them with my native tongue Polish.

a) Cup

There is no problem in translating the proverbial English *cup of tea* in Polish as *filiżanka herbaty*, where *filiżanka* is a perfect equivalent of *cup*. But this where the equivalence ends. Polish *filiżanka* never developed any of the dozen or so senses of *cup* in English and has “chosen” different lexemes to denote those related categories. Most of them are metonymic or metaphoric but there are also a few syntaphoric senses with their Polish translations given below:⁷

⁶ The groups are analogical to clusters in Evans and Green’s (2006) radial model. I use the feature “haptic” to indicate manipulation with hands, not only fingers.

⁷ This is based on Bierwiazzonek (2007), where I argue that *cup* is one of English sense generators, i.e. concepts which provide a source for an exceptionally great number of extensions, either metonymic, metaphoric or syntaphoric, although the latter term was not used in that study.

- *Sacred use* – *kielich* (= cup, chalice),
- *Prize cup* – *puchar*,
- *Receptacle for bleeding* – *bańka* (= dim. of bubble, SLAP),
- *Resin receptacle* – *bańka*.

b) Chair

Again, the traditional *kitchen chair* is unproblematically translated as *krzesło*, but an armchair is not categorized as a chair in Polish. Instead *fotel*, of French origin (not related to *chair*), is used. Other extensions are more dramatic, and mark very different conceptualizations, e.g. the pushchair and the wheelchair are both categorized as *wózek* (diminutive of *wóz* ‘cart’, ‘trolley’) – respectively *wózek spacerowy* and *wózek inwalidzki*.

c) Fly

The prototypical equivalent of the prototypical sense of *fly* in Polish is *mucha*. However, when the concept of *MUCHA* is syntaphorically extended to other insects, they are no longer conceptualized as *mucha*: *dragonfly* and *damsel fly* – *ważka*, *butterfly* – *motyl*, *crane fly* – *komarnica*, *sandfly* – *moskit*.

d) Boat

Boat may be safely translated in Polish as *łódź*, although it has also developed a more general sense of ‘vessel’ and synonym of *ship*, so at times it may be translated as *statek* because *łódź* has undergone parallel schematization. However, its clear syntaphoric extension *pedal boat* is in Polish conceptualized as a subcategory of *rower*: *rower wodny* (water bicycle).

e) Pin

As we have seen, *pin* has developed a considerable number of syntaphoric senses and it would take another paper to discuss their equivalents in Polish detail, so I will confine myself to the most obvious contrasts. The prototypical *pin* is *szpilka*, metaphorically (and metonymically) used also for high-heel shoes. The cluster represented by *tiepin* and *hair pin* perspectivizes the fastening and clipping aspects of those senses in *spinka*, derived from the verb *spinać* (‘clip together’, ‘staple’), whereas *rolling pin* is rendered by an autonomous lexeme *walek*, a diminutive of *wał* (‘roller’, ‘shaft’). The medical sense of *pin* used in leg surgery is construed syntaphorically as an extension from *gwóźdź* (‘nail’).

Conclusions

I have tried to show that the new notion of syntaphor may help improve the descriptive adequacy and precision and semantic representations of polysemous lexemes like the verb *paint* and the noun *pin*. Since syntaphor operates below the basic level of categorization, it involves lexemes exhibiting contrasts in rich semantic representations, which often include relatively good gestalts. Thus, it may be regarded as a non-spatial counterpart of the process of schema transformation in developing polysemy of spatial concepts, typically denoted by prepositions as discussed by Brugman (1988), Lakoff (1987), Evans and Green (2006), but it should be described in terms of more complex similarities and differences, and often includes different gestalts too. I have shown how syntaphoric extensions may be integrated with the network model of representation of semantic structures of polysemous words. Interestingly, some syntaphoric extensions are at the same time elaborations of their schematic basic level concept, while others develop new clusters of senses, increasingly independent of the representation of the concept and prototype of the category, as in the case of such senses of *pin* as *bowling pin* or *rolling pin*. This is further corroborated by the fact that syntaphoric extensions, although well-motivated, are much more unpredictable than ordinary elaborations and are often conceptualized differently in different languages. The result of these different conceptualizations is that they are members of different basic level categories in different languages. For instance, two syntaphoric extensions of English *chair*, namely *pushchair*, *wheelchair*, are both conceptualized as carts or trolleys in Polish, while tie-pins and hairpins belong to a category *spinka*, which has little in common with the prototypical equivalent of *pin* – *szpilka*. Thus, along with metonymy and metaphor, syntaphor seems to be instrumental in semantic developments which crosslinguistically result in sometimes striking differences between seemingly equivalent lexical items and therefore it may prove extremely useful in studies of contrastive lexical semantics.

References

- Bierwiaczonek, Bogusław. "On sense generators in translation". *Rassegna Italiana di Linguistica Applicata. Voices on Translation. Linguistic, Multimedia, and Cognitive Perspectives*, edited by Annalisa Baicchi. Rome: Bulzoni Editore, 2007, pp. 277–293.
- Bierwiaczonek, Bogusław. *Metonymy in Language, Thought and Brain*. Sheffield: Equinox, 2013.

- Bierwiaczonek, Bogusław. "Representation of polysemy as a basis of contrastive lexical semantics". *Dimensions of a Word*, edited by Andrzej Łyda and G. Drożdż. Newcastle: Cambridge Scholars Publishing, 2014, pp. 12–27.
- Bierwiaczonek, Bogusław. "Figures of speech revisited: introducing syntonymy and syntaphor". *Figurative Meaning Construction in Thought and Language*, edited by Annalisa Baicchi and John Benjamins. Amsterdam/New York, 2020, pp. 225–251.
- Brugman, Claudia. *The Story of 'over': Polysemy, Semantics and the Structure of the Lexicon*. New York: Garland, 1988.
- Burkhardt, Armin. "Zwischen Poesie und Ökonomie. Die Metonymie als semantisches Prinzip". *Euphorion. Zeitschrift für germanistische Linguistik*, vol. 24, no. 2, 1996, pp. 175–194.
- Coleman, Linda and Paul Kay. "Prototype semantics: The English verb 'lie'". *Language*, vol. 57, No.1, 1981, pp. 26–44.
- Dancygier, Barbara and Eve Sweetser. *Figurative Language*. Cambridge: Cambridge University Press, 2014.
- Dirven, René and Marjolijn Verspoor. *Cognitive Exploration of Language and Linguistics*. (Second edition). Amsterdam/Philadelphia: John Benjamins Publishing Company, 2004.
- Evans, Vyvyan and Melanie Green. *Cognitive Linguistics. An Introduction*. Edinburgh University Press, 2006.
- Geeraerts, Dirk. *Theories of Lexical Semantics*. Oxford: Oxford University Press, 2010.
- Koskela, Anu. "Metonymy, category broadening and narrowing, and vertical polysemy". *Defining Metonymy in Cognitive Linguistics: Towards a Consensus View*, edited by Réka Benczes, Antonio Barcelona and Francisco José Ruiz de Mendoza Ibáñez. Amsterdam/Philadelphia: Benjamins, 2011, pp. 125–146.
- Lakoff, George. *Women, Fire and Dangerous Things: What Categories Reveal About the Mind*. Chicago: University of Chicago Press, 1987.
- Lakoff, George. "The contemporary theory of metaphor". *Metaphor and Thought*, edited by Andrew Ortony (2nd Edition). Cambridge: Cambridge University Press, 1993, pp. 202–251.
- Lakoff, George and Mark Johnson. *Metaphors We Live By*. Chicago: University of Chicago Press, 1980.
- Langacker, Ronald. *Concept, Image, and Symbol. The Cognitive Basis of Grammar*. Berlin: Mouton de Gruyter, 1990.
- Nerlich, Brigitte and David D. Clarke. "Synecdoche as a cognitive and communicative strategy". *Historical semantics and cognition*, edited by Andreas Blank and Peter Koch. Walter de Gruyter, 1999, pp. 197–213.

- Nerlich, Brigitte. "Synecdoche: A trope, a whole trope, and nothing but a trope?" *Tropical Truth(s) The Epistemology of Metaphor and other Tropes*, edited by Armin Burkhardt and Brigitte Nerlich. Berlin/New York: De Gruyter, 2010, pp. 297–319.
- Rosch, Eleanor. "Principles of categorization". *Cognition and Categorization*, edited by Barbara B. Lloyd and Eleanor Rosch. Hillsdale, NJ: Erlbaum, 1978, pp. 27–48.
- Rosch, Eleanor., et al. "Basic objects in natural categories". *Cognitive Psychology*, vol. 8, 1976, pp. 382–439.
- Seto, Ken-ichi. "Distinguishing Metonymy from Synecdoche". *Metonymy in Language and Thought*, edited by Klaus Panther and Günter Radden. Amsterdam/Philadelphia: John Benjamins Publishing Company, 1999, pp. 91–120.
- Seto, Ken-ichi. "Metonymic polysemy and its place in meaning extension". *Polysemy: Flexible patterns of meaning in mind and language*, edited by Brigitte Nerlich, Zazie Todd, Vimala Herman and David D. Clarke. Berlin: Mouton de Gruyter, 2003, pp. 195–214.
- Taylor, John. *Linguistic Categorization. Prototypes in Linguistic Theory*. (Second, revised edition). Oxford: Clarendon Press, 1995.
- Todorov, Tzvetan. "Synecdoques". *Sémantique de la Poésie*, edited by Tzvetan Todorov and Gérard Genette. Paris: Éditions du Seuil, 1979, pp. 7–26.
- Tuggy, David. "Ambiguity, polysemy, and vagueness". *Cognitive Linguistics*, vol. 4, no. 3, pp. 273–290, reprinted in *Cognitive Linguistics: Basic Readings*, edited by Dirk Geeraerts. Berlin/New York: Mouton de Gruyter, 1993, pp. 167–184.
- Ungerer, Friedrich and Hans Schmid. *An Introduction to Cognitive Linguistics*, 2nd ed. London/New York: Routledge, 2006.

Dictionaries

- British National Corpus* <https://www.english-corpora.org/bnc/> (BNC) *Corpus of Contemporary American English* <https://www.english-corpora.org/coca/> (COCA)
- Dictionary of English Language and Culture*, Longman, 1992.
- Online Cambridge Dictionary*, <https://dictionary.cambridge.org> (OCD)
- Online Etymology Dictionary*, <https://www.etymonline.com>
- The Oxford Encyclopedic English Dictionary* 1991, edited by J.M. Hawkins, and R. Allen (OED).



<http://dx.doi.org/10.16926/sn.2021.17.02>

Received: 07.10.2020

Accepted: 05.03.2021

BETTINA BOCK

<https://orcid.org/0000-0002-2834-3406>

(Friedrich-Schiller-Universität, Jena)

e-mail: bettina.bock@uni-jena.de

DIE SCHLUSSFOLGERUNG – ZUR GENESE UND ENTWICKLUNG EINES WISSENSCHAFTSSPRACHLICHEN SUBSTANTIVS*

Zitiernachweis [how to cite]: Bock, Bettina. „Die Schlussfolgerung – zur Genese und Entwicklung eines wissenschaftssprachlichen Substantivs“. *Studia Neofilologiczne*, Vol. 17, 2021, S. 31–43.

German Schlussfolgerung – about genesis and development of a noun in scientific language

Abstract

With the keywords *Schluss* and *Schlussfolgerung* ‘conclusion’, the following collocations can be found in the last part of German scientific texts (under the title *Zusammenfassung/Fazit/Resümee* ‘summary, conclusion, résumé’): *zu dem Schluss/der Schlussfolgerung kommen* ‘to arrive at the conclusion’, *der Schluss/die Schlussfolgerung liegt nahe/etwas legt den Schluss nahe* ‘it can be concluded/something suggests the conclusion’, *zu dem Schluss/der Schlussfolgerung führen* ‘to lead to the conclusion’, *den Schluss/die Schlussfolgerung erlauben/zulassen* ‘to allow the conclusion’ and – particularly frequently *den Schluss/die Schlussfolgerung ziehen* ‘to draw the conclusion’. In contrast, the collocation *der Schluss folgt* ‘the con-

* Der Beitrag entstand im Rahmen des Projekts „D/P-IPHRAS: Interphraseologie als Element der Wissenschaftssprache“. Das Projekt wurde von 2017–2019 von der Deutsch-Polnischen Wissenschaftsstiftung gefördert (<https://projektuwmjena.wixsite.com/interphraseologia>). Beteiligt waren der Lehrstuhl für Indogermanistik der Friedrich-Schiller-Universität Jena und der Lehrstuhl für Deutsche Sprache Olsztyn. Auf der Basis eines Korpus (vgl. u.a. Targońska/Prutscher 2019 und Prutscher 2020) wurde Material für die Vermittlung der Wissenschaftssprachen Deutsch und Polnisch erstellt: <http://www.iphras.eu/de>.

clusion follows', on which the noun *Schlussfolgerung* 'conclusion' is based, is not found. This raises the question of the genesis and the development of this word, which is presented here in detail.

Keywords: Historical phraseology, scientific language, word formation, language contact.

Abstract

Mit den Schlüsselwörtern *Schluss* und *Schlussfolgerung* finden sich im letzten Abschnitt von deutschen wissenschaftlichen Texten (unter der Überschrift *Zusammenfassung*, *Fazit* oder *Resümee*) folgende Kollokationen: *zu dem Schluss/der Schlussfolgerung kommen*, *der Schluss/die Schlussfolgerung liegt nahe/etwas legt den Schluss nahe*, *zu dem Schluss/der Schlussfolgerung führen*, *den Schluss/die Schlussfolgerung erlauben/zulassen* und – besonders häufig – *den Schluss/die Schlussfolgerung ziehen*. Dagegen findet sich die Kollokation *der Schluss folgt*, die dem Substantiv *Schlussfolgerung* zugrunde liegt, nicht. Das wirft die Frage nach der Genese und der Entwicklung dieses Wortes auf, die hier im Einzelnen dargestellt wird.

Schlüsselwörter: Historische Phraseologie, Wissenschaftssprache, Wortbildung, Sprachkontakt.

Das Wort *Schlussfolgerung* taucht in mehreren wissenschaftssprachlichen Kollokationen auf, oft neben Varianten mit *Schluss*: *zu dem Schluss/der Schlussfolgerung kommen*, *der Schluss/die Schlussfolgerung liegt nahe/etwas legt den Schluss nahe*, *zu dem Schluss/der Schlussfolgerung führen*, *den Schluss/die Schlussfolgerung ziehen*, *den Schluss/die Schlussfolgerung erlauben/zulassen*. Typischerweise handelt es sich dabei um Kollokationen, die in letzten Abschnitt eines wissenschaftlichen Textes stehen, der oft als *Zusammenfassung*, *Fazit* oder *Resümee* betitelt ist.¹ Die englische und die französische Entsprechung dazu lautet *conclusion*. Diese setzt unmittelbar das lateinische Wort *conclūsiō, ōnis* f. ‚Verschließung, Einschließung; Redeschluss; Schlussfolgerung‘ fort. Vor diesem Hintergrund ist das deutsche Wort – wie auch *Schluss* als Synonym – als Lehnprägung zu verstehen. Hinsichtlich der Wortbildung ist *Schlussfolgerung* leicht als Inkorporation zu einer Kollokation *den Schluss folgern* zu bestimmen.² Im Folgenden soll nun die Genese und die Entwicklung dieses wissenschaftssprachlichen Substantivs näher untersucht werden.

1 Die Genese des Wortes *Schlussfolgerung*

Ausgangspunkt der Entwicklung ist lat. *conclūsiō, ōnis* f. wörtlich ‚Verschließung, Einschließung‘, dann übertragen ‚Redeschluss‘ und ‚Schlussfol-

¹ Im Korpus des Projekts sind die Belege mit *ziehen* und *zulassen* besonders häufig, die mit *führen* am seltensten.

² Vgl. zum Wortbildungstyp Inkorporation zum Beispiel Stopyra 2018.

gerung'. Bei der Übertragung handelt es sich um eine innerlateinische Entwicklung. Das Griechische, das hinsichtlich der Wissenschaftssprache älter und bekanntermaßen von großem Einfluss auf die lateinische Wissenschaftssprache war, zeigt eine andere Wortbildung:³

συλλογισμός [sullogismós] m., wörtlich ‚Zusammen-rechnung‘, vgl. das Fremdwort *Syllogismus*.

Als philosophisches Fachwort wurde das Wort von Aristoteles geprägt.⁴ Konkret liegt eine Bedeutungsentwicklung ‚Zusammenrechnung‘ > (mit taxonomischer Überordnung) ‚Überlegung‘⁵ > (mit taxonomischer Unterordnung) ‚logischer Schluss‘⁶ vor. Getragen wurde diese Bedeutungsentwicklung zusätzlich von der Bedeutungsentwicklung des Verbs λέγω [légō] und der ganzen Wortfamilie, vgl. Fremdwörter wie *Logik* usw.

Als römische Autoren vor der Aufgabe standen, diesen Fachterminus in ihre Sprache zu übertragen, war eine einfache Lehnübersetzung nicht möglich. Das etymologisch entsprechende Wort *legere* hatte die neue Hauptbedeutung ‚lesen‘⁷ gewonnen,⁸ das semantisch entsprechende Verb *computāre* wie auch das Simplex zeigten andere Übertragungen: *com-putāre* ‚zusammenrechnen, ausrechnen, berechnen, überschlagen; abrechnen; seinen Vorteil berechnen, auf seinen Vorteil bedacht sein; für etwas halten‘ und *putāre* ‚rechnen, berechnen, veranschlagen; für etwas halten; meinen, glauben‘.

Mehrere Wörter wurden vom Auctor ad Herennium (Schriften um 85 v.Chr.) und Cicero (106–43 v.Chr.) zur Wiedergabe des philosophischen Terminus verwendet:

conclūsio f.⁹

(1) **conclusio** est, quae brevi argumentatione ex eis, quae ante dicta sunt aut facta, conficit, quid necessario consequatur

‚conclusio ist, was sich aus dem, was zuvor gesagt oder gemacht wurde, nach kurzer Beweisführung ergibt, was notwendigerweise folgt‘

(Auctor ad Herennium 4, 30, 41)

³ Daneben finden sich für ‚Schlussfolgerung‘ noch ἐπιχείρημα [epikh^heírēma] n. und ἐπιχείρησις [epikh^heírēsis] f., beide bei Aristoteles (*Topik* 162a16 bzw. 111b16) belegt. Hinsichtlich der Wortbildung liegt hier eine Kollokation ‚auf der Hand (griech. χεῖρ [k^heír]) (liegen)‘ zugrunde.

⁴ Ein Vorläufer findet sich bei Platon (*Kratylos* 412a).

⁵ Belegt u.a. bei Platon (*Theaetetus* 186d) und Aristoteles (*De partibus animalium* 656a27).

⁶ Vgl. die Verwendung bei Aristoteles.

⁷ Ausgangsbedeutung für das griechische und das lateinische Verb ist ‚sammeln‘.

⁸ Eine Lehnübersetzung *collēctio* f. findet sich nachklassisch bei Seneca (z.B. *Epistulae* 45, 7) und Quintilian (9, 2, 103).

⁹ Vgl. auch Cicero *De inventione* 1, 29, 44 und 45 oder *De divinatione* 2, 49, 103.

consēquentīa f.¹⁰

(2) *per consequentiam significatio est, cum res quae sequuntur aliquam rem dicuntur, ex quibus tota res relinquitur in suspitione*

,der Sinn der *consequentia* ist folgender: Etwas folgt etwas anderem, und daraus ergibt sich eine Vorstellung für das Ganze‘

(Auctor ad Herennium 4, 54, 67)¹¹

ratiōcinātiō f.

(3) *Cum propositio sit hoc pacto approbata et duae partes transierint ratiocinationis* [...]

,Wenn der Vordersatz so bewiesen ist und zwei Teile der Schlussfolgerung durchgeführt sind, [...]‘

(Cicero *De inventione* 1,34, 59)¹²

nachklass. **sylogismus** m. (z.B. Gellius 2, 8, 7; Seneca *Epistulae* 108, 12)

spätlat. **illātiō** (z.B. Apuleius *De dogmate Platonis* 3, pp. 34, 15).

Das erste Wort ist Nomen actionis/rei actae zu *conclūdere* ‚zusammenschließen, einschließen‘, das zweite Wort Nomen actionis/rei actae zu *consequī* ‚mitfolgen, nachfolgen‘. Im ersten Fall liegt eine metaphorische Übertragung von Konkretem (Ding) auf Abstraktes (‚Überlegung o.Ä.‘) vor – auf der Basis des Merkmals <TUT: schließen> –, im zweiten Fall handelt es sich ebenfalls um eine metaphorische Übertragung von Konkretem (Mensch, Tier) auf Abstraktes (‚Überlegung o.Ä.‘) – auf der Basis des Merkmals <TUT: sich anschließen>. Das dritte Wort basiert auf lat. *ratio* ‚Vernunft‘.

Als im frühen Mittelalter, d.h. zu althochdeutscher Zeit, die lateinischen Texte erschlossen wurden, standen die deutschen Autoren demselben Problem wie Cicero gegenüber: Wie bildet man auf der Basis des deutschen Wortschatzes einen Ausdruck für den Syllogismus und das Ende einer Überlegung? Bei ihren Lehnprägungen griffen die Autoren auf das lateinische Vorbild *conclusio* zurück, wählten aber teils unterschiedliche Realisierungen, wobei mitunter andere lateinische Vorbilder ersichtlich sind:¹³

1.1 Lehnprägungen auf der Basis des Konzeptes SCHLUSS

ahd. **ūzlāz** m. ‚„Auslass“, Ende, Schluss, Ergebnis, Vollendung, Endung, Abschluss‘, Nomen rei actae zu *ūzla* als Lehnprägung nach griech.-lat. *sylogismus*

¹⁰ Dieses Wort ist explizit über Boethius (um 480 – 524) als Terminus der (aristotelischen) Logik in die mittelalterliche Scholastik gelangt (HWbDPh s.v. *Folgerung*).

¹¹ Vgl. auch in der spätantiken Rechtssprache *Digesten* 4, 3, 19; 10, 1, 5; vgl. *Digesten* 2, 8, 1f.; 47, 10, 1 u.a. zur Verwendung des Plurals *per consequentias*.

¹² Im Frühneuhochdeutschen findet sich dazu als Lehnübersetzung *ausrechnung* (FrnhdWb s.v. *ausrechnung*).

¹³ Ohne Einfluss auf die deutsche Wortbildung scheint spät- und mittellateinisch *illatio* geblieben zu sein, wörtlich ‚das Hineintragen‘.

(4) *sylogismus taz ist der uzlaz . taz ist daz sloz*

‚sylogismus, das ist der uzlaz, das ist der Schluss‘
(Notker *De syllogismis* 615, 28, AhdWb s.v. *enti*)

ahd. *sloz* m. ≈ nhd. *Schluss*¹⁴ : ahd. *slozan* ‚schließen‘ als Lehnprägung nach lat. *conclusio*

(5) *uuanda diu zuei (propositio unde assumptio) daz tritta uuurchent . [...] pe diu heizet taz conclusio . daz chit sloz*

‚wenn die zwei (*propositio* und *assumptio*) das Dritte ganz notwendigerweise bedingen [...], so nennt man das *conclusio*, d.h. *sloz*‘
(Notker *Boethius, De consolatione Philosophiae* 183, 23 [200,1], AhdWb s.v. *thana*)

(6) *Fone dien zuein . uuirdit taz sloz [his duobus conficitur illatio]*

‚aus diesen zweien leitet sich der *sloz* ab‘
(Notker *De syllogismis* 598, 13, AhdWb s.v. *fon(a)*)

(7) *niunzen sloz [...] [in decem et novem modis syllogismorum]*

‚19 Arten des *sloz*‘
(Notker *De syllogismis* 619, 26 [305,7], AhdWb s.v. *lernên*)¹⁵

Vgl. auch *slozreda* und *beslozen reda* im Abschnitt 1.2.

ahd. *biloh* n. ‚Schluss‘ : ahd. *bilûchan* ‚schließen, verschließen, versperren, einschließen, ausschließen‘ (vgl. neuenglisch *lock* ‚verschließen‘, dt. *Loch*) als Lehnprägung nach lat. *conclusio*¹⁶

(8) *in bilohhe [quod ergo] [in conclusione]*

‚im *biloh*‘
(Glossen 2, 309, 62, AhdWb s.v. *biloh*)

1.2 Lehnprägungen auf der Basis des Konzeptes REDE (unter Einfluss von griech.-lat. *sylogismus*)

ahd. *jihâtari* m. ‚Beweisführender; Schlusssatz im Syllogismus‘, Nomen agentis zu *jih-ten* ‚entscheiden, einen Beweis führen‘ : *jih* ‚Bekennnis‘

(9) *zuene teila sint tes . ten man iihet . ter dritto des iihтары.*

‚mit zwei Teilen führt man den Beweis, der dritte heißt *jihâtari*‘
(Notker *De syllogismis* 606,6; AhdWb s.v. *jihâtari*)

ahd. *gikôsi* n. ‚Aussage‘, Kollektivbildung mit Präfix *gi-* und *kôsi* n. ‚Rede‘, Weiterbildung von *kôsa* f. < lat. *causa* ‚Ursache; Rechtssache‘ als Lehnprägung für lat. *rationatio* ‚vernünftige Überlegung, Schlussfolgerung‘

¹⁴ Vgl. auch *bislozan* ‚schließen, beschließen, verschließen, einschließen, unter Verschluss halten, erschließen, sich einhüllen in, zum Abschluss bringen, schlussfolgern‘. Zum Verhältnis von ahd. *sloz* und nhd. *Schluss* vgl. Pfeifer s.v. *Schluss*.

¹⁵ Notker verwendet *sloz* auch noch an anderen Stellen, z.B. *De syllogismis* 619, 27.

¹⁶ Im Fall von *bilohhanî* f. wird im AhdWb s.v. angenommen, dass *conclusa* ‚Einschließung‘ statt *conclusio* zu lesen ist.

(10) [**rationatio** est quaedam indissolubilis oratio. i.] **feste gechose. unzuuelig kechose** . peslozen reda

,sicheres *gikôsi*, unzweifelhaftes *gikôsi* . Schlussfolgerung'
(Notker *De syllogismis* 596,7, AhdWb s.v. *festi*)

ahd. **giwârrahhunga** f. ‚Syllogismus‘, Kompositum aus *giwâri* ‚wahr‘ und *rahhunga* ‚Rede‘

(11) [*Syllogismus grece latine dicitur ratiotatio* [sic]. *Teutonice autem possum dicere*]

,[griechisch *syllogismus* heißt auf lateinisch *ratiocinatio*. Auf deutsch aber können wir sagen] *geuuârahchunga*'
(Notker *De syllogismis* 267, 5¹⁷)

ahd. **redina** f. neben griech.-lat. *syllogismus* (nur in Glossen, vgl. Schützeichel s.v. *redina*)

ahd. **redinunga** f. ‚Vernunftschluss; Abhandlung, Erörterung‘ als Lehnprägung für lat. *ratiocinatio*

(12) *ze erist chidit man reda . dannan chidit man redenon . unde redenunga* [faciamus derivationem . ut a nomine quod est ratio . fiat verbum ratiotator [...]. *Hinc iterum verbale nomen . rationatio*]

,zuerst hat man das Wort *reda*, dann *redenon*, und dann *redenunga*'
(Notker *De syllogismis* 617, 1, AhdWb s.v. *thannân*)

ahd. **slozreda** f. ‚Schlussfolgerung‘, verdeutlichendes Kompositum neben *sloz* mit *rede* ‚Rede‘

(13) *an dero slehtun slozredo*

,an der einfachen *slozreda*'
(Notker *De syllogismis* 606, 18, AhdWb s.v. *avur*)

ahd. **beslozen reda** f. ‚Schlussfolgerung‘, Nominalphrase analog zu *slozreda* als Lehnprägung für lat. *ratiocinatio* ‚vernünftige Überlegung, Schlussfolgerung‘

(14) [**rationatio** est quaedam indissolubilis oratio. i.] **feste gechose. uuiuelig kechose . peslozen reda**

,sichere Schlussfolgerung, unzweifelhafte Schlussfolgerung . *peslozen reda*'
(Notker *De syllogismis* 596, 7, AhdWb s.v. *festi*)

ahd. **nâhsprechunga** ‚Schlussfolgerung‘ : ahd. *nâhsprechan* ‚nachsprechen‘ – Lehnprägung für spätlat. *illatio* ‚Schlussfolgerung‘

(15) [*his (sumptis, sc. den beiden Prämissen des prädikativen Syllogismus) infertur . tertium . quod inlatio dicitur . i.] nahsprechunga*

(Notker *De syllogismis* 598, 7 [269, 18/19], AhdWb s.v. *nâhsprehunga*)

¹⁷ http://titus.uni-frankfurt.de/lea/n_syl_01.html, [15.09.2020].

(16) *taz ist aber daz tritta . daz fone dien ereren zuein (sc. Prämissen) geurchit uir-
dit. [Haec et illatio . quae sumptis illata invito adversario .] nâhsprechunga [ut
dictum est potest dici . alde notfolgunga]*

,das ist aber das dritte, das auf die ersten zwei folgt [...] *nâhsprechunga*
(Notker *De syllogismis* 615, 25 [297, 18], AhdWb s.v. *nâhsprehunga*)

ahd. *wârsprâhha* f. ‚Syllogismus‘, Kompositum aus *wâr* ‚wahr‘ und *sprâhha* ‚Sprache‘, also eigentlich ‚Wahrsprache‘, nur in Glossen, vgl. Schützeichel s.v. *wârsprâhha*¹⁸

Die Bedeutung des Konzeptes WAHR (in *giwârrahunga* und *wârsprâhha*) zeigt sich auch noch in frnhd. *bewernis* (FrnhdWb s.v. *bewernis*) als Ausdruck für ‚Syllogismus‘.

1.3 Lehnprägungen auf der Basis des Konzeptes WENDE

ahd. *gikêrida/gikerida* f. : ahd. *gikêren* ‚drehen, (sich) wenden, hinwenden, sich zuwenden, lenken, führen, bringen, verwenden, umlenken, umwandeln, abweichen, sich abwenden‘ (vgl. nhd. *kehren*) – Lehneinfluss von lat. *conversio* ‚Konversion‘, *terminus technicus* der Logik für ‚Konklusion aus der Prämisse durch Vertauschung der Terme‘¹⁹

(17) *uuahsprêhigun gikerida [...] syllogismos plectiles*

,rhetorische *gikêrida* [...]

(Prudens *Apotheosis Praefatio* II, 24, AhdWb s.v. *gikêrida*)

1.4 Lehnprägungen auf der Basis des Konzeptes FOLGE

ahd. *not-folgunga* f., verdeutlichende Lehnprägung nach lat. *consequentia* mit Lehnübersetzung im Hinterglied

(18) *taz ist aber daz tritta . daz fone dien ereren zuein (sc. Prämissen) geurchit uir-
dit. [Haec et illatio . quae sumptis illata invito adversario .] nâhsprechunga [ut
dictum est potest dici .] alde notfolgunga*

,das ist aber das dritte, das auf die ersten zwei folgt [...] *nâhsprechunga* [...] oder *not-folgunga*

(Notker *De syllogismis* 615,25 [297,18] AhdWb s.v. *nâhsprehunga*)

Hierher ist auch die Verwendung des Verbs *folgen* in der Bedeutung ‚schlussfolgern‘ zu stellen:

(19) *ioh taz ist offen [...] taz temo folget [nam etiam quod est consequens patet]*

,denn das ist klar, [...] das dem folgt‘

(Notker *Boethius, De consolatione Philosophiae* 237,28. AhdWb s.v. *folgên*)

¹⁸ Vgl. auch *wârrahôn* ‚schlussfolgern‘, Splett 1993: 723.

¹⁹ Vgl. HWbdPh s.v. *Konversion*.

1.5 Auswertung des Befundes und weitere terminologische Entwicklung

Die in den Abschnitten 1.1.–1.4. vorgestellte Vielfalt an Lehnprägungen (neben den entlehnten Termini) ist typisch für die Begriffsfindung, d.h. die Entwicklung einer deutschen Fachsprache, im frühen Mittelalter. Sie findet sich z.B. auch in den Bereichen Theologie und Ethik.²⁰ Diese Synonymenkonkurrenz wurde später beseitigt, wobei die Motivierung der Termini eine große Rolle spielte. Im Wortschatz wenig oder kaum verankerte Wörter wie z.B. *bi-loh* (zumal *loh* zunehmend die Bedeutung ‚Loch‘ entwickelte) waren zuerst vom Aussterben bedroht. Hinzu kommt, dass es sich in manchen Fällen um *ad-hoc*-Bildungen handelt, die damit überhaupt nicht lexikalisiert waren. Zu berücksichtigen ist dabei, dass viele Bildungen sich nur bei Notker dem Deutschen (um 950–1022) finden;²¹ zu seinen selbst verfassten Schriften gehören: *De rhetorica* (‚Über die Redekunst‘), *De partibus logicae* (‚Die Teile der Logik‘), *De definitione* (Bruchstücke einer Logik), *De syllogismis* (‚Über die Schlüsse‘).

Eine besonders erfolgreiche Begriffsbildung neben *sloz* war *slozreda*, das als *schlussrede* und frnhd. auch *beschliessrede*²² weiterlebt. Der Vorteil gegenüber dem Simplex *sloz* bzw. *schluss* besteht in der besseren Motivation und der stärkeren Eindeutigkeit, man denke auch an die bis heute währende ausgeprägte Polysemie von *Schluss* mit den Bedeutungen ‚Zeitpunkt an dem etwas aufhört; letzter Abschnitt; Folgerung, logischer Schluss; das Abschließen (veraltet); Beschluss (veraltet); Kadenz (Musik); Schlussspieler (Rugby); Mindestbetrag für die Kursfeststellung (Börsenwesen); dichtes Abschließen; Kurzschluss (Elektrotechnikjargon)‘ (vgl. Duden s.v. *Schluss*). Allerdings ist eine leichte Bedeutungsverschiebung von ‚Schlussfolgerung‘ (20) zu ‚Beweis‘ (23, 24) zu beobachten. Dass lat. *conclusio* (und damit die Wortfamilie um ‚schließen‘) und lat. *consequentia* (mit der Wortfamilie um ‚folgen‘) dabei oft zusammengedacht werden, zeigt das Nebeneinander von *folge* und *schlussrede* in (20) ebenso wie die Verbindung *eine schlussrede folgt* im Beleg (22); beide Belege stammen aus dem Frühneuhochdeutschen.

(20) *jr macht gar böse folge oder schlussrede*
(Luther 4, 379b, DWb s.v. *Schlussrede*)

(21) *derhalben bestehet ewer argument oder schlusrede nicht, darin jr von der zeit zum werck oder thun schliesset*
(Luther 4,380a, DWb s.v. *Schlussrede*)

²⁰ Vgl. zur Theologie grundlegend Betz 1936 und 1949 sowie zur Ethik Bock/Ziegler 2018.

²¹ Die Wortbildung Notkers ist Gegenstand zahlreicher Untersuchungen, vgl. in der jüngeren Forschung Raag 2016. Zu den Erkenntnissen, die auch für die vorliegende Untersuchung relevant sind, gehören: 1. Es finden sich zahlreiche Inkorporationen bei Notker. 2. Viele Wortbildungen sind als Okkasionalismen zu bestimmen.

²² FrnhdWb. ebd. Vgl. auch noch mit derselben Bedeutung frnhd. *beschliessung*, FrnhdWb s.v. *beschliessung*.

(22) *also bestehet nu Contarenus in diesem stücke abermals nicht mit seinen faulen fischen, und **folget** darzu seine **schlussrede** gar nicht, da er also folgert*
(Spangenberg wider die böse sieben (1562) Aa 4^b, DWb s.v. *Schlussrede*)

(23) *in der art der **schlussrede**, die man ein **argumentum** ad hominem nennt*
(Kant 8, 6, DWb s.v. *Schlussrede*)

(24) *ich erkenne in dieser **schlussrede** nicht den herrn Bernoulli, der gewohnt war, seine **beweise** in viel vollkommenerer schärfe zu bilden*
(Kant 8, 63, DWb s.v. *Schlussrede*)

Diese Bedeutungsverschiebung in Verbindung mit der Verwendung des Wortes als juristischem Fachterminus („Abschlussrede eines Richters“²³), die beide ihre Ursache im Hinterglied *Rede* haben, dürfte die Ursache gewesen sein, dass das Bedürfnis nach einem neuen, eindeutigen Terminus aufkam. Für die *Schlussfolgerung* bleibt dabei festzuhalten, dass beide Elemente – *Schluss* und *Folge* – im Anschluss an die lateinische Fachterminologie bereits im Althochdeutschen vorlagen, aber noch keine Kollokation der Art *der Schluss folgt* oder gar die Inkorporation *Schlussfolgerung* zu finden waren. Die Kollokation erscheint erst im Frühneuhochdeutschen:

(25) *Antwort / Wenn die mittelste proposition also hiess: Die Menschheit Christi ist die Gottheit selbst worden / so würde der Schluss folgen. Sonst hengts eben so wenig an einander / als wenn man schliessen wolt:*
(Kirchner 1584: 149)

Aus dieser Kollokation entwickelte sich zunächst als Verbalsubstantiv *Schlussfolge*, das sich schon im 16. Jahrhundert findet.

(26) *NU [sic] wollen wir vom Consequente oder von der **Schlussfolge** auch hören.*
(Mathesius 1588: 135)

Das Substantiv *Schlussfolgerung* erscheint erst in der 2. Hälfte des 17. Jahrhunderts (28), nachdem sich eine zweite Kollokation *einen Schluss folgern*²⁴ (27) etabliert hatte:

(27) *Aristoteles hat nichts wollen gläuben / welches er nicht entweder mit der Handt grieffe / oder mit Augen sehe / oder durch einen **Schluss folgerte***
(Reneccius 1612: 72)

(28) *In welcher Gegenhaltung wir dann die richtige **Schlussfolgerung** zu machen haben, daß [...]*
(Maeyer 1675: Bl. 1293)

Das Simplex *Folgerung* ist sogar erst für das 18. Jahrhundert belegt (Pfeifer s.v. *folgen*).

²³ Vgl. DRW s.v. *Schlussrede*, vgl. auch ebd. s.v. *Schluss*.

²⁴ Das Verb ist erst seit dem Frühneuhochdeutschen belegt.

2 Die Kollokation eine Schlussfolgerung ziehen

Heute *folgt der Schluss* nur noch selten, heute *ziehen wir Schlüsse* und *Schlussfolgerungen* und folgen auch darin der Terminologie der Logik. Denn *Deduktion* „nennt man die *Ableitung* einer Aussage (These) aus anderen Aussagen (Hypothesen) mit Hilfe der Regeln des logischen Schließens (logische Folgerung)“²⁵. Lat. *deducere*, das dem Verbalsubstantiv zugrunde liegt, ist aber ein Präfixverb zu lat. *ducere* ‚ziehen‘, wörtlich bedeutet das Verb *deducere* damit ‚herabziehen‘. Im klassischen Latein wurde das Verb u.a. verwendet, um den Abzug von Truppen zu bezeichnen. Der Bezug auf die Logik findet sich in Ansätzen einmal bei Cicero (*De inventione* 1, 14: *ex hac deductione rationis* ‚aus dieser Ableitung des Verstandes‘). Im Korpus des Projekts „D/P-IPHRAS: Interphraseologie als Element der Wissenschaftssprache“ findet sich *Schlussfolgerungen ziehen* 18 Mal.²⁶ Der früheste Beleg, der ermittelbar ist, erscheint 1748, also Mitte des 18. Jahrhunderts, in juristischem Kontext (29):²⁷

(29) *weil a diversis ad diversa keine vernünftige schlussfolgerung gezogen werden kan*
(Faber 1748: 394)

3 Schlussfolgerung im Sprachvergleich

Da unser Projekt auch das Polnische im Blick hat, soll zum Abschluss noch kurz die Situation in der polnischen Wissenschaftssprache betrachtet werden. Das Polnische kennt zum einen – wie viele andere Sprachen auch – als philosophischen Fachterminus den lateinisch basierten Internationalismus, der im Polnischen die Form *konkluzja* hat. Daneben gibt es – wohl als Lehnübersetzung von lat. *illatio* – *wniosek*. Im Korpus des Projekts D/P-PHRAS ist auch eine analoge Kollokation zu *den Schluss/die Schlussfolgerung* bzw. *Schlüsse/Schlussfolgerungen ziehen* belegt: *wyciągać wnioski*, und zwar 20 Mal, also ähnlich häufig.

²⁵ HWbdPh s.v. *Deduktion*.

²⁶ Der Plural ist geläufiger: *Schlussfolgerungen ziehen*, abgesehen von betontem *nur eine Schlussfolgerung ziehen (können)*.

²⁷ Die Kollokation *den Schluss ziehen* ist älter, vgl. z.B. *So were jhm dargegen sehr frembd fürkommen / daß sein Capitul / vnd vntergebenes Standmässiges Collegium zu etwas von jhme wolte vnmittelbar angehalten werden / darvon er / als der erste Landstand keine Wissenschaft hette / viel weniger seine zum Fürstentag Abgeordnete zu dergleichen Schluß gezogen worden weren* ‚So wäre es ihm dagegen sehr fremd vorgekommen, wenn sein Kapitel und das untergebenen Standmäßige Collegium unmittelbar von ihm zu etwas angehalten sein wollten, wovon er als erster Landstand keine Kenntnis hätte, (und) die Abgeordneten zum Fürstentag hatten (noch) viel weniger einen solchen Schluss gezogen‘ (Abelin 1635: 265).

4 Zusammenfassung

Schlussfolgerung ist hinsichtlich der Wortbildung sehr auffällig. Es handelt sich um eine Inkorporation, die zugleich zwei lateinische Termini, nämlich *conclusio* ‚Schluss‘ und *consequentia* ‚Folge, Folgerung‘ aufgreift. Das Wort taucht zwar erst in der zweiten Hälfte des 17. Jahrhunderts auf, basiert aber auf einigen Vorgängern. Neben *Schlussfolge*, das natürlich sehr nahe steht, sind die althochdeutschen Vorgänger *sloz* und *slozreda* zu nennen. Ebenso liegt eine Vorprägung durch die Verwendung des Verbs ahd. *folgên* für ‚schlussfolgern‘ vor.

Letztlich sind es die Bemühungen von Notker dem Deutschen gewesen, ein zentrales Konzept der griechisch-römischen Philosophie- und Rhetorik-Tradition in die deutsche Wissenschaftssprache zu überführen. Notkers Ringen um den passenden Ausdruck wird auch in der Vielzahl der Ausdrücke deutlich, von denen einige im Text eng beieinander stehen, um einander zu erklären. Die Aufgabe, den passenden deutschen Ausdruck zu finden, wurde zudem dadurch erschwert, dass es auch im Lateinischen mehrere konkurrierende Wörter für die ‚(logische) Schlussfolgerung‘ gab.

Dass *Schlussfolgerung* sich durchsetzt und auch gegenüber *Schluss* an Bedeutung gewinnt, hängt mit der semantischen Eindeutigkeit und der guten Motivation zusammen. Von der Wissenschaftssprache breitet sich das Wort dann auch in andere Bereiche aus und ist zum Beispiel in Zeitungstexten zu finden.

Die Geschichte von poln. *wniosek* ist etwas anders verlaufen. Das Wort scheint eher nach lat. *illatio* geprägt zu sein und weist neben der Bedeutung ‚Schlussfolgerung‘ noch die Bedeutung ‚Antrag‘ auf.

Die Kollokationen *Schlüsse/Schlussfolgerungen ziehen* und *wyciągać wnioski* entsprechen sich fast genau, nur ist das polnische Verb als Präfixbildung zu bestimmen, übersetzbar als ‚herausziehen‘ (und entspricht damit auch dem lateinischen Vorbild *deducere* genauer). Hier liegt also eine potentielle Fehlerquelle für die Anwendung der deutschen Kollokation vor.

Literaturverzeichnis

- Abelin, Johann Philipp. *Theatrum Europaeum*. Frankfurt am Main: Hoffmann, 1635.
- AhdWb: *Althochdeutsches Wörterbuch*. Auf Grund der von Elias v. Steinmeyer hinterlassenen Sammlungen im Auftrag der Sächsischen Akademie der Wissenschaften zu Leipzig. Bearbeitet und herausgegeben von Elisabeth Karg-Gasterstädt und Theodor Frings. Bd. 2– herausgegeben von Rudolf Große u.a. Berlin u.a.: Akademie-Verlag u.a., 1952–.

- http://awb.saw-leipzig.de/cgi/WBNetz/wbgui_py?sigle=AWB. [09.09.2020].
- Betz, Werner. *Der Einfluss des Lateinischen auf den althochdeutschen Sprachschatz*. Bd. 1: *Der Abrogans*. Heidelberg: Winter, 1936.
- Betz, Werner. *Deutsch und Lateinisch. Die Lehnbildungen der althochdeutschen Benediktinerregel*. Bonn: Bouvier, 1949.
- Bock, Bettina und Sabine Ziegler. „Das Wortfeld Ethik“. *Deutsche Wortfeldetymologie in europäischem Kontext* (DWEE). *Der Mensch in Natur und Kultur*. Vol. 4: *Religion und Ethik*. Bettina Bock, Susanne Zeilfelder und Sabine Ziegler. Wiesbaden: Reichert, 2018, S. 57–246.
- DRW = Heidelberger Akademie der Wissenschaften (Hgg.). *Deutsches Rechtswörterbuch. Wörterbuch der älteren deutschen Rechtssprache*. <https://drw-www.adw.uni-heidelberg.de/drw/cgi/zeige>. [09.09.2020].
- Duden = *Duden*. <https://www.duden.de>. [15.09.2020].
- DWb = Grimm, Jacob und Wilhelm Grimm. *Deutsches Wörterbuch*. 16 Bde. in 32 Teilbänden. Leipzig: Hirzel, 1854–1961. http://woerterbuch-netz.de/cgi-bin/WBNetz/wbgui_py?sigle=DWB. [09.09.2020].
- Faber, Anton. *Der Europäischen Staats-Cantzley Drey und Neunzigster Theil* [...]. 93 (1748).
- FrnhWb = Goebel, Ulrich, Anja Lobenstein-Reichmann und Oskar Reichmann (Hgg.). *Frühneuhochdeutsches Wörterbuch*. <https://fwb-online.de>. [09.09.2020].
- HWbdPh = *Historisches Wörterbuch der Philosophie*. https://www.schwabe-online.ch/schwabe-xaveropp/elibrary/start.xav#_elibrary_%2F%2F%5B%40attr_id%3D%27hwph_product-page%27%5D_1505143127984. [15.09.2020].
- Kirchner, Timotheus. *Dass die zwey vnd vierzig anhaltische Argument/ wider der Vbiquisten Trewme noch fest stehen: Notwendige verantwortung uff das vierte Capitel der vermeinten Apologien/ zu Erfurd im Weinfass/ von dreien Theologen/ D. Timotheo Kirchner/ D. Nicolao Selneck* [...]. Heidelberg: Schmidt, 1584.
- Maeyer, Johann Ulrich. *Des Rechten Jüngers Christi billigste und willigste Folge* [...]. Leipzig: Uhmman, 1675.
- Mathesius, M. Johannes. *Das Ander Theil der Trostreichen und schönen Außlegungen und Erklerungen in das Buch Jesu Syrach* [...]. Leipzig: Beyer, 1588.
- Pfeifer = Pfeifer, Wolfgang u.a. *Etymologisches Wörterbuch des Deutschen*. Digitalisierte und von Wolfgang Pfeifer überarb. Version im *Digitalen Wörterbuch der Deutschen Sprache*. <https://www.dwds.de/d/wb-etymbw>. [09.09.2020].
- Purtscher, Daniela. „Kollokationen in der polnischen und deutschen Wissenschaftssprache – Überlegungen zu ihrer lexikographischen Anordnung“.

- Phraseologie und Parömiologie im Kontakt und Kontrast. Beiträge der 2. internationalen Tagung zur Phraseologie und Parömiologie in Wrocław/Polen, 23.–25. Mai 2019.* Hrsg. Anna Gondek u.a. Hamburg: Kovač, 2020, S. 111–125.
- Raag, Nicolaus Janos. *Substantivkomposita und Sinnggebung im Kontext frühmittelalterlicher Wissensvermittlung. Eine kulturanalytisch-linguistische Untersuchung zur Wortbildung bei Notker III.* Uppsala: Acta Universitatis Upsalensis, 2016. <http://www.diva-portal.org/smash/get/diva2:941832/FULLTEXT01.pdf>. [09.09.2020].
- Renecius, Jakob. *Calvinianorum Ortus, Cursus, Exitus [...]*. Hamburg: Carstens, 1612.
- Schützeichel = Schützeichel, Rudolf: *Althochdeutscher und altsächsischer Glossenwortschatz*. 12 Bde. Tübingen: Niemeyer, 2004.
- Splett, Jochen: *Althochdeutsches Wörterbuch: Analyse der Wortfamilienstrukturen des Althochdeutschen, zugleich Grundlegung einer zukünftigen Strukturgeschichte des deutschen Wortschatzes*. Bd. 1, 2. Berlin u.a.: de Gruyter, 1993.
- Stopyra, Janusz. *Inkorporation in der deutschen Wortbildung*. Hamburg: Kovač, 2018.
- Targońska, Joanna und Daniela Prutscher. „Kollokationen in den Wissenschaftssprachen Deutsch und Polnisch auf der horizontalen und vertikalen Ebene – eine kontrastive Analyse“. *Bulletin Suisse de Linguistique Appliquée*, 109, 2019, S. 33–56.



<http://dx.doi.org/10.16926/sn.2021.17.03>

Received: 16.09.2020

Accepted: 05.03.2021

ADRIANA DĂNILĂ

<https://orcid.org/000-0002-6297-2927>

(Universtität Bukarest, Bukarest)

e-mail: adriana.danila@lils.unibuc.ro

SPRACHGEBRAUCH IM SOZIALISTISCHEN KONTEXT AM BEISPIEL DER SCHILDERUNG DES 1. MAI – TAG DER ARBEIT

Zitiernachweis [how to cite]: Dănilă, Adriana. „Sprachgebrauch im sozialistischen Kontext am Beispiel der Schilderung des 1. Mai – Tag der Arbeit“. *Studia Neofilologiczne*, Vol. 17, 2021, S. 45–61.

Language use in socialist context by the example of description of the 1st May – Labour Day

Abstract

The present paper aims to analyze journalistic texts, that were published in the German GDR-newspaper *Neues Deutschland* on Labour Day 1st May 1949. The texts serve the political authority as an instrument of legitimation of its own ideology and as an instrument to control and influence the crowd of people. The enhancement of socialist worldview and the denigration of others thinking are processed and conveyed by means of language; the media content and the language use are ordered and controlled by the political authority.

Keywords: wooden language, dictatorship, language use, ideology.

Abstract

Die vorliegende Arbeit setzt sich zum Ziel, journalistische Texte zu analysieren, die in der deutschsprachigen DDR-Zeitung *Neues Deutschland* zum Tag der Arbeit am 1. Mai 1949 veröffentlicht wurden. Die Texte dienen der politischen Macht als Instrument zur Legitimation der eigenen Ideologie und zur bewussten Steuerung bzw. Beeinflussung der breiten Volksmassen. Die Aufwertung der sozialistischen Weltauffassung und die Abwertung der Anders-

denkenden werden sprachlich verarbeitet und vermittelt, wobei der Medieninhalt und die Sprachverwendung von der politischen Macht verordnet und kontrolliert ist.

Schlüsselwörter: hölzerne Sprache, Diktatur, Sprachgebrauch, Ideologie.

1 Zielsetzung

Die vorliegende Arbeit hat die Untersuchung von neun in der Zeitung *Neues Deutschland* am 1. Mai 1949 erschienenen Presstexten zum Ziel. Es handelt sich um Berichte, manche mit namentlicher Kennzeichnung, die sich inhaltlich auf die Ereignisse um den und am 1. Mai 1949 in der DDR beziehen. Es ist ein Fest mit großer sozialer Relevanz für die sozialistische Gesellschaft, was für die Textautoren eine gute Gelegenheit ist, auf die Wertvorstellungen der kommunistischen Ideologie einzugehen und dadurch meinungsbildend auf das breite Volk einzuwirken. Die Arbeit widmet sich der Frage, wie die Textproduzenten sprachlichen Bezug auf das Zeitgeschehen *1. Mai* nehmen und wie die positive oder negative Bewertung mancher Aktivitäten und Handlungszusammenhänge zu diesem Festtag sprachlich vermittelt werden. In der Analyse der sprachlichen Daten sollen lexikalische, morphologische, syntaktische und pragmalinguistische Aspekte beleuchtet werden.

2 Das untersuchte Analysekorpus

Zur Analyse wurden journalistische Texte ausgewählt, die am 1. Mai 1949 in der deutschsprachigen Zeitung *Neues Deutschland* veröffentlicht wurden.¹ Diese Texte, die die Bedeutung des Festtages hervorheben, sollen dazu dienen, die ideologische Legitimation der sozialistischen Machtansprüche zu rechtfertigen. Der ideologische Standpunkt wird von der politischen Autorität verordnet und im öffentlichen massenmedialen Diskurs propagiert, indem die Zeitungsartikel entweder von einem prominenten DDR-Politiker wie Walter Ulbricht oder Otto Grotewohl verantwortet werden oder von Journalisten wie Rudolf Müller, K.B. oder sogar von Prof. Dr. Alfred Meusel geschrieben werden; die Meinung all dieser Presstexteschreibenden deckt sich mit der offiziellen Sicht der politischen Autorität. Bei einer näheren Betrachtung der Analysetexte kann man feststellen: die offiziellen politischen Akteure wie Walter Ulbricht und Otto Grotewohl, sogar Prof. Dr. Alfred Meusel gehen auf die Vergangenheit des Volksfestes *1. Mai* bzw der Arbeiterbewegung ein, wobei sie die Parteilinie treu widerspiegelnde Deutun-

¹ Informationen über die analysierten Presstexte (Titel des Zeitungsartikels, Name der Zeitung, Datum, Jahrgang, Nummer, Seite) sind am Ende unter Primärliteratur zu finden.

gen und Wertungen im geschriebenen Text anbieten. Die anderen Texte, von Journalisten verfasst oder ohne namentliche Kennzeichnung, berichten über Wettbewerbe in verschiedenen Industrierwerken oder Fabriken.

3 Hölzerne Sprache – typischer Sprachgebrauch zur Legitimation der Macht und zur Erfassung der Wirklichkeit in der sozialistischen Zeitspanne

Auf das sprachliche Phänomen „hölzerne Sprache“ / „*langue de bois*“ / (rumänisch) „*limba de lemn*“ wurde zum ersten Mal in der Fachliteratur von Françoise Thom (1987) hingewiesen und gründlich in Bezug auf den Sprachgebrauch im russischen kommunistischen sprachkulturellen Kontext untersucht. Vintilă-Rădulescu (1995: 308) vertritt die Meinung, die hölzerne Sprache gilt als die Normsprache der kommunistischen Ideologie, denn „heute kann man sich kaum noch mit der Sprache der kommunistischen Diktatur beschäftigen, ohne sich dabei auf das *Langue-de-bois-Konzept* zu beziehen.“ In wissenschaftlichen Kreisen werden auch andere Termini verwendet, wie z.B. „totalitäre Sprache“ / „*language of dictatorship*“ (Wodak, Kirsch 1995), „Sprache der Diktaturen“ (Steinke 1995), „Sprache linker Theorie“ (Sontheimer 1979), „sozialistischer Sprachgebrauch“ (Herdeanu: 2014).

Die hölzerne Sprache im Sinne von Françoise Thom (1987) ist eine klischeehafte Ausdrucksweise geprägt durch einen langen Nominalstil, zahlreiche Passivkonstruktionen, Gleichförmigkeit des Satzbaus, die sich ständig wiederholen, was zur allgemeinen Monotonie des öffentlichen Diskurses führt. Sie dient zur Rechtfertigung der sozialistischen Auffassung von Gesellschaft und Politik. Dabei muss man erwähnen, die sozialistische Weltanschauung beruht auf Manichismus, d.h. die Welt ist in zwei Lager aufgeteilt: die freie demokratische Gesellschaft des Sozialismus und die totalitäre Welt des Westens, die eine expansive Politik betreiben sei und das friedliche sozialistische Lager unterjochen wolle. Dabei wird die sozialistische Welt als ein großer Gesamtorganismus angesehen, das aus untergeordneten Teilen besteht. Diese Teile sind unter der Führung der kommunistischen Partei und agieren zusammen als bindende Kräfte.

4 Sprachliche Ausdrucksformen zur Darstellung des Arbeitertages 1. Mai in den Analysetexten

In den der Analyse unterworfenen Texten lassen sich drei Hauptgedanken feststellen:

- die Bedeutung des 1. Mai für die sozialistische Gemeinschaft,
- die Schwierigkeiten, auf die die Arbeiter und die Anhänger der sozialistischen Ideologie vor der Machtübernahme gestoßen sind,
- die Errungenschaften und Erfolge der sozialistischen Gesellschaft.

4.1 Sprachliche Ausdrucksformen zur Hervorhebung der Bedeutung des 1. Mai für die sozialistische Gemeinschaft

Die politischen Akteure der kommunistischen Macht, Otto Grothwohl und Walter Ulbricht, bringen in den Mittelpunkt die Perspektive der offiziellen Autorität. Sie sollen dabei eine emotionale Wirkung bei dem typischen Leser hervorrufen und dazu gebrauchen sie unterschiedliche Sprachformen:

- syntaktischer Parallelismus; die Textschreiber stellen verschiedene Sachverhalte gegenüber und drücken ihre Feststellungen in Bezug darauf aus, mit dem Ziel, ein positives Bild des Festtages zu realisieren. Konstrukte mit *weil-* oder *wenn-*Satz weisen eine hohe Regelmäßigkeit auf.

(1) *Da liegen sie schon eng und untrennbar zusammen: **Festtag und Kampftag. Festtag, weil** es ein Geburtstag ist, an dem uns alles Werden und Wachsen, alles Zukunftsfrüchtige "mit vollen Händen" hingehalten wird. **Kampftag, weil** wir die Aufgabe haben, das werdende und kommende in unsere Hände zu nehmen ... / So mischen sich für den schaffenden Menschen Freude und Aufgabe, **Fest und Kampf. Fest ist es, wenn** wir unseren Aktivisten das Ehrenzeichen auf den Rock heften. **Fest ist es, wenn** wir die tapferen Frauen und Männer in Stadt und Land, die uns den Weg nach oben zu einem besseren Leben beispielhaft bahnen, rühmen und ehren. **Kampf ist es, wenn** die Schriftbänder unseren Kämpfern **erzählen von Völkerverständigung und Frieden, von Freiheit und Sozialismus.** (Festtag und Kampftag von Otto Grothwohl Neues Deutschland, der 1. Mai 1949, 4. Jahrgang / Nummer 101, Seite 1)*

Die Zeitungsberichte über Feierlichkeiten heben die Freude hervor, die unter den Arbeitern herrscht. Zum Beispiel die Feier zum 1. Mai 1946 in dem Kriegsgefangenenlager, das unter sowjetischer Kontrolle steht.

(2) ***Strahlenden Gesichts** blicken die sowjetischen Posten von ihrem Wachturm auf **das rege Leben** im Kriegsgefangenenlager. Von den Baracken wehen rote Fahnen. In den Lagerstraßen stehen **zahlreiche Transparente**. Aus den Unterkünften **klings das Lied „Brüder zur Sonne zur Freiheit!“**. Alle Arbeitsbrigaden formieren sich nun zu einem Demonstrationszug durch das Lager zum **festlich mit Tan-nengrün und roten Fahnen geschmückten Kundgebungsplatz**. Eine mit den Bildern Marx', Engels, Lenins, Stalins, Piecks und Grothwohls und rotem Tuch **herrlich dekorierte Bühne zieht alle Blicke an**. Die **besten** Wiedergutmachungsarbeiter und die Jugend **betreten mit dem Gesang** der Internationale als erste den Platz. **Begeisterte Stimmung herrscht unter den über 2000 Versammelten**. Rote Nelken auf ihren Rockkragen **strahlen wie** zahlreich unter die Menge geworfene **Rubinen**. (1. Mai 1943 in der Sowjetunion und drei Jahre später Autor: Rudolf Müller, Neues Deutschland, der 1. Mai 1949, 4. Jahrgang / Nummer 101, Seite 3)*

Die festliche Stimmung unter den Arbeitern wird anhand Modalangaben („strahlenden Gesichts“) hervorgehoben. Der Textauszug enthält hyperbolische Mittel der Metaphorik („rege“, „begeisterte, festlich geschmückt“) oder des Vergleichs („strahlen wie Rubinen“). Das Außerordentliche des Festtages wird auch mithilfe von sprachlichen Formen realisiert, die auf hohe Mengen hinweisen: das Adjektiv „zahlreiche (Transparente)“, ungenaue Zahlangabe („über 2000 Versammelte“), das unbestimmte Pronomen „alle“ in der Struktur „zieht alle Blicke an“. Das fröhliche Singen („Aus den Unterkünften klingt das Lied „Brüder zur Sonne zur Freiheit!“ / „Die besten Wiedergutmachungsarbeiter und die Jugend betreten mit dem Gesang der Internationale als erste den Platz.“) gehört auch zu den tradierten, parteitypischen Praktiken und soll beim Lesen die Stärkung des Selbstwertgefühls der Arbeitergruppe in den Vordergrund bringen.

In den journalistischen Berichten über die Wettbewerbe in den sozialistischen Fabriken gebraucht man sehr oft die Enumeratio. Sie beruht auf der Aufzählung verschiedener Wörter, in der Regel Substantive, die unmittelbar aufeinander folgen oder durch die Konjunktion „und“ verbunden sind. Die syntaktisch koordinierten Substantive sind typische Berufsbezeichnungen aus dem sozialistischen Industrie-Bereich. Sie werden nicht als Individuen, sondern als zusammengeschlossene Kategorien dargestellt und die Aufzählung dieser sozialen Gruppen dient dazu, die Solidarität der Arbeiter lebhaft und bildhaft zu gestalten.

- (3) *Die Arbeit läuft überall auf Hochtouren. **Magnetkranfahrer, Schrottverlader, Füllrumpfer, Gichter und Schmelzer** sind ein zusammengeschweißtes stählerne Arbeitskollektiv. (Beim Sieger des ersten Wettbewerb-Monats, Neues Deutschland, der 1. Mai 1949, 4. Jahrgang / Nummer 101, Seite 4)*
- (4) *Ein atemberaubendes Tempo des Wiederaufbaus! Aber gerade dieses Tempo macht **den Arbeitern am Generator, den Stahlwerksingenieuren und den Ofenleuten, den Kranführern, Schmelzmetalern und Kokillenmännern** so rechte Freude. (Fünzigmal mehr Stahl als vor einem Jahr, Neues Deutschland, der 1. Mai 1949, 4. Jahrgang / Nummer 101, Seite 4)*
- (5) *Hilf mit, ein besseres Leben erringen. Das ist nur möglich **durch** Erhöhung der Produktion, **durch** bessere Qualität der Arbeit und größere Sparsamkeit, **durch** Mehrversorgung der Landwirtschaft. Deshalb sei der Wettbewerb zum 1. Mai der Auftakt zum Wettbewerb in den Betrieben **von Maschine zu Maschine, von Arbeitergruppe zu Arbeitergruppe, von Abteilung zu Abteilung** und zwischen Betrieben einzelner Industrien. (Was wir am 1. Mai wollen Autor: Walter Ulbricht, Neues Deutschland, der 1. Mai 1949, 4. Jahrgang / Nummer 101, Seite 2)*

Der Zusammenhalt und die Geschlossenheit der Mitglieder in der sozialistischen Gesellschaft wird anhand typischer Substantive (Derivate, Komposita, Nominalphrasen) oder Zwillingsformeln realisiert, um dabei den Enthusiasmus, die Energie und die Dynamik der Beteiligten zu suggerieren.

- (6) die **Mitarbeit** an der Gestaltung realer Verhältnisse (Festtag und Kampftag von Otto Grotewohl Neues Deutschland, der 1. Mai 1949, 4. Jahrgang / Nummer 101, Seite 1) / **den Zusammenschluß** der sozialistischen Elemente in einer Partei neuen Typus (Festtag und Kampftag von Otto Grotewohl Neues Deutschland, der 1. Mai 1949, 4. Jahrgang / Nummer 101, Seite 1) / **Alle Friedensfeude müssen darum Schulter an Schulter mit jenen fortschrittlichen Kreisen unseres Volkes stehen** (Festtag und Kampftag von Otto Grotewohl Neues Deutschland, der 1. Mai 1949, 4. Jahrgang / Nummer 101, Seite 1) / **Arbeiter aller Herren Länder für die Verwirklichung ein und derselben Forderung demonstrierten** (Übertitel) **60 Jahre 1. Mai** (Titel) *Der Tag, der Geschichte machte* von Prof. Dr. Alfred Meusel, Neues Deutschland, der 1. Mai 1949, 4. Jahrgang / Nummer 101, Seite 3)

Ein bevorzugtes syntaktisches Modell sind die einfachen Sätze, die ein Kopulaverb enthalten und die als allgemeingültige Gesetzmäßigkeiten wirken. Dabei fällt auf, dass die Ergänzungen um das Verb erweitert sind, entweder durch Verkettungen von Genitivattributen, die das Verständnis des im Satz ausgedrückten Gedankens erschweren oder durch die Wiederholung einer Wortfolge mit verwandter Bedeutung verbunden durch die Konjunktion „und“, die die Gültigkeit der offiziellen Sichtweise signalisieren sollten.

- (7) *Der 1. Mai ist die große Heerschau der Kräfte der Arbeiterschaft und fortschrittlichen Menschen in der ganzen Welt. / Mehr und besser produzieren heißt besser leben. Mehr Qualitätsware heißt mehr Gebrauchsartikel für die Bevölkerung, Mehr Qualitätsware heißt Steigerung des Außenhandels, also größere Einfuhr von Rohstoffen und Lebensmitteln. / In der Ostzone Deutschlands kann die Arbeiterschaft stolz sagen, daß sie der Initiator zur Lösung der großen fortschrittlichen Aufgaben, der Schaffung einer demokratischen Ordnung, der Verjagung der Junker und Großgrundbesitzer und der Durchführung der Bodenreform, des Aufbaus der volkseigenen Betriebe, der Schaffung der Maschinen-Ausleihstationen usw ist.* (Was wir am 1. Mai wollen Autor: Walter Ulbricht, Neues Deutschland, der 1. Mai 1949, 4. Jahrgang / Nummer 101, Seite 2)

4.2 Sprachliche Ausdrucksformen zur Schilderung der Schwierigkeiten, auf die die Arbeiter und die Anhänger der sozialistischen Ideologie vor der Machtübernahme gestoßen sind

In dem kommunistischen Pressediskurs gibt es Hinweise auf die Schwierigkeiten der Arbeiterklasse, ihre Ziele zu verwirklichen. Dazu werden Präpositionen wie „trotz“ / „unter“ oder die Struktur „zum Trotz“ gebraucht, wobei die dazugehörigen Nominalphrasen die Auslöser der Schwierigkeiten äußern. Solche Konstruktionen sollen zeigen, dass gegnerischen Handlungen ihre Wirkung verfehlten.

- (8) **Allen Kampfmaßnahmen der Gegner und allem Terror zum Trotz** fanden sich die Werktätigen alljährlich am 1. Mai zusammen (Festtag und Kampftag von Otto Grotewohl Neues Deutschland, der 1. Mai 1949, 4. Jahrgang / Nummer 101, Seite 1)
- (9) **Trotz des Widerstandes der offiziellen Instanzen** gelang es der revolutionären Opposition am 1. Mai 1916 eine Reihe von Demonstrationen durchzuführen / daß

die Arbeiterbewegung keineswegs tot war, sondern daß **unter ungeheuren Schwierigkeiten, Qualen und Rückschlägen**, in ein neueres Stadium hinüberwuchs. (Übertitel) *60 Jahre 1. Mai* (Titel) *Der Tag, der Geschichte machte* von Prof. Dr. Alfred Meusel, Neues Deutschland, der 1. Mai 1949, 4. Jahrgang / Nummer 101, Seite 3)

- (10) daß **trotz der großen materiellen Nöte** nach dem verderblichen Krieg für sie im Werk manche Erleichterung geschaffen wurde (*Revolution bei Fahlberg-List AG*, Neues Deutschland, der 1. Mai 1949, 4. Jahrgang / Nummer 101, Seite 4)

Die Schwierigkeiten sind immer von den Feinden des Sozialismus verursacht, deshalb weisen die Texte eine Zuschreibung von negativen Werten an die gegnerischen Gruppen auf, die sprachlich vor allem mithilfe von Determinativkomposita realisiert wird. Die Kritik richtet sich gegen:

- bestimmte soziale Kategorien – es handelt sich um Eigentümer und Inhaber

- (11) die Macht der **Kriegsverbrecher, der Gutsbesitzer und Monopolkapitalisten** / nach der Überwindung der Herrschaft **der Zechenbarone, der Gutsherren und sonstigen Monopolbesitzer** (*Festtag und Kampftag* von Otto Grotewohl Neues Deutschland, der 1. Mai 1949, 4. Jahrgang / Nummer 101, Seite 1)

- (12) eine kleine Clique **Monopolisten und Junker** (*Der 1. Mai 1943 in der Sowjetunion und drei Jahre später* Autor: Rudolf Müller, Neues Deutschland, der 1. Mai 1949, 4. Jahrgang / Nummer 101, Seite 3)

- bestimmte politische Organisationen:

- (13) **reaktionäre Regierungen** (Übertitel) *60 Jahre 1. Mai* (Titel) *Der Tag, der Geschichte machte* von Prof. Dr. Alfred Meusel, Neues Deutschland, der 1. Mai 1949, 4. Jahrgang / Nummer 101, Seite 3)

- (14) von den **Kriegsverbrechern aus dem Westen** ständig bedroht (*Was wir am 1. Mai wollen* Autor: Walter Ulbricht, Neues Deutschland, der 1. Mai 1949, 4. Jahrgang / Nummer 101, Seite 2)

- (15) die **Gefährlichkeit und Brutalität der monopolkapitalistischen Kreise und ihrer Trabanten** nicht erkannten / die revisionistischen Führer (*Festtag und Kampftag* von Otto Grotewohl Neues Deutschland, der 1. Mai 1949, 4. Jahrgang / Nummer 101, Seite 1)

- bestimmte politische Orientierungen, die als Kampfinstrumente der Gegner des Sozialismus gegen das Proletariat gelten; Z. B. die deutsche Sozialdemokratie, „die die führende Partei in der Internationale war und deren Sturz tiefer und schmäherlicher war als der einer anderen sozialistischen Partei“ gilt als Feind, weil sie unfähig war, „das am 4. August 1914 heranbrechende Verhängnis aufzuhalten. Sie war deshalb unfähig, weil sie von Opportunismus, Reformismus, Revisionismus angefressen, ausgehöhlt und schließlich zerätzt worden waren“. (Übertitel) *60 Jahre 1. Mai* (Titel) *Der Tag, der Geschichte machte* von Prof. Dr. Alfred Meusel, Neues Deutschland, der 1. Mai 1949, 4. Jahrgang / Nummer 101, Seite 3)

- (16) *im Kampf gegen den räuberischen deutschen Faschismus* / (Was wir am 1. Mai wollen Autor: Walter Ulbricht, Neues Deutschland, der 1. Mai 1949, 4. Jahrgang / Nummer 101, Seite 2)
- (17) *Je mehr **der Imperialismus** seinen aggressiven, kriegerischen und räuberischen Charakter enthüllte* (Übertitel) *60 Jahre 1. Mai* (Titel) *Der Tag, der Geschichte machte* von Prof. Dr. Alfred Meusel, Neues Deutschland, der 1. Mai 1949, 4. Jahrgang / Nummer 101, Seite 3)
- (18) *Lenin wies nach, daß **der Reformismus die „bürgerliche Politik der Arbeiterklasse“ ist. Die gesellschaftliche Grundlage des Opportunismus bilden die Arbeiteraristokratie und die mit ihr versippte und verschwägte Arbeiterbürokratie / der antifaschistisch-demokratische Block*** (Übertitel) *60 Jahre 1. Mai* (Titel) *Der Tag, der Geschichte machte* von Prof. Dr. Alfred Meusel, Neues Deutschland, der 1. Mai 1949, 4. Jahrgang / Nummer 101, Seite 3)

Dass die Gegner der Sozialismus eng miteinander verbunden sind, wird durch die erweiterten Attribute „mit ihr versippte und verschwägte“ und durch das Substantiv „der Block“ suggeriert. Sie handeln nur im eigenen Interesse, auch wenn das herabwürdigend ist. Zum Beispiel wollen kleinere Gruppen „Anteil an der Beute der imperialistischen Expansionspolitik“ haben. Die Anhäufung von Komposita mit abwertender Bedeutung, von Relativsätzen und Infinitivkonstruktionen in einem einzigen Satz vermitteln viele Informationen und erzeugen zugleich ein negatives Image.

Die Kritik richtet sich hier auch gegen einen Teil der Arbeiterschaft, die dem Sozialismus feindlich gesinnt war. Ihr wird unterstellt, besitzindividualistische Interessen zu vertreten und dass ihr Streben immer dahin geht, den eigenen Besitz um jeden Preis zu vermehren. Deshalb schließen sie Bündnisse mit den imperialistischen Kräften. Die gegnerischen Einstellungen dieser Arbeiter werden mit Hilfe der zwei Metaphern illustriert: „von den Profiten einige Brocken abbekommen“ und „mit der Linsensuppe zu vertauschen“. Der Textschreiber drückt dadurch seine mangelnde Wertschätzung gegenüber diesen Gegnern des Sozialismus aus.

- (19) *eine privilegierte Minorität von Arbeitern in den hochkapitalistischen Ländern, die von den Extraprofiten, die das Monopolkapital durch seine imperialistische Expansionspolitik erzielt, einige Brocken abbekommen und die deshalb bereit sind, das Erstgeburtsrecht auf eine selbständige Arbeiterklassenbewegung mit der Linsensuppe sozialpolitischer Zugeständnisse und parlamentarischer Scheinerfolge zu vertauschen.* (Übertitel) *60 Jahre 1. Mai* (Titel) *Der Tag, der Geschichte machte* von Prof. Dr. Alfred Meusel, Neues Deutschland, der 1. Mai 1949, 4. Jahrgang / Nummer 101, Seite 3)

Das Bild der Feinde erscheint von negativen Merkmalen geprägt. Sie haben geheime Gedanken und versteckte Umtriebe – das wird mithilfe des erweiterten Attributes „mit ihren Brandfackeln einherschleichenden“ suggeriert; das Partizipialattribut mit der Funktion einer Metapher deutet darauf hin, sie handeln heimlich und wollen unbemerkt bleiben.

- (20) Die schon **mit ihren Brandfackeln einherschleichenden Brandstifter** eines neuen Krieges sehen sich ertappt (Festtag und Kampftag von Otto Grotewohl Neues Deutschland, der 1. Mai 1949, 4. Jahrgang / Nummer 101, Seite 1) /

Manchmal werden ihnen tierische Eigenschaften zugeschrieben, die Furcht und Angst beim Leser hervorrufen sollen. Sie werden sprachlich entweder als Metapher („Kriegsbestie“) oder als Vergleich („wie das geifernde Bellen eines gereizten Hofhundes des junkerlichen Besitztums“) realisiert. Die adjektivisch gebrauchten Partizipien „geifernde“ und „gereizten“ sollen die Boshaftigkeit und die Aggressivität ihrer Handlungen hervorheben. Im Text wird auch auf das unästhetische Äußere der Gegner mithilfe von abwertenden Adjektiven hingewiesen: das Übergewicht und das hässliche Gesicht („dick“, „mordlustige Figur“).

- (21) daß durch alle friedliebenden Kräfte in geeinten Aktionen **die Kriegsbestie** erschlagen wird / Die Stimme unseres gehaßten „Alten“, die **wie das geifernde Bellen eines gereizten Hofhundes des junkerlichen Besitztums**, dessen einziger Erbe er ist, erschallt durch den Graben und macht uns auf ein riesiges Plakat in der Größe zweier Scheunentore aufmerksam. Es steht breit und deutlich 200 Meter vor uns. Links **ein zylindertragender dicker Monopolist**, rechts **die mordlustige Figur Hitlers** und zwischen beiden steht in großen klaren Buchstaben: „Das sind eure Feinde! Kämpft mit uns für den Frieden!“ (Der 1. Mai 1943 in der Sowjetunion und drei Jahre später Autor: Rudolf Müller, Neues Deutschland, der 1. Mai 1949, 4. Jahrgang / Nummer 101, Seite 3)

Eine lange Aneinanderreihung von Infinitivkonstruktionen zeigt die aggressive Vorgehensweise der so genannten reaktionären Regierungen („zu foltern“, „zu verbannen“, „zu töten“).

- (22) Um mit der sozialistischen Bewegung „fertig zu werden“ – und wieviele reaktionäre Regierungen sind nicht schon mit ihr „fertig geworden“ – genügt es heute nicht mehr, **die legalen Arbeiterorganisationen zu unterdrücken, die Arbeiterpresse zu verbieten, die Exponenten der Arbeiterbewegung einzusperren, zu foltern, zu verbannen oder zu töten**, sondern man müßte auch **mit dem Sozialismus als Staat fertig werden**. Es war nur folgerichtig, daß der Nazifaschismus, der **mit der Abschaffung der letzten kümmerlichen Reste der bürgerlichen Demokratie und der terroristischen Unterdrückung der deutschen Arbeiterbewegung** begann, mit dem Kriege gegen die Sowjetunion und im Kriege gegen die Sowjetunion endete. (Übertitel) 60 Jahre 1. Mai (Titel) Der Tag, der Geschichte machte von Prof. Dr. Alfred Meusel, Neues Deutschland, der 1. Mai 1949, 4. Jahrgang / Nummer 101, Seite 3)

Die Neigung zum Angreifen ist ein wesentliches Merkmal der Vertreter aller als imperialistisch eingestuften Kräfte. Einen konkreten Beweis dafür finden wir in dem Bericht „Der 1. Mai 1943 in der Sowjetunion und drei Jahre später“, wo der Journalist das aggressive Verhalten des jungen Sohnes des Junkers beim Ansehen des von einem sowjetischen Spähtrupp ausgeteilten Pakets Flugblätter beschreibt. Handlungsverben wie „toben“, „drohen“, „erschließen lassen“ lassen seine Entrüstung zum Ausdruck kommen.

- (23) **Der Sohn des Junkers tobt und droht mit Kriegsgericht und damit, jeden zehnten Mann erschießen zu lassen, wenn der Täter sich nicht freiwillig meldet.** (Der 1. Mai 1943 in der Sowjetunion und drei Jahre später Autor: Rudolf Müller, Neues Deutschland, der 1. Mai 1949, 4. Jahrgang / Nummer 101, Seite 3)

Manche Texte enthalten klare Hinweise auf die Unannehmlichkeiten, die der Arbeiterklasse von den westalliierten Mächten bereitet wurden.

— entweder bei der Feier des 1. Mai;

- (24) **Der 1. Mai darf nicht gefeiert werden.!** Kurz und bündig ließ die Direktion der Fahlberg-List AG in Magdeburg diesen Befehl des Militärkommandamenten der US-Army der Belegschaft mitteilen. / die Führung der im April 1945 nach einem Furioso schrecklicher Bombenmächte, nach einer Drachensaat unzähliger Brände bis zum Westufer der Mittelbe vorgestoßenen USA Truppen verbot den Arbeitern ihren 1. Mai. / Als die Amerikaner 1945 die Maifeier verboten hatten (Revolution bei Fahlberg-List AG, Neues Deutschland, der 1. Mai 1949, 4. Jahrgang / Nummer 101, Seite 4)

— oder bei der Arbeit in der Fabrik

- (25) **Den Schikanen der westlichen Besatzungsmächte, die die Lieferung wichtiger, für Riesa seit langem eingeplanter Aggregate mit offenen Verboten und heimlichen Schlichen immer wieder hinausgezogen** (Beim Sieger des ersten Wettbewerb-Monats, Neues Deutschland, der 1. Mai 1949, 4. Jahrgang / Nummer 101, Seite 4)

Die Urheber der Schwierigkeiten werden im Text ausdrücklich realisiert: als Genitivattribut („diesen Befehl des Militärkommandamenten der US-Army“ / „Schikanen der westlichen Besatzungsmächte“) oder als Nominativergänzung eines Aktivsatzes („die Führung der USA Truppen verbot“, „die Amerikaner“) – mit dem Ziel, das wahre Gesicht der Feinde zu zeigen.

Trotz der Machtübernahme von der kommunistischen Partei warnen die Journalisten vor der noch bestehenden Gefahr von der Seite der imperialistischen Kräfte: ihr Ziel ist immer noch, „mit der sozialistischen Bewegung“ / „mit dem Sozialismus als Staat fertig zu werden“, und „die Welt immer wieder in einen Kriegsschauplatz zu verwandeln“. Aus diesem Grund gibt es in den analysierten Texten viele mobilisierende Sprachformen, die den Aufruf zum Handeln zum Ausdruck bringen sollen. Die Merkmale „verbindlich“, „notwendig“ sind in den betreffenden Formen mit einbezogen. Sie sollen der Aussage einen Ansporn-Charakter verleihen: Es geht um:

— Imperativformen in der 2. Person Singular oder Plural

- (26) **Bekämpft jeden, der das Ruhrstatut, das westliche Besatzungsstatut, den Atlantikpakt verteidigt, der gegen die Sowjetunion verhetzt.** / **Überzeuge** deinen Arbeitskollegen, deinen Nachbarn von der Notwendigkeit der Teilnahme an der Abstimmung für den Frieden, für die Einheit Deutschlands und für die Wahl der Delegierten zum 3. Volkskongreß! / **Hilf mit**, ein besseres Leben erringen. (Was wir am 1. Mai wollen Autor: Walter Ulbricht, Neues Deutschland, der 1. Mai 1949, 4. Jahrgang / Nummer 101, Seite 2)

(27) **Senkt** die Selbstkosten! **Spart** Rohstoffe! **Werktätige Bauern!** **Steigert** die Hektarerträge und den Viehbestand! **Alle Kraft** zur Erreichung der Friedens-Hektarerträge! **Verstärkt** die gegenseitige Hilfe! **Entwickelt** die Demokratie im Dorfe! (Übertitel) *60 Jahre 1. Mai* (Titel) *Der Tag, der Geschichte machte* von Prof. Dr. Alfred Meusel, Neues Deutschland, der 1. Mai 1949, 4. Jahrgang / Nummer 101, Seite 3)

— Verben in der 1. Person Plural mit imperativer Bedeutung

(28) „(...) **Lernen wir daraus, daß** wir nicht erst Schluß mit dem Krieg machen wollen, wenn er schon im Gange ist und Millionen Menschen getötet wurden, sondern **tun wir alles** rechtzeitig und mit größter Aktivität, um den Kriegstreibern das Handwerk so zu legen, daß sie überhaupt keinen Krieg beginnen können. (Der 1. Mai 1943 in der Sowjetunion und drei Jahre später Autor: Rudolf Müller, Neues Deutschland, der 1. Mai 1949, 4. Jahrgang / Nummer 101, Seite 3)

— Modalverben

(29) Dies **können wir** mit Erfolg **tun**, wenn wir immer an der Seite der Sowjetunion als der stärksten Friedensmacht konsequent für den Frieden kämpfen!“ **Noch mehr müssen wir auf der Hut sein und dafür sorgen, daß** durch alle friedliebenden Kräfte in geeinten Aktionen die Kriegsbestie erschlagen wird, damit der Friede lebt. **Das soll der Wille aller Schaffenden am 1. Mai 1949 sein.** (Der 1. Mai 1943 in der Sowjetunion und drei Jahre später Autor: Rudolf Müller, Neues Deutschland, der 1. Mai 1949, 4. Jahrgang / Nummer 101, Seite 3)

— Konstruktionen mit den Präpositionen „für“, „zu“, „durch“, die einen Aufforderungscharakter aufweisen

(30) **Alle Kräfte für den Frieden!** Jeder friedliebende Bürger hilft mit, jegliche Kriegshetze unmöglich zu machen. Jeder setze **seine Kraft ein für** die demokratische Einheit Deutschlands! **Durch** höhere Arbeitsleistung zu einem besseren Leben! (Übertitel) *60 Jahre 1. Mai* (Titel) *Der Tag, der Geschichte machte* von Prof. Dr. Alfred Meusel, Neues Deutschland, der 1. Mai 1949, 4. Jahrgang / Nummer 101, Seite 3)

— die Strukturen aus dem Pronomen „jeder“ und einer verbalen Präsensform in der 3. Person Singular sind in dem angegebenen Kontext als Formulierungen mit Aufforderungscharakter zu verstehen. Aufforderungen dieser Art sind an eine große Zahl von Personen gerichtet und sie sollen die Dringlichkeit der Gesamtaussage verstärken.

(31) **Jeder friedliebende Bürger hilft mit**, jegliche Kriegshetze unmöglich zu machen. / **Jeder setze seine Kraft ein für** die demokratische Einheit Deutschlands! (Übertitel) *60 Jahre 1. Mai* (Titel) *Der Tag, der Geschichte machte* von Prof. Dr. Alfred Meusel, Neues Deutschland, der 1. Mai 1949, 4. Jahrgang / Nummer 101, Seite 3)

4.3 Sprachliche Ausdrucksformen zur Hervorhebung der Errungenschaften und Erfolge der sozialistischen Gesellschaft

Die Textschreiber bringen auch die Errungenschaften und Erfolge der kommunistischen Gesellschaft in den Vordergrund, mit dem Ziel, die breiten

Volksmassen von der Gerechtigkeit der parteilichen Richtlinien zu überzeugen. Dazu gebrauchen sie verschiedene Stilmittel.

In den Korpustexten fällt auf, dass es viele Metaphern des Kampfes und des Weges gibt.

Die Metaphern des Weges weisen eine starke Gleichförmigkeit der Struktur auf: sie bestehen in der Regel aus dem Nomen „Weg“, gefolgt von den Präpositionen „nach“ oder „zu“, wobei die Präpositionalergänzungen in Verbindung mit Substantiven wie „Sozialismus“, „Frieden“, „wirtschaftlichen Aufstieg“ erscheinen – Substantive, die im sozialistischen Diskurs einen häufigen Gebrauch haben. Diese metaphorischen Konstruktionen sollen das Bild eines dynamischen Entwicklungsprozesses vermitteln.

- (32) *die tapferen Frauen und Männer in Stadt und Land, die uns **den Weg nach oben zu einem besseren Leben beispielhaft bahnen**, rühmen und ehren. / **der Weg zum Sozialismus** / eröffnete dem deutschen Volke **den Weg zum Frieden und zum wirtschaftlichen Aufbau** / der Weg zum wirtschaftlichen Aufstieg / **Der Weg zu einer einheitlichen marxistischen Kampfpartei ist besritten worden. / den Weg zum wirtschaftlichen Aufstieg freimacht. / Die Arbeiterschaft hat hier der Jugend **die Bahn frei gemacht** für die Entwicklung aller ihrer Fähigkeiten. (Festtag und Kampftag von Otto Grotewohl (Neues Deutschland, der 1. Mai 1949, 4. Jahrgang / Nummer 101, Seite 1)***

Auch die Metaphern des Kampfes weisen einen übermäßigen Gebrauch des Verbalsubstantives „Kampf“ in Verbindung mit den Präpositionen „für“, „um“, „gegen“ auf. Dabei fällt die Bevorzugung von Wiederholung der Präposition in einer koordinativen Struktur auf. Solche Metaphern erfüllen die Rolle, die Eindringlichkeit des Kampfes hervorzuheben.

- (33) *der internationale **Kampftag für** Völkerverständigung und Frieden, **für** Freiheit und Sozialimus. / des **Kampfes** der Werktätigen **gegen** die kapitalistische Ausbeutung / **Kampf gegen** den Krieg / **Der Kampf** des deutschen Volkes **um die Einheit auf demokratischer Grundlage und um einen gerechten Frieden** (Festtag und Kampftag von Otto Grotewohl (Neues Deutschland, der 1. Mai 1949, 4. Jahrgang / Nummer 101, Seite 1)*

Die Apposition, eine Wortgruppe, in der Regel nach dem Bezugswort platziert und durch Komma vom Bezugswort getrennt, wird häufig in den Analysetexten verwendet. Weil sie auf einen Kopulasatz zurückzuführen ist, fassen sie manche Autoren² als eine Art elliptische Koordination auf. In dem sozialistischen Zeitungsdiskurs dient sie zur Hervorhebung der positiven Wertung des Referenten. In den Analysetexten gibt es zahlreiche Beispiele z.B. zur Aufwertung der Sowjetunion, der Sowjetarmee oder des Arbeitertages.

- (34) ***Die Sowjetarmee, die Armee der Arbeiter und Bauern Rußlands erwies sich als / Die Sozialistische Einheitspartei, die Partei der Arbeiterschaft und der Werktätigen war es die, den Zweijahrplan, den Plan des Kampfes um ein bes-***

² Eisenberg (1989), Motsch (1965).

seres Leben ausarbeitete. (Was wir am 1. Mai wollen Autor: Walter Ulbricht, Neues Deutschland, der 1. Mai 1949, 4. Jahrgang / Nummer 101, Seite 2)

- (35) *Als sich vor nunmehr 60 Jahren die Arbeiter der verschiedenen Länder **zum ersten Weltfeiertag der Arbeit, zu einer großen Herrschau der internationalen proletarischen Bewegung versammelten** / in einem Land, das ein Sechstel der Erdoberfläche bedeckt und in dem damals etwa 160 Millionen lebten, entstand etwas geschichtlich Neues, ein **Bund der Sozialistischen Föderativen Sowjetrepubliken, ein Staat, in dem Bauern, Arbeiter und werktätige Intelligenz die herrschenden Klassen bilden.*** (Übertitel) 60 Jahre 1. Mai (Titel) Der Tag, der Geschichte machte (Untertitel) von Prof. Dr. Alfred Meusel, Neues Deutschland, der 1. Mai 1949, 4. Jahrgang / Nummer 101, Seite 3)

Die wichtige Rolle der so genannten Aufklärungsarbeit der politischen Aktivisten wird in den Analysetexten mithilfe von Adjektiven im Superlativ oder Hyperbolisierung hervorgehoben. So zum Beispiel waren die Erfolge in der Sacharinfabrik Fahlberg-List möglich, weil die Arbeiter „unter der Führung ihrer einsichtigsten, aktivisten Kollegen“ (*Revolution bei Fahlberg-List AG*, Neues Deutschland, der 1. Mai 1949, 4. Jahrgang / Nummer 101, Seite 4) waren. Aus diesem Grund war „nicht nur der Einfluß der kapitalistischen Aktionäre ausgeschaltet, sondern in den einzelnen Betriebsabteilungen die Produktion wieder auf Touren gebracht.“ (*Revolution bei Fahlberg-List AG*, Neues Deutschland, der 1. Mai 1949, 4. Jahrgang / Nummer 101, Seite 4)

Der übermäßige Gebrauch von substantivischen Verbalabstrakta soll auf das zügige Tempo der Arbeit in der Fabrik verweisen. Dabei fällt auf, dass es um Begriffe und Wendungen aus der sozialistischen Planwirtschaft geht. Sie werden hier mit legitimatorischer Funktion verwendet. Aber die lange Aneinanderreihung von Nominalphrasen, erweitert durch Genitiv- oder Präpositionalattribute hat eine entgegengesetzte Wirkung denn sie erschwert eigentlich die Vermittlung der Informationen und ermüdet das Textrezipieren:

- (36) *Überzeugender als alle prinzipiellen Umschreibungen sind folgende einschneidende Veränderungen, Verbesserungen und Erfolge der verflissenen zwölf Monate: **Starkes Anwachsen der Phosphatdüngemittel-Herstellung** nach Eintreffen großer Mengen von Apatit aus der Sowjetunion. **Übererfüllung des zweiten Halbjahrplanes** mit 106 Prozent, **aktive Mithilfe der Wissenschaftler bei der Bekämpfung der Borkenkäfergefahr durch die Entwicklung des neuen Vertilgungsmittels "Arbitan"**, Ansteigen der Schwefelsäureproduktion von Quartal zu Quartal. [...] **Vergrößerung** des akademischen Mitarbeiterstabes, neue Experimente der Süßstoffherstellung, **Verfeinerung** der Qualität durch neue Mischungsuntersuchungen, Einrichtung einer Werkschule, in der jeder Arbeiter mit den elementaren Kenntnissen der Chemie vertraut gemacht wird, um zu begreifen, welche Veränderungen der Materie seine geschickten Handgriffe an Hebeln, Hähnen und Kränen hervorrufen. (*Revolution bei Fahlberg-List AG* In der Rubrik: Mit neuen Menschen in ein neues Leben Autor: K.B., Neues Deutschland, der 1. Mai 1949, 4. Jahrgang / Nummer 101, Seite 4)*

Die Arbeit am Hochofen wird als einen kontinuierlich dynamischen Entwicklungsprozess dargestellt. Dazu werden Tätigkeitsverben aus dem industriellen Bereich im Vorgangspassiv gebraucht, die in koordinierten Hauptsätzen vorkommen. Dadurch wird die Arbeit am Hochofen als real suggeriert. Die Komparativbestimmung „wie über Nacht“ dient auch zur weiteren Hervorhebung dieses Entwicklungsprozesses.

(37) *Neue technische Anlagen **wurden wie über Nacht** von Arbeiterhänden im Werk **aufgestellt**. Mauern fielen, Mauern wuchsen. Rohrleitungen **wurden gezogen**, Kesselanlagen **genietet und geschweißt**. (Revolution bei Fahlberg-List AG In der Rubrik: Mit neuen Menschen in ein neues Leben Autor: K.B., Neues Deutschland, der 1. Mai 1949, 4. Jahrgang / Nummer 101, Seite 4)*

Die Journalisten versuchen die Wettbewerbsstimmung unter den Arbeitern der Stahlwerke „Max-Hütte“ darzustellen. Dazu dramatisieren sie die Ereignisse und präsentieren folgendes Szenarium: sie begeben sie sich auf das Stahlwerksgelände und stehen am Hochofen inmitten der Arbeiter, „um die letzte Kampfphase im ersten Drittel des Wettbewerbs der Stahlwerke mitzerleben“³.

Die Arbeiter sind produktiv, motiviert und ehrlich und wollen die anstehenden Aufgaben bestmöglich ausführen. Der Journalist spricht „von den bescheidenen und stillen Heldentaten der Arbeit, die die Männer an den Siemens-Martin Öfen (die Formulierung ist richtig – den Text noch einmal geprüft) – und das gilt nicht nur für die Riesaer – täglich vollbringen“⁴. Die zwei Adjektive „bescheiden“ und „still“, das Determinativkompositum mit positiver Bewertung „Heldentaten“ und der Satzeinschub zwischen Gedankenstrichen gesetzt dienen zur Unterstreichung der Verdienste der Arbeiter.

Die Texte bieten zahlreiche Belege für die Gewissenhaftigkeit der Arbeiter am Arbeitsplatz.

(38) *Sorgfältig müssen auch die Kokillenmänner arbeiten, damit der Druck der vielen Tonnen flüssigen Stahls nicht die Kanäle in den Gießgruben durchbricht und die aufopferungsvolle Arbeit der Ofenleute und Schmelzmeister zunichte macht. / Da ist der Ofenmann auf der Bühne. Plötzlich entdeckt er eine schadhafte Stelle in der Ofenwand, ein Loch im Dolomit. Das muss geschlossen werden, koste es, was es wolle. Mit geübter Hand schleudert er den Dolomit, ganz nah dem heißen Schlund an die gegenüberliegende Ofenwand, flickt so die Schadhafte Stelle. Flammenzungen greifen nach seinen Händen und nach seinem Körper, aber er achtet ihrer kaum. (Fünzfzigmal mehr Stahl als vor einem Jahr (Neues Deutschland, der 1. Mai 1949, 4. Jahrgang / Nummer 101, Seite 4)*

³ *Beim Sieger des ersten Wettbewerb-Monats* In der Rubrik: Mit neuen Menschen in ein neues Leben (Neues Deutschland. Zentralorgan der Sozialistischen Einheitspartei Deutschlands, der 1. Mai 1949, 4. Jahrgang / Nummer 101, Seite 4).

⁴ *Fünzfzigmal mehr Stahl als vor einem Jahr* (Neues Deutschland. Zentralorgan der Sozialistischen Einheitspartei Deutschlands, der 1. Mai 1949, 4. Jahrgang / Nummer 101, Seite 4).

Die Adverbien „sorgfältig“, „plötzlich“ an Erststellung, das Adjektiv „aufopferungsvoll“, die Strukturen „koste es, was es wolle“ „ganz nah an dem heißen Schlund“, „er achtet ihrer kaum“ dienen zur weiteren Verstärkung der Aussagen.

Die Arbeitsprozesse werden genau beschrieben, indem man die Handlungen im Verlauf darstellt. Dazu verwendet der Autor das Adverb „gerade“, zahlreiche Vorgangspassivformen, iterative Verben metaphorisch gebraucht (wie z.B. „zittern“, „flimmern“, „zischen“, „sprühen“) oder Adjektive mit superlativischer Bedeutung (wie „atemberaubend“, „infernalisches“). Sie sollen dem Text eine gewisse Dynamik verleihen.

(39) *Die Möllering, die gerade eingesetzt wurde, wird durch die sich senkende Haube des Hochofens verdeckt. Nach einiger Zeit bewegt sich dieselbe automatisch wieder nach oben. / Gerade ist an einem der Öfen der Abstich. [...] In schnellem Fluß strömt das Roheisen in die Pfannen und wird vom Gießkran zum Mischer gefahren, um von dort in die Konverter befördert zu werden. Ein ohrenbetäubender Lärm setzt ein, als der Sauerstoff in den Konverter geblasen wird. / Die Luft über den Gießgruben, in denen der hell- und dunkelrote Stahl aus Hunderten von Kokillen unerträgliche Hitzewellen ausstrahlt, zittert und flimmert. / ein atemberaubendes Tempo / In einen Ofen, in dem noch kurze Zeit vorher das glühende Metall zischte und sprühte, klettern die Maurer hinein, um in dieser infernalisches Hitze beschädigte Gewölbestreifen auszubessern. Schon beim Zusehen kocht einem das Blut in den Adern. (Beim Sieger des ersten Wettbewerb-Monats, Neues Deutschland, der 1. Mai 1949, 4. Jahrgang / Nummer 101, Seite 4)*

Auch genaue Datenangaben sind ein häufig gebrauchtes Mittel, die Erfolge der sozialistischen Gesellschaft zu verstärken. Sie dienen dazu, den Informationsgehalt zu unterstützen und ihn vertrauensvoll hinzunehmen:

(40) *Am 22. Juni 1948 wurde in Riesa der erste Hundert-Tonnen-Ofen aufgestellt, am 29. September folgte der zweite, der dritte am 11. Dezember, der vierte am 14. März 1949. / Am 22. April lag die Max-Hütte bereits mit 176 Halbschichten vor Riesa mit 115 und Henningsdorf mit 114 Halbschichten. (Beim Sieger des ersten Wettbewerb-Monats, Neues Deutschland, der 1. Mai 1949, 4. Jahrgang / Nummer 101, Seite 4)*

5 Fazit

Die Zeitungstexte, die zum 1. Mai 1949, dem Tag der Arbeit, in der DDR-Zeitung „Neues Deutschland“ veröffentlicht wurden, waren eine gute Gelegenheit für die kommunistischen DDR-Machthaber, die sozialistische Ideologie zu rechtfertigen. Weil sie in dem gesellschaftlichen Medienkontext stalinistischer Ausrichtung erscheinen – also in einer Zeit der Machtkonsolidierung, als die Machtausübung durch die Kommunisten von manchen „rückständigen Auffassungen“ gestört wurde, stellen die Journalisten die Auseinandersetzung mit drei Inhalten dar:

- die Bedeutung des 1. Mai für die Sozialisten,
- die Schwierigkeiten, die die Arbeiter und die Anhänger der sozialistischen Ideologie vor der Machtübernahme hatten,
- die Errungenschaften und Erfolge der sozialistischen Gesellschaft.

Die Themen waren durch Eingriff politischer Autorität in die Aktivitäten der Medienkommunikation durchgesetzt und sprachlich verarbeitet. Herdeanu (2014: 41) meint, „die Preetexte sozialistischer Zeit waren also keine neutralen Dokumente des Zeitgeschehens, sondern hatten eine starke Bindung zur regierenden kommunistischen Partei, waren stets gefiltert, im kommunistischen Sinne korrigiert und wurden zur bewussten Steuerung der Bevölkerung eingesetzt.“

Auf sprachlicher Ebene lässt sich dasselbe syntaktische Muster mit hoher Vorkommenshäufigkeit feststellen: um den Verbalkomplex erscheinen zahlreiche Nominalphrasen erweitert durch lange Aneinanderhungen von Adjektiven, Genitiv- oder Präpositionalattributen.

Die Analysetexte enthalten auch viele hyperbolische Mittel der Metaphorik und des Vergleichs. Sehr oft werden Metaphern des Weges und des Kampfes verwendet, die durch die wiederholte Setzung derselben Wortgruppe zum Ausdruck gebracht werden – z.B. „Kampf für / um / gegen“ gefolgt von erweiterten Nominalphrasen. Wenn es um politische Gegner des sozialistischen Lagers geht, dann gebrauchen die Textschreiber Stigmawörter in Form von Nominalisierung in annähernd gleicher Form wie „Gutsbesitzer“, „Gutsherren“, „Junker“, „Monopolkapitalisten“, „Monopolbesitzer“.

Sehr wichtig sind auch die mobilisierenden Ausdrücke, die das Verhalten der breiten Volksmassen auf die Erfüllung der Parteiziele lenken sollen. Dazu verwendet man imperativische Verbformen, Modalverben, Präpositionen wie „für“, „zu“, „durch“.

Literaturverzeichnis

- Eisenberg, Peter. *Grundriss der deutschen Grammatik*. Stuttgart: Metzler J.B. Verlag, 1989.
- Herdeanu, Clara. *Sprache – Macht – Revolution. Die Revolution vom Dezember 1989 in deutschsprachigen Zeitungen Rumäniens. Eine linguistische Mediendiskursanalyse*. Heidelberg: Universitätsverlag Winter, 2014.
- Motsch, Wolfgang. *Studia grammatica: Syntax des deutschen Adjektivs*. Band 3, Berlin: Akademie Verlag, 1965.
- Steinke, Klaus. „Anmerkungen eines Linguisten zum Thema „Sprache der Diktaturen und Diktatoren“ “. *Die Sprache der Diktaturen und Diktatoren*, Hrsg. Klaus Steinke. Heidelberg: Universitätsverlag C. Winter, 1995, S. 359–367.

Sontheimer, Kurt, „Die Sprache linker Theorie“. *Wörter als Waffen. Sprache als Mittel der Politik*, Hrsg. Wolfgang Bergsdorf. Stuttgart. Bonn aktuell Verlag, 1979, S. 44–61.

Thom, Françoise. *Le langue de bois*. Paris: Julliard Verlag, 1987.

Wodak, Ruth und Fritz Peter Kirsch. *Totalitäre Sprache – langue de bois – Language of dictatorship*. Wien: Passagen Verlag, 1995.

Primärliteratur (Analysekorpus)

Festtag und Kampftag von Otto Grotewohl (Neues Deutschland. Zentralorgan der Sozialistischen Einheitspartei Deutschlands, der 1. Mai 1949, 4. Jahrgang / Nummer 101, Seite 1).

Ein deutscher Maigruß aus Moskau (Untertitel) *Herbert Warnke sprach zu den Werktätigen im Rundfunk* (Neues Deutschland. Zentralorgan der Sozialistischen Einheitspartei Deutschlands, der 1. Mai 1949, 4. Jahrgang / Nummer 101, Seite 1).

Maifeier im Ausland (Neues Deutschland. Zentralorgan der Sozialistischen Einheitspartei Deutschlands, der 1. Mai 1949, 4. Jahrgang / Nummer 101, Seite 1).

Was wir am 1. Mai wollen Autor: Walter Ulbricht (Neues Deutschland. Zentralorgan der Sozialistischen Einheitspartei Deutschlands, der 1. Mai 1949, 4. Jahrgang / Nummer 101, Seite 2).

Neue Perspektiven für Rechtsreform (Neues Deutschland. Zentralorgan der Sozialistischen Einheitspartei Deutschlands, der 1. Mai 1949, 4. Jahrgang / Nummer 101, Seite 2).

(Übertitel) *60 Jahre 1. Mai* (Titel) *Der Tag, der Geschichte machte* (Untertitel) von Prof. Dr. Alfred Meusel (Neues Deutschland. Zentralorgan der Sozialistischen Einheitspartei Deutschlands, der 1. Mai 1949, 4. Jahrgang / Nummer 101, Seite 3).

1. Mai 1943 in der Sowjetunion und drei Jahre später Autor: Rudolf Müller (Neues Deutschland. Zentralorgan der Sozialistischen Einheitspartei Deutschlands, der 1. Mai 1949, 4. Jahrgang / Nummer 101, Seite 3).

Fünzfzigmal mehr Stahl als vor einem Jahr (Neues Deutschland. Zentralorgan der Sozialistischen Einheitspartei Deutschlands, der 1. Mai 1949, 4. Jahrgang / Nummer 101, Seite 4).

Revolution bei Fahlberg-List AG In der Rubrik: Mit neuen Menschen in ein neues Leben Autor: K.B. (Neues Deutschland. Zentralorgan der Sozialistischen Einheitspartei Deutschlands, der 1. Mai 1949, 4. Jahrgang / Nummer 101, Seite 4).

Beim Sieger des ersten Wettbewerb-Monats In der Rubrik: Mit neuen Menschen in ein neues Leben (Neues Deutschland. Zentralorgan der Sozialistischen Einheitspartei Deutschlands, der 1. Mai 1949, 4. Jahrgang / Nummer 101, Seite 4).

<http://dx.doi.org/10.16926/sn.2021.17.04>

Received: 07.08.2020

Accepted: 05.03.2021

VIOLETTA JAROS

<https://orcid.org/0000-0003-0479-2503>(Uniwersytet Humanistyczno-Przyrodniczy im. Jana Długosza
w Częstochowie, Częstochowa)

e-mail: v.jaros@ujd.edu.pl

PORÓWNIANIA W IDIOLEKCIE NAUKOWYM JOACHIMA LELEWELA

Jak cytować [how to cite]: Jaros, Violetta. „Porównania w idiolekcie naukowym Joachima Lelewela”. *Studia Neofilologiczne*, vol. 17, 2021, ss. 63–78.

Simile in Joachim Lelewel's Scientific Idiolect

Abstract

The subject-matter of this paper is the investigation of similes in Joachim Lelewel's scientific idiolect, which were collected upon the basis of this scholar's selected writings. The objective of the analyses is to determine the repertoire of the connection indicators introducing this figure of thought in the selected scientific texts of this historian, the grammatical structure of similes, and first and foremost, to indicate their functions and this scientist's idiolective properties within the scope of using the stylistic device in question.

Keywords: simile, rhetorical figure, idiolect, cognitive function, emotive-persuasive function.

Abstrakt

Przedmiotem niniejszego artykułu są porównania występujące w idiolekcie naukowym Joachima Lelewela, które zostały zebrane na podstawie wybranych pism tego naukowca. Celem analiz jest ustalenie repertuaru wskaźników zespolenia wprowadzających tę figurę myśli w wybranych tekstach naukowych historyka, charakterystyka budowy gramatycznej komparacji, a także wskazanie ich funkcji i właściwości idiolektałnych uczonego w zakresie posługiwania się tym środkiem stylistycznym.

Słowa kluczowe: porównanie, figura retoryczna, idiolekt, funkcja poznawcza, funkcja emotywno-perswazyjna

1. Wprowadzenie

Porównanie jest środkiem stylistycznym, którym Joachim Lelewel chętnie posługiwał się w swych pismach naukowych. Należy zauważyć, że uczony rozróżniał porównanie jako figurę retoryczną, czyli konstrukcję realizowaną na poziomie słów, od porównania rozumianego jako metoda badawcza mająca postać rozbudowanej paraleli (Julkowska 1998: 159). Przykładem jest studium zatytułowane *Historiczna paralela Hiszpanii z Polską w XVI, XVII, XVIII wieku*, w którym uczony zrealizował głoszony przez siebie postulat historii porównawczej, pozwalającej wyodrębnić ogólne prawidłowości i lokalną specyfikę zaistniałych faktów. Osią narracji naukowej jest konfrontacja historii Hiszpanii i Polski oraz podobieństwo ich losów: oba państwa doszły w XVI w. do potęgi, a w następnych stuleciach stopniowo chyliły się ku upadkowi. Tu po raz pierwszy znalazł się pogląd historyka o pierwotnym gminowładztwie polskim i pozytywna ocena demokracji szlacheckiej. Pismo powstało w 1820 r., a opublikowane zostało w Warszawie w 1831 roku.

Obrazowość, tj. pojmowanie rzeczy X za pomocą określeń i atrybutów Y, jest naturalną cechą języka (Lakoff, Johnson 1988) i pozwala zarówno na postrzeganie świata, jak i na kształtowanie modelu tego świata w świadomości mówiących. Językowe modele rzeczywistości mają charakter indywidualny, ale istnieją możliwe do wykorzystania elementy wspólne. W procesie komunikacji zadaniem nadawcy jest takie konstruowanie wypowiedzi, aby jej forma odpowiadała wizji świata (modelowi) odbiorcy i językowym mechanizmom percepcyjnym. Zdaniem badaczy, metafora jest dobrze dobrana, kiedy pasuje do sposobu, w jaki postrzega świat odbiorca (Batko 2005: 117).

Celem niniejszego opracowania jest ustalenie: 1) źródeł komparacji w wybranych tekstach naukowych historyka oraz 2) repertuaru wskaźników zespolenia wprowadzających tę figurę myśli, 3) charakterystyka budowy gramatycznej porównań, a także 4) wskazanie ich funkcji i 5) właściwości idiolektalnych uczonego w zakresie posługiwania się tym środkiem stylistycznym.

Przez idiolekt naukowy rozumiemy realizację tekstową potencjału językowo-stylistycznego autora, odnoszoną do konkretnych tekstów historyografa zakotwiczonych w regułach dyskursu naukowego, o kształcie której decydują jego kompetencje komunikacyjne i pragmatyczne, obejmujące: umiejętności doboru środków językowych i dostosowania ich do wiedzy i kultury odbiorcy; umiejętności dyskursywne: interakcyjne i strategiczne dobrane do celu komunikacji, w tym umiejętności retoryczne i stylistyczne; umiejętności dopasowania się do typu partnerów (etykieta językowa), a także biografię socjolingwistyczną, osobowość i przekonania (Łompieś 2011: 277; Jaros 2015: 44).

Porównanie jako środek stylistyczny tradycyjnie określane było przez retorykę jako figura myśli – konstrukcja semantyczna, porządkująca przekazywane przez nadawcę myśli pod względem kompozycyjnym, estetycznym czy ekspresywnym (Zdunkiewicz-Jedynak 2008: 51). W starożytności uważano je nawet za odmianę przenośni (Dobrzyńska 1984: 36–37). Różnice mają jednak charakter formalny i logiczno-treściowy. Pod względem budowy porównanie jest połączeniem wyrazowym, w którym człony – *comparandum* i *comparans* – porównywane są za pomocą spójników albo przysłówków porównawczych, w metaforze człony łączą się bezpośrednio¹, a formalnym wykładnikiem takiego połączenia są związki składniowe zgody, rządu lub przynależności (Kurkowska, Skorupka 2001: 201). Pod względem logiczno-treściowym:

Porównanie w przeciwieństwie do przenośni stwarza pewien dystans między tym, co jest porównywane, a tym, za pomocą czego porównujemy. Porównanie jest zbliżeniem, a nie zrównaniem zestawianych pojęć czy przedmiotów. Przenośnia jest zestawieniem i w rezultacie tego zestawienia przeniesieniem nazwy z jednego przedmiotu na inny (Kurkowska, Skorupka 2001: 202).

A. Wierzbicka zaproponowała, aby eksplikacyjną formułę utożsamiającą („A jest B”) zastąpić formułą dyskwalifikująco-rozpoznającą („A to nie A, lecz B”). Badaczka zwraca uwagę na dwie cechy metafory: obecność w eksplikacji metafory elementu „rzekłbyś”, który określa mianem predykatu metatekstowego, oraz struktury negacyjnej, która ma na celu odtworzenie kreowanego przez metaforę utożsamienia zestawianych przedmiotów (Wierzbicka 1971: 145–146). Przywoływanie zjawisk pozostających w relacji podobieństwa w stosunku do opisywanego zjawiska oparte jest zwykle na wyborze, który implikuje uwydatnienie określonego aspektu tego zjawiska dzięki asocjacji kulturowym (Mikołajczak 2004: 166).

Porównania w poddanej analizie prozie naukowej Lelewela – wykaz badanych tekstów znajduje się na końcu artykułu wraz ze skrótami tytułów – najczęściej oparte były na konkretnej, wywiezionej z obserwacji najbliższej rzeczywistości otaczającej przeciętnego człowieka, treści. Stąd wynikała ich stereotypowość, choć w niektórych przypadkach może nieco dziwić zestawienie porównywanych ze sobą obiektów. Niemniej jednak pozwalały one konkretniej i plastyczniej wyrażać pojęcia abstrakcyjne, współtworzyć sugestywne obrazy i uatrakcyjnić przedmiotowy, sformalizowany wywód naukowy². K. Maćkowiak zauważył, że porównania tego typu charakteryzowały

¹ S. Skwarczyńska (1954: 203–204) uważa, że i porównanie można interpretować jako „Zestawienie upodabniające z brakiem językowo-stylistycznego zawiązania”. A. Kudra (2006: 320) takie komparacje określa jako porównania konceptualne (bezfunktorowe).

² Zdaniem E. Szczęsnej porównanie jest narzędziem retorycznym wielofunkcyjnym i wszechobecnym. Uważa ponadto, że jako sposób poznawania, porządkowania i wartościowania porównanie leży u podstaw rozwoju dyskursu naukowego (Szczęsna 2015: 31).

także oświeceniowe wierszowane utwory dydaktyczne (Maćkowiak 2005: 67–68).

2. Źródła porównań

W członie porównującym badanych ekscerptów pojawiają się najczęściej skojarzenia odnoszące się do znanych powszechnie polskich realiów przyrodniczych i kulturowych, nierzadko są to komparacje oparte na leksyce właściwej dla języka potocznego. Takie porównania charakteryzuje żywa obrazowość odwołująca się do podobieństw desygnatów, zwłaszcza percypowanych zmysłowo (głównie wizualnie) cech fizycznych, a odnoszących się do:

— zwierząt i określeń związanych z ich życiem:

[...] *po zajęciu wstępu do Euxinu przez założenie Chalkedonu i Bizantu, sygnęły się jakby rojem liczne w przeciągu 25 lat osady* [...] (Bad 54);

Drewlańscy posłowie przybyli byli do niej [Olgi – V.J.] do Kijowa, wyznając, że Drewlańce za prawdę zabili Igora, bo on jich jak wilk jaki podchodził [...] (DzLiR 17);

Jak w rolnictwie między rzadkimi a strasznymi i niespodziewanymi klęskami liczy się szarańcza, tak w dziejach świata, zjawiają się niekiedy niespodziewanie przerażające napady ludów tułackich (DzLiR 81);

Są lubownicy numismatiki, co dotąd jak sępy z krzywdą nauki i własną szkodą zbiory swe niedostępnymi czynią (Pwś IV 336);

— roślin:

W bliskości tej wsi Nietuji jest znaczna mogiła podługowata w kształcie melona [...] (Pwś I 445);

Pojąć rozum i przyswoić sobie obyczaj grecki było postępować w cywilizacji, która się krzewiła jak perz co wysusza żywotne żyznej ziemi soki (Nar 374);

— przedmiotów i związanych z nimi czynności i zjawisk:

Błyskało jego [państwa greckiego – V.J.] światło jak światło lampy konającej [...] (DzbiBl 80);

Co się w trojańskiej Dacji od czasu opuszczenia działo? Trudno powiedzieć. Warzyło się jak w kotle (Nar 604);

Między Prusakami i Kuronami leży Żmudź, jakby wieńcem od dalszego lądu Litwą otoczona (DzLiR 99);

[...] *Cienionożni, niezmiernie szerokimi podeszwami jak wachlarzem lub parasolem zastaniający się* (Hg 15);

[...] *w 799 Obrzini nareszcie zupełnie przemożeni zostali i prawie wytępieni. Garstka jich ludności osadzona przy zbiegu północnej Morawy z Dunajem, gasła jak płomień dopalającej się lampy, i znikła z widni świata* (Nar 684);

Zatrzymałem się nad źródłem na wstępie przez żywociarza użytym, zbytecznie nieco dłużej, dla tego, aby przeświadczyć że Galla kroniki przed sobą nie miał, że w tych rzeczach w których się z Galla na jedno zbiega, z **przecedzonego** już przez jinnych kronikarzy **czepa źródła, jak z naczynia wodę**, z czystego źródła wysączona, brud naczynia czerpającemu podaje. Dla tego kiedy w powieści o Kazimirzu mnichu, drugie jimie jego Karola oraz w zakończeniu wymienienie jego rodziny i następcy, w żywociarzu znajdujemy (cap. 10. p. 336) zbiegające się z wyrazami Galla (I., 17, 19, p. 84, 92), wynika to nie z bezpośredniego jich wyczytania, ale **przecedzonego** przez kronikę późniejszą (Pwś II 244);

- osób (m.in. etnika, nazwy związane z relacjami pokrewieństwa, nazwy agentywne):

[...] **dwór** [Władysławowa Hermana – V. J.] **skumany z dworem cesarskim był jakby jedna rodzina** (Pwś II 90);

[...] **bo to wszystko Kadłubek pozbierał tylko, jak żniwiarz z roli przez kogo jinnego uprawionej** (Pwś I 183);

Cała Polska tak opłakiwała go [Bolesława Śmiałego – V. J.], **jak matka po zgonie syna jedynego** (Pwś IV 24);

Widzieli się potem [król węgierski Władysław i Bolesław Śmiały – V. J.], **po przyjaźnielsku i serdecznie jak bracia** (Pwś II 288);

Widać że sami **książęta** łukiem błogości, otaczali głowy własne (n. 72, 96) **na sposób jak imperatory, imperatorowe**, bożyszczą i zwierzęta rzymskie i egypckie w starożytności łukiem obwodzono (Pwś I 358);

Wszyscy bowiem, a **najbieglejsi bibliografowie są podobni do podróznego**, co staje w zachwyceniu zadziwiony przy wspaniałej kaskadzie (Bibl II 246);

[...] **żyli [Słowianie – V. J.] jak łotrzy do napadów skorzy** (Nar 593);

[...] **włosy ciemne** [o Dakach – V. J.], **ani białe jak u Niemców, ani czarne jak u Greków** (Nar 594);

- zjawisk przyrody:

Znają go [termin **juris militaris** – V. J.] za czasów Kazimirza wielkiego, wnet potem **jak meteor niknie** (Pwś III 282);

Z plemienia cud-uralskiego [...] **wylały się te ludy jak potoki** przez szczeliny gór [...] (Nar 182);

Prawo krajowe zdawało się być zupełnie **skołatane, jak próchno robactwem przernortowane** [...] (Pwś III 284);

[...] [zwyczaj **sądów bożych w prawie niemieckim** – V. J.] **zniknął jak dym**, skoro ustawy krajowe do swej mocy powróciły (Pwś III 96);

Dostrzegali tylko niekiedy **naczelników, dorywczych królów, ciągnących za sobą ludności słowiańskie, tłumom Sławian przywodzących, którzy, jak zjawiska powietrzne, rychło z widowni ziemskiej schodzili** (Pwś II 443);

W szarem jutrzeńki światło, równie **jak wśród południowego blasku kryją się przed wzrokiem przedmioty** (D 2);

W Niemczech żywioł feudalny krzewił służebność, wznosił pany i arystokrację; w tym żywiole jak w mętnym kale, możni i króliki sławiańskie, łowili swą dolę (Pwś II 12);

Dla badacza w północnych stronach, ba w całej Europie, ukazują się ludy jak owe żwiru i pokruszonych kamieni naniesione z zamorskich stron wyspy (Bad 5–6);

W płaskim i otwartym kraju, powodzenie i klęski, przelewały się jak nie stałe na morzu fale (PPoniat 44);

[...] *Sano, Świetopełk, migają się jak nadzwyczajnie ukazujące się cienie* (S 8);

[...] *Niemcy zaś przez Luzików szli jak przez kraj nieprzyjacielski* [...] (Pwś II 159);

Dziesięć lat najmniej, jakby z paszczy wulkanu, utorowanymi przez nich szlakami waliły się ze średziny Keltiki, tumany, szczepiąc plemienia keltickiego ludy na dwoje [...] (Nar 362);

[...] *wiem że o wielu* [przepisach prawnych – V. J.] *jak we mgle napomknąłem* (Pwś IV 75).

Porównania, jak pokazują powyższe ekscerpty, zwiększają obrazowość wypowiedzi, pozwalają uczonemu przybliżyć czytelnikowi tło omawianych zdarzeń, kształty obiektów, ukonkretniają przekaz, czyniąc go bardziej plastycznym, zmysłowym, uszczegółowionym, a przez to zrozumiałym i atrakcyjnym percepcyjnie. Obrazowość nie jest tylko wyróżnikiem literatury pięknej, uznawana jest za dominantę międzystylową (Starzec 1998: 224). Niektóre przykłady, zwłaszcza te przywołujące elementy świata fauny i flory, służą subiektywizacji wypowiedzi i perswazyjnemu oddziaływaniu na odbiorcę.

Niektóre porównania wymagają jednak od odbiorcy szerszych kompetencji kulturowych, konkretnej wiedzy z zakresu np. mitologii greckiej i rzymskiej:

*Wiedział lud, że płodnej bardzo niewieście **Blinda** (wierzba) zwanej zazdroszcząc ziemia, zatrzymała ją na grząskim miejscu, i w drzewo (**jak Dafne**) przemieniła* (DzLiR 178);

*Lipcem słynne okolice Kowna, nieprzestały tchnąć słodyczą miłości, gdzie założyła siedlisko **Milda**, ze swym synkiem **Kaunis**, **jak Wenus z Kupidinem*** (DzLiR 179);

[...] *spotykamy się z mocno zakłopotanymi bibliografami, którzy **jak w labiryncie kręcą się ze zleżałym kłębkim ariadny**, którego krucha, a dawnością czasu zbolała nitka, wszędzie się zrywa* (Bibl II 254);

— religii chrześcijańskiej (szczególnie treści pism religijnych składających się na *Biblię*):

[...] *pany jak zgubione owce, szukając pasterzów, ledwie nie wszystkie, łacińskiego chwycili się obrządku* (Pwś IV 528);

*Ten tedy **Pruten** [...], miał 12 synów **jak Jakób**, a najmłodszy Litwo zaprzany od braci **jak Józef*** (DzLiR 4);

[...] *ojcóbójcom i bratobójcom, każe* [Brzetysław – V. J.] *przymocować w pas ręce żelazem i wypędzić jich z kraju, żeby w koło ziemi **jako Kain** się błąkali* [...] (Pwś IV 47).

Dla narracji naukowej Lelewela, w tym historycznej, ważne były komparacje zestawiające opisywane zdarzenia, postacie, procesy, zjawiska, sytuacje itp. z chronologicznie wcześniejszymi lub występującymi równolegle w celu wskazania ich podobieństw lub różnic (rzadziej), np.:

*A tak jasny już w Europie **obłok, równie brzegom Wisły jak brzegom Wiliji i Dniepru świecący**, większego blasku przez jemie Jagiełłonów i wspólność narodów pozyskał (Pwś IV 257);*

*Z cesarstwa zjawily się [okrutne kary – V.] między łacinnikami, z cesarstwa też przybyły do Polski: jile że, **jak między Karolowingami, tak w Polsce były niejako politycznego prawa praktyką** (Pwś III 24);*

*Sam **król** z pomocą dwunastu do rady przybranych, był najwyższym sędzią, **równie szlachtę jak i kmieci sądzący** (Pwś III 27);*

***Jak Bolesław wielki, nie sam jeden sądził**, mając do pomocy 12. dobranych mężów, **tak i Bolesław III. słuchał zdania mężów** [...] (Pwś III 42);*

*Konstanty porfyrogenita [...] zowie ją [Saksonię – V.] **Serbją białą**, która równie **jak Chrobacza biała** leży w krajinie Francji przyległej [...] (Pwś II 374);*

*Że **Leszki i Popiele wyrokowali, równie jak Bolesław wielki jest z podań dziejarskich jasne i niewątpliwie** (Pwś IV 76);*

*[...] **Ruś tedy czerwona tak się uczuła niepodległą, jak niepodległą była Polska**; równie na najazdy narażona (DzLiR 104);*

*Nazwa jich ziem Podlasiem lub Zapuszczańskim, nie okazuje **tak lesistej krajiny jak Polisie lasem okryte, lub puszcza od Żmujdzi oddzielająca** (DzLiR 105);*

*[...] **prawnicy wiśliccy użyli ich na wzór układaczów justyniańskich** gadatliwości i rozwlekłości na wystowienie [...] (Pwś IV 105);*

***Oburzało to** [wzrost potęgi zakonu krzyżackiego – V.] z jednej strony Rusinów, z jinnej **przerażało** więcej **tak Swiatopełka co Leszka białego zamordował, jak syna jego Mestwina** (DzLiR 98);*

***Wolny ten osadnik panu był obowiazany robocizną lub opłatę; jak Szwaby osadnicy czynsz** (Pdż III 10);*

***Jak grecka thracką, rzymska dacką tak później niemiecka wendską zatarły narodowość** [...] (Pdż III 46);*

*[...] **kiedy kmiiec bezpotomnie schodził: prawo wyraźnie w takim razie, zapewnia dziedziczenie najbliższym pobocznym, równie jak to było prawem ziemskim zapewnione** (Pdż III 107).*

3. Formalna charakterystyka porównań

Wśród badanych komparacji wyraźnie dominują konstrukcje o kolejności *comparandum – comparans*, np.:

Lechja (szlachty krajina) była tedy **tak podzielona jak ziemie dzierżane przez Piastów** i w rozerwaniu z tąd wynikiem, długo pozostawała (PdZ III 77);

Słońce litewsko-żmujdzkie, równie jeździ po nad płaską a okrągłą ziemią, kąpie się i ma usługę w jutrzence, jak to było u starożytnych poetów, albo u nowszych skandynawskich, gdzie słońce się lęka, aby kiedy nie zostało pożarte przez potwór [...] (DzLiR 179);

struktury z członem prepozycyjnym występują znacznie rzadziej, np.:

Lecz **jak błyskawica** razi oko i niknie, **tak prace Theodozjego** bez owocu, nazbyt krótką chwilę jaśniały (Bad 164);

Dopiero ze stolicy, w której król przesiadywał, **jak z ogniska światła, miały się rozbiegać promienie** do najodleglejszych prowincyj (Bibl II 123).

Porównania niekiedy przybierają formę parentezy, np.:

Otrok płaci (jak merops) pogłównie (PdZ III 38); *A że miasto Wilno ma za herb (tak jak Kraków) trzy wieże nad bramą [...]* (Bibl I 80).

Repertuar wskaźników zespolenia wprowadzających omawianą tu figurę myśli (Mikołajczak 2004: 167; Zdunkiewicz-Jedynak 2008: 51) w badanych pismach Lelewela obejmuje przede wszystkim wskaźniki: *jak, jakby, jako*, inne, tj. *niby, w/o kształcie, na kształt/wzór* mają charakter okazyjny, np.:

[...] *Germani z Gallami* byli **jak** rodzeni bracia [...] (Hg 13);

[...] *Mięszkalna oblana wodą, podobna była do chlamidy, jakby* dwie infuły od dołu spojone [...] (Bad 98);

Głupi byłby albo szarlatan, coby myślał o przywróceniu konstytucji 3 maja do jej rzeczywistego bytu, ale zasady republikańskie w niej ocalone, jako duch matki, o której wskrzeszenie dobijamy się są do ożywienia i wskrzeszenia (PdZ III 14);

Ziemie uważał [Anaximenes – V.J.] jedynie jak płaszczyznę, niby wiersz od stołu okrągłego dla swojej ogromnej płaskości w mierze, w powietrzu utrzymującą się (Bad 180);

Ziemia o kształcie śpiczastej góry (Hg 43);

Szły one od ujścia Istru do Tauriki prosto, i na nich w kształcie kwadratu ku północy rozciągała się Scythja [...] (Hg 16);

Świat jest nakszaft pudełka lub skrzynki. Jest to pokoik mający cztery ściany mrowane, sklepieniem okryte tak, iż na wschodzie i zachodzie ściany mniej szerokie wyższe są od znacznie szerszych południowej i północnej (Bad 476–477);

[...] *ziemia jeft* okrągła nieco podłużnie **na wzór** jaja (DzI 210).

Pod względem gramatycznym odnotować należy obecność porównań z członami jednoskładnikowymi, np.:

Ziemowit na króla wyniesiony, chwyta za berło, występuje jak zaborca, a lechici nie wzdragają się uznać go i następnie jego dziedzictwo zapewnić (Pwś IV 14);

Syn pełnoletni był opiekunem macochy i tak nią rozporządzał jak ojciec (Pwś IV 66);

[...] *Pompiliusz był tak zniewieściaty jak Sardanapal* (Pwś I 189);

i wieloskładnikowymi (częściej spotykany typ), np.:

Są rzeki niektóre zwane Bog, Bug, Bożek, równie jak drzewo bukowe buk, miano boskie noszące (Pwś I 382);

Powiedzieć można że w kole duchownym było pewno, że zgaść [Bolesław Śmiały – V.J.] *jak grzesznik zakamieniały* (Pwś I 336);

Lecz łagodny w usposobieniach ród [Słowianie – V.J.], *gonił się za nimi* [wyobrażeniami o państwie – V.J.] *jak by w kniejach, za ćmionem światłem* (Pwś III 15);

Było to coś nowego [prawa wprowadzone przez Henryka Brodatego – V.J.], *niezbyt dawnego, obcego, co Lechję nawiedziło jak sądy boże* (Pwś III 88);

oraz komparacji zdaniowych, np.:

Jak ogromna skała piorunem roztrącona, albo niezmierny głaz pod silnego młota uderzeniem, rozpadający się w łomy: tak Ruś ówczesna zbiegiem przeciwności i sprzecznych żywiołów, a ugodzeniem w nią siły czasu, w kawalce się rozpadła (DzLiR 86);

[...] *tak jak towarzysz boku milesa, odźwierny jego dworu, zwiercalstwem dopinał wyższych ślachcickich zaszczytów* (Pwś IV 33);

A że rodzina panująca była z Polan, więc tak jak Ruś od ruskiej przewodzącej rodziny Rurika, Rusią nazwano, tak państwo lechickie, Polski nazwę otrzymało (Pwś IV 16);

wyjątkowo mogą to być rozbudowane, wielozdaniowe porównania, np.:

Jeśli wschodem słońca dnia początek oznaczysz, będziesz miał pewne i jasne rozpoczęcie dnia, który opisywać przedsięwierzysz. Lecz jeżeli początkiem jego sięgasz do świtu i brzasku, nie rozróżnisz brzasku od zmroku; a gubiąc się w rannym zmroku, zatoniesz w rzeczywistej nocy. Tak gdy chcesz początkowe czegokolwiek dzieje kreślić, i sięgasz w słabe pierwotnych dziejów zjawiska: niknie ci z oczu ich jasność, ich pewność, w nocy baśni i fałszu. Gdy tedy masz dzieje księżnic (bibliotek), w pierwotnym ich powstaniu śledzić, porzuć przymierzchnione zmyślenia, któreby potop razem z grzechem ludzkim zmyć i oczyścić był powinien, a śpiesz do chwil gasnącej przed światłem słońca jutrzeńki (D 1);

stanowiące niekiedy oś konstrukcyjną większych całości tekstowych (np. rozdziałów), np.:

Skandynawskie na północy skaldy, z westchnieniem biorą lutnią, przypominać przeszłość! Jęcząca północ, rada udzielać czułą łzę wspomnieniom! W cierpiącym i melancholicznym tchnieniu, wznawia pamięć swoich bohaterów i rycerzy, znajduje ulgę i wypoczynek, w cnotach walecznych ojców. Blade światło uspionych wieków, nierozwesela rozczulonego serca, ale odświeżony promyk jego, słodko przejmuje zacniejsze uczucie. Tak przeszłość ludzi zajmuje; a ta przeszłość, śpiewów północy przedmiot, jest równie udziałem historii. W niej są niecofnione już, zaszłe przemiany ludzkości, w niej zadatki niepewnej przyszłości. Różne wrażenia, nieraz dotkliwie przeszłość działa zdolna. Gdzie w niej powstanie państwa jakiego bez wielolicznych ruin i upadków? gdzie triumfy cnoty, bez doraźliwych dzikości i przestępstw! Zniechęcony ku ludziom człowiek, oburzony tym, upada na umyśle. Lecz historyk, nie podaje się pozorom, albo

samej tylko złej wróżby pochmurnym widokom. Wystawia na wstřed i ohydę, gwałty i wykroczenia; wypoczywa na cichej cnocie, często cierpiącej, która jednak, w wytrwałym bycie swoją błogość znaleźć może, o swojej prawości niewątpi. Łączy on i spaja wieki, oczekuje większego doświadczenia, które się staje dalszej potomności udziałem. I nie zawsze same rozerwanie i upadki w przeszłości dostrzega; nie zawsze jedynie przerażające widoki rozpatrującego się w dziejach zajmują. Zajmuje on więcej przyjemne obrazy, odradzającej się ludzkości, postępującej i ulepszonej towarzyskości, ocalonych narodów i państw, ochronionej i podźwignionej budowy. Bez ruin, wstrzymane i skruszone ciosy, położone tamy zgubnym zamachom, naprawiony gmach i nowe życie jemu nadane. Ku tym widokom chcemy zwrócić bacność naszą, nad nimi zastanowić uwagę, albowiem dzieje różne tego wskazują przykłady [...] (Pwś IV 239–240).

Gdy tedy historik równie jak skaldowie północy, posepną przeszłość, tęskną przebiega myślą, gdy się w niej zagłębia i działania ludzi rozważa, znajduje obrazy przeszłości, mogące strudzonemu upadkami umysłowi, pogodniejsze otwierać widoki: wskazujące, w najtrudniejszych razach, wielbić cnoty, które każdy rad w dziejach ojczystych widzieć. Tegoż czasu, w którym do exystencji swej wracała Danja, tegoż czasu ratowała się Lechja czyli Polska (Pwś IV 243).

Takie rozbudowane porównania przedstawiające dosadne obrazy statyczne budują nastrój podniosłości typowy dla dawniejszych epepei, służą zatem stylizacji archaicznej.

4. Funkcje porównań

Wyróżnikiem języka tekstów naukowych Lelewela jest wykorzystywanie porównań nie tylko w celu wyjaśniania, przybliżania odbiorcy opisywanych zdarzeń i obiektów, czyli w funkcji poznawczej, deskrypcyjnej, intelektualnej (Siekierska 1983; 1992: 111), a więc właściwej dla tej odmiany funkcjonalnej języka (Biniewicz 2002: 31–32), lecz także w funkcji emocjonalnej, stylistycznej, zdobniczej (Bogołębska 1996a, b; Jaros 2008: 203), np.:

Cała Polska tak opłakiwała go [Bolesława Śmiałego – V. J.], **jak matka** po zgonie syna jedynego (Pwś IV 24);

Prawo krajowe zdawało się być zupełnie skołatane, **jak próchno** robactwem przernortowane [...] (Pwś III 284);

[...] **dzieło bez przemowy**, w oczach nie jednego wydawałoby się defektowe, **jak głowa bez czapki, jak bryka bez budy** (Bibl II 237);

Jakby paraliżem tknięta, w ciągu dalszem panowania Sasów **Polska** [...] (PPoniat 2);

W wielu zaś osobach odżyło uczucie niedopuszczające znosić spokojnie poniżenie **narodu, patrzącego na kray swój iak na karczmę zaieżdną**, przekonanego, że rzeczywistość jego nieładem stoi (D 6); **Duch narodowy, jakby opętany w obłąkaniu** swym podźwignąć się niemógł, drażnił się i jątrzył; dobrą wiarę, sumienie, łatwowierność usidliło powoływanie do gorliwości i nabożnisiostwa (Pdż III 301);

Lecz to odrodzenie się bibliotek, było jak pod jesień dzień ze dnia rodzący się, a coraz uszczerbki w pogodzie, jasności i długości doznający, coraz krótszy i posępniejszy [...] (Dzbibl 126);

[mieszkańcy Podlasia – V.J.] *Walczą dzielnie jak bohaterzy (DzLiR 105).*

Takie zastosowanie porównań w stylu naukowym nawet w tekstach wcześniejszych należało do rzadkości (Siekierska 1992: 111–113). Przywołane przykłady pokazują, że są to przede wszystkim porównania oddziałujące nie tyle na wyobraźnię odbiorcy, ile na jego emocje. Porównania nie tylko uatrakcyjnają wywód naukowy Lelewela, zwiększając jego obrazowość. Ujawniają także osobowość uczonego o dużym poczuciu humoru i wrażliwości, emocjonalnie reagującego na wszelkie wykroczenia przeciwko prawdzie naukowej. Dzięki temu odpowiedzi historyka na poglądy innych przedstawicieli nauki mają charakter żywej, wręcz żarliwej polemiki, nierzadko pełnej złośliwości wobec niedorzecznych i głupich w jego ocenie sądów, ale i gorącego uznania i szacunku wobec trafnych, okupionych ciężką pracą ustaleń, służących postępowi ludzkości, np.:

Marinus koło r. 100 piszący, przesadził jak przez płot Gythonów na wschód Wisły (Ptol. III, 5). Że to geograficzny usterk, upewniają Tacit i teutońskie śpiewy (Nar 159).

5. Wnioski końcowe

Przedstawione analizy pozwalają stwierdzić, że porównania w pismach naukowych Joachima Lelewela są istotnym środkiem kształtowania warstwy językowo-stylistycznej tekstów, będąc stylistycznymi wyznacznikami funkcji poznawczej oraz emotywno-perswazyjnej, a przede wszystkim ważnymi eksponentami obrazowości. Komparacje o różnych strukturach gramatycznych (jedno- i wielocłonowe oraz zdaniowe) służą określonym strategiom komunikacyjnym uwzględniającym czynności nadawczo-odbiorcze: uzewnętrzniają stany psychiczne nadawcy, jego stosunek do prezentowanych treści czy poglądów innych badaczy (często o charakterze polemicznym), ale przede wszystkim wspomagają rzeczową, logiczną argumentację i uatrakcyjnają narrację historyczną. Pozwalają na pozyskiwanie uwagi odbiorcy oraz zapewniają informacyjność, obrazowość i plastyczność przekazu naukowego uwzględniającego możliwości percepcyjne interlokutora, a jednocześnie oddziałują na niego perswazyjnie, przez co język naukowy badanych tekstów zawiera niekiedy elementy stylu artystycznego i publicystycznego. Nierzadko wykorzystywał uczonego w zestawieniach znaczenia asocjacyjne leksemów do celów perswazyjno-emotywnych. Atrakcyjność, ujawniająca się w „wypowiedziach DLA kogoś” (Lalewicz 1976: 68), czyli monologowych, była strategią nakierowaną na szeroki krąg odbiorców. Lelewel naj-

częściej stosował kolejność *comparandum* – *comparans*, rzadziej wprowadzał szyk postpozycyjny.

Za właściwość idiolektalną badanych pism uczonego należy uznać łączenie funkcji poznawczej, deskrypcyjnej, intelektualnej komparacji z ich funkcją emocjonalną, stylistyczną, zdobniczą, co wiąże się nie tylko z Lelewelowską koncepcją „historyka moralnego” (Jaros 2011), ale i z wpływem tendencji, które można obserwować w literaturze romantycznej (Bajerowa 1992; Bogołębska 1996b: 78). Według Lelewela podstawowym kryterium w badaniach i narracji historycznej powinna być prawda. Jednak obiektywizm i rzetelność badawcza nie stanowiły, zdaniem historyografa, żadnej przeszkody, aby historyk mógł, a nawet powinien

[...] stawać za cnotą, okazywać swoje do niej przywiązanie, wstręt do złego, bo okazywanie się w tej mierze obojętnym zimnym, przekładanie podstępów i polityki, nad czystą i prostą moralność, jest właśnie ubieganiem się za najodrażliwszymi środkami, przeciwnymi powszechnym ludzi, do czułości w cnotliwych poruszeniach, usposobieniom (H 29).

A zatem nie moralizatorstwo, nie „nauczki moralne”, a odpowiednia postawa etyczna czytelną dla odbiorcy powinna charakteryzować dyskurs historyczny.

Lelewel przypisywał także historykowi rolę mądrego nauczyciela, który „przygotowuje do przyjęcia poszczególnych prawd, do ich właściwego zrozumienia”, ale także uwzględnia godność odbiorcy:

Sprawiedliwie narzeka [...] moralny historyk, na wykroczenia społeczeństw, na wzajemne ich przestępstwa, wzdyga się i ohydnie wystawia szczególnych osób niecne, a mocno na stowarzyszenia ludzkie wpływające postępkami na ich zbrodnie. W pośród tego ustyskiwania, wystawione przez nich cnoty, jaśniejają błyskotnem i rażącym światłem, wszakże częstokroć, dla serca z nieukształconym statkiem, dla obojętnych jeszcze i łącznie na wszystkie strony przerzucających się rozumowań i przekonań, mianowicie młodocianych, nie są zdolne swym blaskiem rozpędzić przerażający pomrok złych wizerunków, które, jeśli nie pociągną niekiedy łatwych na wszystko nieusposobionych skłonności, jeśli nie sprawią przychylności i nawyknienia ku sobie, jeśli nie ukażą tysiącznych do złego przykładów i nie ułatwią zręczności do ich działania: zawsze, oswajają z przestępstwami uwagę, wprawiają do zbyt nieraz przebaczenia, sprawują niebezpieczną obojętność, blizką w setnych okolicznościach, samemu spełnieniu gorszących postępków (H 49–50).

Obecność porównań w badanych tekstach tłumaczyć można dwoma podstawowymi względami:

- ich wyrazistością i obrazowością, która pozwalała przybliżyć odbiorcy w sposób plastyczny i konkretny przedstawianą problematykę (aspekt poznawczy), zwłaszcza gdy odwoływała się ona do doświadczeń i realiów dnia codziennego dobrze mu znanych, a wspólnych nadawcy i odbiorcy;
- komponentami wartościującymi zawartymi w strukturze semantycznej porównania (aspekt emotywno-perswazyjny), które pozwalały na per-

swazyjne oddziaływanie na odbiorcę, budując przy tym jego wspólnotowość kulturową z nadawcą, zwłaszcza wspólnotowość etniczną.

Wykaz źródeł wraz z zastosowanymi skrótami

- Joachima Lelewela pisma pomniejsze geograficzno-historyczne. Historia geografji i odkryć*, Warszawa 1814 – **Hg**
- Joachima Lelewela Badania starożytności we względzie geografji. Część naukowa*, Wilno- Warszawa 1818 – **Bad**
- Dodatek do Teodora Wagi Historji książyć i królów polskich. Panowanie Stanisława Augusta*, wyd. 2 zmienione [autor podpisany po Przedmowie: J.L.], Warszawa 1819 – **D**
- Dzieje starożytne Indji ze szczególnym zastanowieniem się nad wpływem, jaki mieć mogła na strony zachodnie. Indja Zagangecka, Sinia i Serika, ile je starożytni znali. Geografia indyjska z ksiąg świętych. Pierwotna na wschodzie ziemi znajomość* [autor podpisany na karcie dedykacyjnej], Warszawa 1820 – **Dzi**
- Joachima Lelewela Bibliograficznych ksiąg dwoje, w których rozebrane i pomnożone zostały dwa dzieła Jerzego Samuela Bandtke: Historja drukarń krakowskich – tudzież Historja Biblioteki Uniw. Jagiell. W Krakowie, a przydany katalog inkunabułów polskich*, Tom I, Wilno 1823 – **Bibl I**
- Joachima Lelewela Bibliograficznych ksiąg dwoje, w których rozebrane i pomnożone zostały dwa dzieła Jerzego Samuela Bandtke: Historja drukarń krakowskich – tudzież Historja Biblioteki Uniw. Jagiell. W Krakowie, a przydany katalog inkunabułów polskich*, Tom II, Wilno 1826 – **Bibl II**
- Dzieje bibliotek do Dziennika Warszawskiego napisał Joachim Lelewel*, Warszawa 1828 – **Dzbibl**
- Panowanie króla polskiego Stanisława Augusta Poniatowskiego, obejmujące trzydziestoletnie usiłności narodu podźwignienia się, ocalenia bytu i niepodległości. Napisał Joachim Lelewel*, [wyd. 3, rozszerzone], Warszawa 1831 – **PPoniat**
- Dzieje Litwy i Rusi aż do unji z Polską w Lublinie 1569 zawarte opowiada Joachim Lelewel*, wydanie drugie przejrzone i poprawione, Poznań 1844 – **DzLiR**
- Stracone obywatelstwo stanu kmieckiego w Polsce* [Anonim], Bruxella 1846 – **S**
- Polska wieków średnich czyli Joachima Lelewela W dziejach narodowych polskich postrzeżenia. Tom II: 6. O zwiąskach z Niemcami królów polskich i titule jich królewskim. 7. Zdobytcze Bolesława Wielkiego. 8. Bolesława śmiałego upadek. 9. Grobowe napisy i grobowce Bolesławów w Poznaniu i Ossjaku. 10. Opisanie Polski i jej sąsiedztwa za czasu Bolesława Krzywoustego*, Poznań 1847 – **Pwś II**

*Polska wieków średnich czyli Joachima Lelewela W dziejach narodowych polskich postrzeżenia. Tom III: 11. 12. Początkowe prawodawstwo polskie cywilne i kryminalne, objaśnione we dwu pismach. 1. Historyczny rozbiór prawodawstwa polskiego, cywilnego i kryminalnego, do czasów jagiellońskich; z przydaniem (42) Dyplomatów. 2. Krytyczny rozbiór Statutu wiślickiego, z (7) tablicami dla objaśnienia składu tego Statutu, Poznań 1851 – **Pwś III***

*Polska wieków średnich czyli W dziejach narodowych polskich postrzeżenia. [Anonim]. Tom IV: 13. Rozpatrzenie niektórych względów i pomników prawodawstwa (wiślickiemu uprzedniego, Historyczny rozbiór prawodawstwa polskiego cywilnego i kryminalnego dopełniające). 14. Wyrazy prawne i zakończenie. 15. Ocalenie Polski za króla Łokietka. 16. Drzwi kościelne płockie i gnieźnieńskie (z lat 1135, 1155). 17. Pieniądze Piastów. 18. Oświecenie i nauki w Polsce aż do wprowadzenia do niej druku. 19. Ostatnie pojrzenie na Polskę wieków średnich (z powodu dzieła Bielowskiego Wstęp krytyczny), Poznań 1851– **Pwś IV***

*Narody na ziemiach sławiańskich przed powstaniem Polski. Joachima Lelewela W dziejach narodowych polskich postrzeżenia. Tom do Polski wieków średnich wstępny, Poznań 1853 – **Nar***

*Polska wieków średnich czyli Joachima Lelewela w dziejach narodowych polskich postrzeżenia. Tom I: 1. Pisarze dziejów w Polsce przed Długoszem. 2. Uwagi nad Mateuszem i księga jego pierwotne dzieje obejmującą. 3. Cześć bałwochwalcza Sławian i Polski. 4. Mogiła Ruszcza Płaszczyzna. 5. Winulska Sławiańszczyzna z Geografa Bawarskiego, wyd. 2, Poznań 1855 – **Pwś I***

*Polska, dzieje i rzeczy jej rozpatrywane przez Joachima Lelewela. Tom III: Uprzednia myśl czyli słowa do poszukiwań wstępne. Uwagi nad dziejami Polski i ludu jej. Historyczna parallela Hiszpanii z Polską w XVI, XVII, XVIII wieku, Poznań 1855 – **Pdz III***

*Historyka. O łatwym i pożytecznym nauczaniu historii. O historii, jej rozgałęzieniu i naukach związek z nią mających. O potrzebie gruntownej znajomości historii. Jakim ma być historyk, [Anonim], Warszawa 1862 – **H***

Bibliografia

- Bajerowa, Irena. *Polski język ogólny XIX wieku. Stan i ewolucja*. T. 2: *Fleksja*. Katowice: Uniwersytet Śląski, 1992.
- Batko, Andrzej. *Sztuka perswazji, czyli język wpływu i manipulacji*. Gliwice: Helion, 2005.
- Biniewicz, Jerzy. *Kształtowanie się polskiego języka nauk matematyczno-przyrodniczych*, Opole: Wydawnictwo Uniwersytetu Opolskiego, 2002.

- Bogołębska, Barbara. *Tradycje retoryczne w stylistyce polskiej. Narodziny dyscypliny*, Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, 1996a.
- Bogołębska, Barbara. „Retoryczna koncepcja stylu jako ozdoby tekstu”. *Styl a tekst*, red. Stanisław Gajda i Mieczysław Balowski. Opole: Wydawnictwo Uniwersytetu Opolskiego, 1996b, ss. 77–81.
- Dobrzyńska, Teresa. *Metafora*. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich – Wydawnictwo. 1984.
- Jaros, Violetta. „Wartościowanie leksykalne w stylu naukowym Joachima Lelewela”. *Język, społeczeństwo, wartości*, red. Elżbieta Laskowska, Iwona Benenowska i Małgorzata Jaracz. Bydgoszcz: Bydgoskie Towarzystwo Naukowe, 2008, ss. 165–177.
- Jaros, Violetta. „Lelewelowska koncepcja „historyka moralnego” i jej językowa egzemplifikacja w «Polsce wieków średnich»”. *Kategorie etyczne w czasach upadku duchowości*, red. Lucyna Rożek. Częstochowa: Wydawnictwo im. Stanisława Podobińskiego Akademii im. Jana Długosza, 2011, ss. 133–145.
- Jaros, Violetta. *Studia nad językiem i stylem pism naukowych Joachima Lelewela*. Częstochowa: Wydawnictwo im. Stanisława Podobińskiego Akademii im. Jana Długosza, 2015.
- Julkowska, Violetta. *Retoryka w narracji historycznej Joachima Lelewela*. Poznań: Instytut Historii Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza, 1998.
- Kudra, Andrzej. „Porównanie conceptualne. Elementy teorii tropu (na przykładzie poezji Tadeusza Różewicza)”, *Acta Universitatis Lodzianis. Folia Literaria Polonica*, 8, 2006, ss. 317–335.
- Kurkowska, Halina i Stanisław Skorupka. *Stylistyka polska. Zarys*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 2001.
- Lalewicz, Janusz. „Podstawy funkcjonalnej typologii wypowiedzi”. *Semantyka tekstu i języka*, red. Maria Renata Mayenowa. Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk: Zakład Narodowy im. Ossolińskich – Wydawnictwo, 1976, ss. 63–79.
- Lakoff, George i Mark Johnson. *Metafory w naszym życiu*. Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy, 1988.
- Łompieś, Jan. „Antropocentryczne spojrzenie na niektóre aspekty komunikacji międzyludzkiej”, *Lingwistyka Stosowana*, nr 4, 2011, ss. 267–278. Print.
- Maćkowiak, Krzysztof. „Łzami by tu pisać potrzeba”. *Leksykalne właściwości stylu polskiej dydaktyki wierszowanej czasów oświecenia*. Zielona Góra: Wydawnictwo Uniwersytetu Zielonogórskiego, 2005.
- Mikołajczak, Stanisław. „Porównania w *Nad Niemnem* Elizy Orzeszkowej”. *Język polski w perspektywie diachronicznej i synchronicznej*, red. Krzysztof Maćkowiak, Cezary Piątkowski i Dorota Szagun. Zielona Góra: Wydawnictwo Uniwersytetu Zielonogórskiego, 2004, ss. 163–172.

- Siekierska, Katarzyna. „Z dziejów kształtowania się języka nauki polskiej. Funkcje porównań w średniopolskich źródłach wiedzy”, *Polonica*, IX, 1983, ss. 211–229.
- Siekierska, Katarzyna. „Uwagi o języku i stylu dzieł naukowych XVII wieku (botanika, medycyna, geometria)”, *Odmiany polszczyzny XVII wieku*, red. Halina Wiśniewska i Czesław Kosyl. Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, 1992, ss. 107–114.
- Skwarczyńska, Stefania. *Wstęp do nauki o literaturze*, t. 1. Warszawa: Instytut Wydawniczy Pax, 1954.
- Starzec, Anna. „Funkcje potocyzmów w artykułach popularnonaukowych”. *Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Opolskiego. Językoznawstwo*, XVII, Opole, 1998, ss. 141–149.
- Szczęsna, Ewa. „Retoryczność porównania”. *Literaria Copernicana*, 2(16), 2015, ss. 27–42.
- Wierzbicka, Anna. „Porównanie – gradacja – metafora”. *Pamiętnik Literacki*, 2/4, 1971, ss. 127–147.
- Zdunkiewicz-Jedynak, Dorota. *Wykłady ze stylistyki polskiej*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 2008.



<http://dx.doi.org/10.16926/sn.2021.17.05>

Received: 26.11.2020

Accepted: 05.03.2021

JULIA LANDMANN

<https://orcid.org/0000-0002-2077-2169>

(Ruprecht Karl University of Heidelberg, Heidelberg)

e-mail: evajulia.landmann@as.uni-heidelberg.de

THE IMPACT OF TURKISH ON THE ENGLISH LANGUAGE – AN OVERVIEW OF BORROWING IN THE MANIFOLD LEXICAL DOMAINS INFLUENCED BY TURKISH OVER THE CENTURIES

How to cite [Zitiernachweis]: Landmann, Julia. „The impact of Turkish on the English language – An overview of borrowing in the manifold lexical domains influenced by Turkish over the centuries“. *Studia Neofilologiczne*, vol. 17, 2021, S. 79–92.

Der Einfluss des Türkischen auf die englische Sprache – Ein Überblick über Entlehnungen in den vielfältigen lexikalischen Bereichen, die im Laufe der Jahrhunderte vom Türkischen beeinflusst wurden

Abstrakt

Der vorliegende Artikel beleuchtet den türkischen Einfluss auf das englische Vokabular im Laufe der Jahrhunderte. Die Ergebnisse dieser Studie basieren auf einer genauen Analyse eines umfassenden lexikographischen Korpus türkischer Entlehnungen, die im *Oxford English Dictionary Online* erfasst sind. Diese Studie gibt einen Überblick über die Vielfalt der Sach- und Lebensbereiche, die im Laufe der Zeit vom Türkischen beeinflusst wurden. In bestehenden Untersuchungen wurde dies bisher nur wenig berücksichtigt. Auf der Grundlage ihrer Bedeutungen wurden die verschiedenen Wörter türkischen Ursprungs in verschiedene semantische Bereiche eingeteilt, angefangen bei den Naturwissenschaften, der Gastronomie, über Leute und Alltag bis hin zu Glaube und Religion. Es werden eine Reihe typischer Beispiele für Entlehnungen aufgeführt, um die Auswirkungen des Türkischen auf das englische Vokabular aus historischer Sicht zu veranschaulichen.

Schlüsselwörter: Lexikologie, Online-Wörterbücher in lexikologischer Recherche, Sprachkontakt, der Einfluss des Türkischen aufs Englische.

Abstract

The present article sets out to shed light on the Turkish influence on the English vocabulary over the centuries. The results provided by this study rely on a close analysis of a comprehensive lexicographical sample of Turkish borrowings listed in the *Oxford English Dictionary Online*. This study will provide an overview of the diversity of subject areas and spheres of life influenced by Turkish down the ages, which has as yet been considered little in existing investigations. On the basis of their meanings, the various Turkish-derived items have been grouped into several different semantic domains, ranging from the natural sciences, gastronomy, people and everyday life to faith and religion. A number of typical examples of borrowings will be given, in order to illustrate the impact of Turkish on the English lexicon from a historical point of view.

Keywords: Lexicology, Online dictionaries in lexicological research, language contact, Turkish influence on English.

Introduction

Turkish represents a fairly minor donor language of words and meanings in the history of the English language. Yet, a number of lexical items have been borrowed from Turkish over the centuries which have become fairly common in English. The present paper will focus on the variety of lexical domains influenced by Turkish down the ages. Much value will be attached to comparatively widespread Turkish borrowings¹ which have made it into common usage.

The results presented in this article are based on the analysis of a comprehensive corpus of 207 Turkish borrowings collected from the *Oxford English Dictionary Online*. The *OED* is being completely revised for the first time. The *OED* can be viewed online at <<http://www.oed.com>>, comprising the second edition of 1989 (*OED2*), the *OED Additions Series* of 1993 and 1997, and a multitude of updated and new lexical entries making up the third edition of the *OED*. The *OED Online* is being complemented every quarter with linguistic documentary evidence.² It includes a search option with which all the Turkish-derived words and senses can be retrieved from the dictionary: *Advanced Search: entries containing "Turkish" in "Etymology."*

A close evaluation of the numbers and proportions of borrowings included in the *OED* shows that words of Turkish origin have been introduced into English since about 1500. Serjeantson (1935: 232) rightly points out that

During the sixteenth century, English merchants, particularly the Levant Company, were trading with Constantinople by way of the Mediterranean, while others made their way to Turkey by the overland route. At this period the first direct loans from

¹ *Borrowing* is the conventional expression for the process by which a word or a meaning is adopted from one language into another. It can also refer to the word or sense which is taken over in this process.

² For comprehensive information about the overhaul of the *OED* see Durkin (1999: 1–49).

Turkish into English were made. Among the sixteenth-century loanwords *turban*, *coffee*, and *caviare* are the best known; most of the words borrowed in this and the following century are names of Turkish products, or classes of people. During the eighteenth century there is an almost complete lack of Turkish loans, but a number of new words appear in the nineteenth century.

The majority of borrowings currently included in the *OED* entered the English language in the nineteenth century, among them an essential number of words derived from Ottoman Turkish, a variety of Turkish used for administrative and literary purposes in the Ottoman Empire. It was considered the official language of the Ottoman state during the reform period (also referred to as the *Tanzimat*) which emerged in the second half of the nineteenth century, when the government tried to promote a common Ottoman identity among the Turkish population in a modernized state. The replacement of Ottoman Turkish by modern Turkish in official contexts was due to the Ottoman defeat in the First World War, which led to the foundation of the Turkish Republic in 1923 (see also Kadercan 2017: 158–76). In 1928, the then President Atatürk initiated a writing reform as part of his policies, replacing the previously used Arabic-script alphabet with a Latin spelling system. The reader should observe that the *OED* records the Romanized forms of all the Turkish-derived lexical items, as is true for *pasha*, a borrowing from Ottoman Turkish which was initially spelt *پاشا* in line with the Arabic writing system.

The collection of Turkish borrowings was retrieved from the *OED Online* in March 2021. At that time, the *OED* did not document any lexical item which was taken over into English in the twenty-first century. The latest word that has been given a Turkish word origin in the *OED* dates from 1986.

The list of borrowings under investigation also comprises a number of lexical items showing a complex etymology, i.e. lexical items which were partly influenced by Turkish and partly by another foreign language. All the different types of borrowed words and meanings attested in the *OED* were taken into account in this investigation. The various Turkish-derived items were identified as taken over from Turkish as the immediate source language. For example, the word *saz*, '[a] stringed instrument similar to the tamboura, found in Turkey, North Africa, and the Near East' (*OED2*), was categorized as a borrowing of the synonymous Turkish *saz*, although the Turkish original goes back to Persian *sāz* 'musical instrument' (*OED2*).

Lexical-semantic domains influenced by Turkish

The total number of words and phrases³ showing a Turkish word origin in their etymological description in the *OED Online* is 207 lexical items. The

³ The grammatical terminology employed in the present paper is based on Quirk et al.'s *Comprehensive Grammar of the English Language* (1985). For the concept of the term *phrase* see Quirk et al. (1985: 2.3ff and 2.25ff).

various borrowings were categorized into six subject areas and their subcategories. The assignment of highly specific, technical vocabulary was based on its classification in the *OED*. Yet, the general division of the Turkish-derived items is my own. Figure 1 reflects the proportions of the borrowings in the six overriding subject fields.

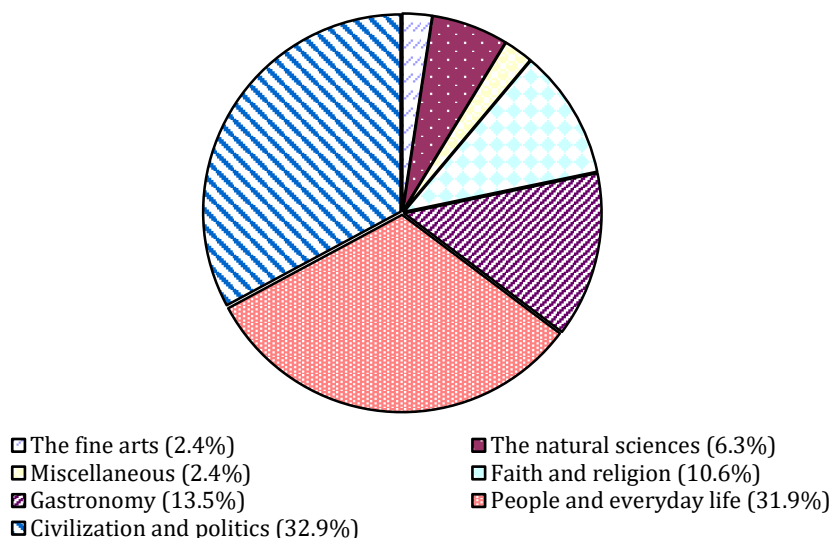


Figure 1. The proportion of Turkish borrowings in the various lexical-semantic domains

The following provides an overview of the numbers and percentages of the borrowed words and phrases in the different lexical-semantic domains with their related subfields. Domains including a comparatively high number of borrowings follow fields where the influence of Turkish was less intense. For each field, several illustrative examples of Turkish borrowings have been provided:

(1) The fine arts (five borrowings, i.e. 2.4%)

(1.1) The arts and crafts (one borrowing, i.e. 0.5%), e.g. *macramé*, n. (1865), “[a] fringe or trimming of knotted string, thread, or cord; openwork formed by such knotting” (*OED3*).

(1.2) Music (four borrowings, i.e. 2.0%), e.g. *zill*, n. (1754), a variety of cymbal; *ney*, n. (1756), a type of flute; *saz*, n. (1870), a type of musical instrument resembling the tamboura; *zurna*, n. (1870), a musical instrument similar to a bagpipe.

(2) The natural sciences (thirteen borrowings, i.e. 6.3%)

(2.1) Mineralogy (one borrowing, i.e. 0.5%), e.g. *medjidite*, n. (1848), a type of mineral.

(2.2) Botany (one borrowing, i.e. 0.5%), e.g. *Prophet flower*, n. phr. (1861).

(2.3) Zoology (three borrowings, i.e. 1.4%), e.g. *jackal*, n. (1603), a species of dog; *trehala*, n. (1862), a type of zoological substance found in insects; *Abdim*, n. (1867).

(2.4) Geography (eight borrowings, i.e. 3.9%), e.g. *samiel*, n. (1687), a variety of storm; *Rumelian*, adj. (1756), "a region in the Balkan peninsula formerly ruled by the Ottoman Empire" (OED3); *embat*, n. (1765), a type of wind occurring in Egypt; *meltemi*, n. (1765), a type of wind; *Balkan*, adj. and n. (1785), a geographical region; *Stambouline*, adj. and n. (1812), the Turkish designation of Constantinople; *kara-buran*, n. (1903), a type of wind in Asia; *yardang*, n. (1904), a feature in physical geography.

(3) Faith and religion (twenty-two borrowings, i.e. 10.6%)

e.g. *Ramadan*, n. (about 1500); *dervish*, n. (1585), "[a] Muslim friar, who has taken vows of poverty and austere life" (OED2); *greenhead*, n. (assuming a meaning from Turkish in 1585), an obsolete term for "[a] person entitled to wear a green turban as a descendant of the prophet Muhammad" (OED3); *Bairam*, n. (1599), a religious feast; *softa*, n. (1603), a historical term for "a student at a madrasa; a student of Islamic law and theology" or, in later use, a depreciative term for "a religious fanatic; a bigot." (OED3); *Islam*, n. (1613); *mullah*, n. (1613), an expert in Islam; *madrasa*, n. (1616), "a school of Islamic theology and law" (OED3); *fatwa*, n. (1625), "[a] formal, authoritative ruling on a point of Islamic law" (OED3); *Musulmanlik*, n. (1625), an obsolete term for "Islam; the religion of Muslims" (OED3); *namaz*, n. (1625), a type of prayer; *abdest*, n. (1667), a certain religious ritual; *Zindiq*, n. (1667), "an adherent of any of various sects considered to be heretical; a heretic; an irreligious person" (OED3); *tekke*, n. (1668), "[a] monastery of dervishes, esp. in Ottoman Turkey" (OED2); *Yazidi*, n. (1668), the name of a certain religious group; *minaret*, n. (1675), "[a] tall tower or turret connected with a mosque and surrounded by one or more projecting balconies from which a muezzin calls at hours of prayer" (OED3); *ulema*, n. (1688), a group of experts in Muslim faith and religion; *baba*, n. (1759), "[a] spiritual leader or minister of religion of a Sufi (esp. Bektashi) order", "the head of a tekke" (OED3); *woodoo*, n. (1794), "[t]he minor ablution of the Muslims" (OED2); *Iftar*, n. (1832), "[t]he breaking of the fast, after sunset, during Ramadan; the meal eaten at this time" (OED3); *millet*, n. (1861), "a division of the population according to religious or ethnic affiliation; a religious community or ethnic group having some degree of internal autonomy, esp. a non-Muslim one" (OED3); *Mudjur*, n. (1913), a type of prayer mat.

(4) Gastronomy (twenty-eight borrowings, i.e. 13.5%)

(4.1) Kitchen Utensil (one borrowing, i.e. 0.5%), *mangal*, n. (1814), a type of brazier.

(4.2) Restaurant (one borrowing, i.e. 0.5%), e.g. *lokanta*, n. (1954), a restaurant in Turkey.

(4.3) Drink and tobacco (eight borrowings, i.e. 3.9%), e.g. *sherbet*, n. (1603), a type of beverage; *raki*, n. (1613), the name of a type of alcoholic drink; *boza/bosa*, n. (1656), a type of drink popular in Egypt; *visney*, n. (1733), an obsolete term for a type of liqueur; *narghile*, n. (1806), a type of pipe; *chibouk*, n. (1814), a type of pipe; *chi-*

boukchy/chibouquejee, n. (1814), “a pipe-bearer” (OED2); *Yenidje*, n. (1954), a variety of tobacco.

(4.4) Cookery (eighteen borrowings, i.e. 8.7%), e.g. *yogurt*, n. (1625); *baklava*, n. (1650), a type of dessert; *pilaf*, n. (1814), a type of dish; *borek*, n. (1830), a type of pie; *pastirma*, n. (1831), a variety of dish; *simit*, n. (1836), a type of bread; *lokum*, n. (1845), “Turkish delight” (OED3); *rahat lokum*, n. phr. (1845), “Turkish delight” (OED3); *halva*, n. (1846), an item of confectionary; *moussaka*, n. (1862), a type of dish; *eleme figs*, n. phr. (1879), a type of fig; *dolma*, n. (1889), a type of dish; *meze*, n. (1904), a type of dish; *shish kebab*, n. phr. (1914), a type of dish; *bulgur*, n. (1934), a variety of dish; *Imam Bayildi*, n. phr. (1935), a type of dish; *hummus*, n. (1955), a type of dip; *doner kebab*, n. phr. (1958).

(5) People and everyday life (sixty-six borrowings, i.e. 31.9%)

(5.1) Healthcare (two borrowings, i.e. 1.0%), e.g. *imaret* (1613), a type of hospice; *Red Crescent*, n. phr. (1877), “the equivalent of the Red Cross in Muslim Countries”.

(5.2) Games and sports (two borrowings, i.e. 1.0%), e.g. *sheshbesh*, n. (1971), a type of backgammon popular in the Middle East; *jackal*, n. (first attested as a sports game in 2002).

(5.3) Measuring Units (four borrowings, i.e. 2.0%), e.g. *arshin*, n. (1557); *batman*, n. (1583); *pic*, n. (1584); *dunam*, n. (1857).

(5.4) Monetary Units (four borrowings, i.e. 2.0%), e.g. *manghir*, n. (1585), a historical term for a former monetary unit; *para*, n. (1687), a type of monetary unit; *metalik*, n. (1834), a former currency unit; *kurus*, n. (1882), a currency unit.

(5.5) Transport and travelling (five borrowings, i.e. 2.4%), e.g. *serai*, n. (1609); “[a] building for the accommodation of travellers” (OED2); *manzil*, n. (1619), “the distance between two halting places, a stage; a halting place, an inn or other resting place for travellers” (OED3); *turbeh*, n. (1687), a type of building; *araba*, n. (1783), a historical term for a certain means of transport; *dolmus/dolmush*, n. (1957), a variety of transport in Turkish-speaking countries.

(5.5.1) Navigation (four borrowings, i.e. 2.0%), e.g. *reis*, n. (1585), “the captain of a boat or ship” (OED3); *kelek*, n. (1684), a variety of raft; *sandal*, n. (1753), a variety of boat; *gulet*, n. (1986), a type of boat.

(5.6) Building, Habitation and Interior Decoration (ten borrowings, i.e. 4.8%), e.g. *serai*, n. (1609), “[a] building for the accommodation of travellers” (OED2); *oda*, n. (1625), “a room or chamber” (OED3); *selamlık*, n. (1838), “[a] room in a Muslim house set aside for business or the reception of male friends” (OED2); *haremlık*, n. (1850), a (chiefly) historical term for “the separate, private part of a house reserved for the women of the household, and access to which is prohibited to all except family members and female servants” (OED3); *konak*, n. (1852), “[a] large house, palace, or official residence, in Turkey, or in the (former) Ottoman Empire” (OED2); *yayla*, n. (1864), “[a] summer camping-ground in the mountains of Turkestan used by Kurdish and other semi-nomadic peoples; the encampment pitched there” (OED2); *kilim*, n. (1881), a variety of carpet; *Ushak*, n. (1901), a type of carpet produced in the city of Ushak in Turkey; *Afshar*, n. (1909), a type of Persian carpet; *yali*, n. (1962), a variety of house.

(5.7) Textiles, Clothing, Footwear and Accessories (thirteen borrowings, i.e. 6.3%), e.g. *dolman*, n. (1585), a type of garment; *zarcole*, n. (1585), a type of headgear; *caftan*, n. (1591), a variety of garment; *papoosh*, n. (1675), a variety of slipper; *babouche*, n. (1695), a type of slipper; *feridgi*, n. (1717), a type of garment; *Angora*, n. (1722), a type of fabric or dress material; *benish*, n. (1797), a piece of clothing; *fez*, n. (1803), a variety of cap; *jelick*, n. (1816), a variety of garment; *yelek*, n. (1836), a certain piece of clothing; *yorgan*, n. (1914), a variety of quilt; *charshaf*, n. (1926), a type of headscarf.

(5.8) Society (twenty-two borrowings, i.e. 10.6%), e.g. *redhead*, n. (1555), “[a] member of the Kizilbash, [...] a people noted for wearing red headdresses” (OED3); *Roumi*, n. (about 1576), “a non-Muslim European male; (formerly) *SPEC.* one from the European territories of the Ottoman Empire” (OED3); *Zingani*, n. (1581), “[t]he Romani people; Gypsies collectively” (OED3); *Oghuzian*, adj. and n. (1603), relating to a group of Turkic peoples; *Khoja*, n. (1625), “[a] professor or teacher in a Muslim school or college; a schoolmaster; a scribe, clerk” (OED2); *Osmanli*, n. (1704), name of a former Turkish dynasty; *rayah*, n. (1723), “[a] subject of the Ottoman Empire (esp. a non-Muslim) who is not a member of the ruling class, and is therefore liable to pay a poll tax” (OED3); *Kizilbash*, n. (1727), “[a] Persianized Turk of Afghanistan”, “[a] member of any of several cultural or religious minorities in Asian Turkey (OED2); *aimag*, n. (1729), a historical term for “a tribe, a clan” (OED3); *Uighur*, n. (1785), “[a] member of the eastern branch of the Turkish race, which was prominent in central Asia from the 8th to the 12th century” (OED2); *galiongee*, n. (1813), “[a] Turkish sailor” (OED2); *ulus*, n. (1815), the name of a type of tribe; *khanum*, n. (1824), “a lady of rank, the wife of a khan” (OED2); *Iliat*, n. (1840), “[o]ne of several tribes of nomads scattered through Persia (now Iran)” (OED2); *kadin*, n. (1843), a woman belonging to the harem of a Sultan; *Oghuz*, n. (1843), the name of a group of people; typically in the Ottoman Empire; *Yuruk*, n. (1869), the name of a people; *zaptieh*, n. (1869), a policeman from Turkey; *Abdul*, n. (1870), “a male Turk” (OED3); *khanjee*, n. (1893), “[t]he keeper of a khan or inn” (OED2); *Kizil*, adj. and n. (1898), “pertaining to a Turkic Tartar people of southern Siberia” (OED2); *ikbal*, n. (1910), “[a] member of the harem of an Ottoman Sultan” (OED3).

(6) Civilization and politics (sixty-eight borrowings, i.e. 32.9%)

(6.1) Finance, trade and selling (two borrowings, i.e. 1.0%), e.g. *bezesteen*, n. (1656), “[a]n exchange, bazaar, or marketplace in the East” (OED2); *zakat*, n. (1802), a type of tax.

(6.2) Combat, war and the military (twenty-two borrowings, i.e. 10.6%), e.g. *jani-zary/janissary*, n. (1529), a former Turkish infantry unit; *aga*, n. (1542), “a military commander or officer” (OED3); *spahi*, n. (1562), “[a] horseman forming one of a body of cavalry which formerly constituted an important part of the Turkish army and was to some extent organized on a feudal basis” (OED2); *subashi*, n. (1589), a historical term for “an official, as a military commander, local governor, or constable” (OED2); *timar*, n. (1601); “[f]ormerly, in the feudal system of Turkey, a fief held by military service” (OED2); *topchee*, n. (1623), a historical term for “a gunner or artilleryman” (OED2); *kaimakam*, n. (1645), “[a] lieutenant, deputy, substitute; a lieutenant-colonel; a deputy-governor” (OED2); *dey*, n. (1656), “[t]he titular appellation of the commanding officer of the Janissaries of Algiers” (OED2); *deli*, n. (1667), a historical term for an adherent of a military unit; *hatchet man*, n. phr. (1668), “[a] person who works

or is armed with an axe or hatchet", or, more specifically, "such a person acting as a pioneer for a military unit" (*OED3*); *musellim*, n. (1668), "a deputy provincial governor or military commander" (*OED3*); *selictar*, n. (1684), an obsolete term for "[t]he sword-bearer of a Turkish chieftain" (*OED2*); *seraskier*, n. (1684), a historical term for "[t]he title of the Turkish Minister of War, who was also commander in chief of the army" (*OED2*); *Arnaut*, n. (1717), a historical designation of an Albanian who belonged to the Turkish military; *bimbashi*, n. (1819), "Turkish major, naval commander or squadron-leader" (*OED2*); *kavass*, n. (1819), "[a]n armed constable or police officer, an armed servant or courier (in Turkey)" (*OED2*); *redif*, n. (1836), a historical term for "a soldier belonging to the military reserve; (also) the military reserve itself" (*OED3*); *Nizam*, n. (1840), now an obsolete term for a type of army; *Bashi-Bazouk*, n. (1859), a type of soldier; *yuzbashi*, n. (1876), "[a] captain in the Turkish army; in the Turkish navy, a first lieutenant" (*OED2*); *comitadji*, n. (1903), an adherent of a military group, especially in Bulgaria; *Gallipoli*, n. (1915), "a campaign of the First World War which took place on the Gallipoli peninsula in Turkey in 1915–16" (*OED3*).

(6.2.1) Weapons (three borrowings, i.e. %), e.g. *hanjar*, n. (1621), a type of dagger; *tophaike*, n. (1813), a type of musket; *yataghan*, n. (1819), a variety of sword.

(6.3) Politics, government and administration (forty-one borrowings, i.e. 20.0%), e.g. *solak*, n. (1520), a certain guard of an emperor; *sanjakbeg/sanjakbey*, n. (1524), a type of governor; *bashaw*, n. (about 1535), an earlier variant of 'pasha'; *sanjak*, n. (1537), "one of the administrative districts into which an eyalet or vilayet was divided" (*OED3*) in the former Turkish Empire; *vizier*, n. (1562), "a high state official or minister, frequently one invested with vice-regal authority; a governor or viceroy of a province" (*OED2*); *beglerbeg*, n. (1586), a "governor of a province of the Ottoman empire"; *defterdar*, n. (1589), a Turkish finance minister; *kehaya*, n. (1594), "A Turkish viceroy, deputy, agent, etc.; a local governor; a village chief" (*OED2*); *chiaus*, n. (1599), "[a] Turkish messenger, sergeant, or lictor" (*OED2*); *King of kings*, n. phr. (1608), a historical name of a ruler; *padishah*, n. (1612), "the ruler of a Muslim country or empire" (*OED3*); *effendi*, n. (1614), "[a] Turkish title of respect, chiefly applied to government officials and to members of the learned professions" (*OED2*); *hatti sherif*, n. phr. (1648), a historical term for a type of decree; *pasha*, n. (1648); *pashalik*, n. (1668), now a historical term for "[t]he jurisdiction of a pasha; the area governed by a pasha" (*OED3*); *Reis Effendi*, n. phr. (1668), a historical term for "an officer of state whose duties included those of Chancellor and Foreign Minister" (*OED3*); *ichoglan*, n. (1677), "[a] page in waiting in the palace of the Sultan" (*OED2*); *basshalic(k)*, n. (1682), now an obsolete term for "the district under the jurisdiction of a pasha" (*OED3*); *bostangi*, n. (1686), "[a] Turkish guard of the palace" (*OED2*); *cadilesker*, n. (1686), "[a] chief judge in the Turkish empire" (*OED2*); *majlis*, n. (1686), "an assembly for discussion, a council" (*OED3*); *Yasa*, n. (1722), "[a] codification of Mongol customary laws ascribed to Genghis Khan, and used as the basis of law in much of Asia under Mongol rule" (1993 *OED Additions Series*); *vali*, n. (1753), "[a] civil governor of a Turkish province or vilayet" (*OED2*); *didzar*, n. (1768), "[t]he warden of a castle or fort" (*OED2*); *mukhtar*, n. (1786), "[t]he headman or local government chief of a town, district, village, or tribe" (*OED3*); *zaim*, n. (1807), "[f]ormerly, in the feudal system of Turkey, a chief who supported a mounted militia bearing his name" (*OED2*); *ziamet*, n. (1807); "[i]n feudal Turkey, the estate or fiefdom of a *zaim*" (*OED2*); *elchee*, n. (1824), "[a]n ambassador" (*OED2*); *hatti hamayun*, n. phr. (1828), a historical term for a type of decree; *Seljuk*, adj. and n. (1834), "[t]he distinc-

tive epithet of certain Turkish dynasties which ruled over large parts of Asia from the 11th to the 13th cent." (*OED2*); *mudir*, n. (1844), "[t]he governor of a subdistrict in Turkey, or of a province in Egypt or the Sudan" (*OED3*); *Tanzimat*, n. (1850), a historical term for "[a] series of reforming edicts issued by the Turkish government between 1839 and 1876" (1993 *OED Additions Series*); *eyalet*, n. (1853), "[a]n administrative division of the Turkish empire" (*OED2*), now usually referred to as *vilayet*; *liwa*, n. (1856), a historical term for "a province or large administrative district" (*OED2*); *vilayet*, n. (1869), "[a] province of Turkey (formerly of the Turkish empire) ruled by a vali, or governor-general" (*OED2*); *mutasarriif*, n. (1873), "a governor of a sanjak or province" (*OED3*); *irade*, n. (1883), a type of decree; *kaza*, n. (1885), "[a] district in Turkey subject to a judge's jurisdiction" (*OED2*); *toughra*, n. (1888), "[a]n ornamental monogram incorporating the name and title of the Sultan" (*OED2*); *Kemalism*, n. (1959), "[t]he political, social, and economic policies advocated by Kemal Atatürk" (*OED2*); *Motherland Party*, n. phr. (1983), "a Turkish centre-right political party" (*OED3*).

(7) Miscellaneous (five borrowings, i.e. 2.4%)

serpet, n. (1615), an obsolete term for a type of basket; *aoul*, n. (1828), a type of village; *kismet*, n. (1849), "[d]estiny, fate" (*OED2*); *bosh*, n. (1850), "nonsense", "foolish talk" (*OED2*); *zindan*, n. (1889), a type of prison.

Of the Turkish borrowings included in the *OED Online*, five words (i.e. 2.4%) cannot be clearly attributed to a specific subject field. This holds for *kismet*, for instance, which was taken over from Turkish in 1849. The word is defined as '[d]estiny, fate' in the *OED2*. The corresponding Turkish and Persian equivalents *kismet* and *qismat* are identical in meaning. They ultimately go back to Arabic.

As is evident, the fine arts comprise the smallest group of Turkish-derived words. Examples are the borrowings *macramé* and *zill*. The former has been recorded since 1865 in English, reflecting the Turkish *mikrama* and its colloquial spelling variants *makrama* and *mahrma*. It is used to designate a knotting technique from the Orient for the production of various objects, such as ornaments, textiles and jewellery. A perusal of the linguistic documentary evidence provided by the *OED3* reveals that it quite often occurs attributively in English, as in *macramé lace* and *macramé work*. *Zill* denotes '[a] type of cymbal traditionally used in Turkish and Middle Eastern music or dance' (*OED3*).⁴ Its first attested use in the *OED3* dates from 1754.

The natural sciences equally encompass a fairly small proportion of Turkish borrowings. Most of them appear to be unknown to the 'ordinary' native speaker of English, such as *medjidite*, which was borrowed in 1848 as a technical term for a type of mineral first discovered in the region of Edirne in the North-West of Turkey. From the *OED3* it emerges that it was named

⁴ For the meaning of additional uncommon Turkish borrowings see the relevant definitions included in the *OED*.

after Abdul Mejid, Ottoman sultan from 1839 to 1861. The natural sciences also contain several words of Turkish origin relating to flora and fauna. Examples are *Prophet flower*, apparently translating the Ottoman Turkish *gül-i peyjâmbër*, literally ‘flower of the Messenger’ (see *OED3*), and *Abdim* (more fully *Abdim’s stork*), a type of stork living in the East of Africa. The latter reflects the name of *Bey El-Arnaut Abdim*, who was the governor of Wadi Halfa in Sudan in the earlier decades of the nineteenth century. *Rumelian* and *karaburan* serve as examples from the area of geography. The adjective *Rumelian* was derived from a proper noun, ‘relating to, or belonging to Rumelia, a region in the Balkan peninsula formerly ruled by the Ottoman Empire’ (*OED3*). A look at the *OED3* usage examples suggests that the borrowing is now confined to historical contexts in English, as in:

“2000 M. Greene *Shared World* iii. 105 In eighteenth century Istanbul, Cairo and many Rumelian cities, a large number of artisans were members of ... paramilitary corps.” (*OED3*)

Karaburan specifies ‘[a] hot dusty wind in central Asia’ (*OED2*). Its Turkish source was formed from *kara* ‘black’ and *buran* ‘whirlwind.’

A further domain influenced by Turkish over the centuries is the field of faith and religion. It comprises some borrowings which have become widespread terms, such as *Islam*, which was borrowed from the Ottoman Turkish *islām* and its Arabic etymon *islām* as early as 1613. This subject field also includes several culture-specific terms. Examples are *woodoo*, which was adapted from the Turkish *wazū* in the eighteenth century as a designation of ‘[t]he minor ablution of the Muslims’ (*OED2*), and *Mudjur*, a borrowing from the early twentieth century referring to ‘[a] prayer rug of a type made in or associated with Mudjur in central Turkey, usually with a deep border and an arch motif’ (*OED3*).

A number of Turkish borrowings which have been taken over into English belong to the field of gastronomy, such as *mangal*, a kitchen utensil, now a historical term for ‘[a] kind of charcoal brazier used in Turkey and the Middle East’ (*OED3*), and *lokanta*, denoting a restaurant located in Turkey. It also consists of Turkish-derived words in ‘drink and tobacco’, such as *raki*, the name of an alcoholic beverage originating in Turkey and the Balkans, *chibouk*, a ‘long tobacco-pipe used by the Turks’ (*OED2*), and *Yenidje*, which denotes a type of tobacco cultivated in the area of Yenidje in Turkey, after which it was named. In addition, the *OED* comprises several culinary terms which have their origins in Turkish, among them quite a few designations of food products, dishes, desserts and items of confectionary which have made it into common usage. Examples are *yogurt*, *halva*, *bulgur*, *hummus* and *doner kebab*. Of these, *yogurt* constitutes the earliest borrowing from Turkish: it has already been attested in English since 1625. *Halva*, a variety of sweetmeat, is given a fairly complex etymological description in the *OED2*: the

word was borrowed from the Turkish *helva*, the Greek *halvas* and the Arabic *ḥalwā* in the nineteenth century. *Bulgur*, *hummus* and *doner kebab* (also abbreviated as *doner*) represent recent acquisitions from Turkish. They were adopted into English in the twentieth century.

'People and everyday life' is the second largest domain influenced by Turkish. It encompasses seven subfields, comprising borrowings to do with healthcare, such as *imaret*, a culture-specific term for '[a] hospice for the accommodation of pilgrims and travellers in Turkey' (*OED2*), and *Red Crescent*, translating the Ottoman Turkish *Hilāl-i Ahmer* and the Turkish *Hilal-i Ahmer*. The phrase was originally introduced into English in 1877 as a term for 'the Turkish ambulance society identified and symbolized by a red crescent' (*OED3*). It now usually relates to 'the equivalent of the Red Cross in Muslim countries' (*OED3*). This area also includes Turkish-derived words referring to games and sports, such as *sheshbesh*, a type of backgammon common in the Middle East, and *jackal*, which was recorded as a sports term some time after its assumption into English. The item has already been documented in the *OED3* since 1603, denoting a variety of wild dog, especially a species native to Africa and the South of Eurasia. According to the *OED3*, *jackal* corresponds to both the Turkish *çaqāl* and its Persian etymon *šagāl* with the spelling variants *šagāl* and *šakāl*. *The borrowing expanded its semantic scope over the centuries. It has been recorded in a metaphorical sense since 1649 in the receiving language, specifying* '[a] person who acts like a jackal, esp[ecially] by behaving in an aggressive or predatory way, often operating as part of a group or gang' (*OED3*), or, in a more specific meaning, 'a subordinate who carries out menial, dull, or preparatory work' (*OED3*). Typical usage examples from the *OED3* are:

"1975 W. Kennedy *Legs* (1983) 214 The harsh spotlight that Judge Seabury, his reformers, and the Republican jackals were ... shining on the gangsterism and corruption so prevalent in New York City's Tammany Hall."

"2008 *N. Y. Mag.* 4 Feb. 65/1 A land of sadistic jackals who mow down women (or use them as sex slaves)."

Jackal came to be used as a rugby term in the early twenty-first century. Since 2002, it has been attested as a term for '[a] player who is skilled at or specializes in winning possession from the opposition by jackalling' (*OED3*) in English, as in:

"2016 *Daily Tel.* (Nexis) 18 Oct. (Sport section) 20 There are ways of managing the breakdown without having exceptional 'jackals' these days, as England have shown with James Haskell at seven." (*OED3*)

The field of people and everyday life also includes Turkish borrowings relating to measuring units, such as *arshin*, a borrowing from both Russian and Turkish, which denotes '[a] measure of length used in Russia, Turkey,

and the former Ottoman Empire, based on the length of an arm and equal to approximately 28 inches (70 cm)' (*OED3*). It also consists of some designations of types of currency units. An example is the word *kurus*, '[a] Turkish piastre, $\frac{1}{100}$ of the value of a lira; a coin of this value' (*OED2*). The domain of people and everyday life also encompasses borrowings from transport and travelling, among them several terms to do with navigation. Examples are *dolmus/dolmush*, a culture-specific term for '[a] shared form of public transport (in Turkey), esp[ecially] a taxi' (*OED2*), and *gulet*, '[a] sailing boat, usually ketch- or schooner-rigged, chiefly used in the eastern Mediterranean and the Black Sea, esp[ecially] for holiday cruises' (*OED3*). In addition, the field encompasses Turkish-derived terms for building and habitation (e.g. *yali*, a type of house typical of the region of the Bosphorus), clothing (e.g. *jelick*, '[a] vest or bodice worn by Turkish women' (*OED2*)), and borrowings to do with society, including a considerable number of terms for individuals, such as *Abdul*. The latter represents a slang term in English, where it initially served as a pejorative expression for 'a male Turk' (*OED3*):

"1870 *Afr. Repository* Oct. 303 Turkish Consuls and other gentlemen have guarded their interests, and,... met with the Sultan of Turkey's regards, and the fate of many an election has been determined by a host of Abduls, whom Christian legislators and councillors have courted." (*OED3*)

The borrowing shows a particular meaning in Australian and New Zealand English, referring to a Turkish soldier in the context of the First World War, as is corroborated by the following *OED3* quotation:

"1915 *Argus (Melbourne)* 5 Aug. 5/1 Some of the Turks are acquiring the Australian idiom. On one recent occasion a voice called from the enemy position 'Say, blokes, aren't you tired of this yet?' and a Ballarat man called back 'Not yet Abdul, see which of us drops his bundle first!'"

In present-day English, *Abdul* is also documented as a nickname for an Arab, e.g.:

"2004 L. Beinhart *Librarian* xxvii. 179 The Abduls and Mohammeds didn't have a clue who an Alan Carston Stowe was." (*OED3*)

Abdul reflects an abbreviated form of the Ottoman Turkish name *Abdullāh* and its Arabic etymon 'Abdullāh (see *OED3*).

The area of civilization and politics comprises the largest number of Turkish borrowings. It contains lexical items in 'finance, trade and selling', consisting of various culture-specific terms such as bezesteen, '[a]n exchange, bazaar, or market-place in the East' (OED2), and kurus, the name of a Turkish currency unit. In addition, it encompasses borrowings relating to 'combat, war and the military', among them several terms for weapons. Aga, hanjar and Gallipoli can be adduced as examples. Of these, aga represents the earliest borrowing: it was taken over from both French aga and its Ottoman

Turkish etymon *ajā* in 1542. It represents a culture-specific term in English, originally denoting 'a military commander or senior officer' (*OED3*) in Muslim countries, especially with reference to the Ottoman Empire. In present-day English, it refers to 'a civil officer or tribal chieftain' (*OED3*). *Hanjar* now mostly occurs as a historical term for a type of dagger. The word was derived from the synonymous Ottoman Turkish *hancar* and its spelling variants *khanjar* and *hancer*, which ultimately reflect the Persian *kanjar* 'dagger' (see *OED3*). *Gallipoli* was adopted into English in the context of the First World War, referring to a specific campaign undertaken on the peninsula of Gallipoli in Turkey from 1915 to 1916. The word also occurs in attributive position in English, as in *Gallipoli campaign* and *Gallipoli day*:

"1919 W. J. Denny *Diggers* 5 Every Australian officer and soldier who took part in the Gallipoli campaign shall wear a brass letter 'A.'" (*OED3*)

"1951 *Pacific Stars & Stripes* (Tokyo, Japan) 26 Apr. 2/3 The 36th anniversary of Anzac day, known in Britain as Gallipoli day, was commemorated Wednesday by British Commonwealth troops in Japan." (*OED3*)

'Civilization and politics' also consists of a substantial number of borrowings in 'politics, government and administration.' Examples are *kehaya*, '[a] Turkish viceroy, deputy, agent, etc; a local governor; a village chief' (*OED2*), and *Kemalism*, '[t]he political, social, and economic policies advocated by Kemal Atatürk, which aimed to create a modern republican secular Turkish state out of a part of the Ottoman empire' (*OED2*). In addition, there is *Motherland Party*, translating the Turkish *Anavatan Partisi*, 'a Turkish centre-right political party, founded in 1983 following Turkey's constitutional and electoral reforms of 1982, and elected to government under the leadership of Turgut Özal in that year' (*OED3*). *Motherland Party* belongs to the group of the most recent borrowings from Turkish: it is first recorded in the *OED3* in 1983.

Conclusion

This paper has shown that a typical feature of the vocabulary introduced from Turkish into English throughout the centuries is its diversity. It comprises not only highly-specific, technical terms, but also borrowings which have become established in current usage. A characteristic of the sample of words and meanings which has been adopted from Turkish over time is the considerable proportion of culture-specific terms which fill a semantic gap in English. These words are chiefly embedded in contexts dealing with Turkish culture and history. One might thus conclude that Turkish has provided English with a number of lexical items that enhance the 'exotic' nature of its lexicon.

References

- Durkin, P. "Root and branch: revising the etymological component of the *OED*." *Transactions of the Philological Society*, no. 97, 1999, pp. 1–49.
- Kadercan, B. "Territorial design and grand strategy in the Ottoman Empire." *Empire, Territory, Politics, Governance*, no. 5, 2017, pp. 84–85.
- Murray, J., Bradley, H., Craigie, W. & Onions, C. (eds.). *The Oxford English Dictionary, 1884–1933*; Burchfield, R. (ed.). *Supplement, 1972–86*; Simpson, J. & Weiner, E. (eds.) 1989. *OED*, Second Edition; Simpson, J., Weiner, E. & Proffitt, M. (eds.). 1993–97. *OED Additions Series*; Simpson, J. (eds.) 2000–. *OED Online*, Third Edition. Oxford: Oxford University Press. *OED Online* available at: <<http://www.oed.com/>>
- Quirk, R., et al. *A Comprehensive Grammar of the English Language*. Longman: Harlow, 1985.
- Serjeantson, M.S. *A History of Foreign Words in English*. Routledge & Kegan Paul: London, 1935.

Appendix

In this article, the following abbreviations are used:

'...'	meaning
adj.	adjective
n.	noun
phr.	phrase
<i>OED</i>	The <i>Oxford English Dictionary</i>
<i>OED2</i>	The <i>Oxford English Dictionary</i> , Second Edition
<i>OED3</i>	The <i>Oxford English Dictionary</i> , Third Edition: in progress, available only electronically

<http://dx.doi.org/10.16926/sn.2021.17.06>

Received: 29.11.2020

Accepted: 05.03.2021

ALEKSANDRA MAKOWSKA

<https://orcid.org/0000-0003-2703-9389>

Uniwersytet Łódzki, Łódź

e-mail: aleksandra.makowska@uni.lodz.pl

METAFORYZACJA TERMINOLOGII W ARTYKUŁACH NAUKOWYCH. ANALIZA KORPUSOWA WYBRANYCH TERMINÓW Z DZIEDZIN MIKROELEKTRONIKI, TELEKOMUNIKACJI I INFORMATYKI (MTCS)

Jak cytować [how to cite]: Makowska, Aleksandra. „Metaforyzacja terminologii w artykułach naukowych. Analiza korpusowa wybranych terminów z dziedzin mikroelektroniki, telekomunikacji i informatyki (MTCS)”. *Studia Neofilologiczne*, vol. 17, 2021, ss. 93–111.

Metaphorisation of terminology in research papers. Corpus analysis of selected terms in microelectronics, telecommunication and computer science (MTCS)

Abstract

Figurative expressions play an important role in scientific prose since they allow for the mental visualisations of the existing notions to enhance the comprehension of new ideas in the mind of the message addressee. Initially, however, terminology was subject to normalisation to facilitate precise exchange of the scientific thought, which later was considered ‘an extremely idealised vision of specialised communication (Faber Benitez 2009: 112)’. As a result, metaphors started to be acknowledged in specialised communication. This study attempts to determine the metaphoric patterns of selected scientific terms used in the fields of microelectronics, telecommunication and computer science by exploring a comparable specialised corpus of 320 research articles in Polish and English (about 923,000 words) of which 103 articles are in Polish and 217 articles are in English. The analysis is to determine whether term variants are equally metaphorical in English and Polish as well as to show whether the pragmatic meanings of metaphorical terms equal the standardised or dictionary definitions.

Keywords: scientific terminology, metaphorisation, pragmatic meaning, research papers, corpus linguistics, dictionary definition, contextual definition.

Abstrakt

Wyrażenia metaforyczne odgrywają ważną rolę w prozie naukowej, ponieważ pozwalają na mentalną wizualizację i zestawienie istniejących pojęć fachowych, by ułatwić zrozumienie nowych zjawisk w umyśle odbiorcy. Początkowo terminologia była poddana standaryzacji, aby zapewnić precyzyjną wymianę myśli naukowej. Jednakże jej założenia zostały uznane za „nader wyidealizowaną wizję komunikacji specjalistycznej” (Faber Benitez 2009: 112) (jeśli nie podano inaczej – wszystkie tłumaczenia A.M.). Niniejszy artykuł jest próbą wyznaczenia wzorców metaforycznych w wybranych terminach naukowych w dziedzinach mikroelektroniki, telekomunikacji i informatyki (MTCS) przez analizę terminów z korpusu dziedzinowego, zbudowanego z 320 artykułów naukowych (ok. 923 000 słów). 103 artykuły są w języku polskim, a 217 w języku angielskim. Celem badania korpusowego jest stwierdzenie, czy wybrane znaczenie pragmatyczne terminów różni się od definicji słownikowych oraz czy jednostki frazeologiczne i warianty terminologiczne mają podobny stopień metaforyzacji w języku polskim i angielskim.

Słowa kluczowe: terminologia naukowa, metaforyzacja, znaczenie pragmatyczne, artykuły naukowe, lingwistyka korpusowa, definicja słownikowa, definicja kontekstowa.

1. Wprowadzenie

Przez długi okres metafory były uznawane za element dekoracyjny i jako takie szczegółowo badane w dziełach literackich (Tretjakova 2013). Wraz z nadejściem kognitywizmu w badaniach językowych zaczęto je traktować jako „silny mechanizm poznawczy, który wyzwala kreatywność na poziomie leksykalnym i tekstowym”, jak również ważne zjawisko w szerzeniu wiedzy specjalistycznej (Faber 2012; Faber/Márquez Linares 2004: 585). Początkowo terminologia była poddana normalizacji, aby umożliwić precyzyjną wymianę myśli naukowej. Jednakże standaryzacja z pojedynczą relacją między znaczeniem i pojęciem oraz stały związek pomiędzy formą i treścią zostały uznane za „nader wyidealizowaną wizję komunikacji specjalistycznej” (Faber Benitez 2009: 112). Badacze terminologii zakwestionowali *intensyjne* definicje terminów, synchroniczne badania języków specjalistycznych, jednoznaczne pojęcia oraz wyraźne granice kategoryzacyjne, w wyniku czego zaczęto uznawać i doceniać rolę metaforyzacji w komunikacji specjalistycznej (Temmerman 2000; Temmerman/Kerremans 2003).

2. Dane i metodologia

W celu przeprowadzenia niniejszego badania zebrano korpus porównawczy 320 artykułów naukowych (około 923 000 słów), który składa się z 103 artykułów w języku polskim, zebranych z 3 źródeł (ok. 291 000 słów) oraz 217 artykułów w języku angielskim, zebranych z 4 źródeł (632 000

słów) dostępnych w internecie. Czas publikacji obejmuje lata 2007–2014, a artykuły należą do trzech dziedzin naukowych, ściśle ze sobą powiązanych: mikroelektroniki, telekomunikacji i informatyki (MTCS). Niejednakowa liczba artykułów w obu językach świadczy o statusie języka polskiego jako mniejszościowego i angielskiego jako większościowego. Ponadto dysproporcja w ilości słów wynika z problemów technicznych podczas ładowania kompilowania polskiego korpusu do oprogramowania komputerowego. Niniejsze badanie z użyciem specjalistycznego programu obliczeniowego Sketch Engine ma na celu wyodrębnienie wybranych zbitek leksykalnych, potencjalnie metaforycznych, by zidentyfikować i przeanalizować wzorce metaforyczne w wybranych pojęciach oraz odpowiedzieć na następujące pytania badawcze.

1. Czy terminy są w jednakowym stopniu zmetaforyzowane w języku angielskim i polskim?
2. Czy występują różnice między realizacją korpusową terminów metaforycznych a definicjami słownikowymi?
3. Czy terminy użyte są w analogicznych znaczeniach w artykułach w języku polskim i angielskim?

3. Terminologia w prozie naukowej

Artykuły naukowe to wysoce wyspecjalizowane teksty dziedzinowe, stworzone przez ekspertów i skierowane do profesjonalnych odbiorców (komunikacja pozioma). Terminologia jest jedną z determinant wyróżniających teksty naukowe i „stanowi 20–30% całego słownictwa takich tekstów [...]”. Słowa neutralne w stylu naukowym stanowią większość słownictwa (60–70%) z pewnym stosunkiem powszechnych słów literackich” (Arsentyeva 2003: 170–171 w Żrałka 2007: 76). Bez słownictwa specjalistycznego „nie można mówić o komunikacji specjalistycznej, a bez niej nie ma transferu wiedzy” (Zauberga 2005:107, w Mohammadi 2013: 3). Terminologia w artykułach naukowych osiąga najwyższy, *akademicki*, poziom w skali Newmarka (Newmark 1988: 155). Ponadto, Sager (Sager 1983) wyodrębnił ogólną kategoryzację (*general framework*) pojęć i terminów, które można „uznać za punkt odniesienia niezbędny w ustalaniu definicji innych pojęć” (1983: 320). W ramach tej kategoryzacji wyróżnia się następujące typy terminów:

- 1) Terminy odnoszące się do postrzegalnych jednostek fizycznych. Substancje chemiczne, rośliny, minerały, itd. nie wymagają definicji, jako że są dobrze znane i wcześniej zdefiniowane, pełnią inne funkcje w innych dziedzinach i mogą wymagać dodatkowej funkcjonalnej definicji.
- 2) Terminy odnoszące się do naukowych metod analizy i opisu. Nie wymagają one definicji, ponieważ są dobrze znane i rzadko powodują nieporozumienie.

- 3) Terminy odnoszące się do własności odpowiednich dla ustalonych procesów naukowych i technologicznych. Są one zazwyczaj odpowiednio zdefiniowane, np. pomiary.
- 4) Terminy ustandaryzowane, które zostały odpowiednio zdefiniowane i w większości sklasyfikowane w strukturze terminologicznej, ponieważ unormowane słowniki są zazwyczaj systematycznie ustrukturyzowane (Sager 1983: 320).

W swojej publikacji z 1990 roku Sager dodał piątą kategorię pojęć, która zachowuje się mniej stabilnie niż poprzednie i dlatego autor sugeruje określenie kontekstu, w którym terminy są użyte, ponieważ są to:

Terminy oznaczające pozostałe jednostki, konkretne lub abstrakcyjne, wytworzone produkty, procesy przemysłowe oraz postrzegane właściwości, które są mniej rygorystycznie ustalone w strukturze wiedzy, a które polegają na szerokim porozumieniu wśród użytkowników odnośnie kojarzonych z nimi ograniczeń specyficznych odniesień (Sager 1990: 50).

Jednakże ani poziomy terminologii Newmarka (Newmark 1988), ani klasyfikacja Sagera (Sager 1983, 1990) nie określają, czy terminy mają być pozbawione znaczenia figuratywnego. Jedynie dzielą terminy na poszczególne klasy lub poziomy. Ponadto definicje w kategoriach Sagera (Sager 1983, 1990) zakładają niezmiennność znaczenia terminologii w czasie.

4. Standaryzacja terminologii

Wüster, będący pionierem w badaniach terminologicznych, zakładał *standaryzację* terminologii, ponieważ „komunikacja techniczna wymaga dużo większej precyzji niż zwykła dyskusja” (Wüster 1955: 1). Standaryzacja według autora „polega na dyskusji i zgodzie na powszechną akceptację najlepszej alternatywy z dostępnych możliwości” w celu zapewnienia precyzyjnej i efektywnej komunikacji w dziedzinach technicznych (Wüster 1955: 1).

Podejście do terminologii, oparte na standaryzacji, zakłada m.in.:

- 1) onomazjologiczną perspektywę w opisie pojęć, tzn. punktem wyjściowym jest pojęcie, które wymaga nadania nazwy;
- 2) jasne sprecyzowanie pojęć, stanowiących część całego systemu;
- 3) zasadę jednoznaczności, która narzuca przypisanie jednego terminu do pojęcia, czyli preferowane są terminy monosemiczne;
- 4) zasadę synchronii, która zakłada stałość i niezmiennność znaczenia terminów wraz z upływem czasu;
- 5) możliwość zorganizowania pojęć i definicji terminologicznych w ontologii, ponieważ istnieją pojęcia podrzędne i nadrzędne (por. Temmerman 2000, Stasyuk 2013).

Jednakże znormalizowane terminy, według Newmarka (Newmark 1988), „mogą mieć więcej niż jedno znaczenie w obrębie jednej dziedziny, jak również w dwóch i więcej dziedzinach”, czyli znaczenie terminów może

podlegać modyfikacji, tzn. zawężeniu, poszerzeniu lub jego zmianie czy migracji między dziedzinami, co było uznawane w standaryzacji za zjawiska niepożądane (Dury 2005, Temmerman 2000, Górnicz 2019).

5. Socjokognitywne podejście do terminologii

Jako przeciwwagę dla standaryzacji, socjokognitywne założenia dopuszczają, jako naturalne w komunikacji, specjalistyczne, wcześniej odrzucane następujące zjawiska językowe (Temmerman 2000, Faber 2012, Stasyuk 2013, Iljinska/Smirnova 2014):

- 1) metaforyzację terminologiczną, jako że metaforyczne rozszerzenia znaczenia pomagają w zrozumieniu rzeczywistości,
- 2) synonimię terminologiczną, która zaprzecza zasadzie jednoznaczności, monosemii, ponieważ synonimy są pożądane, gdyż pozwalają na dobór właściwych alternatyw terminologicznych w kontekstach specjalistycznych w celu uniknięcia powtórzeń,
- 3) terminologiczną polisemię, ponieważ terminy mogą posiadać więcej niż jedno znaczenie (pomimo niebezpieczeństwa utraty precyzji w komunikacji),
- 4) migrację terminologiczną, gdyż terminy nie są niezmiennie, ale wędrują między dziedzinami poprzez rozszerzenia metaforyczne, ponieważ użytkownicy języków specjalistycznych wykorzystują powszechnie znaną cechę w domenie źródłowej, by opisać nowe zjawiska (w celu zapewnienia zrozumienia u odbiorcy komunikatu).

Socjokognitywne podejście do terminologii stanowi przeciwwagę dla standaryzacji, ponieważ w komunikacji specjalistycznej nie można zaprzeczać istnieniu powyższych zjawisk językowych. Iljinska/Smirnova twierdzą bowiem, że „synonimia, polisemia i pragmatyczne warianty znaczeniowe słów w kontekstach, które uznawane są za problematyczne w zarządzaniu terminologią i standaryzacji, stają się naturalnymi zjawiskami w językach naukowych i technicznych” (Iljinska/Smirnova 2014: 106). Pomimo że „standaryzacja terminologii [...] pozostaje niezmiernie użytecznym narzędziem, które systematyzuje wiedzę, rejestruje nowe terminy i pomaga optymalizować komunikację specjalistyczną, powstawanie i użycie synonimicznych, polisemicznych i metaforycznych terminów jest procesem, którego nie można ograniczyć standaryzacją” (Iljinska/Smirnova 2014: 106).

6. Metafory w języku naukowym

Język w tekstach naukowych charakteryzuje się bardziej dynamicznymi zmianami w porównaniu z językiem ogólnym. Dlatego też desygnowanie ter-

minów dla nowych pojęć może stanowić wyzwanie, ponieważ idealny termin powinien być ikoniczny i konkretny (por. Temmerman 2000). Z powodu ekonomii języka, precyzji i jasności niezbędnej w komunikacji naukowej, rozszerzenia metaforyczne są efektywnym sposobem wyrażania nowych pojęć za pomocą znanych obrazów z domeny źródłowej. Pozwalają bowiem na mentalną wizualizację i zestawienie istniejących pojęć w celu poprawienia zrozumienia nowych pojęć w umyśle odbiorcy komunikatu, ponieważ „modele metaforyczne łączą system językowy ze światem doznań i funkcjonowaniem umysłu” (Temmerman 2000: 44). Faber i Márquez Linares uznają „metafory za potężny mechanizm kognitywny, który wywołuje kreatywność leksykalną i tekstową” (Linares 2004: 585). Ich obecność zaznacza się zarówno w tekstach specjalistycznych, jak i w języku ogólnym (Linares 2004: 585). Metafory w języku naukowym używane są z kilku powodów (według Hoffmana 1985):

- 1) aby opisać nowość,
- 2) aby zinterpretować istniejące teorie,
- 3) aby wyjaśnić następstwa i nowe zjawiska (Sánchez/Linares/Faber 2012: 69).

Użycie języka figuratywnego w dyskursie naukowym pomaga kształtować myśl naukową i rozwijać nowe teorie oraz wprowadzać słownictwo do nowych dziedzin naukowych, by zapełnić luki terminologiczne (Sánchez et.al. 2012: 69). Analizowane dziedziny, tzn. mikroelektronika, telekomunikacja i informatyka, są stosunkowo młode i charakteryzują się szybkim rozwojem, co wiąże się z zapożyczeniami pojęć z innych, bardziej tradycyjnych dyscyplin naukowych oraz z powstawaniem nowych pojęć, które wymagają nazwania. Dlatego też metaforyczne rozszerzenia znaczenia stosowane są bardzo często, by opisać nowe zjawiska w sposób zrozumiały dla odbiorcy komunikatu.

7. Rola kontekstu w badaniach korpusowych metafor

Badania korpusowe umożliwiają wyciągnięcie obiektywnych wniosków na temat analizowanego języka, ponieważ są poparte danymi empirycznymi (McEnery/Wilson 1996). Kontekst jest kluczowym elementem w badaniach korpusowych, ponieważ pozwala na analizę pojęć *in vivo*, czyli jak faktycznie są one używane przez użytkowników w przeciwieństwie do standaryzacji, gdzie terminy badano *in vitro*, czyli w izolacji od kontekstu (Dubuc/Lauriston 1997, Pearson 1998). Ponadto, analizy korpusowe dają „dowody empiryczne występowania metafor i metonimii w komunikacji naukowej” (Sánchez/Gómez Moreno/Velasco 2012: 188), co wpływa na „lepsze podkreślenie powszechnego występowania metafor w komunikacji naukowej” (Linares 2004: 586). Pozwalają na stwierdzenie, które wzorce się powtarzają i są

kluczowe w danej dziedzinie, co wpływa na zrozumienie wielowymiarowości danej dziedziny, ponieważ pojęcia opisywane są z różnych perspektyw (Sánchez et al. 2012: 190). Jednakże występowanie terminów metaforycznych nie zawsze cechuje się wysoką częstotliwością w zebranych tekstach, ale stanowią one istotny element w określaniu operacji kognitywnych przejawiających się na poziomie leksykalnym w danej dziedzinie (Sánchez et al. 2012: 192). Ponadto, przewagą zastosowanej analizy korpusowej jest „szybkie określenie różnic (terminologicznych), pomimo tego, że nie zawsze często występują w korpusie” (Sánchez et al. 2012: 192).

8. Wzorce metaforyczne w terminologii

Znormalizowane terminy są metaforyczne, mimo że standaryzacja odrzuca metaforyzację terminologiczną. Ich figuratywna podstawa opiera się na obrazach znanych już przedmiotów i „bazuje na porównaniu kształtów, kolorów, zachowania i/lub funkcji” (Sánchez et al. 2012: 195). Inne domeny źródłowe obejmują: „PRZESTRZEŃ, POMIESZCZENIE, SPOSÓB PORUSZANIA SIĘ, WAGĘ, PROPORCJE, SIŁĘ, CYKL, TOŻSAMOŚĆ czy BYT” (Sánchez et al. 2012: 200). Wzorce metaforyczne przedstawiają pewną konceptualizację naszych doznań za pomocą pewnych schematów poprzednich doświadczeń (Sánchez et al. 2012: 195).

9. Analiza metafor w artykułach naukowych (MTCS)

Analizowane dziedziny naukowe: mikroelektronika, telekomunikacja i informatyka są stosunkowo młode i cechują się dynamicznym rozwojem, co wiąże się z powstawaniem nowych pojęć i potrzebą nazwania ich. Dlatego też naukowcy sięgają po znajome terminy w innych dziedzinach i nadają im nowe, metaforyczne znaczenie, opisując nowe zjawiska, by ułatwić odbiorcy zrozumienie przekazywanych treści. Metafory w tych tekstach oparte są na symbolice funkcji, ruchu czy podobieństwie do świata zwierząt. Ponadto, mechanizmy metaforyczne obejmują animalizację, tzn. urządzenia elektroniczne porównane są do istot żywych, ponieważ wykazują podobne zachowania. Jednakże, częstość występowania terminów, stopień ich metaforyzacji oraz znaczenie w języku polskim i angielskim mogą się różnić, co przedstawiają poniższe przykłady.

1. *Data warehouse/ hurtownia danych*

Termin ten, zarówno w języku polskim, jak i angielskim, wywodzi się z języka ogólnego i biznesowego. W języku angielskim pierwotnie był uży-

wany do określenia budynku do składowania towarów w dużych ilościach¹. Jednakże zaczął on funkcjonować w połączeniu z rzeczownikiem *data/dane* w kontekstach informatycznych do określania dużych scentralizowanych zbiorów danych, zebranych z różnych działów w obrębie jednej organizacji². Inna definicja, ze słownika dziedzinowego³ jest bardziej szczegółowa i wyjaśnia ten termin jako „jakikolwiek system do przechowywania, pobierania i zarządzania dużą ilością danych (tłum. autora)”, jak również rozróżnia *korporacyjną hurtownię danych* (*corporate data warehouse – CDW*). Ten termin został również wyodrębniony w słowniku języka ogólnego (*Longman Dictionary of Contemporary English*), jednakże jego znaczenie zostało zawężone do „miejsca, w którym przechowywane są informacje biznesowe w formie elektronicznej (tłum. autora)”⁴.

Polski termin *hurtownia danych* ma zmodyfikowane znaczenie w stosunku do angielskiego odpowiednika i został wyodrębniony z terminu ogólnego i biznesowego *hurtownia*, który jest definiowany w *Słowniku języka polskiego PWN* jako „przedsiębiorstwo dokonujące transakcji hurtowych”⁵, a nie magazyn towarów, jak w języku angielskim. Internetowy *Słownik języka polskiego* zapewnia bardziej szczegółową definicję:

- 1) przedsiębiorstwo zajmujące hurtem, się transakcjami handlowymi na dużą skalę;
- 2) budynek lub magazyn takiego przedsiębiorstwa;
- 3) w informatyce: hurtownia danych – rodzaj relacyjnej bazy danych, zbiór zorientowanych tematycznie danych z różnych źródeł⁶.

Hasło *hurtownia* zawiera również analizowany termin informatyczny *hurtownia danych*, ale jego definicja jest ogólnikowa. Bardziej szczegółowa i odpowiadająca znaczeniu terminu w analizowanych tekstach naukowych jest definicja z glosariusza dziedzinowego, która określa hurtownię danych jako: zintegrowany, trwały, oddzielony od operacyjnych systemów zbiór danych, który integruje dane w jednym repozytorium, na podstawie którego użytkownicy mogą tworzyć raporty i wykonywać analizy. Przechowuje i udostępnia dane o przebiegu procesów w przeszłości w firmie, z myślą o obsłudze procesów decyzyjnych”⁷.

Zarówno polski, jak i angielski termin to metaforyczne rozszerzenie znaczenia pojęcia pomieszczenia do przechowywania towarów, które obrazuje

1 <http://www.ldoceonline.com/dictionary/warehouse>, [13.11.2016].

2 <http://www.dictionary.com/browse/data--warehousing>, [13.11.2016].

3 <http://foldoc.org/data%20warehouse>, [13.11.2016].

4 <http://www.ldoceonline.com/dictionary/data-warehouse>, [13.11.2016].

5 <http://sjp.pwn.pl/szukaj/hurtownia.html>, [13.11.2016].

6 <http://sjp.pl/hurtownia+>, [13.11.2016].

7 <http://www.bmm.com.pl/baza-wiedzy/podstawowe-pojecia/#hurtownia-danych>, [13.11.2016].

ideę pojęcia *hurtowni danych/data warehouse* w obu analizowanych językach. Jest to metafora pojemnika w domenie docelowej, mimo że znaczenie terminu *hurtownia* w języku polskim i angielskim nieznacznie się różni: w języku angielskim to magazyn do przechowywania towarów, natomiast w języku polskim to przedsiębiorstwo prowadzące sprzedaż w hurtowych ilościach i domyślnie posiadające odpowiedni magazyn dla towarów na sprzedaż, co z kolei odzwierciedla ideę terminu w informatyce, czyli bazę z dużą ilością danych.

Badanie korpusowe terminu ogólnego *hurtownia/warehouse* ujawnia, że termin ten jest często używany w kontekstach ogólnych i biznesowych. W British National Corpus (BNC - Narodowym Korpusie Języka Angielskiego) pojawia się 949 razy (z częstotliwością występowania 9,88 na 1 milion słów) w swoim znaczeniu ogólnym, natomiast w Narodowym Korpusie Języka Polskiego (NKJP) wyświetla 435 rekordów z 328 tekstów (z częstotliwością występowania 1,71 na 1 milion słów). Badanie korpusu MTCS za pomocą Sketch Engine ujawnia, że termin ten częściej jest używany w języku polskim i pojawia się 32 razy (z częstotliwością występowania 109,96 na 1 milion słów) w analizowanych tekstach w znaczeniu specjalistycznym – jako zbiór dużej ilości danych, natomiast w języku angielskim znajdują się 3 przykłady użycia w jednym pliku w bibliografii w tytule cytowanej pozycji (z częstotliwością występowania 4,74 na 1 milion słów). Ponadto, w języku polskim termin ten jest kandydatem do słów kluczowych w korpusie dziedzinowym, ponieważ posiada wskaźnik 27,09 na milion słów.

Analizie w korpusach referencyjnych BNC i NKJP poddany został również termin *hurtownia danych/data warehouse*, który pojawia się w języku angielskim jeden raz (z częstotliwością występowania 0,01 na 1 milion słów), natomiast w języku polskim można znaleźć 19 przykładów użycia w 12 tekstach (z częstotliwością występowania 0,08 na 1 milion słów).

Analiza kandydatów do kolokacji wygenerowanych przez Sketch Engine w pozycjach -2/+2 (pozwalających na identyfikację terminów wielowyrzowych) ujawnia, że termin *hurtownia* najczęściej używany jest z rzeczownikiem *danych*, z którym tworzony jest figuratywny termin z dziedziny informatyki. Pozostałe potencjalne jednostki współwystępujące to rzeczownik w dopełniaczu *czasu* i przymiotnik *rzeczywistego*, które tworzą wielowyrzowy termin określający rodzaj bazy danych, tzn. *hurtownia danych czasu rzeczywistego*. Wyniki analizy korpusowej przedstawia tabela nr 1.

Jak wspomniano wyżej, termin *warehouse* pojawia się tylko 3 razy w korpusie MTCS_EN (z częstotliwością występowania 4,74 na 1 milion słów), w związku z tym pojawia się tylko jeden kandydat do kolokacji (w pozycji -1/+1), tzn. rzeczownik *data/dane/* (wyniki analizy korpusowej przedstawione są w tabeli nr 2). W tym przypadku jest to również element składowy metaforycznego terminu informatycznego.

Tabela 1. Lista kandydatów do kolokacji terminu „hurtownia” wygenerowana z podkorpusu MTCS_PL przy użyciu Sketch Engine

	Cooccurrence count	Candidate count	T-score	MI	logDice
DANYCH	6	21	2.449	11.741	11.857
danych	18	307	4.237	9.456	10.765
rzeczywistego	3	42	1.730	9.741	10.376
czasu	3	125	1.726	8.167	9.290

Tabela 2. Lista kandydatów do kolokacji terminu „warehouse” wygenerowana z podkorpusu MTCS_EN przy użyciu Sketch Engine

	Cooccurrence count	Candidate count	T-score	MI	logDice
Data	3	110	1.732	13.145	9.765

Termin *hurtownia/warehouse* w swoim pierwotnym, dosłownym znaczeniu jest ponad dwa razy częściej używany w języku angielskim, natomiast w specjalistycznym znaczeniu metaforycznym częściej pojawia się w języku polskim, zarówno w zebrany korpusie dziedzinowym, jak i NKJP. Analiza kandydatów do kolokacji pokazuje, że terminy te używane są w kontekstach naukowych wyłącznie w swoich metaforycznych rozszerzeniach znaczenia. Znaczenie kontekstowe wyodrębnione z list konkordancyjnych, wynikające z kontekstów użycia, różni się od definicji słownikowych języka ogólnego, jednakże jest równe definicji ze słownika dziedzinowego.

2. Szum/noise

Innym przykładem metaforyzacji terminologicznej jest termin *szum/noise*. Termin ten należy do popularnego leksykonu ogólnego i jest bardzo często używany. W języku ogólnym jest on definiowany przez *Słownik języka polskiego* jako „przeciągły, długi szmer, hałas oraz zamieszanie, zamęt; rozgłos⁸. *Słownik języka polskiego PWN* podaje bardziej szczegółową definicję:

- 1) 'jednostajny, głuchy dźwięk wywoływany np. przez wiatr lub płynącą wodę';
- 2) 'hałas przypominający taki dźwięk';
- 3) 'zamieszanie wokół kogoś lub czegoś';
- 4) 'głuchy, jednostajny dźwięk zakłócający odbiór audycji radiowych, rozmowę telefoniczną itp.'

Ponadto wyróżnia metaforyczne znaczenie specjalistyczne, *szum informacyjny* i definiuje go jako „nadmiar informacji utrudniający wyodrębnienie informacji prawdziwych i istotnych”⁹.

⁸ <http://sjp.pl/szum>, [14.11.2016].

⁹ <http://sjp.pwn.pl/szukaj/szum.html>, [14.11.2016].

W języku angielskim termin ten został zdefiniowany przez LDCE jako „dźwięk, szczególnie ten głośny i nieprzyjemny lub przerażający (tłum. autora)”. Angielski słownik języka ogólnego wyróżnia dodatkowo dwa znaczenia spotykane w kontekstach technicznych: „niepożądane sygnały produkowane przez obwody elektryczne” lub „niepożądane informacje, które uniemożliwiają efektywną pracę komputera”¹⁰.

Termin *szum* w języku angielskim, w języku ogólnym, pojawia się 4355 razy w korpusie BNC (z częstotliwością występowania 145,36 na 1 milion słów) i 2525 (z częstotliwością występowania 10,10 na 1 milion słów) razy w 1386 tekstach w języku polskim (dane z korpusu NKJP). Terminy te pojawiają się również często w kontekstach naukowych, jednakże ich znaczenie różni się od standardowych definicji ze słowników języka ogólnego. W analizowanych tekstach w języku polskim termin pojawia się 83 razy (z częstotliwością występowania 152,47 na 1 milion słów), natomiast w języku angielskim – 871 razy (z częstotliwością występowania 999,56 na 1 milion słów) i jest elementem składowym kandydatów do słów kluczowych ze następującymi wskaźnikami: *low noise/niskoszumowy*/ 46,94 na milion słów oraz *noise figure/współczynnik szumów*/ 41,15 na milion słów.

Rzeczownik ten jest często używany w języku ogólnym, zarówno w języku polskim, jak i angielskim, przy czym w języku angielskim pojawia się dwa razy częściej niż w polskim. Podobnie wyglądają wyniki analizy korpusu tekstów naukowych, gdzie występuje jako termin figuratywny. Znaczenie terminu w kontekstach naukowych różni się od standardowych definicji, co obrazuje tabela nr 3.

Tabela 3. Losowo wybrane konkordancje terminu „noise” wygenerowane z podkorpusu MTCS_EN za pomocą Sketch Engine

file377593...	Feedforward 0.6 V LNA with High Gain and <i>Low</i>	Noise	Figure
file377593...	accuracy of TLP at low current levels and some	noise	at high currents (probably caused by multi-finger
file377593...	several analog/RF receiver components <i>low</i>	noise	voltage controlled oscillators (VCO) and
file377593...	issues, such as the degradation of the <i>phase</i>	noise	or the increase in the power consumption
file377593...	conductance when VDS=0, and γ is the excess	noise	factor. (10) where g_p is the equivalent
file377593...	the circuit power consumption and <i>phase</i>	noise	. To deal with both criteria, the figure
file377593...	Firestone T., Newcomb, R., Peckerrar,M.: <i>Phase</i>	Noise	<i>Optimization</i> of a Symmetric CMOS LC VCO

¹⁰ <http://www.ldoceonline.com/dictionary/noise>, [14.11.2016].

Tabela 3. Losowo wybrane konkordancje terminu „noise” ... (cd.)

file377593...	A., and Lee, T.:A general theory of <i>phase</i>	noise	in electrical oscillators, IEEE Journal
file377593...	other quantities e.g. current, capacitances,	noise	etc. Besides the advantages that stem from
file377593...	, A., Mosser, V., "Dynamic <i>low-frequency</i>	noise	cancellation in quantum well Hall sensors
file377593...	frequency parameters and reduce <i>thermal</i>	noise	level. On the other hand, strong and nonlinear
file377593...	proposed method is moderately sensitive to the	noise	of the experimental ID-VG,f data, because
file377593...	evaluated. As a signal source the <i>low phase</i>	noise	HS6002B synthesizer was used. The phase
file377593...	the backplane does not impede the <i>phase</i>	noise	performance of the propagated signals.

Z tabeli nr 3 wynika, że angielski termin *noise* uległ metaforyzacji i oznacza w analizowanych tekstach naukowych z dziedziny elektroniki, telekomunikacji i informatyki zakłócenia i nieprawidłowości w działaniu systemów elektronicznych, które są mierzalne, co podkreślają współwystępujące z nim wyrazy: *figure*, *low*, *low-frequency*, *level* czy *optimization* lub są specyficznego rodzaju, np. *thermal*, *phase*. Część z nich pojawia się na liście kandydatów do kolokacji (pozycja -2/+2), przedstawionych w tabeli nr 4. Metaforyczne rozszerzenie znaczenia jest podkreślone przez kandydatów do kolokacji, czyli wyrazy, które występują najczęściej przed lub po terminie *szum/noise*. Najczęściej występuje rzeczownik *figure* oraz przymiotnik *low*, co pokazano w tabeli nr 4.

Tabela 4. Lista wybranych kandydatów do kolokacji terminu „noise” wygenerowana z podkorpusu MTCS_EN przy użyciu Sketch Engine

	Cooccurrence count	Candidate count	T-score	MI	logDice
figure	38	244	6.130	7.477	10.125
low	52	660	7.131	6.494	10.120
transient	28	169	5.264	7.566	9.785
level	32	396	5.596	6.530	9.693
thermal	33	525	5.665	6.168	9.597
shaping	21	39	4.575	9.267	9.563
performance	25	477	4.917	5.906	9.207
phase	20	342	4.405	6.064	9.078

W języku polskim termin *szum* pojawia się rzadziej, wyrazy go określające mają również inny charakter, które nieznacznie modyfikują kontekst użycia tego terminu, co widoczne jest w tabeli nr 5.

Tabela 5. Losowo wybrane konkordancje terminu „szum” wygenerowane z podkorpusu MTCS_PL za pomocą Sketch Engine

file359453...	szumu na wejściu filtru, V wy δ <i>wariancja</i>	szumu	na wyjściu filtru. Ponadto, ocenie podlega
file359453...	cego g 2 na wynik poprawy stosunku <i>sygnał-</i>	szum	jest tym większy im większa jest wartość
file359453...	pasmowym filtrze adaptacyjnym redukującym <i>moc</i>	szumu	w rejestrowanym sygnale drgań dużych maszyn
file359453...	zastosowanie filtru obniżającego <i>poziom</i>	szumów	własnych akcelerometru. Opracowanie skutecznej
file359453...	częstotliwościowa obserwowanego <i>sygnału</i>	szumu	czujnika znajdującego się w stanie spoczynku
file359453...	zastosowania do redukcji <i>poziomu</i>	szumu	obecnego w przetwarzanym sygnale drgań
file359453...	struktura CCD jest praktycznie pozabawiona	szumów	, wpływ na dynamikę przetwornika mają układy
file359453...	współczynnik korekcji gamma stosunek sygnału do	szumu	układ automatyki ostrości rozdzielczość
file359453...	celów: • Słumienie w obrazie <i>niepożądanego</i>	szumu	. Przy braku konkretnych przesłanek na temat
file359453...	braku konkretnych przesłanek na temat <i>istoty</i>	szumu	realizujący tę funkcję filtr działa zazwyczaj
file359453...	Wspomnianą wyżej funkcję realizującą <i>tłumienie</i>	szumów	na zasadzie lokalnych średnich można realizować
file359453...	bardzo skutecznie zwalcza wszelkie <i>lokalne</i>	szumy	, nie powodując ich „rozmywania” na większym
file359453...	innych obrazów i filtrów <i>niekształcających</i>	szum	może ujawnić się już w kilku iteracjach
file359455...	w mechanizmy wytłumiania echa, <i>redukcji</i>	szumów	i automatyczną regulację wzmocnienia; posiada
file359453...	powoduje z kolei zwiększenie <i>wartości</i>	szumów	w obrazie. W rezultacie oznacza to konieczność
file359453...	przez inne sygnały, często o charakterze	szumu	. W obecnie stosowanych systemach pomiarowych
file359453...	przebadanych badań było znalezienie metody <i>redukcji</i>	szumu	, posiadającej możliwość stosunkowo prostej

Przykłady konkordancji pokazują, że termin ten często występuje w kontekstach naukowych w znaczeniu *zakłócenia układów elektronicznych*, co po-

twierdzą wyrazy go określające: *poziom, moc, redukcja, sygnał*. Jak widać z powyższej tabeli, zjawisko to jest niepożądane, ponieważ wyrazy współwystępujące mają negatywną konotację i opisują sposoby walki z nim: *niepożądany, redukcja, tłumienie, zniekształcenie*, co stanowi metaforę wojny (walki z wrogiem). Niższa częstość występowania tego terminu w polskich tekstach wpływa na ilość kandydatów do kolokacji. W języku polskim Sketch Engine wyodrębnił 5 kandydatów do kolokacji w pozycji -1/+1 (część z nich jest widoczna w liście konkordancji), 8 pozycji, z czego 3 to przymiotnik *fazowy*, w różnych formach fleksyjnych (tabela nr 6).

Tabela 6. Lista kandydatów do kolokacji terminu „szum” wygenerowana z podkorpusu MTCS_PL przy użyciu Sketch Engine

	Cooccurrence count	Candidate count	T-score	MI	logDice
wariancja	4	5	1.999	11.851	10.541
poziomu	7	72	2.640	8.810	10.531
fazowe	4	6	1.999	11.588	10.524
moc	5	62	2.230	8.541	10.142
Fazowy	5	5	1.173	11.436	10.126
fazowych	3	6	1.173	11.173	10.109
Poziom	4	45	1.995	8.681	10.000
redukcji	3	17	1.730	9.671	9.941

Termin *szum/noise* występuje często, zarówno w języku ogólnym, co potwierdzają wyniki badań za pomocą korpusów referencyjnych BNC i NKJP, jak i w tekstach naukowych, przy czym w języku angielskim pojawia się on znacznie częściej niż w języku polskim. Konsekwencją różnicy w częstości występowania jest mniejsza liczba potencjalnych kandydatów do kolokacji polskiego terminu niż w przypadku angielskiego odpowiednika. W tekstach ogólnych terminy te występują w swoich znaczeniach dosłownych, natomiast w tekstach naukowych mają znaczenie figuratywne, które jest odzwierciedlone jedynie w słowniku języka angielskiego Longman. Analizowane definicje w języku polskim nie odzwierciedlają znaczenia kontekstowego terminu *szum/noise*, który jest używany w tekstach naukowych. Jedynie słownik Longmana w języku angielskim zawiera definicję, która obrazuje znaczenie terminu w kontekstach korpusowych: zakłócenia i nieprawidłowości w działaniu systemów elektronicznych.

3. *Ciało/body*

Kolejnym terminem, potencjalnie metaforycznym jest *ciało/body*. W znaczeniu dosłownym, zarówno w języku polskim, jak i angielskim oznacza „or-

ganizm ludzki lub zwierzęcy jako całość (czasem tylko o tułowie), zwłoki oraz grupę ludzi powołana do pełnienia jakichś zadań”¹¹. W kontekstach technicznych termin ten oznacza w obu językach „obiekt lub substancję o określonych właściwościach”, „oddzieloną od innych (tłum. autora)”. Rzeczownik ten łączy się z przymiotnikami *niebieski i stały*, tworząc metaforyczne wyrażenia specjalistyczne w języku polskim: *ciało niebieskie* *iciało stałe*, których odpowiedniki w języku angielskim są dosłowne: *celestial body* oraz *solid body*. Pierwszy z nich, *ciała niebieskie*, to w języku polskim według *Encyklopedii PWN* „ogólna nazwa obiektów znajdujących się w przestrzeni Wszechświata”¹², natomiast w języku angielskim to „naturalne obiekty widoczne na niebie” (*Free Dictionary*) [tłum.: A.M.]¹³. W języku polskim drugi termin oznacza w fizyce „jeden z 3 podstawowych stanów skupienia materii”, substancję, która „w tym stanie ma w ustalonych warunkach określony kształt i objętość, a poddana działaniu niewielkich sił zewnętrznych (mniejszych od granicy sprężystości ciała stałego) nie odkształca się trwale”¹⁴. W języku angielskim, słownik Longmana podaje bardzo ogólną definicję substancji „składającej się całkowicie z jednego rodzaju materiału (tłum. autora)”¹⁵. Słowniki języka polskiego (*SJP, SJP PWN*) podają, że w technicznych kontekstach termin jest używany w języku polskim, by określić „obiekt lub substancję o określonych właściwościach”¹⁶.

Terminy *ciało/body* pojawiają się bardzo często w języku ogólnym, co potwierdzają wyniki badania korpusowego: w BNC wyraz ten występuje 24411 razy w języku angielskim (z częstotliwością występowania 254,28 na 1 milion słów), natomiast w NKJP pojawia się 10001 razy w 2549 tekstach (z częstotliwością występowania 41,66 na 1 milion słów) we wszystkich znaczeniach. Termin *ciało niebieskie* występuje w NKJP 27 razy (z częstotliwością występowania 0,11 na 1 milion słów), natomiast *ciało stałe* 17 razy (z częstotliwością występowania 0,07 na 1 milion słów). W BNC termin *celestial body* w liczbie pojedynczej występuje zaledwie dwukrotnie (z częstotliwością występowania 0,02 na 1 milion słów), jednakże pojawia się też w liczbie mnogiej 8 razy (0,08 na milion słów). W korpusie BNC pojawia się również przymiotnik *celestial* w połączeniu z rzeczownikiem *object* (w liczbie pojedynczej 2 rekordy, w liczbie mnogiej 5), co stanowi synonim dla *celestial body*. Analiza korpusowa angielskiego odpowiednika terminu *ciało stałe: solid* jest utrudniona, ponieważ jest to wyraz wieloznaczny i jako przymiotnik

¹¹ <http://sjp.pwn.pl/szukaj/cia%C5%82o.html>, <http://www.ldoceonline.com/dictionary/body>, [20.11.2016].

¹² <http://encyklopedia.pwn.pl/szukaj/cia%C5%82o%20niebieskie.html>, [22.11.2016].

¹³ <http://www.thefreedictionary.com/celestial+body>, [22.11.2016].

¹⁴ <http://encyklopedia.pwn.pl/szukaj/cia%C5%82o%20sta%C5%82e.html>, [22.11.2016].

¹⁵ <http://www.ldoceonline.com/dictionary/solid>, [22.11.2016].

¹⁶ <http://sjp.pwn.pl/szukaj/cia%C5%82o.html>, <http://sjp.pl/cia%C5%82o>, [22.11.2016].

o znaczeniu „solidny, lity, porządny” występuje często w języku ogólnym. Dlatego też trudno jest wyodrębnić znaczenie specjalistyczne z 3515 przykładów użycia (częstotliwość 36,61 na milion słów).

W korpusie MTCS w języku polskim rzeczownik *ciało* pojawia się 7 razy (z częstotliwością występowania 24,05 na 1 milion słów), wyłącznie w połączeniu z przymiotnikami *stały* i *niebieski*, co obrazuje tabela nr 7.

Tabela 7. Lista konkordancji terminu „ciało” wygenerowana z podkorpusu MTCS_PL za pomocą Sketch Engine

file3594531	elektron, jego zachowanie w próżni, gazach i	ciałach	<i>stałych</i> . Elektronika to zatem różnorodne
file3594531	wysoka próżnia, efekty powierzchniowe w	ciałach	<i>stałych</i>) Za koncepcję i wytworzenie pierwszego
file3594531	2018 roku? To byłoby dwa razy tyle, ile „	ciał	<i>niebieskich</i> ” zidentyfikowano w naszej galaktyce
file3594531	stanach skupienia (gazach, parach, cieczach,	ciele	<i>stałym</i> , zestalonych gazach). Generują one
file3594569	pomocą impulsów lasera nadfioletowego na	ciele	<i>stałym</i> o czasie trwania impulsu 55 ns.
file3594569	ablacyjnej są: • laser nadfioletowy (laser na	ciele	<i>stałym</i> Nd:YVO z generacją trzeciej harmonicznej
file3594576	wynosi pięć lat, natomiast misje na inne	ciała	<i>niebieskie</i> wymagają znajomości ich pasów

Oba terminy w języku polskim powstały za pomocą metaforycznego rozszerzenia znaczenia. Termin *ciało niebieskie* oparty jest na symbolice kolorystycznej – kolor nieba, która sugeruje miejsce znajdowania się omawianego obiektu. Drugi termin, *ciało stałe*, pojawia się pięciokrotnie w korpusie MTCS w języku polskim, wykazuje się niższym stopniem granulacji niż jego odpowiednik i jest metaforycznie oparty na pojęciu „nieulegania zmianom” lub oznaczania się „sztywnością postaci”, substancji „nieciekłej i nielotnej”¹⁷. Angielskie odpowiedniki tych terminów nie wykazują znaczenia figuratywnego.

W korpusie MTCS w języku angielskim znajduje się 75 przypadków występowania (częstotliwość 118,67 na 1 milion słów) rzeczownika *body*, jednakże termin ten występuje w kilku znaczeniach: dosłownie, jako ciało ludzkie w 22 (34,81 na milion słów) przypadkach, oraz w 53 (83,86 na milion słów) jako *korpus urzędu*, czyli metaforycznie spersonifikowany przedmiot, gdzie nieożywionemu urządzeniu są metaforycznie przypisane fizyczne cechy ludzkie.

Lista kandydatów do kolokacji (pozycja -2/+2) terminu *body* potwierdza, że termin ten jest używany w dwóch znaczeniach: metaforycznie jako

¹⁷ <http://sjp.pwn.pl/szukaj/sta%C5%82y.html>, [22.11.2016].

korpus urządzenia oraz dosłownie jako *organizm*, ze względu na tematykę artykułów naukowych. Z jednej strony rzeczownik *body* opisuje szczegóły projektowanego i wykonywanego nowatorskiego urządzenia, a z drugiej opisuje wykonane oprzyrządowanie elektroniczne, które ma zastosowanie w medycynie, by usprawnić leczenie ludzi (tabela nr 8).

Tabela 8. Lista kandydatów do kolokacji terminu „body” w podkorpusie MTCS_PL wygenerowana przy użyciu Sketch Engine

	Cooccurrence count	Candidate count	T-score	MI	logice
floating	8	24	2.828	12.113	11.371
thin	3	24	1.731	10.698	9.956
biasing	4	60	1.998	9.791	9.923
car	3	44	1.730	9.823	9.690
existing	3	55	1.730	9.501	9.563
human	3	60	1.729	9.376	9.508
silicon	5	230	2.228	8.174	9.069
Sensor	3	112	1.727	8.475	9.038
wireless	3	116	1.727	8.425	9.008
network	3	219	1.723	7.508	8.385
voltage	6	1,715	2.397	5.538	6.779

W języku polskim pojawia się tylko jeden kandydat do tworzenia kolokacji (pozycja -1/+1), tzn. przymiotnik *stały*, co wynika to z niskiej częstości występowania terminu *ciało* w analizowanych tekstach naukowych (tabela nr 9).

Tabela 9. Lista kandydatów do kolokacji terminu „ciało” wygenerowana z podkorpusu MTCS_PL przy użyciu Sketch Engine

	Cooccurrence count	Candidate count	T-score	MI	logice
stałym	3	13	1.732	13.625	12.263

Termin *ciało/body* jest najciekawszym z analizowanych przypadków, ponieważ w języku polskim i angielskim jest używany w odmiennych znaczeniach, o różnym stopniu metaforyzacji. W języku polskim termin ten pojawia się stosunkowo rzadko i tylko w jednym znaczeniu metaforycznym. W języku angielskim termin ten pojawia się w dwóch znaczeniach, z czego jedno jest dosłowne, a drugie metaforyczne, mające również w języku polskim figuratywny odpowiednik. Różne znaczenia potwierdzone są przez listy kandydatów do tworzenia kolokacji.

10. Podsumowanie

Metafory to nieodzowne środki językowe zapewniające efektywną wymianę informacji, ponieważ oparte są na znanych elementach, pozwalających na zrozumienie nowych pojęć w domenie docelowej za pośrednictwem znanych pojęć w domenach źródłowych. Ponadto lingwistyka korpusowa pozwala na zbadanie, jak terminy metaforyczne funkcjonują w żywym języku (*in vivo*), zwłaszcza w kontekstach specjalistycznych. W analizowanych kontekstach naukowych dwa polaryzujące podejścia do badań terminologicznych są komplementarne: terminy są jednocześnie znormalizowane i metaforyczne, jednakże stopień metaforyzacji znaczenia pomiędzy językami nie jest jednolity. Z uwagi na fakt, że analizowane dziedziny, tj. mikroelektronika, telekomunikacja i informatyka, są stosunkowo młode, pojawia się w nich terminologia z innych dziedzin, posiadających dłuższą tradycję, jak medycyna, geografia czy biznes. Ponadto, terminy są używane zgodnie z ich znaczeniami figuratywnymi lub w znaczeniach dosłownych, w zależności od tematyki artykułów naukowych. Metafory oparte są na podobieństwie kształtów, funkcji lub symbolicznie kolorystycznej. Znaczenie terminów niejednokrotnie nie ma odzwierciedlenia w słownikach ogólnych, lub, jeśli się pojawia, to odbiega od znaczenia kontekstowego, wyodrębnionego z list koncordancyjnych, które występuje w analizowanych artykułach naukowych. Jedynie definicje ze słowników specjalistycznych odzwierciedlają znaczenie terminów z artykułów tworzących korpus dziedzinowy.

Bibliografia

- Dubuc, Robert i A. Lauriston. „Terms and contexts”. *Handbook of Terminology Management. Volume 1: Basic Aspects of Terminology Management*, red. S.E. Wright i G. Budin. Amsterdam/Philadelphia: John Benjamins Publishing Company, 1997, ss. 80–87.
- Dury, Pascaline. „Terminology and Specialized Translation: the Relevance of the Diachronic Approach”. *LSP & Professional Communication*, 5, No 1, 2005, ss. 31–41.
- Faber, Pamela (editor). *A Cognitive Linguistics View of Terminology and Specialized Language*. Berlin: De Gruyter Mouton, 2012.
- Faber Benítez, Pamela. „The Cognitive Shift in Terminology and Specialized Translation”. *MonTI*, Vol. 1, 2009, ss. 107–134.
- Faber, Pamela i C.M. Márquez Linares. „The role of imagery in specialized communication”. *Imagery in Language*, red. B. Lewandowska-Tomaszczyk i A. Kwiatkowska. Frankfurt: Peter Lang, 2004, ss. 585–602.

- Górnicz, Mariusz. *Wewnątrzjęzykowe uwarunkowania zapożyczeń technolektalnych w języku polskim. Sudi@ Naukowe pod redakcją naukową Sambora Gruczy*. Warszawa: Instytut Komunikacji Specjalistycznej i Interkulturowej Uniwersytet Warszawski, 2019.
- Iljinska, Larisa i T. Smirnova. „Conflicting Tendencies in the Development of Scientific and Technical Language Varieties: Metaphorization vs. Standardization”. *Research in Language*, Vol. 12:1, 2014, ss. 93–111.
- McEnery, Tony i A. Wilson, *Corpus Linguistics. An Introduction*. Edinburgh: Edinburgh University Press, 1996.
- Mohammadi, Maryam. „Meeting Translator’s Terminological Needs”. *Proceedings of the 4th Ottawa Student Colloquium on Terminology, Lexicology and Technologies*, University of Ottawa, 2013. Retrieved from: <http://linguistech.ca/display4353>, [18.11.2016].
- Newmark, Peter. *A Textbook of Translation*. Hempstead: Prentice Hall, 1988.
- Pearson, Jennifer. *Terms in Context*. Amsterdam: John Benjamins Publishing Co. Press. 1998.
- Sager, Juan. „Terminology and the Technical Dictionary”. *1st EURALEX International Congress Proceedings*, 1983, ss. 315–326.
- Sager, Juan C. *A Practical Course in Terminology Processing*. Amsterdam/Philadelphia: John Benjamins Publishing Company, 1990.
- Stasyuk, Tetyana V. „New tendencies in terminology development: the achievements of the international research group led by R. Temmerman”. *Terminolohichniy visnyk*, red. Stasyuk, T.V. Vol. 2(1), 2013. Retrieved from: http://nbuv.gov.ua/UJRN/termv_2013_2%281%29_5, [20.11.2016].
- Temmerman, Rita. *Towards New Ways of Terminology Description. The Sociocognitive-Approach*. Amsterdam/Philadelphia: John Benjamins Publishing Company, 2000.
- Temmerman, Rita. i K. Kerremans, „Termonography: Ontology Building and the Sociocognitive Approach to Terminology Description”. *Proceedings of CIL17*, eds. E. Hajicov, A. Koteovcov i J. Mrovsk. Matfyzpress, MFF UK (CD-ROM). Prague, Czech Republic.
- Tercedor Sánchez, Maribel, J.M. Ureña Gómez Moreno i J.A. Prieto Velasco. „Grasping metaphoric and metonymic processes in terminology”. *The Journal of Specialised Translation*, 2012, ss. 187–205.
- Tretjakova, Jelena. „Metaphor in Terminology: Visualization as a Way to Term Perception”. *International Journal of Social, Behavioral, and Industrial Engineering*, Vol. 7, No 4, 2013, ss. 891–894.
- Wüster, Eugen. „Standardization of Technical Terms – Problems and Progress”. *Sprachforum*, Vol. 1, No 1, 1955. Vol. 1 No. 1. pp. 1–8.
- Żrałka, Edyta. „Teaching specialised translation through official documents”. *The Journal of Specialised Translation*, 7, 2007, ss. 74–91.



<http://dx.doi.org/10.16926/sn.2021.17.07>

Received: 03.09.2020

Accepted: 05.03.2021

KAMILA MIDOR

<https://orcid.org/0000-0003-2827-1163>

(Jagiellonian University, Cracow)

e-mail: kamila.midor@gmail.com

FIGURATIVE LANGUAGE IN TALKING ABOUT THE LOSS OF A FATHER. THE EXAMPLE OF AMERICANS AND POLES

How to cite [jak cytować]: Midor, Kamila. "Figurative language in talking about the loss of a father. The example of Americans and Poles". *Studia Neofilologiczne*, vol. 17, 2021, pp. 113–127.

Język figuratywny w mówieniu o stracie ojca na przykładzie Amerykanów i Polaków

Abstrakt

Tematem artykułu jest strata i żałoba opisane przez osoby z dwóch grup językowych: Amerykanów i Polaków. Dane poddane analizie pochodzą z odpowiedzi na pytania z ankiet wchodzących w skład projektu doktorskiego. W poszukiwaniu przykładów metafor pojęciowych (Lakoff i Johnson 1980, Kövecses 2005) oraz amalgamatów pojęciowych (Fauconnier i Turner 1996, Dancygier i Sweetser 2014), przedstawione są różne przykłady konceptualizacji żałoby i straty. Z uwagi na ograniczone rozmiary pracy wybrane zostały jedynie przykłady opisujące stratę ojca. Celem artykułu jest porównanie sposobów mówienia o pozornie tym samym rodzaju straty, z jednoczesnym podkreśleniem faktu, że żałoba jest bardzo subiektywna i osobista. Jest to także prezentacja różnych perspektyw w mówieniu o tym rodzaju straty.

Słowa kluczowe: strata, żałoba, integracja pojęciowa, amalgamat pojęciowy, metafora pojęciowa, metonimia.

Abstract

The subject of this paper is loss and grief described by different people from two language groups: Americans and Poles. The analyzed data comes from the responses to two online questionnaires, and belongs to a larger PhD research project. In looking for examples of con-

ceptual metaphors (Lakoff and Johnson 1980, Kövecses 2005) and conceptual blends (Fauconnier and Turner 1996, Dancygier and Sweetser 2014), we present various cases of conceptualization of loss and grief. Given the limited size of this paper, we selected examples referring to loss of a father. The aim is to compare different ways of talking about apparently the same type of loss, highlighting the fact that grief is very subjective and personal. It is also a way to present differences and a variety in viewpoint when talking about this type of loss.

Keywords: loss, grief, conceptual integration, conceptual blend, conceptual metaphor, metonymy.

1. Introduction

“I sat on a gray stone bench [...] and placed my grief in the mouth of language, the only thing that would grieve with me.”
(Lisel Mueller)

What is studied in this paper is loss and grief described by different people. In looking for examples of conceptual metaphors (Lakoff and Johnson 1980, Kövecses 2005) and conceptual blends (Fauconnier and Turner 1996, Dancygier and Sweetser 2014), we present various cases of conceptualization of loss and grief by Americans and by Poles. In this study, we selected examples referring to loss of a father. The aim is to compare different ways of talking about apparently the same type of loss, showing how language enables us to express our feelings, as well as highlighting the fact that grief is very subjective and personal. Depending on the viewpoint, there are various ways of conceptualizing and describing loss.

2. Loss and grief

From the psychological perspective, loss occurs anytime a person loses something or someone he or she values. The most common understanding of loss is a state after experiencing the death of another person (the case analyzed in this paper) or a pet. Loss is also experienced after any major change in life, including ending a relationship, separation, moving, losing a job, and losing health.

Grief is a subjective and personal way of experiencing loss. It affects human life at many levels: emotional, bodily, cognitive, social, spiritual and religious. It is essential to say that the grieving process is a mixture of different emotions. Apart from sadness, it is fear, anger, sense of guilt and/or relief, often mood swings. Our body also “participates” in the process: we cry, feel physical pain, fatigue, heaviness in the chest, we have problems with breathing and sleeping (Perlman 2002: 1).

Coping with grief may be divided into stages, the number of which varies. The commonly known Five Stages of Grief model introduced by Kübler-Ross is nowadays generally recognized. She based it on her work on anticipatory grief, i.e., the process that takes place before the actual loss. The model assumes there are five stages of grief: denial, anger, bargaining, depression, acceptance (Kübler-Ross and Kessler 2005: 8–25). What is important is that the stages do not have to appear in this order, they may overlap, or a person may revisit some of them.

We can differentiate grief from mourning because, in a way, they are complementing phenomena. Grief is an internal, subjective way of experiencing loss (Sabar 2000: 154). The word *grief* ultimately goes back to Latin *gravis* ('heavy'), but it has changed its meaning (*Online Etymology Dictionary*). Whereas mourning is an external expression, a set of rituals, the way the person behaves, and the way others treat him or her. The meaning of the word *mourning* is 'remembering with care and sorrow' (Sabar 2000: 154). As for *bereavement* ('the state of being robbed'), it concentrates especially on loss: of a person, thing, etc. and "the part of oneself that especially related" to the lost person or object (Sabar 2000: 154). Only loss and grief will be analyzed in this paper.

As already mentioned, the subject of this analysis are expressions referring to the loss of a father. Given there are differences in the nature of relationships, people grieve differently depending on the relationship they had with the person who died. In the case of losing a father, there may be some changes in family roles, e.g., a child needs to become a caregiver, he or she often feels more responsible for his or her younger siblings, which affects the way he or she grieves. People also tend to have a wish that their father could witness some significant events in their life, such as a wedding or graduation (Noel and Blair 2008: 130–131, Malone 2016: 47–50).

3. Metaphors and blends

Since the title of this paper refers to "figurative language", it is essential to define "figurative". Dancygier and Sweetser (2014) explain that "**figurative** means that a usage is motivated by a metaphoric or metonymic relationship to some other usage, a usage which might be labeled *literal*" (2014: 4, emphasis in the original).

Linguistically prompted conceptualization is, in fact, what cognitive linguistics is all about. Scholars within this framework claim that language necessarily reflects certain patterns found in the human mind. Some of the main notions used as tools in the analysis will be described in the following section.

In 1980, Lakoff and Johnson (1980) presented their book *Metaphors We Live By*, which is now considered as one of the most influential works not

only within cognitive linguistics. The main idea was that we think in metaphors, and not just use them as embellishing linguistic tools. The mechanism of a conceptual metaphor is as follows: We think of one domain in terms of another. Moreover, our mind is embodied, which means that we conceptualize phenomena by experiencing the world with our bodies. As the title suggests (Lakoff and Johnson 1980), we live by metaphors, oftentimes being unaware of it. Thanks to conceptual metaphors, we are able to express even complex abstract phenomena, such as emotions, life and death, or time (Kövecses 2000), which often differ across cultures (Kövecses 2005). An example of a conceptual metaphor is LIFE IS A JOURNEY, with LIFE as a target domain and JOURNEY as a source domain.

In metaphor creation, image schemas are also useful. Introduced by Lakoff and Johnson (2003), they are very basic and abstract structures based on the bodily experience and include the CONTAINER schema or the SOURCE-PATH-GOAL (SPG) schema (Lakoff 1987: 267, 275).

Metonymy can be a subject for a larger study itself (cf. Bierwiazzonek 2013). To briefly explain this idea, it is necessary to say that metonymy used to be perceived as linguistic only as well. Lakoff and Johnson (1980) emphasize its conceptual nature. Commonly known metonymies include: STANDING-FOR relation based on the PART-FOR-WHOLE or WHOLE-FOR-PART relations, PRODUCER FOR PRODUCT, e.g., “They have a Van Gogh on the wall”, OBJECT USED FOR USER, e.g., “The guitar took a day off”, CONTROLLER FOR CONTROLLED, e.g., “Napoleon lost at Waterloo”, INSTITUTION FOR PEOPLE RESPONSIBLE, e.g., “The Army wants to reinstitute the draft”, THE PLACE FOR THE INSTITUTION, e.g., “Hollywood isn’t what it used to be”, THE PLACE FOR THE EVENT, e.g., “Let’s not let Thailand become another Vietnam”, etc. (Lakoff and Johnson 1980: 35–41).

Finally, the theory of conceptual integration (also called conceptual blending) for some is considered to be a step forward from the conceptual metaphor theory, and for others it is an alternative idea. Above all, it is a very powerful and fascinating mechanism. As Fauconnier and Turner (1996) assumed in their theory of mental spaces, our mind contains “conceptual packets”, i.e., mental representations of the world, helping us process the reality. If we talk about merging spaces together, we move onto the conceptual integration theory (Fauconnier and Turner 2002). It presumes that there are at least two input spaces that are blended together into a new structure, called a blend. There is also a generic space, a very abstract space with elements common to all the other spaces. What is worth highlighting is that not all of the elements of the input spaces have to be present in the blend. Furthermore, it is not essential for one space to be more abstract (or less intersubjectively accessible, cf. Dancygier and Sweetser 2014 on the character of the domains in metaphors) than the other.

Both theories may enrich the analysis if we combine them (cf. Fauconnier and Lakoff n.d.). Blends enable us to analyze more complex structures (Grady *et al* 1999), including conventionalized and unconventional (*ad hoc*) expressions. We can also study structures with more than two input spaces as well as whole blending networks. Blends are sometimes based on a conceptual metaphor or metonymy, which will be the case of the examples presented in the analytical part of this paper.

4. Study details

The following results come from a research study which involved two anonymous online surveys targeted at adult Americans and Poles. One of the criteria was that the loss had occurred within the previous five years. The respondents had to be born and raised in the United States and in Poland and speak American English and Polish as their mother tongue, respectively.

From 60 American respondents who participated, 12 described the loss of a father (10 women, 2 men). Their age ranged from 19 to 50, with mean of 30.5 years old. As the cause of death, they provided: cancer (3), other illnesses (7): including sudden deaths (e.g., cardiac failure) and dying in sleep (2), sudden: not specified (1), car accident (1).

All Polish respondents (11 out of 55) who lost their father were women aged between 25 and 63, with mean of 36 years old. The cause of death they mentioned was: cancer (2), other illnesses (6): including cardiac failure, old age (1), motorcycle accident (1), suicide (1).

Both surveys consisted of approximately 20 questions: half of them were general questions about the participants' background, and the other half were open questions about the loss they experienced. One of the questions asked them to define loss and explain in what way theirs was unique. In the Polish part, 10 out of 11 answers included a metaphor (9 were LOSS metaphors, 1 was LIFE metaphor, 1 answer was merely a description of the person, and not emotions). In the American part, all 12 answers to that question included a LOSS metaphor. The examples presented come from the responses to this particular question. Spelling and grammar used by the respondents have not been changed.

5. Study results

The following sections contain examples of various ways of conceptualizing loss of a father. Each of the subsections consists of an example coming from the data collected in the survey, a comment, and a table with mappings

of the blend (in this form for more clarity). First, the American survey results will be presented, followed by the Polish survey results. Due to the volume limits of this paper, only some of the metaphors identified in the data will be discussed and exemplified.

5.1. Americans

In the responses to the question on the definition of loss, the following metaphors were identified. loss was conceptualized as emptiness, absence, illness/wound, pain, a feeling in the stomach, loss of a valuable object, obstacle, opponent; grief as void, journey, person, natural force (water).

5.1.1. LOSS IS EMPTINESS

Many respondents described LOSS as EMPTINESS. Before the LOSS IS EMPTINESS blend is activated in our brain, we use some other tools. We will call them “pre-blends”, and they will serve as parts of the final blend which is identified in example 1 below:

1. I define it [loss – K.M.] as an empty place in my heart. Grief is a void that can't really ever go away, but you learn to accept that it is there and not try and change it.

The emptiness is located in one's heart. Thus, the pre-blend is metonymical and metaphorical.

Table 1. HEART AS A CENTER OF EMOTIONS – pre-blend

Input 1 (TARGET)	Input 2 (SOURCE)	Generic	Blend
CENTER OF EMOTIONS	HEART (CENTER OF THE BODY)	CENTER	HEART AS A CENTER OF EMOTIONS
ENTITIES:	ENTITIES:	ENTITIES:	ENTITIES:
PSYCHOLOGICAL ASPECT OF A PERSON	PHYSICAL ASPECT OF A PERSON	ASPECT OF A PERSON	PSYCHOLOGICAL ASPECT OF A PERSON IS PHYSICAL ASPECT OF A PERSON
CENTER OF EMOTIONS	CENTER OF THE BODY	CENTER	HEART IS A CENTER OF EMOTIONS
CONTAINER FOR EMOTIONS	CONTAINER FOR BLOOD	CONTAINER	HEART AS CONTAINER FOR EMOTIONS
EMOTIONS/THOUGHTS/MEMORIES	BLOOD	ENTITY INSIDE OF THE CONTAINER	EMOTIONS ETC. ARE SUBSTANCE IN THE CONTAINER
LACK OF EMOTIONS (EMPTINESS)	EMPTINESS IN THE HEART	EMPTINESS	EMOTIONAL EMPTINESS IS PHYSICAL EMPTINESS IN THE HEART

Sometimes HEART is presented AS A CENTER OF EMOTIONS (cf. A PERSON IS A CONTAINER FOR EMOTIONS). It may also be conceptualized as a CONTAINER FOR MEMORIES or THOUGHTS (cf. “I will keep you in my heart”). The conceptualization in this example is metaphorical; the EMPTINESS is not only caused by a physical absence of the person who died, but rather by the lack of specific feelings or thoughts attributed to that person, which is metonymical. Now that this pre-blend is activated, we can move on to the actual blend: LOSS IS EMPTINESS.

Because LOSS and GRIEF are closely related to each other, and can be considered overlapping concepts, sometimes the target input will be LOSS, other times it will be GRIEF for the clarity of the table. The source input relies on the pre-blend and refers to a specific type of EMPTINESS.

Table 2. LOSS IS EMPTINESS – blend

Input 1 (TARGET)	Input 2 (SOURCE)	Generic	Blend
LOSS	EMPTINESS (PRE-BLEND: EMPTINESS IN ONE’S HEART)	LACK OF SOMETHING	LOSS IS EMPTINESS
LACK OF EMOTIONS/THOUGHTS/MEMORIES OF THE PERSON WHO DIED	EMPTY PLACE IN ONE’S HEART	LACK OF SOMETHING	LACK OF EMOTIONS/THOUGHTS/MEMORIES OF THE PERSON WHO DIED IS AN EMPTY PLACE IN ONE’S HEART
A PERSON EXPERIENCING LOSS	A PERSON FEELING EMPTINESS	A PERSON EXPERIENCING LACK OF SOMETHING	A PERSON EXPERIENCING LOSS FEELS EMPTINESS IN HIS OR HER HEART
GRIEF	VOID	LACK OF SOMETHING	GRIEF IS VOID

The respondent used an expression “grief is a void”, which most likely is a continuation of the first part of this example referring to loss, i.e., “I define it as a[n] empty place in my heart”. However, it might as well be a “void” in general (outside of a person), rather than a void experienced “inside”, which make us think of LONELINESS or ABSENCE.

5.1.2. LOSS IS ABSENCE

A very similar, yet not entirely the same, image we can have when we think of LOSS as ABSENCE. Of course, it is physical absence that the bereaved person experiences, it is, however, a sense of psychological absence as well, which is illustrated in examples 2–4:

2. Loss for me is someone who I love dearly is no longer on earth for me to talk too.
3. Loss is when something or someone you love or need disappears from your life.
4. Loss is the feeling that something important is missing.

This can be presented in the following blend.

Table 3. LOSS IS ABSENCE – blend

Input 1 (TARGET)	Input 2 (SOURCE)	Generic	Blend
LOSS	ABSENCE (IN THE CON-TEXT OF DEATH)	LACK OF SOMETHING	LOSS IS ABSENCE
ENTITIES:	ENTITIES:	ENTITIES:	ENTITIES:
GRIEVER	GRIEVER	PERSON	GRIEVER
PERSON WHO DIED	PERSON WHO DIED	PERSON WHO DIED	PERSON WHO DIED
PSYCHOLOGICAL ABSENCE	PHYSICAL ABSENCE	ABSENCE	LOSS IS PSYCHOLOGICAL AND PHYSICAL ABSENCE
INABILITY TO TALK	INABILITY TO TALK	INABILITY TO TALK	INABILITY TO TALK

Fauconnier and Turner (2006: 366) talk about DEATH as a MAGICIAN who makes people disappear. In the above listed example 2, we can identify the DEATH IS A MAGICIAN metaphor. Here it is visible as well:

5. Loss is when something or someone you love or need disappears from your life.

DEATH may not always be a MAGICIAN, but it is definitely conceptualized as a PERSON WHO TAKES AWAY LIVING PEOPLE:

6. You thought you needed this person in your life and suddenly they're taken away.

Interestingly, in their definition of loss, the majority of the respondents mentioned the inability of communicating to the lost person:

7. Loss for me is someone who I love dearly is no longer on earth for me to talk too.

8. Loss is not being able to communicate with my father anymore.

9. It's losing the wisdom and thoughts of the person who left.

In addition, in example 9 we can identify the WISDOM /THOUGHTS/ IS A VALUABLE OBJECT metaphor.

LOSS IS ABSENCE is a metonymical blend. Of course, one can say that LOSS IS ABSENCE is a metonymy; however, it is a very specific type of absence, with no possibility of a return. It is also not just loss as a psychological state. Thus, in our view, this example can be considered a blend.

5.1.3. LOSS IS A LOSS OF A VALUABLE (PHYSICAL) OBJECT

It is another example of loss conceptualized as an absence of something. This time, however, what has been lost is conceptualized as a valuable physical object:

10. loss is not having something in your life that you once treasured.

Table 4. LOSS IS A LOSS OF A VALUABLE (PHYSICAL) OBJECT – blend

Input 1 (TARGET)	Input 2 (SOURCE)	Generic	Blend
LOSS (OF A PERSON)	LOSS (OF AN OBJECT)	LOSS (NOT IN PSYCHOLOGICAL SENSE)	LOSS OF A PERSON IS A LOSS OF A VALUABLE PHYSICAL OBJECT
ENTITIES:	ENTITIES:	ENTITIES:	ENTITIES:
PERSON 1 (THE BEREAVED)	OWNER / HOLDER	PERSON	THE BEREAVED AS A PERSON HOLDING AN OBJECT
DEATH	AN ACT OF LOSING	A CHANGE	DEATH IS LOSING AN OBJECT
PERSON 2 (THE ONE WHO DIES)	A VALUABLE OBJECT	ENTITY	PERSON 2 IS A VALUABLE OBJECT
SCENARIOS:	SCENARIOS:	SCENARIOS:	SCENARIOS:
PERSON 2 IS ALIVE	THE OBJECT IS PRESENT, THE OWNER POSSESSES AN OBJECT	PRESENCE OF SOMETHING	PERSON 2 IS AN OBJECT HELD BY PERSON 1
PERSON 2 IS DEAD	VALUABLE OBJECT IS NOT AVAILABLE	LACK OF AVAILABILITY OF SOMETHING	DEATH OF PERSON 2 IS LOSING THE VALUABLE OBJECT

5.1.4. LOSS IS AN OBSTACLE

One of the most common and conventionalized metaphors is LIFE IS A JOURNEY (Lakoff 1991; 1993, Lakoff and Johnson 1999, Kövecses 2000; 2005). This journey consists of various stages, one of which can be grief. Here, also the SOURCE-PATH-GOAL (SPG) schema should be mentioned, along with ACTION IS MOTION and DIFFICULTIES ARE IMPEDIMENTS TO MOTION. In this example, LOSS IS AN OBSTACLE on the road. In order to continue to move forward, one needs to get over this obstacle. Therefore, GRIEVING PROCESS is conceptualized as GOING ON A JOURNEY, as MOVING OVER THE OBSTACLE. It takes time, effort, and might not be easy, but it is possible. Once this stage of the journey is complete, one can continue one's regular journey.

Following is an illustration coming from the responses:

11. Loss is an obstacle. [...] You still have to be here. You still have to live, and you have to figure out how to do that without them there. [...] how to get through it, how to live past it.

“Get through” implies a different kind of motion: one does not move upwards, but straight on. Moreover, one seems not to stop before the obstacle, but to continue moving forward with a direct contact, more involvement. Afterward, a person may continue his or her journey.

The respondent talks about being “here” which refers to the metaphor LIFE IS HERE, DEATH IS THERE or DEATH IS DEPARTURE. Since the person died, the

respondent no longer had a companion, she needed to adjust to a new situation in which she was without her loved one. Another example of DEATH IS DEPARTURE in (12) comes from a response of a participant who experienced anticipatory grief:

12. My grief was unique because it started before my dad even passed away.
13. [Loss] it's losing the wisdom and thoughts of the person who left.

Example 14 shows more focus on LIFE IS HERE, DEATH IS THERE:

14. I kind of sense he is still here as long as I think of him, I'm not sure how to word that, it isn't necessarily part of my religious beliefs or anything, just something that helps me cope.

The following table presents LOSS IS AN OBSTACLE ON A JOURNEY called life. We decided to put LIFE as a target domain, whereas LOSS and GRIEF as elements of this domain since they are inevitable in a person's life. The generic space is a PROCESS; however, we can also say that both LIFE and JOURNEY are based on the SOURCE-PATH-GOAL (SPG) schema.

Table 5. LOSS IS AN OBSTACLE ON A JOURNEY – blend

Input 1 (TARGET)	Input 2 (SOURCE)	Generic	Blend
LIFE	JOURNEY	PROCESS, SPG SCHEMA	LIFE IS A JOURNEY
ENTITIES:	ENTITIES:	ENTITIES:	ENTITIES:
PERSON (GRIEVER)	TRAVELER	PERSON	PERSON (GRIEVER) IS A TRAVELER
LIVING LIFE	GOING ON A JOURNEY	PROCESS	LIVING LIFE IS GOING ON A JOURNEY
LOSS	OBSTACLE	DIFFICULTY	LOSS IS AN OBSTACLE
GRIEVING	MOVING THROUGH OBSTACLES	REACTING TO A DIFFICULT SITUATION	GRIEVING IS MOVING THROUGH AN OBSTACLE
EFFORT	EFFORT	EFFORT	EFFORT
GRIEVING IS TIME CONSUMING	JOURNEY IS TIME CONSUMING	A TIME CONSUMING ACTIVITY	GRIEVING IS A TIME CONSUMING JOURNEY
LIFE COMPANIONS	TRAVEL COMPANIONS	COMPANIONS	LIFE COMPANIONS ARE TRAVEL COMPANIONS
LOSING A LIFE COMPANION	LOSING A TRAVEL COMPANION	LOSING A COMPANION	LOSING A LIFE COMPANION IS LOSING A TRAVEL COMPANION

5.1.5. GRIEF IS A NATURAL FORCE (WATER)

As for GRIEF, it is sometimes conceptualized as A NATURAL FORCE over which we have no control. In this case, it is WATER:

15. It comes in waves where I'll feel it wash over me but then it'll pass. There isn't much I can do other than wait for it to stop.

This is a good way to show the nature of grief: not a static condition, but a dynamic process. Emotions may come and go, which lets the person work through the grieving process.

Table 6. GRIEF IS A NATURAL FORCE (WATER) – blend

Input 1 (TARGET)	Input 2 (SOURCE)	Generic	Blend
GRIEF	NATURAL FORCE (WATER)	INTENSE ENTITY / PHENOMENON	GRIEF IS NATURAL FORCE (WATER)
ENTITIES:	ENTITIES:	ENTITIES:	ENTITIES:
GRIEVER	PERSON AFFECTED	PERSON	GRIEVER IS A PERSON AFFECTED
GRIEF	WATER	INTENSE ENTITY	GRIEF IS WATER
NO CONTROL OVER GRIEF	NO CONTROL OVER WATER	NO CONTROL	NO CONTROL OVER GRIEF IS NO CONTROL OVER WATER
POSSIBLE PSYCHOLOGICAL DAMAGE	POSSIBLE PHYSICAL DAMAGE	POSSIBLE DAMAGE	POSSIBLE DAMAGE OF GRIEF IS A POSSIBLE PHYSICAL DAMAGE
NOT BAD WHEN CONTROLLED	NOT BAD WHEN CONTROLLED	NOT BAD WHEN CONTROLLED	GRIEF IS NOT AS BAD WHEN IT IS CONTROLLED (LIKE WATER)

5.2. Poles

Polish responses included the following conceptualizations of loss: emptiness, absence, monster/toxic substance, lack of integrity of self (heart-break), destroyer; whereas of grief: object (including burden) and journey. As in the case of the American results, only selected metaphors and blends will be discussed and exemplified.

5.2.1. LOSS IS EMPTINESS

Exactly as its American counterpart, example 16 also refers to the emptiness in one's heart:

16. The loss of a parent is a huge emptiness in one's heart, sorrow, and longing for what is now gone¹.

Again, first we think of the HEART AS CENTER FOR EMOTIONS AND THOUGHTS (pre-blend), and then an EMPTINESS in the heart caused by LOSS. When it comes to the visual representation of the blend, we can use the same table with mappings as in the American example of LOSS IS EMPTINESS described in this paper.

¹ All examples from the Polish survey translated by K.M., originally in Polish: "strata rodzica to wielka pustka w sercu, żal i tęsknota za tym co było".

5.2.2. LOSS IS A TOXIC SUBSTANCE / A MONSTER

This is an excellent example which may be used to discuss some important questions. First, it proves that in many cases, interpreting a linguistic expression and identifying a domain is challenging and heavily dependent on the viewpoint. Because of the ambiguity, this may be seen as a flaw of the cognitive linguistic method used in the present analysis. By many, however, it is perceived as a value since it shows how flexible, spontaneous, and subjective language is, and how it is impossible to apply strict rules to some of its aspects. Second, it shows that an anonymous survey, although a very useful technique, has drawbacks as a research method since it is impossible to ask a follow-up question where a person could explain which conceptualization he or she had in mind. Nevertheless, with all the tools available and constraints present, we are still able to analyze the example found in one of the responses:

17. The loss of Dad, like I already said, was the worst thing that could happen to me. It corroded/ devoured a hole in my stomach, it made me want to cry with my whole body, and at the funeral I wanted to jump into the grave. It was bad, but it is better now².

The Polish verb *wyżreć* can be interpreted in at least two ways: ‘to corrode’ and ‘to devour’. Since it is not clear which interpretation was used by the speaker, we should analyze both possibilities. To be more precise, *wyżreć* consists of the prefix *wy-* suggesting a movement from the inside towards the outside, and *-żreć* which is a verb itself, meaning ‘to devour’. Therefore, depending on which interpretation we choose, the conceptualization of LOSS will differ.

Beginning with the TOXIC SUBSTANCE conceptualization, the visual representation of the blend is as follows.

Table 7. LOSS IS A TOXIC SUBSTANCE – blend

Input 1 (TARGET)	Input 2 (SOURCE)	Generic	Blend
LOSS	TOXIC SUBSTANCE	ENTITY	LOSS IS A TOXIC SUBSTANCE
GRIEVER	MATERIAL	ENTITY 1	GRIEVER IS MATERIAL
LOSS	TOXIC SUBSTANCE	ENTITY 2	LOSS IS A TOXIC SUBSTANCE
LOSS AFFECTING THE GRIEVER	SUBSTANCE CORRODING THE MATERIAL	ENTITY 2 AFFECTING ENTITY 1 IN A NEGATIVE WAY	LOSS CORRODES A HOLE IN THE GRIEVER (STOMACH)
PSYCHOLOGICAL DAMAGE	PHYSICAL DAMAGE	DAMAGE	PSYCHOLOGICAL DAMAGE IS PHYSICAL DAMAGE

² “A strata Taty – jak już wspomniałam – była czymś najgorszym co mogło mnie spotkać. Wyżarła mi dziurę w brzuchu, sprawiła, że chciało mi się płakać całym ciałem, a na pogrzebie chciałam wskoczyć do grobu. Było źle, ale już jest dobrze.”

Here we can see how loss corroded a hole in the person's stomach and caused her to suffer a great pain. A reference to a more general metaphor is observed: PSYCHOLOGICAL DAMAGE IS PHYSICAL DAMAGE.

If we select the other interpretation, we think of LOSS as a MONSTER or A FIERCE ANIMAL that was either inside of the person's stomach and ate its way out, or (more likely) it was outside and devoured a hole in the stomach. Again, the PSYCHOLOGICAL DAMAGE metaphor is present.

Table 8. LOSS IS A FIERCE ANIMAL / MONSTER – blend

Input 1 (TARGET)	Input 2 (SOURCE)	Generic	Blend
LOSS	FIERCE ANIMAL/MONSTER	ENTITY	LOSS IS A FIERCE ANIMAL/MONSTER
GRIEVER	VICTIM	ENTITY 1	GRIEVER IS A VICTIM
LOSS	MONSTER	ENTITY 2	LOSS IS A MONSTER
LOSS AFFECTING THE GRIEVER	MONSTER DEVOURING A HOLE IN A VICTIM	ENTITY 2 AFFECTING ENTITY 1 IN A NEGATIVE WAY	LOSS DEVOURS A HOLE IN THE GRIEVER (STOMACH)
PSYCHOLOGICAL DAMAGE	PHYSICAL DAMAGE	DAMAGE	PSYCHOLOGICAL DAMAGE IS PHYSICAL DAMAGE

5.2.3. GRIEF IS A BURDEN

The SADNESS IS A BURDEN metaphor is commonly known (Kövecses 2000), and since sadness is one of the emotions present in the grieving process, it should not be surprising that GRIEF was also conceptualized as A BURDEN.

18. Every day I feel heavy with all that happened, but I'm coping because there is no other way³.

The emotions experienced by the respondent in her grieving process felt like a burden to her (The literal translation would be "it is heavy to me"). Following are the mappings present in the blend.

Table 9. GRIEF IS BURDEN – blend

Input 1 (TARGET)	Input 2 (SOURCE)	Generic	Blend
GRIEF	BURDEN	INTENSE ENTITY	GRIEF IS A BURDEN
GRIEVER	PERSON CARRYING A BURDEN	PERSON	GRIEVER IS A PERSON CARRYING A BURDEN
GRIEF	HEAVY OBJECT	INTENSITY	GRIEF IS A BURDEN
PSYCHOLOGICAL HEAVINESS	PHYSICAL HEAVINESS	HEAVINESS	PSYCHOLOGICAL HEAVINESS IS PHYSICAL HEAVINESS

³ "Każdego dnia jest mi ciężko z tym co się stało, ale radzę sobie bo nie mam wyjścia."

When we think of some implications of this metaphorical blend, we can say that the griever carried the burden by herself, but it was possible for others to help her carry it. It was, however, almost impossible for others to carry the burden completely for her. This shows that a grieving person may receive support from others, but eventually it is the griever who has to go through the grieving process. It is also an example of how not all of the elements of input spaces have to be present in the blend.

6. Conclusion

It might seem that a particular type of loss would be experienced in the same or a very similar way, thus conceptualized in a similar manner. Nevertheless, given that grief is a very complex reaction, and that people differ in experience, although we discussed only some of the blends, we saw various ways of referring to the LOSS OF A FATHER by Americans: EMPTINESS, ABSENCE, LOSS OF A VALUABLE (PHYSICAL) OBJECT, ILLNESS/WOUND, A FEELING IN THE STOMACH, AN OBSTACLE, AN OPPONENT, PAIN, and by Poles: EMPTINESS, ABSENCE, MONSTER/TOXIC SUBSTANCE, LACK OF INTEGRITY OF SELF (HEARTBREAK), DESTROYER, PAIN. When describing GRIEF, Americans saw it as A NATURAL FORCE (WATER), whereas Poles as: OBJECT (including BURDEN) and JOURNEY. This shows a variety in viewpoint when talking about the same type of loss.

The amount of data and examples does not allow the author to draw any far-reaching conclusions at this point. The analysis was intended to be an overview of possible conceptualizations of LOSS OF A FATHER in the American and Polish cultures. It will be interesting to compare different types of loss within one culture as well as across cultures.

References

- Bierwiazzonek, Bogusław. *Metonymy in language, thought and brain*. Sheffield: Equinox, 2013.
- Dancygier, Barbara. and Eve Sweetser. *Figurative language*. Cambridge: Cambridge University Press, 2014.
- Fauconnier, Gilles and George Lakoff. "On metaphor and blending". (*n.d.*). <http://www.cogsci.ucsd.edu/~coulson/spaces/GG-final-1.pdf>. [25.11.2014].
- Fauconnier, Gilles and Mark Turner. "Blending as a central process of grammar". *Conceptual structure, discourse, and language*, edited by Adele Goldberg. Stanford: Cambridge University Press, 1996, pp. 113–129.

- Fauconnier, Gilles and Mark Turner. *The way we think: Conceptual blending and the mind's hidden complexities*. New York: Basic Books, 2002.
- Fauconnier, Gilles and Mark Turner. "Mental Spaces: Conceptual integration networks." *Cognitive linguistics: Basic readings*, edited by Dirk Geeraerts. Berlin: Walter de Gruyter, 2006.
- Grady, Joseph E., et al. "Blending and metaphor", *Metaphor in cognitive linguistics*, edited by Gerard J. Steen and Raymond W. Gibbs. Philadelphia: John Benjamins, 1999.
- Kövecses, Zoltán. *Metaphor and emotion: language, culture, and body in human feeling*. Cambridge: Cambridge University Press, 2000.
- Kövecses, Zoltán. *Metaphor in culture: Universality and variation*. Cambridge: Cambridge University Press, 2005.
- Kübler-Ross, Elisabeth and David Kessler. *On grief and grieving: Finding the meaning of grief through the five stages of loss*. New York: Scribner, 2005.
- Lakoff, George. *Women, fire and dangerous things: What categories reveal about the mind*. Chicago: The University of Chicago Press, 1987.
- Lakoff, George. "Cognitive versus generative linguistics: How commitments influence results". *Language & Communication*, Vol. 2. No. 1/t, 1991, pp. 53–62.
- Lakoff, George. "The contemporary theory of metaphor." *Metaphor and thought* (2nd ed.), edited by Andrew Ortony. Cambridge: Cambridge University Press, 1993, pp. 202–251.
- Lakoff, George and Mark Johnson. *Philosophy in the flesh: The embodied mind and its challenge to western thought*. New York: Basic Books, 1999.
- Lakoff, George and Mark Johnson. *Metaphors We Live By*. Chicago: The University of Chicago Press, (1980[2003]).
- Malone, Pamela. A. *Counseling adolescents through loss, grief, and trauma*. New York: Routledge, 2016.
- Mueller, Lisel. *When I am asked*, <https://www.poetryfoundation.org/poetrymagazine/poems/detail/36931> [14.02.2017].
- Noel, Brook and Pamela D. Blair. *I wasn't ready to say goodbye. Surviving, coping & healing after the sudden death of a loved one* (updated ed.). Naperville: Sourcebooks, Inc, 2008.
- Online Etymology Dictionary*, <https://www.etymonline.com> [23.02.2021].
- Perlman, Art. *Grief*. Center City: Hazelden Publishing, 2002.
- Sabar, Stephanie. "Bereavement, grief, and mourning: A Gestalt perspective". *Gestalt Review*, Vol. 4, no. 2, 2000, pp. 152–168.

<http://dx.doi.org/10.16926/sn.2021.17.08>

Received: 13.10.2020

Accepted: 05.03.2021

ALEKSANDRA PARSZEWSKA
(Uniwersytet Ostrawski, Ostrava)
e-mail: a18619@student.osu.cz

ŚRODKI JĘZYKOWE NA USŁUGACH RELIGIJNEGO HIP-HOPU*

Jak cytować [how to cite]: Parszewska, Aleksandra. „Środki językowe na usługach religijnego hip-hopu”. *Studia Neofilologiczne*, vol. 17, 2021, ss. 129–146.

The Linguistic Means at the Service of Religious Hip-hop

Abstract

The present article concerns interpretations of religious issues through the medium of rap music. Rappers are conventionally young people, most commonly laymen, but in Poland, among this group of artists, are young theologians, endeavouring to convey a religious message to other young people in a language they can understand and identify with. The article has its theoretical basis in the fields of cognitive linguistics and theolinguistics, and its main focus is on authentic language material which strikingly illustrates the way the linguistic picture of the world can walk a tightrope between sacrum and profanum. The language of hip-hop compositions is often raw, forthright, and emotional, and can be explicit to the point of vulgarity, yet without being offensive or disparaging of either people or religion. On the contrary, it clearly accords with minds of (young) people, inspiring them to have faith in God, Jesus and the Church.

Keywords: hip hop, sacrum, profanum, religion, church, sociolect, colloquial language.

Abstrakt

Artykuł poświęcony jest problematyce opracowania tematów religijnych w formie rapu. Raperzy to z reguły młodzi ludzie, w większości świeccy, jednak do tej grupy artystów w Polsce

* Artykuł powstał dzięki badaniom prowadzonym w ramach projektu Uniwersytetu Ostrawskiego: *Obraz sacrum v jazyce křesťanské mládeže*, SGS04/FF/2019-2020.

należą również młodzi teologowie, którzy starają się przekazywać treści religijne w sposób zrozumiały i atrakcyjny dla młodego pokolenia. Pod względem teoretycznym artykuł oparty jest na pracach z zakresu lingwistyki kognitywnej i teolingwistyki, szczególną uwagę zwraca się na autentyczny materiał językowy, bogato ilustrujący tezy, że językowy obraz świata balansuje na granicy sacrum i profanum, język utworów hip-hopowych jest żywy, prawdziwy (szczery), emocjonalny, czasem naturalistyczny, a nawet wulgarny, jednak nie obraża i nie lekceważy ani religii, ani człowieka. Przeciwnie, jednoznacznie nazywa stany duchowe (młodych) ludzi i motywuje ich do wiary w Boga, Jezusa i w Kościół.

Słowa kluczowe: hip-hop, sacrum, profanum, religia, Kościół, socjolekt, język potoczny.

1. Wprowadzenie do tematu

„Nie jesteście żadną przyszłością Kościoła! Jesteście teraźniejszością Kościoła! Bo to nie chodzi o to, że będziecie tworzyć Kościół jutro, ale o to, że stworzycie go dzisiaj. To spotkanie nie było po to, żebyście za 20 lat przejęli Kościół, jak ja się już zestarzeję, tylko po to, żebyście dzisiaj razem z nami ten Kościół robili” – przemawiał do młodych abp Grzegorz Ryś podczas Nocy Świętych organizowanej w łódzkiej bazylice archikatedralnej 31 października 2018 roku¹. Pozytywnie oceniam fakt, że duchowni (choć nie wszyscy) mają świadomość, że to właśnie w młodzieży powinno się pokładać nadzieje na dalsze losy Kościoła. Ale co zrobić, by młodzi ludzie chcieli do tego Kościoła łączyć się, by nie bali się zawierzyć swego życia Bogu, aby to właśnie wiara i religia były dla nich oparciem? W jaki sposób do nich przemawiać, jak przekazywać treści religijne, żeby przekaz był przystępny, zrozumiały i atrakcyjny? Młodzież wymaga od świata, a zatem i od wiary, atrakcyjności i innowacji.

Nikogo chyba nie dziwi fakt, że młode pokolenie niechętnie zapatruje się na zestarzały, „niedzisiejszy” język tekstów religijnych. Niejednokrotnie młodzi nie radzą sobie z jego „deszyfracją”, jest on dla nich nieprzystępny, nieczytelny i mało atrakcyjny. Czy jednak można mówić o osobnej – religijnej – odmianie języka? Marzena Makuchowska (1995: 449) zaznacza, że „stylu religijnego nie wymienia żadna z licznych typologii odmian współczesnego języka polskiego [...] Teksty religijne przedstawiają sobą niezwykłą mnogość i różnorodność gatunkową i stylistyczną, dlatego więc – prócz charakterystycznego słownictwa – niełatwo dostrzec w nich zespołu wspólnych cech, świadczących o tym, że mamy do czynienia z jednym, odrębnym stylem”.

W tym miejscu należy podkreślić, że nie istnieje jeden, jednolity język religijny. Makuchowska (1995: 455) zauważa, że pewne gatunki są powszechnie kojarzone z komunikacją religijną. Autorka wymienia tutaj przede wszystkim kazania, modlitwy, pieśni religijne, listy pasterskie, pisma święte.

¹ https://www.youtube.com/watch?v=-jw_yLzxeIc [dostęp: 28.01.2020].

Każdy gatunek charakteryzuje się swoistymi cechami, podkreślającymi funkcje danej wypowiedzi.

Mając świadomość złożoności pojęcia *język religijny*, w niniejszym artykule przyjmuję jego uproszczoną definicję: jest to taki język, którym posługujemy się w sytuacjach religijnych, którym mówimy o Bogu, ale także ten, którym się do Niego zwracamy. Za jego pomocą wyrażamy swoje doświadczenie religijne. Mimo że nie stanowi on osobnego, autonomicznego systemu znaków, warto podkreślić, że posiada pewne właściwości (np. moc sprawczą), które nadają mu charakter odmienny w stosunku do języka świeckiego (Makuchowska 1995: 456–457), stanowi medium sakralności, opowiada o rzeczywistości transcendentnej. W bardzo dużej mierze język religijny opiera się na metaforyce i symbolice, uważany jest za styl podniosły, poważny. Jednak posługujemy się nim również na co dzień, jest on elementem naszej kultury, realiów, tradycji.

Czy można wyróżnić potoczny język religijny? Najpierw należy zastanowić się nad pojęciem potoczności w ogóle. Zbigniew Adamiszyn (1995: 188) podsumowuje badania polskich językoznawców i stwierdza, że potoczność pojmowana jest jako:

- a) kategoria stylistyczno-komunikacyjna,
- b) kategoria semantyczno-kulturowa.

Stylistyczno-komunikacyjny aspekt potoczności wiąże się z repertuarem spontanicznie tworzonych i używanych środków językowych, będących rezultatem wyboru dokonywanego przez adresata w nieoficjalnych, naturalnych sytuacjach aktu mowy. Typowa jest nieoficjalność, spontaniczność, swobodność, bezpośredniość kontaktu, familiarność i powszechność zasięgu społecznego. Wśród właściwości struktury językowej i tekstu można wymienić przede wszystkim ekspresywność, emocjonalno-wartościujący charakter, leksykalną antropocentryczność, obecność środków wyrażających humorystyczną interpretację świata, codzienną bytową tematykę tekstów.

Do cech semantyczno-kulturowych potoczności należą m.in.: antropocentryzm, czyli elementarne, codzienne, egzystencjalne doświadczenia człowieka; empiryzm (konkretność, faktualność) w postrzeganiu rzeczywistości; preferencja do wspólnotowego, a nie indywidualistycznego widzenia świata; praktyczno-życiowy punkt widzenia oraz dialogowość (Adamiszyn 1995: 189).

Wracając w tym miejscu do związanej z językiem religijnym podniosłości i transcendencji, stwierdzam, że język ten opisuje świat nadprzyrodzony, funkcjonuje „w świecie mitu”, a równocześnie tkwi w naszej codzienności, zwyczajnych sytuacjach komunikacyjnych.

„Potoczność w sytuacjach religijnych może być akceptowana, jeśli wyraża z doświadczeń i potrzeb człowieka, jeśli dopuszcza jej stosowanie sytuacja religijna i rola mówiącego oraz gatunek, którym się on posługuje” (Zdun-

kiewicz-Jedynak 2010: 97). O doborze środków językowych i stylu wypowiedzi decyduje zatem gatunek sytuacji komunikacyjnej. W przypadku sytuacji nieoficjalnych sięga się po język potoczny, który „staje się językiem religijnym w momencie jego religijnego użycia, zostaje uświęcony przez wiarę i intencję mówiącego” (Kowal 2011: 75). Potoczność więc rozumiem tutaj jako cechę tego, co zwykle, codzienne, powszednie, pospolite. Ta odmiana języka stosowana jest np. w chrześcijańskich świadectwach wiary².

Potoczność widoczna jest także w hip-hopie. Ten gatunek muzyki rozrywkowej powstał w latach 70. XX wieku w Stanach Zjednoczonych. Pierwotnie wiąże się z subkulturą afroamerykańskiej młodzieży zamieszkującej wielkie miasta. Do charakterystycznych elementów hip-hopu zaliczamy tańiec uliczny (tzw. breakdance) i sztukę ulicy – graffiti³. Hip-hop jako gatunek muzyczny tworzony jest na bazie rytmizowanego stylu muzyki o stałym tempie oraz rapowania, czyli rytmicznego wypowiedzania tekstu⁴. Raperzy skandują zazwyczaj teksty śmiałe pod względem obyczajowym, poruszając bliskie im problemy społeczne, egzystencjalne, kulturowe itp.⁵ Hip-hop pozwala więc opowiadać o tym, co potoczne, czyli codzienne, powszednie, zwykle.

Pomimo tego, że społeczeństwo (zwłaszcza starsze osoby) na ogół nie łączy hip-hopu z treściami pozytywnymi, wręcz przeciwnie (gatunek ten kojarzy z wulgaryzmami, negatywnie nacechowanym słownictwem), to jednak hip-hop odnalazł swoje miejsce także w (polskim) środowisku młodych chrześcijan. Jak twierdzi Marta Dalgiewicz (2008: 225), dla łączenia rapu i wiary przełomem był występ breakdance’owców przed papieżem Janem Pawłem II w 2003 roku. Następnie zaczęły powstawać chrześcijańskie zespoły hip-hopowe, rok później w Warszawie miał miejsce I Festiwal Chrześcijańskiego Hip-hopu *Święte ELO*. Od 2008 roku w Warszawie odbywa się Festiwal Praski chrześcijańskiej muzyki hip-hopowej. Obecnie na polskiej scenie chrześcijańskiego rapu znajduje się około 40 wykonawców, m.in. Bęsiu, Elohim, Royal Rap, Rymcerze⁶. Popularność w Polsce zyskali nie tylko

² Świadectwo rozpatrywane jest jako jeden z elementów ewangelizacji. Jego celem jest przekazywanie prawd wiary innym osobom, może występować w formie ustnej (spotkanie wspólnotowe, zgromadzenia liturgiczne, program telewizyjny, nauka religii), ale także pisanej (prasa religijna, chrześcijańska strona internetowa). Można wyodrębnić pewien schemat budowania świadectwa: świadek opisuje swoje życie przed zetknięciem się z Jezusem (uświadczaniem Jezusa); moment przemiany, kiedy spotyka Jezusa; tłumaczy, jak zmieniło się jego życie, apelując do odbiorców o nawrócenie i pogłębienie wiary. Nietrudno zauważyć podobieństwa pomiędzy świadectwem a religijnym utworem hip-hopowym. Są to teksty autentyczne, żywe, bazujące na podobnych środkach językowych, opowiadające o przemianie, która zachodzi w nadawcy po spotkaniu Jezusa Chrystusa (por. Nowak 2005).

³ <https://www.rmflclassic.pl/encyklopedia/hip-hop.html> [dostęp: 12.03.2020].

⁴ Dla celów niniejszego artykułu terminy *hip-hop* i *rap* stosujemy synonimicznie.

⁵ <https://encyklopedia.pwn.pl/haslo/;3966074> [dostęp: 12.03.2020].

⁶ <https://piosenkireligijne.pl/religijny-rap/> [dostęp: 12.03.2020].

raperzy świeccy, ale także duchowni, np. ksiądz Jakub Bartczak i Marek Januchowski. Rozumieją oni, że w ten sposób mogą łatwiej dotrzeć do młodzieży, mówić o emocjach, wartościach, ale także codziennych problemach. Hip-hop może być więc jednym ze sposobów ewangelizacji młodego pokolenia: „Młodzi sami starają się jednak mówić o Bogu, o wierze swoim własnym językiem. [...] Hip-hop jest coraz popularniejszy i chociaż ta muzyka (a także styl życia) nie przemawia do wszystkich, to język hip-hopu w dużym stopniu odzwierciedla język młodzieży. Jest to język podobny do języka codziennej komunikacji” (Dalgiewicz 2008: 225).

Być może wielu osobom trudno wyobrazić sobie, że można rapować o Bogu, szczerze i autentycznie mówić o wierze w Jezusa, o swoich doświadczeniach i przeżyciach duchowych. Z pozoru jest to gatunek nienadający się do wyrażania wartości chrześcijańskich. Rap łączony jest ze stylem niskim, językiem „na luzie”, treściami trywialnymi, *sacrum* zaś – ze stylem wysokim, poważnymi treściami, pytaniami o charakterze filozoficznym, egzystencjonalnym. Jednak jest coś, co łączy oba zjawiska. Są to emocje, uczucia, wartości. Jak zauważa Marta Dalgiewicz: „mówienie o Bogu w hip-hopie jest dzieleniem się Jego realną obecnością, przekazywaniem płynącego z życia doświadczenia wiary. Stąd też teksty hip-hopowe można rozpatrywać w kategoriach osobistego świadectwa” (Dalgiewicz 2008: 227).

2. Część empiryczna

Celem niniejszego artykułu jest przedstawienie wyników badań języka religijnego hip-hopu, prowadzonych w ramach projektu „Obraz *sacrum* w języku młodzieży chrześcijańskiej”. Badania te przeprowadzono w latach 2019 i 2020 i obejmowały one więcej zagadnień, łącznie z tematem religijnego hip-hopu. Osobiście uznaję za ciekawe połączenie tematyki transcendentnej, związanej z wyższymi wartościami, z rapem, stylem niskim, charakterystycznym dla pewnej grupy społecznej. Pragnę skupić się na analizie środków językowych, którymi posługują się raperzy, by dotrzeć do odbiorcy i przybliżyć mu wiarę w Boga. Zakładam, że w analizowanych tekstach można napotkać zarówno słownictwo potoczne, jak i religijne.

Styl rapu przejawia się w różnych płaszczyznach językowych. W niniejszym artykule zwracam uwagę na niektóre środki leksykalne oraz udział fleksji w sposobie przekazywania treści religijnych, konkretnie kategorii trybu i osoby.

Analizie zostało poddanych kilka utworów hip-hopowych⁷. Dwa z nich są autorstwa księdza Jakuba Bartczaka, autorami pozostałych utworów są

⁷ W artykule wykorzystano teksty utworów: [1] ks. Jakub Bartczak – *Lekarstwo na zło*, [2] ks. Jakub Bartczak – *Panów Pan*, [3] Bęsiu – *Biegnę tam*, [4] Elohim i Kolah – *Słowa Twe*, [5]

osoby świeckie. Głównym tematem analizowanych utworów jest wiara w Boga, pobudzanie jednostki do nawrócenia oraz negacja zła i grzechu. Zarówno autorzy świeccy, jak i duchowni zachęcają odbiorcę do odejścia od szatana, do dokonywania zmian w życiu. Pierwsi bez skrępowania opowiadają o swoich doświadczeniach z narkotykami, alkoholem, działalnością przestępczą. Głoszą, że to w Bogu i wierze spoczywa ratunek i szansa na lepsze jutro. Typowym nadawcą tej kategorii jest więc człowiek (hip-hopowiec/raper) grzeszny, popełniający błędy, ale w pełni ufający Bogu, dążący do świętości. Z pewnością osoba duchowna posiada bogatszą wiedzę teologiczną – a co za tym idzie – lepsza jest również jej znajomość słownictwa sfery *sacrum*. Nie musi to jednak oznaczać, że osoba świecka mówi o Bogu mniej autentycznie, mniej prawdziwie. Zresztą umiejętność wypowiedzania się na tematy religijne nie ogranicza się wyłącznie do wspomnianej wiedzy teologicznej. D. Zdunkiewicz-Jedynak zauważa: „[s]posób, w jaki mówimy o doświadczeniu religijnym, jest pochodną dwóch kompetencji: religijnej (wiary mówiącego) i sprawności językowej. Co więcej, obie te kompetencje nie muszą iść w parze: dojrzałe doświadczenie religijne [...] nie musi łączyć się z bogactwem i sprawnością języka” (Zdunkiewicz-Jedynak 2010: 94).

Jak postaram się dowieść w niniejszym artykule, każdy z nas może mówić o Bogu tak, jak umie, nawet hip-hopowiec z trudną przeszłością:

Pani w szkole wołała, że skończę tak jak mama,
 Z butelką w bramach, za raną rana [...]
 Nie miałem siły, a krytyka mnie niszczyła
 Kolejna opinia gdzieś na glebę mnie rzuciła,
 Że ojciec jest pijakiem, więc jego syn to zero
 Afera za aferą i zaliczyłem trumnę [...]
 Postawili krzyż i wrzucili do ziemi
 Wciąż powtarzają, że on nigdy się nie zmieni [...]
 Ja wyszedłem z grobu a przeszłość pochowałem
 Tak wiele dobrych rzeczy od Boga otrzymałem.

(Dobromir Mak Makowski – *Czasem trupy zmartwychwstają*)

Zanim przejdę do prezentacji odpowiedniego materiału językowego, pragnę podkreślić, że w swoich rozważaniach inspirowuję się teorią językowego obrazu świata (JOS). Jest to tylko inspiracja, celem niniejszego artykułu nie jest przedstawienie tego zagadnienia w całości. Pojęciem „językowy obraz świata” posługują się przede wszystkim językoznawcy ukierunkowani etnolingwistycznie⁸. W ich rozumieniu język sam w sobie jest nie tylko no-

Elohim – *Uderzaj*, [6] Dobromir Mak Makowski – *Czasem trupy zmartwychwstają*. Cytowane teksty pochodzą z portalu www.tekstowo.pl i został zachowany ich zapis ortograficzny i interpunkcyjny. Odwołania do konkretnego utworu oznaczono numerem podanym w nawiasie kwadratowym, np. [1].

⁸ Kierunki językoznawstwa określane jako etnolingwistyka, antropolingwistyka lub lingwistyka kognitywna mają już za sobą znaczne osiągnięcia, których w tym miejscu nie sposób

śnikiem przekazu informacji, ale również środkiem poznawania i nazywania świata oraz przekazywania myśli, uczuć, postaw, tożsamości etnicznej, kulturowej, religijnej itp. Znana jest szczególnie teza, że otaczający nas świat poznajemy właśnie przez pryzmat własnego języka ojczystego. Odzwierciedla on nie tylko rzeczywistość, ale także nasze ukotwiczenie w wartościach, stereotypach. W treści analizowanych utworów hip-hopowych odnajdujemy wartości i stereotypy istniejące w sferze *sacrum*.

2.1. Środki fleksyjne

Analizując zebrany materiał językowy, można się przekonać, jak ważną rolę odgrywają w nim niby banalne kategorie gramatyczne, takie jak tryb i osoba. Tryb wyraża stosunek mówiącego do treści wypowiedzi. Za jego pomocą mówiący może wyrazić swój obiektywny stosunek do rzeczywistości, prośbę, rozkaz, życzenie czy niepewność.

Nadawca wypowiada się zazwyczaj w 1. os. l. poj. trybu oznajmującego: *chodzę* [2], *wierzę* [2], *biegnę* [3], *odrywam się* [3], *zamykam* [3], *nie zawaham się* [4], *nie wstydę się* Jezusa [4], *pójdę* [4], *uderzam* [5], *nie pozwolę* [5], *naśladuję Króla* [5] *czułem* [6]. Rzadziej stosuje 1. os. liczby mnogiej: *naruszamy jego prawo* [3], *spadamy poniżej zera* [3], *razem podnosimy pięść chrześcijanina* [5], identyfikując się tym samym z odbiorcą. Raper prowadzi monolog. Opowiadając o sobie, o swoim życiu i doświadczeniach, uzewnętrznia swoje uczucia, emocje i przekonania. Nadawca może także wyrażać swoje pragnienia, kierując słowa bezpośrednio do Boga: *chcę być jak Ty doskonały* [4].

Ważne miejsce zajmuje oczywiście wspomniany adresat. Utwory hip-hopowe nabierają zatem charakteru dialogicznego. Dialogowość często ma jednak wymiar jednokierunkowy, bowiem nadawca nie otrzymuje odpowiedzi od odbiorcy. Typowe dla religijnych utworów hip-hopowych jest występowanie dwóch adresatów. Jednym z nich jest człowiek (lub grupa ludzi), reprezentujący sferę *profanum*, drugim zaś Bóg, czyli istota nadprzyrodzona, przypisana sferze *sacrum*. Nadawca do obydwu adresatów zwraca się w 2 os. liczby pojedynczej, w trybie oznajmującym: do człowieka – *z wiarą, łaską się przekonasz / jak przekozacko jest wierzyć, ufać* [2], *dzisiaj to ty wybierasz* [3], *gdy poznasz prawdę, prawda cię wyswobodzi* [4]; do Boga – *Ty jesteś oceanem* [4], *...jesteś Boże / mistrzem, królem, dobrym, miłosiernym* [2] a także do Szatana – *Mówiłeś szatanie, że nie zasługuję na nic / Byłeś chamem* [5].

W utworach pojawia się także 3 os. liczby pojedynczej lub liczby mnogiej. Może to być np. zwykły śmiertelnik – bliźni (*Pani w szkole wołała, że skończę*

przedstawić. W pracach co najmniej polskich lub czeskich badaczy (np. Jerzy Bartmiński, Anna Wierzbicka, Renata Grzegorzczkova, Jadwiga Puzyńska, Irena Vaňková, Lucie Saicová Římalová, Laura Janda) pojawia się teza, która zainteresowała mnie w szczególności, że ludzie nie żyją w realnym świecie, ale w języku, przez który postrzegają otaczającą ich rzeczywistość.

tak jak mama [6], postać biblijna (*Adam zjadł jabłko* [1]), Bóg (*Bóg daje życie, Bóg życie zabiera* [3]), Duch Święty (*Duch Święty przez sakramenty poda Ci rękę* [1]) czy Szatan (*Szatan ma ból* [2]). W niektórych utworach występuje również podmiot zbiorowy – oni – czyli inni ludzie: *postawili krzyż i wrzucili do ziemi / wciąż powtarzają, że on nigdy się nie zmieni* [6].

Raper w wypowiedzi skierowanej do „ludzkiego” słuchacza używa z reguły trybu rozkazującego, wyrażając jakiś apel – życzenie, wskazówkę, prośbę⁹, np.: *idź* [1], *odśwież* [1], *wstań* [1], *bądź* [1], *zobacz* [2], *uwierz* [2], *zróbcie* [2], *sprawdź* [4], *walcz* [5], *uderzaj* [5], *pamiętaj* [6]. Nadawca nie zakłada, że adresat należący do sfery *profanum* jest osobą w pełni wierzącą. Widzi w nim raczej kogoś zagubionego, potrzebującego pomocy, szukającego właściwej drogi, borykającego się z problemami: *sprawdź to człowieku, o co tutaj chodzi / gdy poznasz prawdę, prawda cię wyswobodzi* [4]. Nadawca chce wpłynąć na odbiorcę i przekonać go o sile wiary, nadziei na lepsze życie, o miłości Boga do człowieka.

2.2. Środki leksykalno-stylistyczne

W polskim języku narodowym wyróżnia się na ogół pojęcia: język ogólny oraz odmiany regionalne i socjolektalne. Język ogólny występuje z kolei w odmianach kulturalnej i potocznej, w formie pisanej i mówionej. Teksty hip-hopowe, jako teksty gatunku muzycznego, mieszczą się prymarnie w kategorii języka występującego w formie mówionej¹⁰. Słownictwo odmiany potocznej (kolokwialne) można rozpatrywać pod względem dwóch rejestrów: neutralnego i nacechowanego. Nacechowana leksyka potoczna charakteryzuje się emocjonalnością i ekspresywnością, stosowana jest w sytuacjach nieoficjalnych, w słownikach najczęściej opatrzona jest kwalifikatorami *posp.*, *środ.*, *wulg.* (tzn. pospolite, środowiskowe, wulgarne). Religijny rap bazuje na słownictwie języka ogólnego kulturalnego, ale też potocznego, stosowanego w codziennych sytuacjach komunikacyjnych. W rapie można założyć obecność środków językowych typowych zarówno dla kultury hip-hopowej, jak również dla środowiskowej odmiany polszczyzny nazywanej slangiem młodzieżowym (gwarą młodzieżową, żargonem młodzieżowym). Warto dodać, że chodzi o środki rodzime, jak również zapożyczone z innych języków. Gwara młodzieżowa cechuje się ekspresywnością, metaforycznością, skrótowością, zabawowym i twórczym stosunkiem do języka. Dla swo-

⁹ Tryb rozkazujący jest odpowiedni również ze względu na krótkie (często jednosylabowe) formy wyrazów, co koresponduje z dynamicznym, rytmicznym charakterem tego gatunku artystycznego.

¹⁰ Sugerujemy się podziałem odmian dokonany przez Aleksandra Wilkonia w pracy *Typologia odmian językowych współczesnej polszczyzny*, wyd. 2., Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, 2000, dostęp z: https://sbc.org.pl/Content/73128/typologia_odmian_jezykowych_wyd_2.pdf.

ich użytkowników stanowi pewien rodzaj szyfru oraz możliwość manifestowania własnej autonomiczności, prężności, aktywności. Potrzeba wyrażania emocji owocuje tworzeniem neologizmów i neosemantyzmów (Baniecka 2008: 157–169). Slang młodzieżowy jest odmianą otwartą i płynną, zmienną w czasie. Często to, co było modne w sposobie wyrażania się dekadę temu, wyszło już z użytku.

W poniższej tabeli umieszczam kilkanaście przykładów wyrazów zanotowanych w badanym materiale językowym. W pierwszej kolumnie podaję jednostki leksykalne pochodzące z analizowanych utworów, w drugiej kolumnie podaję ich znaczenia (na podstawie słowników¹¹, ale także własnej kompetencji językowej), w trzeciej zaś – ich zastosowanie w konkretnych utworach (kontekst).

W tabeli zachowuję układ alfabetyczny. Występuje tutaj zarówno leksyka potoczna, jak i slangowa.

Tabela 1. Specyficzna leksyka występująca w religijnych utworach hip-hopowych

Wyraz	Znaczenie	Zastosowanie w utworze
biała kreska	podłużnie usypana porcja narkotyku przeznaczona do wciągnięcia (nosem) (MSS)	„Mógłbym wiele tu wyliczać: <i>blanty</i> , <i>fifki</i> , <i>białe kreski</i> ” [6]
blant	marihuana zawinięta w liść tytoniu	„Mógłbym wiele tu wyliczać: <i>blanty</i> , <i>fifki</i> , <i>białe kreski</i> ” [6]
chlać	pić alkohol w dużej ilości (SJP)	„nie <i>chlej</i> po koncertach wódy z gwinta” [4]
cham	człowiek ordynarny, grubiański, nieokrzesany, niekulturalny; grubianin, prostak, gbur, prymityw (SJP)	„Mówiłeś szatanie, że nie zasługuję na nic / Byłeś <i>chamem</i> ” [5]
cool	świetny, wspaniały, znakomity	„jest <i>cool</i> być wierzącym” [2]
dygać się	bać się	„Zew wolności i miłości wzywa / <i>nie dygam</i> , śmigam, moja nadzieja żywa” [4]
gnój	wulg. brudas, prymityw, leń (SJP)	„Wiem, że jesteś z piekła rodem <i>gnoju</i> ” [5]
gówno	wulg. stolec, kał	„młody chłopak, „ <i>gówno</i> z życia”, zbliżała się kaplica” [6]
gwint	pić z gwinta – pić prosto z butelki	„nie <i>chlej</i> po koncertach wódy z <i>gwinta</i> ” [4]

¹¹ Skorzystano z internetowych wersji następujących słowników, w artykule oznaczonych skrótami: SJP – Słownik języka polskiego, USJP – Uniwersalny słownik języka polskiego, MSS – Miejski słownik slangu i mowy potocznej.

Tabela 1. Specyficzna leksyka... (cd.)

Wyraz	Znaczenie	Zastosowanie w utworze
hardcore	skomplikowana, niemiła sytuacja (<i>SJP</i>)	„Całe to zło, cały ten <i>hardcore</i> / Zaczął się wtedy kiedy Adam zjadł jabłko” [1]
kaplica	coś, co się nie udało albo jest z góry skazane na klęskę (<i>MSS</i>)	„młody chłopak, „gówno z życia”, zbliżała się <i>kaplica</i> ” [6]
krzywa akcja	krzywo, krzywy – synonim wyrazów, takich jak: niefajnie, bez nadziejnie, ubogo; głupi, kiepski, marny itp., generalnie – wyraz stosowany do określania rzeczy/zjawisk negatywnych (<i>MSS</i>); akcja – sytuacja, często dziwna, nietypowa (<i>MSS</i>)	„Zawsze jeszcze może być wspa- niale, to nie jest jakiś wałek, czy <i>akcja krzywa</i> , to Jezus, w nim nadzieja prawdziwa” [2]
kupa	odchody, fekalia	„a jeśli nawet nie masz żadnych nie- fartów / i jesteś szczęśliwy, jak dziecko z lunaparku / to musisz wiedzieć, że jest Boże prawo / na tle tego prawa jesteś jak <i>kupa blada</i> ” [4]
na luzaku	luz – swoboda bycia, zachowania się, odprężenie psychiczne (<i>SJP</i>)	„zawsze <i>na luzaku</i> , nigdy na ugię- tych” [1]
na maksa	maksymalnie, w najwyższym stop- niu, z dużą intensywnością (<i>USJP</i>)	„Bóg jest, działa i <i>na maksa</i> kocha” [2]
na relaksie	relaks: 1. odpoczynek, również w formie rozrywki; 2. odprężenie fizyczne lub psy- chiczne po ustąpieniu czynników stresujących (<i>SJP</i>)	„Jestem tym, który zawsze <i>na relak- sie</i> , bo dużo na kolanach” [2]
nara	słowo używane przy pożegnaniu, jest to skrócona wersja od <i>na razie</i> (<i>MSS</i>)	„...grzech to dramat / Powiedz mu <i>nara...</i> ” [1]
nawijać	mówić długo i bez przerwy (<i>SJP</i>)	„to co <i>nawijasz</i> w swoich tekstach / twoje życie” [4]
ogarnąć fakt	zrozumieć coś	„Mateusz, Łukasz, Marek i Jan / <i>ogarnęli fakt</i> , że prawdziwy Pan / to Jezus Chrystus, król nad królami” [2]
przekozacko	kozacko – świetnie, przez użycie tego słowa wyrażamy radość z cze- goś (<i>MSS</i>), przedrostek <i>prze-</i> wzmacnia znaczenie	„Z wiarą, łaską się przekonasz, jak <i>przekozacko</i> jest wierzyć, ufać, czerpać siłę od Świętego Ducha” [2]

Tabela 1. Specyficzna leksyka... (cd.)

Wyraz	Znaczenie	Zastosowanie w utworze
sfraczerzyć się	czasownik od słowa „frajer” 1. potocznie: a) człowiek naiwny, łatwo dający się oszukać; b) amator, początkujący; 2. środowiskowo: donosiciel; kapuś (SJP)	„z diabłem walczyć / się <i>nie sfracze- rzyć</i> ” [2]
super	świąteczny	„... jesteś Boże / mistrzem, królem, dobrym, miłosiernym / <i>super</i> i w ogóle” [2]
śmigać	iść gdzieś prędko lub wychodzić skądś szybko (SJP)	„Zew wolności i miłości wzywa / nie dygam, <i>śmigam</i> , moja nadzieja żywa” [4]
the best	najlepszy	„Jesus is <i>the best</i> ” [4]
wątek	oszustwo, przekręt (MSS)	„Zawsze jeszcze może być wspaniale, to nie jest jakiś <i>wątek</i> , czy akcja krzywa, to Jezus, w nim nadzieja prawdziwa” [2]
wiocha	coś wstydlivego	„Jest cool być wierzącym, nie żadna wiocha” [2]
wporzo	skrót od „w porządku“	„Bądź <i>wporzo</i> zawsze, nie tylko cza- sami” [2]
zarybisty	modyfikacja słowa „zarąbisty” – w slangu młodzieżowym: świąteczny, wspaniały, znakomity; wyrąbisty, wyczepisty, zaczepepisty, zajefajny (SJP)	„Metoda <i>zarybista</i> to powiedziec grzechom: Hasta la vista” [1] (<i>hiszp.</i> ‘hasta la vista’ – do widzenia)
zgreścić	czasownik od słowa „zgreść” wapniak; młodzieżowo: 1. człowiek dorosły; 2. człowiek w podeszłym wieku; 3. rodzic (SJP)	„...bądź całkiem wolny, przestań <i>zgreścić</i> / Człowieku idź wreszcie do spowiedzi” [1]
ziomuś	kolega, kompan (pierwotnie: krajan, rodak (SJP))	„Uderzaj w demona nieczystości / Który kradnie większość twojej wol- ności <i>ziomuś</i> ” [5]
zrobić hałas	krzyczeć, skandować	„Więc zróbcie hałas dla jednego Pana” [2]

Układając tabelę 1, zauważyłam, że mieszczą się w niej zarówno jedno-
wyrazowe, jak i wielowyrazowe jednostki leksykalne. Ze względu na etymo-
logię wymienione jednostki leksykalne to wyrazy rodzime lub zapożyczone.
Chodzi o wulgaryzmy, neosemantyzmy oraz neologizmy, ciekawe m.in. od

strony słowotwórczej. Analizowane utwory hip-hopowe zawierają również biblizmy, reprezentujące styl wysoki.

Jak już zostało zauważone, młodzież odczuwa potrzebę wyrażenia swej niezależności, buntu i dezaprobaty, względnie dystansu wobec reszty społeczeństwa, a z drugiej strony domaga się pochwały tego, co typowe dla jej środowiska. Takie stanowiska przynoszą efekt także w sposobie wyrażania się, bogatego w wyrazy potoczne. Potoczmy powstają za pomocą procesów słowotwórczych (*przekozacko, nara, wporzo*) w zakresie wyrazów rodzimych są neosemantyzmami, czyli słowami przyjmującymi nowe znaczenie (*ziomuś, przekozacko, kaplica*). Przykładowo, wyraz *kozacki* to „odnoszący się do kozaka” (*SJP*), w rozumieniu młodzieży *kozacki* to „wyśmienity, wspaniały”.

Dla hip-hopu charakterystyczne jest również korzystanie ze słownictwa obcego pochodzenia, zwłaszcza angielskiego. W analizowanych utworach pojawiają się zatem wyrazy typu *hardcore, the best, blant, cool*. Młodzież chętnie używa także fraz zaczerpniętych z (zagranicznych) portali społecznościowych, seriali, programów itp. Ksiądz Bartczak, znając preferencje młodego pokolenia, rapuje: *Metoda zarybista to powiedziec grzechom: Hasta la vista* [1], co po hiszpańsku oznacza ‘do zobaczenia, do widzenia’. Dzięki takim zabiegom teksty nabierają świeżości, cech egzotycznych, sprawiając, że językowy obraz świata *sacrum* wyzbywa się charakteru prowincjonalności, skostniałości. Ten sam autor przekonuje słuchacza: *jest cool być wierzącym, to nie żadna wiocha* [2]. Fragment ten zawiera dwa potoczmy – pierwszy pochodzi z języka angielskiego, drugi zaś jest wyrazem rodzimym. *Słownik języka polskiego PWN* podaje następującą definicję słowa *cool* – „środ. godny aprobaty, naśladownictwa, mający klasę”. Natomiast *wiocha* według *Miejskiego słownika slangu i mowy potocznej* to coś beznadziejnego, niewłaściwego, wstydliwego, wieśniackiego. Za pomocą takiego zestawienia wyrazów łatwiej dotrzeć do odbiorcy i przekonać go, że wiara to nie zacofanie, coś, czego trzeba się wstydzić, a wręcz przeciwnie – jest to wartość pozytywna, godna naśladowania, z której należy być dumnym i dzięki której człowiek otwiera się na świat, innych ludzi. Dodajmy, że każdy nastolatek pragnie akceptacji i zrozumienia, przede wszystkim wśród rówieśników, a bycie wierzącym to w dzisiejszych czasach nieraz bardzo trudne zadanie.

Wymienione wyrazy slangowe w większości służą użytkownikom języka w codziennej komunikacji (*wporzo, na relaksie, przekozacko, nara*), ale mamy do czynienia również z leksyką wywołującą negatywne konotacje lub związaną z używkami (*wóda, chlać, blant, biała kreska*). Poruszana w analizowanych utworach tematyka w większości zobowiązuje autorów do powstrzymywania się od używania wulgaryzmów, choć niektóre wyrazy użyte w pozostałych piosenkach mogą budzić wątpliwość co do adekwatności ich obecności w danym (kon)tekście (np. wspomniane w tabeli słowo *zarybisty*), to nie wywołują zgorszenia odbiorcy. Raper Elohim w jednym ze swoich

utworów zwraca się do szatana obraźliwymi określeniami *gnój* oraz *popychadło* [5], jednak takie wyrazy użyte w stosunku do siły nieczystej nie rażą słuchacza. Jedynie raper Dobromir Mak Makowski „wzmacnia” swój przekaz słowami *Rodzice rady nie dają: długi, handel na ulicach, młody chłopak, „gówno z życia”, zbliżała się kaplica* [6]. Cały jego utwór jest napisany językiem dosadnym, realistycznym, pojawia się słownictwo związane ze śmiercią, pogrzebem, przykrymi doświadczeniami. Zastosowanie wulgaryzmu potęguje poczucie nicości, w której tkwił autor zanim poznał Jezusa.

W dzisiejszej komunikacji nieformalna granica pomiędzy potocznością a wulgaryzmem zaciera się¹², jednak raperzy utworów religijnych nie przekraczają jej zbyt często, dowodząc tym samym swego szacunku do sfery religijnej i poruszanej w utworach tematyki. Nie boją się jednak bezpośrednio mówić o problemach, z jakimi boryka się dzisiejszy świat, m.in. takich jak *eutanazja, zapłodnienie in vitro, pornografia, uzależnienie, psychotropy, homoseksualizm*.

Z drugiej strony w religijnych utworach hip-hopowych obserwuje się też odwrotne zjawisko. Oprócz wyrazów potocznych i slangowych w tekstach można zauważyć związki wyrazowe pochodzące z języka ogólnego, niemające charakteru religijnego, niebędące też środkami socjolektalnymi. Są wykorzystywane w innych stylach funkcjonalnych – nie tylko tzw. niskich, np.: postawić na kimś kreskę – *lekarze na tobie postawili krechę* [4], być z piekła rodem – *Wiem, że jesteś z piekła rodem gnoju* [5], ale też wyższych, por.: walczyć do ostatniej kropli krwi – *Do ostatniej kropli będę walczył* [3], biec pod prąd – *Biegając pod prąd zawsze będziesz inny* [3]. Tematyka utworów narzuca niejako stosowanie słownictwa „wyższego”, religijnego, do którego zalicza się biblizmy oraz wszelkiego rodzaju odniesienia do Biblii. Wbrew pozorom, przejawia się w religijnym hip-hopie, przynajmniej do pewnego stopnia, obecność patosu języka religijnego. Pojawiają się tu zatem takie wyrazy, jak np.: *grzech, dobro, sakrament, sumienie, prawda, łaska, przykazanie, modlić się, wierzyć, amen, Słowo Boże, czyścić, chleb, niebo, Baranek*, które mają często znaczenie przenośne i kojarzą nam się przede wszystkim z religijnym polem semantycznym. Małgorzata Nowak, dokonująca analizy świadectw religijnych, nazywa takie wyrazy terminem słowa-klucze. Są to słowa, które w obrębie określonego zespołu tekstów pojawiają się z większą częstością, mogą być wyznacznikiem określonego typu tekstu (Nowak 2005: 89). Oprócz tego mamy do czynienia z nazwami własnymi pochodzącymi z Biblii, do których należą antroponimy (np. *Adam* [1], *Abel* [1], *Judasz* [1], *Mateusz*,

¹² Mam tu na myśli np. słowo *zajebisty*, służące do okazania aprobaty, pochwały, a przez językoznawców uznawane za wyraz wulgarny. W ostatnich latach obserwuje się jednak proces dewulgaryzacji tego słowa, spowodowany jego coraz częstszym używaniem m.in. w telewizji, prasie itp. Co ciekawe, autorzy *Słownika języka polskiego PWN* kwalifikator *wulg.* zastąpili kwalifikatorem *posp.* (<https://sjp.pwn.pl/sjp/;2542522>).

Marek, Łukasz i Jan [2], Abraham [4], Ozjasz [5] i toponimy – symbole (np. *Golgota* [5], *Sodoma i Gomora* [5]). Nie brakuje też związków wyrazowych, a nawet frazesów (skrzydlatych słów) religijnych, ogólnikowych sloganów. Są to różnego rodzaju wyrażenia stosowane w homiliach, modlitwach wspólnotowych, prasie katolickiej itp., które zostały utrwalone w świadomości wierzących, por.: *To jeden jedyny w osobach trzech, to On przez krzyż zwyciężył grzech* [2]; *Mój król wykupił ludzkość* [3]; *Bramy piekła nie przezmogą Kościoła* [5]; *Uderzaj w demona nieczystości* [5].

Występujące w utworach epitety również wskazują na istnienie dwóch sfer – ludzkiej (*profanum*) i boskiej, nadprzyrodzonej, przewyższającej człowieka (*sacrum*). Ze światem *profanum* łączą się takie przydawki, jak np.: *ludzkie żądze* [1], *akcja krzywa* [2], *zwykły chłopaczyna* [6], *niski charakter* [6]. Podkreślają one ułomność i małość/nizszość człowieka wobec świętości. W odniesieniu do *sacrum* napotykam wyrazy: *Jedynym Panem jest Jezus Chrystus, Bóg Miłosierny* [1], *To Jezus Chrystus, prawdziwy król* [2], *To Jezus Chrystus, prawdziwy Pan i nie ma innego* [2], *jestes Boże mistrzem, królem, dobrym, miłosiernym* [2], *Jezus Chrystus, król nad królami* [2], *Chrystus to Panów Pan* [2], *To Jeden Jedyny w Osobach Trzech* [2] *Wielki Bóg w tak małym chlebie* [2], *Jezus był tym pierwszym* [3], *jest najlepszym lekarzem* [4]. Swoje zjednoczenie z Bogiem wyraża raper Kolah, używając metafory *Ty jesteś oceanem, a ja morskim lwem* [4]. W swoich utworach raperzy podkreślają, że Bóg ma sprawczą moc: *Bóg jest, działa i na maksa kocha* [2], *Jezus działa* [2], *On daje ci wolność* [3], *Mój król wykupił ludzkość* [3], *On daje siłę, żeby walczyć z grzechem i zapachem tego świata* [5]. Wszystkie te środki stylistyczne mają na celu podkreślenie doniosłości i wielkości Boga.

Dowodem powyższych twierdzeń może być następujący fragment utworu [2]:

Panie Boże drogi, Jezu Chryste
to przecież oczywiste, że jesteś Boże
mistrzem, królem, dobrym, miłosiernym
super i w ogóle.
Jeśli Bóg jest z nami,
któż przeciwko nam.
To Jezus Chrystus, prawdziwy Pan
i nie ma innego.
W imię Ojca, Syna, Ducha Świętego.
Dlatego warto się modlić, wierzyć,
z diabłem walczyć,
się nie sfrajerzyć,
respektować przykazanie każde.
W głowie budować pozytywną jazdę,
klimat, łaskę.
Nie butą, butem,
ale Ojcem, Synem i Duchem Świętym.

To miłość, pokój i prawdziwa wiara,
sprawia, że jest git i gra gitara.
Więc zróbcie hałas dla jednego Pana.

Badając przytoczony tekst, stwierdzam, że głównym wyznacznikiem leksyki należącej do stylu wysokiego jest oczywiście słownictwo religijne (m.in. *Bóg, Jezus Chrystus, Duch Święty, Jedyń Pan, prawdziwy Pan, Mesjasz, modlić się, wierzyć, prawdziwa wiara, przykazanie, pokój*). Z jednej strony Bóg zgodnie z językiem biblijnym jest *dobry, miłosierny, jest królem i mistrzem*, z drugiej zaś – jest po prostu *super i w ogóle*. Wzniosłości i patosu nadaje fragmentowi wyrażenie modyfikujące zwroty: *W imię Ojca, Syna i Ducha Świętego*, które najczęściej rozpoczynają i kończą modlitwę. W ten sposób fragment może być rozumiany jako swoista rapowana oracja. Ksiądz Bartczak przytacza także cytaty pochodzący z Biblii, a konkretnie z „Hymnu wdzięczności”: *Jeżeli Bóg z nami, któż przeciwko nam?* (List św. Pawła do Rzymian 8, 31). Chodzi o słowa proste, nadal aktualne, zrozumiałe również dla współczesnego odbiorcy. Z pewnością odczyta je we właściwy sposób np. przekaz, aby *się nie sfrajerzyć*, który oznacza ‘nie dać się nabrać, oszukać’. Ciekawe połączenie stanowi określenie *w głowie budować pozytywną jazdę*. MSS podaje następujące definicje wyrazu *jazda*: „1. trudna, stresująca, denerwująca, lub zadziwiająca sytuacja; 2. Określenie stanu po zażyciu alkoholu lub narkotyków”. Raczej nie chodzi tutaj o to, by odbiorca wplątał się w trudną czy denerwującą sytuację. Wątpliwe jest także to, żeby osoba duchowna zachęcała słuchacza do upojenia alkoholowego czy narkotykowego. Chodzi raczej o porównanie faktu, że jest się wierzącym, do czegoś przyjemnego, pozytywnego. Alkohol pozwala nam się zrelaksować i rozluźnić. Podobnie odbiorca ma się poczuć dzięki zawierzeniu swego życia Bogu, dzięki modlitwie do Niego i wierze w Jego łaskę. Zauważmy więc, że nawet osoba duchowna stara się stworzyć taki językowy obraz *sacrum*, który odsyła do znanych z *profanum* stanów lub nastrojów człowieka. Jak twierdzi sam autor: *To miłość, pokój i prawdziwa wiara sprawia, że jest git i gra gitara*. Wymienione wartości wywołują w człowieku radość, zadowolenie i spokój.

Warto podkreślić w tym miejscu jeszcze jedno wyrażenie typowe dla socjolektu uczestników różnych festiwali rockowych, mianowicie *zrobić hałas*, które pełni funkcję swego rodzaju środka poetyckiego. Często używane jest ono na imprezach, nie tylko hip-hopowych. Artysta czy konferansjer, prosząc publikę o to, by *zrobili hałas*, z jednej strony pobudza uczestników do głośnego krzyku czy śpiewu, a z drugiej zachęca do wyrażenia uznania wobec artysty, idola. Ksiądz Bartczak, prosząc słuchaczy o to, by *zrobili hałas dla jednego Pana*, nakłania ich do oddania czci i hołdu największej z gwiazd estrady, czyli Panu Bogu. Ten bardzo ciekawy zabieg wzmocniony zostaje poprzez rapowanie słów: *Ja mówię Jezus, wy mówicie Chrystus / Jezus Chrystus / Jezus Chrystus*. Raper stosuje znany z koncertów sposób angażowania

publiczności w wykonywanie utworu na wzór słów *Ja mówię hip, wy mówicie hop, hip – hop, hip – hop*. Wykonawca wypowiada słowo *Jeżus*, publiczność reaguje *Chryżtus* (dwukrotnie). Patrząc na ten zabieg z perspektywy specyfiki *sacrum*, dostrzegam analogię do mszy świętych czy nabożeństw, kiedy to kapłan przykładowo wypowiada słowa *Ciebie prosimy*, a wierzący odpowiadają *Wysłuchaj nas Panie*.

3. Wnioski

Celem niniejszego artykułu było przedstawienie środków stylistycznych oraz kategorii fleksyjnych charakterystycznych dla religijnych utworów hip-hopowych. Wracając do istotnych spostrzeżeń towarzyszących analizie materiału językowego, stwierdzam następujące fakty:

- a) Raperzy (wykonawcy lub autorzy utworów) korzystają z takich środków językowych, które są bliskie młodemu pokoleniu. Pojawiają się jednowyrazowe i wielowyrazowe jednostki leksykalne pochodzące z języka potocznego lub slangu. Jednostki te mogą być zapożyczone lub rodzime. W utworach występują wulgaryzmy, neosemantyzyzmy oraz neologizmy. Raperzy nie stronią także od „prawdziwego” słownictwa religijnego (np. biblizmów), reprezentującego styl wysoki. Autorzy wyrażają się zazwyczaj w 1 os. l. poj. w trybie oznajmującym, do nadawcy zwracają się bezpośrednio, nierzadko w trybie rozkazującym. Głównym celem utworów jest dotarcie do odbiorcy i wpłynięcie na niego. Autorzy stosują wymienione środki językowe, aby:
 - przekraczać granicę *sacrum* i *profanum*, ponieważ już samo połączenie tych sfer jest intrygujące,
 - być zrozumiałym dla odbiorcy,
 - trafić do jego sposobu myślenia, przekonać go do czegoś,
 - być szczerym i autentycznym.
- b) Socjolekt pozwala młodzieży na wyrażenie swojej odrębnej wizji rzeczywistości i odmiennego stosunku do świata. Używając potocznych, łącząc z wyrazami slangowymi, młodzi ludzie mogą podkreślić swoją autonomiczność, przynależność do pewnej specyficznej wspólnoty niezależnej od innych grup społecznych. Lubią wyrażać istotne dla nich treści poprzez język żywy, autentyczny, prawdziwy, na ogół pozbawiony patosu.
- c) Zarówno rap, jak i sfera *sacrum* kładą nacisk na wyrażanie emocji. Język hip-hopu to język szczery, autentyczny, dzięki któremu autor może opowiedzieć o swoich uczuciach, przeżyciach, wyznawanych wartościach. Religijny rap pozwala mówić o wartościach transcendentnych w ludzki sposób.

Czy o Bogu można zatem mówić tylko stylem wysokim? Nie sądzę, że jest to konieczne. Każda sytuacja religijna wymaga użycia innego stylu. Innego

języka używa się podczas liturgii, innego podczas katechezy czy swobodnej rozmowy. Hip-hop bazuje na języku codzienności, przystępnym, bliskim młodemu pokoleniu, ale pozwalającym na dzielenie się radością z obecności Boga. Naszym zdaniem język religijnego hip-hopu nie łamie reguł i norm społecznych. Opowiada o Bogu i miłości do Niego za pomocą innych słów, ale nie obraża Go. Tak samo człowiek zachowuje w analizowanych utworach swoją godność. Jeżeli opisywany jest w sposób niewybredny (niekulturalny) to tylko do czasu, zanim poznał Boga/Jezusa, dzięki któremu zwycięża w nim dobro.

Bibliografia

- Adamiszyn, Zbigniew. „Styl potoczny”. *Przewodnik po stylistyce polskiej*, red. S. Gajda. Opole: Uniwersytet Opolski, 1995, ss. 183–217.
- Bajerowa, Irena. „Kilka problemów stylistyczno-leksykalnych współczesnego języka religijnego”. *O języku religijnym. Zagadnienia wybrane*, red. Maria Karpluk i Jadwiga Sambor. Lublin: Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II, 1998, ss. 9–20.
- Baniecka, Ewa. „Gwara młodzieżowa jako odmiana współczesnej polszczyzny – próba charakterystyki”. *Studia Gdańskie*, Vol. 5, 2008, ss. 157–169.
- Dalgiewicz, Marta. „Innym, nowym językiem chcę wielbić Cię... Hip-hop i katecheza – o możliwościach wyrażania wiary w języku młodzieży”. *Język katechezy*, red. Renata Przybylska i Wiesław Przyczyna. Tarnów: Wydawnictwo Diecezji Tarnowskiej, 2008, ss. 224–239.
- Draguła, Andrzej. „Czy istnieje młodzieżowa odmiana języka religijnego?”. *Język religijny dawniej i dziś II. Materiały z konferencji Gniezno 3–5 czerwca 2004*, red. Stanisław Mikołajczak i Tomasz Węclawski, Vol. 2, Poznań: Wydawnictwo Poznańskie Studia Polonistyczne, 2005, ss. 88–93.
- Kowal, Agnieszka. „Język pop-teologiczny Szymona Hołowni”. *Język w komunikacji*, red. Grzegorz Majkowski, Vol. 1. Częstochowa: Wydawnictwo im. Stanisława Podobińskiego Akademii im. Jana Długosza w Częstochowie, 2011, ss. 75–84.
- Makuchowska, Marzena. „Styl religijny”. *Przewodnik po stylistyce polskiej*, red. Stanisław Gajda. Opole: Uniwersytet Opolski, 1995, ss. 449–473. Print.
- Nowak, Małgorzata Danuta. *Świadectwo religijne. Gatunek – język – styl*. Lublin: Towarzystwo Naukowe KUL, 2005.
- Zdunkiewicz-Jedynak, Dorota. „Jak mówić o Bogu językiem współczesnego świata? O dylematach inkulturacji w języku polskiego Kościoła”. *Studia Salvatoriana Polonica*, nr 4, red. Bogdan Giemza, et al. Oborniki Śląskie, 2010, ss. 87–97.

Źródła internetowe

https://www.youtube.com/watch?v=-jw_yLzxeIc [28.01.2020].

<https://encyklopedia.pwn.pl/haslo/;3966074> [12.03.2020].

<https://www.rmflclassic.pl/encyklopedia/hip-hop.html> [12.03.2020].

<https://piosenkireligijne.pl/religijny-rap/> [12.03.2020].

<https://sjp.pl/> [15.03.2020].

<https://usjp.pwn.pl/> [2.04.2020].

<https://miejski.pl/> [5.04.2020].

https://prezi.com/-ux_ognedwa-/style-funkcjonalne-polszczyzny/
[3.04.2020].

[https://sbc.org.pl/Content/73128/typologia_odmian_jezyko-
wych_wyd_2.pdf](https://sbc.org.pl/Content/73128/typologia_odmian_jezykowych_wyd_2.pdf) [10.04.2020].

https://pl.wikipedia.org/wiki/Hasta_la_vista,_baby [18.02.2021].



<http://dx.doi.org/10.16926/sn.2021.17.09>

Received: 30.10.2020

Accepted: 05.03.2021

ELŻBIETA PAWLIKOWSKA-ASENDRYCH

<https://orcid.org/0000-0001-9057-6465>

(Jan-Długosz-Universität Częstochowa, Częstochowa)

e-mail: e.pawlikowska-asendrych@ujd.edu.pl

DER BEGRIFF* LUFT IN EMOTIONALEN PROZESSEN. EINE KONTRASTIVE DEUTSCH-POLNISCHE ANALYSE

Zitiernachweis [how to cite]: Pawlikowska-Asendrych, Elżbieta. „Der Begriff LUFT in emotionalen Prozessen. Eine kontrastive deutsch-polnische Analyse“. *Studia Neofilologiczne*, Vol. 17, 2021, S. 147–163.

The German Concept of AIR in Emotional Processes. A comparative Analysis German-Polish

Abstract

The subject of the article is the metaphorical conceptualization of emotional processes on the basis of the general conceptual domain (German) LUFT (Polish: POWIETRZE) and detailed source domains. These domains constitute the experiential basis of our understanding and conceptualization of abstract emotional processes. The aim of the analysis is to identify German metaphorical expressions referring to the concept of AIR (LUFT) and compare them with expressions in Polish. The analysis is based on the theory of the metaphor of G. Lakoff and M. Johnson, according to which the analyzed expressions are transferred to the target domains. **Keywords:** AIR, concept, metaphor, emotions, comparative analysis German-Polish.

Abstract

Gegenstand des Beitrags ist die metaphorische Konzeptualisierung der emotionalen Prozesse anhand der allgemeinen Begriffsdomäne LUFT und der detaillierten Quelldomänen. Diese Domänen bilden eine Erfahrungsgrundlage unseres Verstehens und des Begreifens von abstrak-

* Die Analyse wird in der kognitiven Auffassung anhand der Metaphertheorie von Lakoff und Johnson durchgeführt, wo über Begriffe/ Konzepte die Rede ist.

ten emotionalen Vorgängen. Das Ziel der Analyse ist es, deutsche metaphorische und auf LUFT zurückbezogene Ausdrücke zu identifizieren und diese mit den Ausdrücken in der polnischen Sprache zu vergleichen. Die Analyse stützt sich auf die Metaphertheorie von Lakoff/Johnson, nach der die analysierten Ausdrücke in die Zieldomänen übertragen werden.

Schlüsselwörter: LUFT, Begriff, Metapher, Emotionen, kontrastive deutsch-polnische Analyse.

1 Zum Gegenstand und Ziel des Beitrags

Gegenstand des Beitrags ist die metaphorische Konzeptualisierung der emotionalen Prozesse anhand der allgemeinen Begriffsdomäne LUFT und der detaillierten Quelldomänen, die im Rahmen dieses Begriffs erscheinen. Alle diese Domänen bilden eine Erfahrungsgrundlage unseres Verstehens und des Begreifens von verschiedenen Phänomenen und Vorgängen, wie z. B. abstrakten emotionalen Prozessen, die zum Gegenstand dieses Beitrags werden. Der Analyse werden die Ausdrücke unterzogen, die sich im Bedeutungsbereich der LUFT fokussieren und die infolge der semasiologischen und der onomasiologischen Untersuchung erfasst werden. Im weiteren Teil der Analyse werden sie in Anlehnung an die Metaphertheorie von Lakoff und Johnson behandelt, nach der sie mithilfe der Übertragung von den Quelldomänen den Zugang zu den auf Emotionen ausgerichteten Zieldomänen bekommen. Wir haben es hier daher mit der metaphorischen Konzeptualisierung zu tun, die in der kognitiven Auffassung von Lakoff und Johnson, die als grundlegend für heutige Untersuchungen zur Metapher gilt, zuallererst ein Phänomen des konzeptuellen Systems des Menschen ist. Die metaphorische Konzeptualisierung kann man hier kurz als das In-Beziehung-Setzen eines Konzeptes zu einem anderen Konzept durch ihre erfassten gemeinsamen Merkmale definieren.

Das Ziel der Analyse ist es also, deutsche metaphorische auf den Begriff LUFT bezogene Ausdrücke zu identifizieren, die in Bezug auf Emotionen gebraucht werden, sie semantisch zu kategorisieren, indem man genaue Quelldomänen (Erfahrungssphären) und Zieldomänen (Verstehensweisen von abstrakten emotionalen Prozessen) bestimmt, und diese mit der polnischen Sprache zu vergleichen. Die Quelle für die angeführten Beispiele bilden deutsche Wörterbücher DUDEN (1989/1996/2015⁸) und DWDS (www.dwds.de).

2 Die Bedeutung des Lexems *Luft* in der semasiologischen und onomasiologischen Auffassung

Den Ausgangspunkt der Analyse bildet die Beschreibung der Bedeutung des Lexems *Luft*, das hier als Repräsentation des Begriffs LUFT vorkommt. An dieser – semasiologischen – Untersuchung zeigt sich, welche Bedeu-

tungsvarianten und welche semantischen Merkmale der Begriff LUFT beinhaltet. Das Wort *Luft* kommt schon im 8. Jh., im Althochdeutschen vor und bedeutete 'Luft, Wind, Himmel', dann auch 'Dachstube' (vgl. DWDS).

Anhand der heutigen deutschen und polnischen Wörterbücher, wie DUDEN, WARIG, DWDS und PWN kann man *Luft* auf die folgende Art und Weise definieren:

Luft ist:

- 1) (die Erde umgebender) hauptsächlich aus Stickstoff und Sauerstoff bestehender gasförmiger Stoff, den Mensch und Tier zum Atmen brauchen, detaillierter ist das:
 - a) atmosphärische Luft b) Atemluft c) Etwas nicht Vorhandenes d) Etwas Leeres;
- 2) Freier Raum über dem Erdboden; Himmelsraum;
- 3) schwacher Wind; Brise; Luftbewegung;
- 4) Freier Raum, Platz, Spielraum.

Paraphrasierend kann man *Luft* bezeichnen als:

- Gasmischung, das sich bewegen oder in Ruhe bleiben kann;
- Luft, die zum Atmen dient (als unentbehrliche Bedingung für das Leben im physiologischen Sinne);
- Spielraum, in dem wir uns bewegen;
- und als Raum, in dem wir uns locker und frei fühlen.

Darüber hinaus besitzt Luft solche Merkmale wie Flüchtigkeit, (unterschiedliche) Temperatur Bewegungskraft und Druck. Die Luft wird auch als Rohmaterial in der Stickstoffindustrie verwendet, sowie als einen Faktor benutzt, der die Wärme oder die Masse in den Heizungs-, Kühlungs-, Trocknungs- und Befeuchtungsprozessen überträgt.

Die genannten Bedeutungsvarianten und Merkmale der Luft lassen uns detaillierte Domänen aufstellen und in deren Rahmen profilierende Ausdrücke im Deutschen und im Polnischen zusammenstellen (s. Tabelle 1).

Tab. 1 LUFT als ein einheitlicher Ausschnitt des Begriffsraums im Deutschen und im Polnischen – eine onomasiologische Auffassung

Detaillierte Domäne	Profile
Atmen	(dt.) Atemluft, Atem, Hauch, Odem, Puste; Verben: atmen, einatmen, ausatmen
	(pol.) powietrze wydychane, (od)dech, tchnienie; czasowniki: oddychać, wdychać, wydychać;
Raum zum Handeln	(dt.) Luft, Freiraum, Handlungsspielraum, Spielraum, Raum zum Atmen, Platz, Puffer;
	(pol.) powietrze, swoboda, swoboda działania, pole działania, przestrzeń do oddychania, miejsce, bufor;

Tab. 1 LUFT als ein einheitlicher Ausschnitt des Begriffsraums... (Forts.)

Detaillierte Domäne	Profile
Atmosphäre/ atmosphärische Luft/ Wind	(dt.) [Erd]atmosphäre, Himmel, Himmelsraum, Lufthülle, Luftschicht, (geh.) Äther, Firmament (dichterisch), Himmelsdom, [Himmels]feste, Himmelszelt; Verben: platzen, zerplatzen, bersten. (dt.) Brise, [leichter] Wind, Lüftchen, Luftstrom, Luftströmung, Luftzug, (geh.) Hauch, Sturm, Schneesturm, Wolke;
	(pol.) atmosfera ziemska, niebo, warstwa/masa powietrza, eter, firmament, sklepienie niebieskie, nieboskłon, sfera, chmura; czasowniki: pekać, wybuchać. (pol.) bryza, lekki wiatr/powiew, podmuch, wiaterek, wietrzyk, strumień/prąd/pęd/wir powietrza, poryw wiatru, zefirek, przeciąg, przewiew, wicherek, wichura, wicher, wietrzysko, burza, szturm, szkwał, cyklon, halny, huragan, tajfun, wicher, zawierucha, zawieja (śnieżna), trąba powietrzna;
Form der Luft	(dt.) Druckluft, Pressluft, komprimierte Luft;
	(pol.) sprężone, skompresowane powietrze;
Freiheit (fig.)	(dt.) Freiheit, Bewegungsfreiheit, Bewegungsraum, Ellbogenfreiheit, Auslauf, Flucht, Spiel, Entscheidungsspielraum, Ermessensspielraum;
	(pol.) wolność, swoboda poruszania się/działania, przestrzeń do poruszania się, wolna przestrzeń, ruch na świeżym powietrzu, ucieczka, luz, wolność decyzji.

Die obige Tabelle stellt die Ergebnisse der onomasiologischen Analyse dar, die auf der Zusammenstellung der Ausdrücke beruht, die die genannten Domänen profilieren und damit den semantischen Bereich des Begriffs LUFT erweitern.

3 LUFT-Metaphern mit der Quelldomäne *atmen* und *Atmung als Lebensfunktion*

Die aufgestellten detaillierten Domänen sind zugleich Elemente unserer menschlichen Erfahrung. Wie wir Menschen die Luft erfahren und betrachten, ist verhältnismäßig ähnlich, aber das, wie verschiedene Nationen das verbalisieren, kann unterschiedlich sein. Im vorliegenden Beitrag stellen wir uns die Frage, wie LUFT im Deutschen und im Polnischen metaphorisch in Bezug auf Emotionen konzeptualisiert wird, in welchen Aspekten sich diese Konzeptualisierungen unterscheiden und in welchen gleich oder sogar identisch sind.

Zuallererst betrachten wir die Erfahrung des eigenen Körpers. Nach der Metaphertheorie von Lakoff/Johnson liefert die Erfahrung der physischen

Dinge, insbesondere des eigenen Körpers des Menschen eine Grundlage für die Bildung der ontologischen Metaphern, also die Möglichkeit, die Ereignisse, Tätigkeiten, Gefühle, Vorstellungen u.a als Dinge und Substanzen zu begreifen (vgl. Lakoff/Johnson 2010). Der folgenden Analyse werden die gewählten Ausdrücke aus dem umfangreichen Begriff LUFT unterzogen, die sich auf Gefühle/Emotionen beziehen und sich von der Quelldomäne *atmen* und *Atmung* herleiten. Die Übertragung der einzelnen Begriffseinheiten von der Quelldomäne auf die Zieldomäne wird in der Tabelle 2. illustriert.

Tab. 2 Quelldomäne *ATMEN* und Zieldomäne *EMOTIONEN*

Quelldomäne (physisch): eingatmete/ausgeatmete LUFT	Zieldomäne (abstrakt): EMOTIONEN
der Atmende	der Fühlende
mit Luft atmen	Fühlen
einatmen	hineinbringen der Atmosphäre
ausatmen/Luft in Bewegung bringen	A. negative Emotionen rauslassen (rauswerfen) B. positive Emotionen freilassen

In der metaphorischen Konzeptualisierung erfolgt die Übertragung vom Prozess des Atmens auf den Prozess des Fühlens. Die Folgen dieses kognitiven Phänomens kommen in der Sprache als idiomatische Wendungen mit dem Lexem *Luft* als Hauptvertreter des Begriffs LUFT zum Ausdruck und werden in der Tabelle 3. zusammengefasst.

Tab. 3 Metaphorische Konzeptualisierung des Begriffs LUFT mit dem Lexem *Luft* im Deutschen mit den polnischen Entsprechungen

Deutsch*	Dom. ATM**	Polnisch	Dom. ATM	Emotion
1. Er hat seinem Ärger Luft gemacht.	+	On dał upust swojej złości.	+	ÄRGER
2. Er hat mit ein paar Ohrfeigen Luft gemacht.	+	On dał upust swojej złości.	+	
3. Mir blieb vor Ärger die Luft weg.	+	Ze złości zabrakło mi powietrza .	+	
4. Halt die Luft an!	+	Zamknij się!	— Kein ID***	
5. Er hat seiner Freude Luft gemacht.	+	On dał upust swojej radości.	+	FREUDE

Tab. 3 Metaphorische Konzeptualisierung... (Forts.)

Deutsch*	Dom. ATM**	Polnisch	Dom. ATM	Emotion
6. Ihm blieb die Luft weg.	+	Zeszło z niego powietrze .	+	KEINE LUST MEHR AUFSTUN
7. Ihm blieb vor Schreck die Luft weg.	+	Ze strachu aż go zatkąło .	+	SCHRECK
8. Die Angst verschlägt mir die Luft .	+	Strach zapiera mi dech .	+	
9. Ihm blieb vor Überraschung die Luft weg.	+	Z przerażenia zabrakło mu powietrza .	+	ÜBERRASCHUNG
10. Jetzt kann er wieder Luft holen/schnappen.	+	Teraz on znowu może zaczerpnąć trochę powietrza .	+	ERHOLUNG
11. Ich habe wieder etwas (mehr) Luft bekommen, gekriegt.	+	Znowu mogę odsapnąć/odpocząć	— Kein ID	
12. Fürs erste habe ich Luft .	+	Przede wszystkim skończyłam/em pracę/ odpoczywam	— Kein ID	
13. Ich gehe mal raus, nach Luft schnappen.	+	Wyjdę zaczerpnąć powietrza .	+	
14. Er atmet jetzt gesiebte Luft .	+	On teraz siedzi w więzieniu.	— Kein ID	KEINE FREIHEIT
15. Man hat ihm die Luft zum Atmen genommen.	+	Uniemożliwiono mu jego rozwój/stłamszono go.	— Kein ID	
16. Du bist für mich die Luft zum Atmen .	+	Jesteś dla mnie jak powietrze .	+	LIEBE
17. Du bist für mich die Luft , die ich zum Atmen brauche.		Jesteś moim powietrzem .		
18. Er hat seinem Herzen (seinen Gefühlen) Luft gemacht.	+	On dał upust swoim uczuciom.	+	EMOTIONEN ALLGEMEIN
19. Er hat eine andere, bessere, freiere, frische Luft hineingebracht.	+	On wprowadził inną, lepszą, luźniejszą, świeżą atmosferę.	— Atmosphäre	

* Hier wird die deutsche Sprache als Ausgangssprache angenommen.

** Die Abkürzung ATM bedeutet hier Domäne ATMEN.

*** Die Abkürzung ID bedeutet Idiom, hier: kein ID bedeutet, dass die polnische Entsprechung keine Metapher ist.

Wie es sich aus der kontrastiven deutsch-polnischen Analyse ergibt, entsprechen den meisten deutschen Wendungen der Quelldomäne ATMEN (+) auch die Wendungen der Quelldomäne ATMEN (+) im Polnischen. In einigen Fällen wie in 4., 11., 12., 14. und 15. besitzen die deutschen Wendungen keine Entsprechung in Form von metaphorischen Ausdrücken im Polnischen. Das Wendungspaar unter 19. ist metaphorisch mit Bezug auf Emotionen zu verstehen, beide Wendungen weisen aber unterschiedliche Quelldomänen auf. Die Quelldomäne für den polnischen Ausdruck *wprowadzać inną/lepszą/luźniejszą/świeżą atmosferę* ist *ATMOSPHERE*.

Der Begriff LUFT in der Quelldomäne *ATMEN* wird auch durch weitere in der Tabelle 1. genannte Wörter: *Atem, Hauch, Odem, Puste* repräsentiert, die somit seine Bedeutungserweiterungen bilden. Diese Lexeme gehen folgende emotive phraseologische Verbindungen ein, die tabellarisch dargestellt werden (s. Tabelle 4).

Tab. 4 Metaphorische Konzeptualisierung des Begriffs LUFT mit den Lexemen *Atem, Hauch, Odem, Puste* im Deutschen mit deren polnischen Entsprechungen

Deutsch	ATM	Polnisch	ATM	Emotion
20. Die Angst verschlägt ihm den Atem .	+	Strach zapiera mu dech .	+	SCHRECK
21. Mit angehaltenem Atem warten [...]	+	Czekać na coś z zapartym tchem	+	NEUGIER
22. Etwas ist atemberaubend .	+	Coś zapiera dech w piersiach.	+	ÜBERRA- SCHUNG
23. Er ist vom Hauch der Vorzeit, Vergangenheit berührt/getroffen.	+	Poruszył go duch przeszłości.	-	ANFLUG VON POS. UND NEG. EMOTIONEN
24. Er fühlt den Hauch der Freiheit, des Göttlichen.	+	On czuje tchnienie wolności, Boga.	+	
25. Er fühlt den Hauch des Frühlings/ des Winters.	+	On czuje tchnienie wiosny/wiatru.	+	

Tab. 4 Metaphorische Konzeptualisierung des Begriffs LUFT... (Forts.)

Deutsch	ATM	Polnisch	ATM	Emotion
26. Er verbreitet einen Hauch von Zufriedenheit, Jugend, Wehmut, Einsamkeit um sich.	+	On rozprzestrzenia wokół siebie ducha zadowolenia, młodości, smutku, samotności.	—	ANFLUG VON POS. UND NEG. EMOTIONEN
27. Er zeigte auch nicht einen Hauch von Furcht.	+	On nie okazał cienia strachu.	—	
28. Ein Hauch von Schwer- mut lag auf ihrem Antlitz.	+	Cień melancholii leżał na jej twarzy.	—	
29. Der Hauch eines Lächelns überflog ihr Gesicht.	+	Ślad uśmiechu pojawił się na jej twarzy.	—	
30. Da . . . blies Gott ihm den Odem des Lebens in seine Nase. <u>1.Mose 2,7</u>	+	Wtedy to Pan Bóg ... tchnął w jego nozdrza tchnienie życia . Rdz 2,7	+	ODEM DES LEBEN
31. Bei den vielen Prüfungen ging ihr die Puste aus.	+	Podczas wielu egzaminów nie radziła sobie.	— kein ID	HILFLOSIGKEIT

Wie das in der obigen Tabelle zu sehen ist, besitzen die deutschen Wendungen unter 23., 26., 27., 28. und 29. polnische idiomatische Entsprechungen, denen andere Quelldomänen als *ATMEN* (pol. *ODDYCHANIE*) zu Grunde liegen. Im Falle von 23. und 26. ist das *GEIST* (pol. *DUCH*) und im Falle von 27. und 28. sind das *SCHATTEN* (pol. *CIEŃ*) und am Beispiel 29. *SPUR* (*ŚLAD*). Für die deutsche Wendung 31. gibt es kein metaphorisches Äquivalent in der polnischen Sprache.

Weitere Repräsentationen des Begriffs LUFT im Rahmen der Quelldomäne *ATMEN* bilden Verben *atmen* und *einatmen*, was in der folgenden Zusammenstellung zu beobachten ist (s. Tabelle 5.).

Tab. 5 Metaphorische Konzeptualisierung des Begriffs LUFT mit den Verben *atmen* und *einatmen* im Deutschen mit deren polnischen Entsprechungen

Deutsch	ATM	Polnisch	ATM	Emotion
32. Hier kann man frei/leichter atmen .	+	Tutaj można swobodnie/lżej oddychać .	+	ENTSPANNUNG
33. Hier kann man tief atmen .	+	Tutaj można oddychać pełną piersią.	+	
34. Ihr Brief atmet eine so reine und ruhige Stimmung [HEBELIII 6,51]	+	Jej list tchnie czystym i spokojnym nastrojem.	+	ANFLUG VON POS. UND NEG. EMOTIONEN
35. Die schweigende Landschaft atmet vages Leid [HOFMANNSTH.Prosal 55]	+	Milczący krajobraz tchnie smutkiem.	+	
36. Er atmete den Zauber dieser schönen Stadt voll ein .	+	On chłonał w pełni czar tego pięknego miasta.	+	

Die Quelldomänen in den obigen Wendungen in beiden analysierten Sprachen überlappen sich, wobei den deutschen Verben *atmen* und *einatmen* nicht nur die konventionellen polnischen Bedeutungen *oddychać* oder *wdychać* entsprechen, sondern auch *tchnąć* und *chłonać*, was mit dem Kontext determiniert wird.

4 LUFT-Metaphern mit der Quelldomäne *atmosphärische Luft*

4.1 Emotionale Prozesse in den Orientierungsmetaphern

In der nachstehenden Analyse wird *Luft* als Substanz begriffen und als Behälter betrachtet, in den der Mensch eintritt oder in dem der Mensch bleibt. Nach Lakoff/Johnson wird diese Strategie als Strategie der Orientierungsmetapher bezeichnet. Die Übertragung von der Quelldomäne in die Zieldomäne illustriert Tabelle 6.

Tab. 6 Quelldomäne *ATMOSPHÄRE* und Zieldomäne *EMOTIONEN*

Quelldomäne (physikalisch): Atmosphärische LUFT als Behälter	Zieldomäne (abstrakt): EMOTIONEN
der Mensch, der in den Behälter eintritt	der Fühlende
in den Behälter eintreten	Fühlen
im Behälter bleiben	Fühlen

Idiomatische Wendungen, die den Begriff LUFT in der Quelldomäne *ATMOSPHÄRE* vertreten, werden in der Tabelle 7 zusammengefasst.

Tab. 7 Metaphorische Konzeptualisierung des Begriffs LUFT in der Quelldomäne *ATMOSPHÄRE* im Deutschen mit deren polnischen Entsprechungen

Deutsch	ATL*	Polnisch	ATL	Emotion
37. Er ist in die Luft gegangen.	+	On wpadł we wściełość.	— kein ID	WUT
38. Er ist vor Freude in die Luft gesprungen.	+	On skakał z radości.	— kein ID	FREUDE
39. Er hat vor Freude Luft-sprünge gemacht.	+	On skakał z radości.	— kein ID	
40. Dort herrscht dicke Luft .	+	Tam panuje napięta atmosfera .	+	SPANNUNG
		Coś wisi w powietrzu .	+	

* Die Abkürzung ATL bedeutet hier Domäne ATMOSPHÄRISCHE LUFT

In der metaphorischen Konzeptualisierung des Begriffs LUFT in der Quelldomäne *ATMOSPHÄRE* wird die Bedeutung der Atmosphäre auf die Emotionen *WUT*, *FREUDE* und *SPANNUNG* übertragen. Nur im Falle von *SPANNUNG* kann man über die metaphorische Konzeptualisierung in beiden Sprachen sprechen. *WUT* und *FREUDE* werden lediglich im Deutschen metaphorisch Konzeptualisiert.

4.2 Emotionale Prozesse in den HIMMEL-, WIND- und WOLKE-Metaphern

Die kognitive Semantik beschäftigt sich hauptsächlich mit der semantischen Beschreibung von Metaphern und ist eng mit Analysen zu kulturellen Einflüssen auf die Konzeptualisierung der Welt verbunden. Die kulturellen Aspekte sind an der Bedeutungsvariante der Luft: *Himmel* zu beobachten. In vielen Religionen bedeutet *Himmel* der Sitz der Gottheit, der Wohnort der Seligen, Heiligen

und Engel sowie Gott, Gottheit und Vorsehung selbst. Daher ist Himmel eine Verkörperung des Paradieses und des ewigen Glücks, ein überirdisches Land der Glückseligkeit. Besonders deutlich kommt das im Christentum vor, wo nach Glaube an Gott ist Gott im Himmel. Davon können viele Gebete zeugen, insbesondere „Vater unser“: „vater unser im himmelreich“ (Martin Luther), Vater unser im Himmel (das heutige Gebet im Christentum). Himmel wird auch mit Sitz des Gottes identifiziert, von daher kommt Himmel oft in den metaphorischen Ausdrücken in der Bedeutung des Obersten Gerichts vor.

Wie im Unterkapitel 4.1 haben wir es hier auch mit der Orientierungsmetapher zu tun. *Himmel*, *Wolke* und *Wind* als Profile der Domäne *ATMOSPHERISCHE LUFT* kommen in der Funktion des Behälters vor, gegen diesen der Mensch als Fühlender verschiedene Positionen einnimmt. Das sind die Positionen: inmitten (im Himmel), außerhalb (den Himmel/ den Wind von außen sehen, betrachten) mit der Spezifizierung – über (z. B. : *auf der Wolke sieben, der Himmel hängt ihr voller Geigen*) und – von bis (z.B. : *da pfeift der Wind aus einem andern Loch*).

Die Übertragung von der detaillierten Quelldomäne *ATMOSPHERISCHE LUFT*, die durch Profile *Himmel*, *Wind* und *Wolke* repräsentiert werden, auf die Zieldomäne Emotionen stellt die Tabelle 8 dar.

Tab. 8 Metaphorische Konzeptualisierung des Begriffs LUFT in der Quelldomäne *ATMOSPHERISCHE LUFT* im Deutschen mit deren polnischen Entsprechungen

Deutsch	HIMMEL WIND WOLKE	Polnisch	HIMMEL WIND WOLKE	Emo- tion
41. Sie fühlt sich (wie) im siebenten Himmel .	+	Ona się czuje jak w siódmym niebie .	+	GLÜCK
42. Sie lebt wie im Himmel.	+	Ona żyje jak w niebie.	+	
43. Sie sieht den Himmel offen.	+	Ona widzi, jak niebo się otwiera.	+	
44. Sie hat den Himmel auf Erden.	+	Ona ma niebo na ziemi.	+	
45. Er hat ihr den Himmel auf Erden herbeigewünscht.	+	On uchylił jej nieba .	+	
46. Es schmeckt ihm himmlich ./ Köstlich!	+	On ma niebo w gębie.	+	
47. Der Himmel hängt ihr voller Geigen.	+	Ona jest (prze)szczęśliwa.	— kein ID	
48. Sie siebt auf Wolke .	+	Ona jest bardzo szczęśliwa.	— kein ID	
49. Er schwebt auf Wolken / in den/über den Wolken .	+	O buja w obłokach .	+	

Tab. 8 Metaphorische Konzeptualisierung des Begriffs LUFT... (Forts.)

Deutsch	HIMMEL WIND WOLKE	Polnisch	HIMMEL WIND WOLKE	Emo- tion
51. Er hebt sie/etwas in den Himmel .	+	On ją/coś chwali/wynosi pod niebios a.	+	LOB
52. Er ist aus allen Himmeln gefallen/ gestürzt.	+	On spadł jak z nieba .	+	ÜBERRASCHUNG
53. Diese Nachricht ist wie ein Blitz aus heiterem Himmel gekommen.	+	Ta wiadomość spadła jak grom/piorun z jasnego nieba .	+	
54. Himmeldonnerwetter noch einmal!	+	O mój Boże!	— kein ID	
55. Er hat frischen Wind in die Segel bekommen.	+	On dostał wiatr w żagle.	+	POSITIVE ENERGIE
56. Er hat viel Wind um diese Sache gemacht.	+	On zrobił wiele szumu wokół tej sprawy.	+	ÄRGER
57. Wer Wind sät, wird Sturm ernten.	+	Kto wiatr sieje, zbiera burzę.	+	
58. Das stinkt ja zum Himmel ./ Das schreit zum Himmel .	+	To woła o pomstę do nieba .		EPMÖ- RUNG
59. Um (des) Himmels willen!	+	Wielkie Nieba! , O Nieba!	+	BESTÜRZUNG/ ERREGUNG
60. (o) Himmel! , gerechter Himmel!	+	O Boże!	— kein ID	
61. Himmel noch (ein)mal!/ Ach, du lieber Himmel!	+	O mój Boże!	— kein ID	
62. Der Himmel gnade dir!	+	Niech Bóg się nad Tobą zmiłuje!	— kein ID	DROHUNG
63. Himmel , Arsch und Zwirn!/ Himmel, Arsch und Wolkenbruch! (vulg.)	+	Do kurwy nędzy! (vulg.)	— kein ID	
64. Es wurde ihm himmelangst .	+	Ogarnął go ogromny strach.	— kein ID	ANGST

Die Wörter *Himmel*, *Wind* und *Wolke* liefern eine Menge von metaphorischen Wendungen im Deutschen, während das im Polnischen anders aus-

sieht. In den deutschen Ausrufen drückt *Himmel* BESTÜRZUNG, ERREGUNG und DROHUNG aus. Die polnischen Ausrufe, die die deutschen Entsprechungen hier bilden und im Zusammenhang damit auch BESTÜRZUNG, ERREGUNG und DROHUNG ausdrücken, beziehen sich dagegen hauptsächlich auf Gott und lassen sich nicht als Metaphern einstufen. In der letzten deutschen Wendung (64.) wird *Himmel* als Verstärkung zum Ausdruck ANGST gebraucht, wobei es im Polnischen keine idiomatische Entsprechung dafür gibt.

Das am Himmel Fliegende sowie ihre Bestandteile wie Flügel werden zu detaillierten Quelldomänen der unten dargestellten Metaphern (s. Tabelle 9).

Tab. 9 Metaphorische Konzeptualisierung des Begriffs LUFT in der detaillierten Quelldomäne *DAS FLIEGENDE* im Deutschen mit deren polnischen Entsprechungen

Deutsch	Das Fliegende/ Elemente des Fliegenden	Polnisch	Das Fliegende/ Elemente des Fliegenden	Emotion
65. Sie hat Flugzeuge/Schmetterlinge im Bauch.	+	Ona ma motyle w brzuchu.	+	LIEBE
66. Dieses Ereignis hat ihr die Flügel beschnitten/gestutzt.	+	To wydarzenie podcięło jej skrzydła .	+	HILFLOSIGKEIT
67. Er hat gleich die Flügel hängen lassen.	+	On się zaraz załamał.	— kein ID	
68. Das letzte Ereignis hat ihm Flügel verliehen.	+	Ostatnie wydarzenie dodało mu skrzydeł/ uskrzydliło go.	+	BEGEISTERUNG

Indem wir vom Polnischen ausgehen, finden wir metaphorische Ausdrücke, die im Deutschen keine volle Äquivalenz aufweisen und die detaillierten Quelldomänen *BURZA* [dt. *STURM*] und *ETER* [dt. *ÄTER*] besitzen (s. Tabelle 10).

Tab. 10 Metaphorische Konzeptualisierung des Begriffs LUFT in den detaillierten Quelldomänen *NIEBO*, *ETER*, und *BURZA* im POLNISCHEN mit deren deutschen Entsprechungen

Polnisch	Quelldomäne	Deutsch	Quelldomäne	Emotion
69. On rozpętał/wywołał burzę .	BURZA (dt. STURM)	Er hat einen Streit angezettelt/ausgelöst.	— kein ID	ÄRGER RUHE
70. Cisza w eterze	ETER (dt. Äther)	Funkstille	— kein ID	
71. Cisza przed burzą	BURZA (dt. STURM)	Die Ruhe vor dem Sturm	STURM	

Indem man von der polnischen Sprache ausgeht, kann man auch polnische emotive Metaphern berücksichtigen, die das idiomatische und kontrastive Bild des Begriffs LUFT ergänzen.

4.3 Emotionale Prozesse in der Metapher des schwachen Dings

Metaphern des SCHWACHEN DINGS betreffen die Psyche des Menschen. Das bedeutet, dass der Geist/die Psyche des Menschen ein schwaches, brüchiges Ding ist (vgl. Lakoff/Johnson 2010). Im Bereich des Begriffs LUFT können davon Verben: *bersten*, *zerbersten*, *platzen* und *zerplatzen* zeugen. Die Quelldomäne bildet weiterhin die *ATMOSPHERISCHE LUFT*, die aus dem Behälter herauskommt. Die Zieldomänen sind hier solche Emotionen wie WUT, STOLZ und FREUDE und dieses Phänomen kommt sowohl im Deutschen als auch im Polnischen vor (s. Tabelle 11).

Tab. 11 Metaphorische Konzeptualisierung des Begriffs LUFT mithilfe von Verben *bersten*, *zerbersten*, *platzen* und *zerplatzen* im Deutschen mit deren polnischen Entsprechungen

Deutsch	ATM. LUFT	Polnisch	ATM. LUFT	Emotion
72. Er ist vor Neid/Wut zerplatzt .	+	On pękał z zazdrości/wściekłości.	+	WUT/NEID
73. Er ist vor Wut zerborsten .	+	On pękał ze złości.	+	
74. Er ist vor Stolz geplatzt .	+	On pękał z dumy.	+	STOLZ
75. Er ist vor Freude/Lachen geborsten .	+	On pękał z radości/ze śmiechu.	+	FREUDE

5 LUFT-Metaphern mit der Quelldomäne *ETWAS NICHT VORHANDENES*

Die Bedeutungsvariante der Luft als *etwas nicht Vorhandenes* ist zugleich eine Quelldomäne für die metaphorischen Ausdrücke, die sowohl im Deutschen als auch im Polnischen vorkommen und sich überlappen, was die Tabelle 12. veranschaulicht.

Luft wird begriffen als etwas, was man nicht sehen kann, und somit als etwas, was nicht vorhanden ist. In der metaphorischen Auffassung in Bezug auf Gefühle in beiden analysierten Sprachen bezeichnet sie das Sich-Missachtet-Fühlen und Liebe.

Tab. 12 Metaphorische Konzeptualisierung des Begriffs LUFT in der Quelldomäne *ETWAS NICHT VORHANDENES* im Deutschen mit deren polnischen Entsprechungen

Deutsch	ATM. LUFT	Polnisch	ATM. LUFT	Emotion
76. Er ist Luft für sie.	+	On jest dla niej powietrzem .	+	MISSACHTUNG
77. Sie behandelt ihn wie Luft .	+	Ona traktuje go jak powietrze .	+	
78. Er lebt von der Luft .	+	On żyje samym powietrzem .	+	LIEBE
79. Er lebt von Luft und Liebe.	+	On żyje miłością i powietrzem .	+	

6 LUFT-Metaphern mit der Quelldomäne *Handlungsspielraum, freier Raum*

Die Bedeutungsvariante der Luft als *Handlungsspielraum* und *freier Raum* ist zugleich eine Quelldomäne für die metaphorischen Ausdrücke, die sich im Deutschen und im Polnischen auf die Freiheit beziehen, was die Tabelle 13 illustriert.

Tab. 13 Metaphorische Konzeptualisierung des Begriffs LUFT in der Quelldomäne *FREIER RAUM* im Deutschen mit deren polnischen Entsprechungen

Deutsch	HSR, freier Raum	Polnisch	HSR, freier Raum	Emotion
80. Er hat mir etwas Luft gelassen.	+	On dał mi swobodę ruchów.	— kein ID	FREIHEIT
81. Der Adler segelt durch die Luft .	+	Orzeł szybuje w powietrzu .	+	
82. Ich bin frei wie der Vogel in der Luft .	+	Jestem wolna/y jak ptak w powietrzu .	+	
83. Sie unterhalten sich /wohnen unter freiem Himmel .	+	Oni bawią się na wolnym powietrzu /mieszkają pod gołym niebem .	+	

Sowohl das Lexem *Luft* als auch das Lexem *Himmel*, die den Begriff LUFT in dieser Domäne repräsentieren, beziehen sich auf freie Lebensräume und freie Lüfte. Bis auf das Beispiel 80., das im Polnischen keine idiomatische Entsprechung hat, sind deutsche und polnische Idiome volläquivalent.

Fazit

Anhand des gesammelten Materials kann man feststellen, dass der Begriff LUFT eine Menge von Ideen für die Bildung von emotiven Metaphern liefert. Die vielfältigen Erfahrungen des Menschen mit Luft als etwas Unentbehrlichem zum Leben und somit als etwas, was uns beglückt und während ihr Mangel uns unglücklich macht, bilden eine Grundlage für die großen Möglichkeiten der Bildung von sprachlichen Ausdrücken von übertragener und hier: emotiver Bedeutung. Unter den Emotionen, die mit Hilfe des Begriffs LUFT konzeptualisiert werden, und sich an der ersten Stelle befinden, sind Glück (9 Ausdrücke) und Anflug von positiven und negativen Emotionen (9 Ausdrücke). An der nächsten Stelle platzieren sich Ärger mit 7 Ausdrücken, dann Überraschung (4 Ausdrücke), Liebe (4 Ausdrücke), Freude (4 Ausdrücke), Erholung (4 Ausdrücke), Freiheit (4 Ausdrücke), Schreck (3 Ausdrücke), Wut (3 Ausdrücke), Hilflosigkeit (3 Ausdrücke), Drohung (3 Ausdrücke), Bestürzung/Erregung (3 Ausdrücke), Entspannung (2 Ausdrücke), keine Freiheit (2 Ausdrücke), Missachtung (2 Ausdrücke), Ruhe (2 Ausdrücke), Emotionen im Allgemeinen (2 Ausdrücke), keine Lust mehr aufs Tun (1 Ausdruck), Lob (1 Ausdruck), Neugier (1 Ausdruck), Odem des Lebens (1 Ausdruck), Spannung (1 Ausdruck), Empörung (1 Ausdruck), Angst (1 Ausdruck), Begeisterung (1 Ausdruck), Stolz (1 Ausdruck) und positive Energie (1 Ausdruck). Die entscheidende Mehrheit weisen die positiven Emotionen auf.

Die kontrastive Analyse deckt sowohl Ähnlichkeiten als auch Unterschiede in der Konzeptualisierung von LUFT und POWIETRZE auf. Äquivalent sind 64 Idiompaaire. 19 deutsche Metaphern finden nicht immer eine metaphorische Entsprechung im Polnischen, und dies betrifft u. a. Freude, Erholung, keine Freiheit, Glück, Drohung, Bestürzung/Erregung und Angst. In 6 Fällen weisen die polnischen Äquivalente eine andere Quelldomäne auf, wie bei dem Anflug von positiven und negativen Emotionen (5 polnische Metaphern) und eine Metapher im Falle von Emotionen im Allgemeinen.

Zum Schluss muss man noch hervorheben, dass die Zahl der gesammelten emotiven metaphorischen Ausdrücke mit der Quelldomäne LUFT und POWIETRZE in beiden Sprachen einen Beweis für die große menschliche Vorstellungskraft und kognitive Kreativität bildet.

Literaturverzeichnis

Burger, Harald. *Phraseologie – Eine Einführung am Beispiel des Deutschen*, 5. Auflage. Berlin: Erich Schmidt Verlag, 2015.

- Burger, Harald et al. *Phraseologie. Ein internationales Handbuch der phraseologischen Forschung*. Berlin, New York: Niemeyer Verlag, 2007.
- Donalies, Elke. *Basiswissen. Deutsche Phraseologie*. Tübingen: A. Francke Verlag, 2009.
- Fleischer, Wolfgang. *Phraseologie der deutschen Gegenwartssprache*. 2. Auflage. Tübingen: De Gruyter Verlag, 1997.
- Kaczmarek, Hanna. *Konzeptualisierungsmuster des ÄRGER-Feldes an der Schnittstelle zwischen Kognition und Versprachlichung*. Hamburg: Verlag Dr. Kovač, 2018.
- Lakoff, George und Mark Johnson, *Metafory w naszym życiu*. (Übers. T.P. Krzeszowski), Warszawa: Wydawnictwo Aletheia, 2010.
- Lakoff, George und Mark Johnson, *Leben in Metaphern. Konstruktion und Gebrauch von Sprachbildern*. 7. Auflage, Heidelberg: Carl-Auer-Systeme. [Original u. d. T.: *Metaphors we live by*. Chicago, 1980], 2011.
- Lüger, Heinz-Helmut. *Satzwertige Phraseologismen – Eine pragmalinguistische Untersuchung*. Wien: Edition Praesens, 1999.
- Skirl, Helge und Monika Schwarz-Friesel, *Metapher*. Heidelberg: Universitätsverlag Winter, 2013.

Wörterbuchverzeichnis

- DUDEN (1989/1996/2015⁸), *Deutsches Universalwörterbuch*, Mannheim, Wien, Zürich: Dudenverlag.
- DWDS *Digitales Wörterbuch der deutschen Sprache* mit etymologischem Wörterbuch (www.dwds.de, 10.12.2020).
- Pfeifer, Wolfgang [Hrsg.] (1993): *Etymologisches Wörterbuch des Deutschen*, Berlin: Deutscher Taschenbuchverlag.



<http://dx.doi.org/10.16926/sn.2021.17.10>

Received: 29.09.2020

Accepted: 05.03.2021

EKATERINA PELEVINA

<https://orcid.org/0000-0002-8353-3202>

Санкт-Петербургский государственный университет, Saint-Petersburg

e-mail: ekaterina.pelevina@goethe.de

DER PHRASEOLOGISCHE AUSDRUCK DES EMOTIONALEN KONZEPTES „ANGST“ IM DEUTSCHEN UND RUSSISCHEN

Zitiernachweis [how to cite]: Pelevina, Ekaterina. „Der phraseologische Ausdruck des emotionalen Konzeptes „Angst“ im Deutschen und Russischen“. *Studia Neofilologiczne*, Vol. 17, 2021, S. 165–174.

The Phraseological Expression of the Emotional Concept “Fear” in German and Russian

Abstract

The study is dedicated to the research of the emotional concept “fear” from the linguocultural perspective, which is verbalized by the phraseological units of the Russian and German languages. The subject of the research is the universal and specific characteristics of language units that realize the meaning of the concepts “fear”. The sources of the linguistic material are Russian and German phraseological dictionaries, proverb and associative dictionaries. In the article it is shown that “fear” counts as one of the basic emotions in both cultures and has a wide range of expressions.

Keywords: emotions, emotional concepts, language, linguoculture.

Abstract

Der Beitrag ist der Erforschung des emotionalen Konzeptes „Angst“ aus der kulturlinguistischen Sicht gewidmet, das mithilfe von phraseologischen Einheiten der russischen und deutschen Sprache verbalisiert wird. Gegenstand der Forschung sind die universellen und spezifischen Merkmale von Phraseologismen, die die Bedeutung des Konzeptes „Angst“ realisieren. Die Quellen des sprachlichen Materials sind russische und deutsche phraseologische Wörterbücher, Sprichwörterbücher und assoziative Wörterbücher. Im Beitrag wird gezeigt, dass

„Angst“ in beiden Kulturen zu Grundemotionen zählt und eine breite Palette von Ausdrucksmitteln hat.

Schlüsselwörter: Emotionen, emotionale Konzepte, Angst, Sprache, Kulturlinguistik

1 Theoretische Grundlagen

1.1 Phraseologie und ihre Bedeutung im Weltbild des Menschen

Emotionen sind universal. Alle Menschen erleben Emotionen unabhängig davon, welcher Kultur oder Sprachgemeinschaft sie angehören und welches Bildungsniveau sie haben. Die Ausdrucksweisen von Emotionen sind jedoch nationalspezifisch, ergo kann man über den nationalen Wortschatz von Emotionen sprechen, in dem jede Sprache ihre eigenen emotionalen Assoziationen hat. Diese emotionalen Assoziationen basieren auf nationalen kulturellen Erfahrungen und Traditionen, die von der Kultur bestimmt werden. Eine besondere Rolle bei der Erforschung des sprachlichen Weltbildes wird der Lexikologie und insbesondere der Phraseologie zugewiesen, weil Phraseologismen in der Sprache als Stereotype des nationalen Bewusstseins fungieren und als Bezugspunkte im System der Vorstellungen einer Kultur über die Welt dienen, die unter dem Einfluss von Bräuchen und Traditionen, dem Lebensstil der Gesellschaft und religiösen Überzeugungen gebildet werden.

Die kognitiv-sprachliche Aktivität einer Person basiert auf der Metaphorisierung, Metonymisierung und anderen kognitiven Mechanismen. Durch die übertragene Bedeutung wird ein sprachliches Weltbild geschaffen, das besonders bildhaft ist, wenn als Grundlage dafür Phraseologie dient.

Man differenziert traditionell drei Komponenten in der Struktur einer phraseologischen Einheit: die denotative, signifikante, konnotative Komponente. Solodub unterscheidet außerdem die ethnokulturelle Komponente (Solodub 1990: 35). Sie ist von besonderer Bedeutung, weil sie die Besonderheiten der nationalen Wahrnehmung offenbart und das konzeptuelle Weltbild der Mitglieder einer Sprachgesellschaft beeinflusst.

Wenn phraseologische Einheiten verschiedener kultureller Gemeinschaften verglichen werden, kann man anhand der ethnokulturellen Komponente sowohl eine eigenartige als auch eine ähnliche ethnokulturelle Kennzeichnung festlegen, die sich in den Merkmalen des Selbstbewusstseins der Menschen widerspiegeln.

Phraseologie ist ein sprachliches Mittel, das der Rede eine besondere Expression und einen einzigartigen ethnokulturellen Charakter verleiht. Es ist allgemein bekannt, dass eine phraseologische Einheit meist nicht übersetzbar ist und eine kulturelle Spezifik hat.

Die meisten Phraseologismen bezeichnen dieselben Konzepte, die durch Wörter oder Wortverbindungen ausgedrückt werden können. Phraseologische Einheiten unterscheiden sich jedoch von ihren synonymen sprachlichen Mitteln durch bestimmte Bedeutungsschattierungen und einen höheren Grad an Expressivität. Emotionaler Phraseologismus ist somit eine spezielle phraseologische Einheit, die emotionale Bedeutung implementiert und die Möglichkeit veranschaulicht, einen emotionalen Zustand mit sprachlichen Mitteln auszudrücken.

1.2 Emotionale Phraseologismen als Objekt von Kulturlinguistik

Das Objekt der Kulturlinguistik ist die Sprache, die als Übersetzer/-in von kulturellen Informationen, von der Kultur und von der Person, die mittels Sprache diese Kultur schafft, auftritt. Die Kulturlinguistik befindet sich an der "Schnittstelle" mehrerer Wissenschaften - Linguistik und Kulturwissenschaft, Ethnographie und Psycholinguistik. Der Gegenstand dieser wissenschaftlichen Forschung sind Spracheinheiten, die eine symbolische, figurativ-metaphorische Bedeutung in der Kultur erlangt haben und die Ergebnisse des menschlichen Bewusstseins verallgemeinern (Lakoff/Johnson 2018: 32). Sie finden ihre Widerspiegelung in Mythen, Legenden, Ritualen, volkstümlichen und religiösen Diskursen, poetischen und prosaischen literarischen Texten, phraseologischen Einheiten und Metaphern, Symbolen, Sprichwörtern und Sprüchen usw. (Maslowa 2001: 134).

Die Phraseologie hat immer einen ethnokulturellen Charakter, das heißt sie ist immer kulturspezifisch. So hat z. B. *Schwein* in der russischen Kultur eine negative Konnotation, während Chinesen es mit dem Familienglück assoziieren. Aus diesem Beispiel ist ersichtlich, dass jede Sprache und jede Kultur durch spezifische Vorstellungen – kulturelle Konnotationen (nach Teliya) – gekennzeichnet sind. Kulturelle Konnotation entsteht durch die Korrelation der assoziativen Form des Phrasems mit kulturellen und nationalen Stereotypen (Teliya 2004: 680).

Die Interpretation von phraseologischen Einheiten aufgrund ihrer assoziativen Wahrnehmungen mit Stereotypen, die die Mentalität einer ethnischen Gruppe widerspiegeln, wird damit ihre ethnokulturelle Bedeutung und ihren nationalen Charakter enthüllen, die den Inhalt der national-kulturellen Konnotation ausmachen.

Die Inhaltsebene der phraseologischen Einheiten sowie die kulturellen Konnotationen werden selbst zu Wissen, d. h. eine Quelle des kognitiven Erwerbs.

Deshalb ist Phraseologie ein kulturelles Zeichen. Kultur dringt durch die assoziativ-figurativen Aspekte ihrer Semantik ein und wird durch Stereotype, Symbole, Mythologien, prototypische Situationen und andere Zeichen der nationalen Kultur interpretiert. Es ist das System der Bilder, das in sich kulturelle Informationen in einer Sprache konzentriert (Maslowa 2001: 103).

2 Emotionen und ihre Verbalisierung

Emotionen sind universal, d. h. sie können von Vertretern jeder Kultur erlebt werden.

Laut der Theorie von Paul Ekman sind Emotionen ein genetisches Phänomen, aber nur durch Erfahrung lernen Menschen die kulturspezifischen Regeln für den Ausdruck der Emotionen. Grundlegende Emotionen (anger, disgust, fear, happiness, sadness, surprise/ Wut, Ekel, Angst, Freude, Trauer und Überraschung) sind universal. Die Menschen nutzen ihre Gesichtsmuskeln fast gleichermaßen, wenn sie grundlegende Emotionen erleben. Jede davon ist mit einem genetisch festgelegten Bewegungsprogramm der Gesichtsmuskeln verbunden. Dennoch bestimmen die in der Gesellschaft angewandten Normen die Regeln für den Ausdruck von Emotionen (Ekman 1979: 548).

Die Art und Weise, wie Emotionen in der Sprache ausgedrückt werden, sind auch national spezifisch. In dieser Hinsicht kann man vom nationalen Wörterbuch der Emotionen sprechen, in dem jede Sprache ihre eigenen emotionalen Assoziationen hat. Diese emotionalen Assoziationen basieren auf national-kulturellen Erfahrungen und Traditionen aufgrund des Typs von Zivilisation und Kultur.

Zwischen Emotionen und Sprachinhalten besteht ein gewisser Zusammenhang. Aber eine Reihe von „emotionsbedeutenden Äußerungen“ sind keine validen Ausdrücke von Zustandsemotionen, d.h. sie können nicht als Symptome, als Ausdruck eines inneren emotionalen Zustands des Sprechers verstanden werden. Die Wirkung von Emotionen auf den Sprachinhalt funktioniert unwillkürlich. Der emotionale Zustand eines Sprechers sollte einen allgemeinen selektiven Einfluss auf das Geäußerte ausüben. Personen in einer bestimmten Stimmung neigen bei Gedächtnisaufgaben zu stimmungskongruenten Erinnerungen und bei freien Assoziationsaufgaben zur Produktion gefühlsqualitätskongruenter Inhalte (Bower 1981: 131). Man spricht von einer emotionalen Wirkung auf die im Arbeitsgedächtnis repräsentierten Inhalte, die zum aktuellen Emotionszustand geführt haben. Es ist dabei zu erwähnen, dass Arbeitsgedächtnis ein Teil des menschlichen Erinnerungsvermögens ist, der die Fähigkeit bestimmt, sich Informationen zu merken, die für eine vorübergehende mentale Aktivität erforderlich sind, um beispielsweise ein logisches Problem zu lösen oder komplexe Informationen zu realisieren. Emotionale Informationen werden vor allem im imaginalen Code im Arbeitsgedächtnis repräsentiert. Je stärker die emotionale Qualität ausgeprägt ist, desto stärker sollten gefühlkongruente Informationen im Arbeitsgedächtnis repräsentiert sein und desto wahrscheinlicher wäre eine Versprachlichung davon (Battacchi 1996: 94). Emotionen können unterschiedlich ausgesprochen werden, also mit Emotionsäußerung („heiß“) oder

ohne gleichzeitig die thematisierte Emotion zu empfinden („kalt“). Bower (1981: 144) glaubt, dass die eigentliche Emotionsempfindung, die Emotionsbenennung und das Emotionskonzept getrennt repräsentiert und aktiviert werden können. Z.B. wenn man von einem Wuterlebnis spricht, kann man gar keine Wutgefühle bzw. -reaktionen empfinden. Das hängt von einer großen Anzahl der Faktoren ab: die persönliche Bedeutung des Erlebnisses, der Gesprächspartner, die seitdem vergangene Zeit usw. Emotionen können auch einen Einfluss auf den Selektionsmechanismus haben. Man wählt bevorzugt lexikalische Einheiten, die stärker emotional besetzt sind. Wortfelderhebungen haben gezeigt, dass das Sprachsystem jeweiliger Sprache über mehr als vierhundert Lexeme verfügt, die emotionale Zustände benennen. Man nennt solche lexikalischen Einheiten Gefühlswörter. Das sind Lexeme, „[...] deren referentielle Funktion in der Bezeichnung von emotionalen Zuständen und Erlebensformen besteht“ (Schwarz-Friesel 2008: 144). Sie sind ein Teil des Wortschatzes, der Emotionen explizit benennt, z.B. Freude, Wut, Angst, Liebe usw. Neben den Substantiven gibt es auch entsprechende Verben (*lieben, hassen, sich freuen* usw.) und Adjektive (*traurig, wütend, froh* usw.), die die jeweilige Emotion bezeichnen. Der Sprecher vollzieht mit der Verwendung solcher Wörter eine direkte Referenz auf die von ihm erlebte Emotion. Hermanns (1995: 157) unterscheidet Lexeme, die eine Emotion benennen, und Lexeme, die eine Emotion zum Ausdruck bringen, in anderen Worten die emotionsbezeichnenden und emotionsausdrückenden Lexeme. Laut ihm sind emotionsbezeichnende Nomen, Verben und Adjektive gar nicht emotiv, sie dienen nur als Bezeichnungen für jeweilige Emotion. Diese Abgrenzung von emotionsbezeichnenden und emotionsausdrückenden Lexemen ist aber artifiziell. Auch die emotionsbezeichnenden Wörter können den inneren Zustand des Sprechers vermitteln und expressiv wirken. Z.B. die Aussage *Ich hasse dich!* bezeichnet das Hassgefühl, es bedeutet aber nicht, dass der Sprecher dabei emotional neutral bleibt. Sie drückt seine Einstellung zum Gesprächspartner und den aktuellen emotionalen Zustand aus. Die emotionsausdrückenden Wörter fungieren eher als Symptome denn als Symbole, weil sie die Emotion nicht direkt nennen, sondern über ihre Semantik auf die jeweilige Emotion hinweisen. So steht im Vordergrund nicht die deskriptive Funktion, sondern der expressive Ausdruck des emotionalen Zustandes. Z.B. wenn man *Gott sei Dank!* sagt, drückt man eine Erleichterung aus. Oder wenn man zu seiner Aussage *leider* hinzufügt, bringt man sein Bedauern zum Ausdruck. Solche Adjektive wie *super, scheußlich, lebenswürdig* zeigen auch implizit die Einstellung des Sprechers zu dem thematisierten Gegenstand. Sogar ganze Texte können die Gemütsverfassung des Subjekts zeigen. In der Literatur kann man z.B. durch die Naturbeschreibung den emotionalen Zustand des Protagonisten vermitteln und ihn widerspiegeln. So dient die Natur im Roman „*Leiden des jungen Werthers*“ von Goethe als

Spiegel von Werthers innerem Zustand. Am 19. Juni (Junius) schreibt er: „Es war der herrlichste Sonnenaufgang. Der tröpfelnde Wald und das erfrischte Feld umher! Unsere Gesellschafterinnen nickten ein. Sie fragte mich, ob ich nicht auch von der Partie sein wollte; ihretwegen sollt ich unbekümmert sein. — So lange ich diese Augen offen sehe, sagte ich und sah sie fest an, so lange hats keine Gefahr. — Und wir haben beide ausgehalten bis an ihr Tor, da ihr die Magd leise aufmachte und auf ihr Fragen versicherte, daß Vater und Kleine wohl seien und alle noch schliefen. Da verließ ich sie mit der Bitte, sie selbigen Tags noch sehen zu dürfen; sie gestand mirs zu, und ich bin gekommen; und seit der Zeit können Sonne, Mond und Sterne geruhig ihre Wirtschaft treiben, ich weiß weder, daß Tag noch daß Nacht ist, und die ganze Welt verliert sich um mich her.“¹.

An dem Tag vorher hat er Lotte kennen gelernt, und durch seine Naturbeschreibung spürt man, dass nun er von Liebe erfüllt ist. Lew Tolstoi in seinem Roman „*Krieg und Frieden*“ benutzt auch Naturbeschreibungen für die Vermittlung der inneren Auffassung seiner Helden. Tolstoi verwendet die Landschaft oft, um den Geisteszustand von Andrej Bolkonski in Momenten emotionaler Depression oder emotionaler Erschütterung zu analysieren, z. B. die umfangreiche Beschreibung einer alten Eiche dient als Symbol für Wiedergeburt von Andrej. Die Landschaft hilft, den emotionalen und mentalen Zustand des Helden besser zu verstehen. Die Bilder der Natur schaffen die Atmosphäre, in der die Ereignisse stattfinden, drücken allerdings auch die Gedanken, Gefühle und Erfahrungen des Autors selbst aus.

Der vorliegende Beitrag ist der Forschung von phraseologischen Einheiten zum Ausdruck von der Emotion „Angst“ im Deutschen und Russischen gewidmet.

3 Analyse

3.1 Angst/ страх

Angst ist ein Gefühl, das durch die wahrgenommene Gefahr oder Bedrohung hervorgerufen wird und eine Änderung des Stoffwechsels und der Organfunktionen und letztendlich eine Änderung des Verhaltens verursacht. Angst ist ein natürliches, essentielles Gefühl eines Menschen, das genetisch in Form des Selbsterhaltungstriebes ausgedrückt wird. Angst ist eine der ältesten und mächtigsten Emotionen. Wissenschaftler stellen fest, dass das emotionale Konzept Angst eines der zentralen Konzepte der deutschen Kultur ist, während das Konzept Страх im russischen Sprachbewusstsein weniger verankert ist (Bulatova 2010: 192).

¹ <https://www.gutenberg.org/> [24.11.2019].

3.2 Phraseologismen zum Ausdruck von Angst/ страх

Die etymologische Analyse hat erwiesen, dass die Wahrnehmung physischer Objekte durch einen archaischen Menschen und die physiologischen Prozesse, die durch diese Wahrnehmung in seinem Körper verursacht werden, eng verbunden sind.

Bestimmte Objekte der physischen Welt könnten eine Bedrohung für seine Existenz darstellen, was sich auf seinen physischen Zustand auswirkte. Die Tatsache, dass die oben genannten Bedeutungen des Wortes erhalten sind, wird durch zahlreiche Redewendungen bewiesen:

Dt. *aus Angst zittern, aus Angst erblassen, vor Angst blass werden, die Angst drückt jmdn. nieder, vor Angst kaum atmen können, die Angst lässt jmdn. nicht etw. machen* usw.

Rus. *дрожать от страха, сердце остановилось от страха, побледнеть от страха, от страха мурашки по телу* („vor Angst zittern“, „Herz vor Angst stehen bleiben“, „blass werden vor Angst“, „Gänsehaut vor Angst“).

Diese assoziativen Vorstellungen sind in unserem Wortschatz verankert und werden immer noch aktiv gebraucht, da sie ihre natürliche Verbindung mit den physiologischen und psychologischen Prozessen, die im menschlichen Körper ablaufen, nicht verlieren, unabhängig von der Zeit und dem kulturellen Raum ihrer Existenz.

In diesem Zusammenhang wäre es logisch, zuerst die Analyse von Somatismen durchzuführen.

In der deutschen Sprache repräsentieren diese Emotion folgende Somatismen: *Blut, Haut, Kehle, Haar, Herz, Rücken, Knie*.

Die führende Rolle in der Repräsentation der Angst spielen im Deutschen folgende metaphorische Modelle:

1. die Kälte: *das Blut erstarrt (stockt, gefriert) in den Adern, die Haut schaudert jmdm., die Haare stehen zu Berge, es läuft jmdm. kalt den Rücken herunter*;

2. körperliche Funktionsstörung (Symptome): *jmdm. steht das Herz still, jmdm. rutscht das Herz in die Hosen, jmdm. brachen die Knie, die Knie wurden weich, jmdm. an die Kehle gehen, die Angst schnürt die Kehle zu, Blut und Wasser schwitzen, kalte Füße kriegen*.

In der russischen Sprache repräsentieren folgende Körperteile das Angstgefühl: *волосы, зубы, ноги, кожа*.

Im russischen Sprachbild gibt es folgende metaphorische Modelle:

1. die Kälte: *мороз по коже, мурашки по коже, кровь стынет, зуб на зуб не попадает* („Frost auf der Haut“, „Gänsehaut“, „Blut läuft kalt“, „Zahn an Zahn nicht stürzt“);

2. körperliche Funktionsstörung: *волосы встали дыбом, волосы шевелятся на голове, от страха ноги не слушаются* („Haare stehen zu

Berge', ‚Haare bewegen sich auf dem Kopf', ‚Beine gehorchen nicht vor Angst').

Die metaphorischen Gruppen sind in den beiden sprachlichen Weltbildern präsent, was auf ihren universalen Charakter hinweist, denn sie sind eng mit der Physiologie verflochten.

Es gibt auch eine große Anzahl von Redewendungen, die sich auf physische Reaktionen des Menschen beziehen. Wenn man ein intensives Angstgefühl erlebt, wird das Gesicht des Subjektes oft blass:

Rus. *побледнел как мертвец; лица на нем нет* („wurde blass wie ein toter Mann"; ‚Er hat kein Gesicht')

Dt. *blass wie eine Leiche, wie Kalkleiste sein/werden.*

Während man Angst hat, fließt das Blut ab, wodurch eine Person ihre Gliedmaßen nicht spürt. Es gibt ein Syndrom der Wattedglieder oder das Gefühl ihrer völligen Abwesenheit.

Das Schrecken ist mir durch alle Glieder gefahren. Furcht lähmt./Ногу подкосились.

Die Angst kann nicht nur auf Körperteile und innere Organe einen Einfluss haben, sondern auch auf die Rede:

Man hat vor Schreck die Sprache verloren./ Потерять от страха дар речи.

In der russischen Sprache findet auch die Vorstellung über den Leichtsinns/die Rücksichtslosigkeit in einer Gefahr ihre Widerspiegelung. Solche Phraseologismen illustrieren Tapferkeit und Mut, die aber ostentativ sind:

Глазом/бровью/носом не ведет („Das Auge/die Augenbraue/die Nase führt nicht').

Море по колено („Das Meer ist knietief').

Ему все трын-трава („Er ist alles Tryngras').

И сам черт не страшен („Und der Teufel selbst ist nicht schrecklich').

Relevant für die beiden Sprachkulturen ist Verurteilung der Angst, was in den inhaltlich ähnlichen Parömien verkörpert ist:

Wer aus Furcht davonläuft, fällt in die Grube./Где робость – там и пропасть.

Erschrocken sind schon halb geschlagen./Страх хуже смерти.

Es sei zu erwähnen, dass im deutschen Sprachbewusstsein im Gegensatz zu dem russischen der Angst nicht nur negative Eigenschaften zugeschrieben werden. Sie kann auch eine positive Auswirkung auf den Menschen haben. Angesichts einer Gefahr wird man vorsichtiger in seinem Handeln. So kann man Unfälle und unangenehme Situationen vermeiden:

Furcht ist der beste Hüter.

Furcht macht klug.

Furcht und Scham hindern viel Unfall.

Im russischen Bewusstsein hebt man Sinnlosigkeit der Angst hervor. Es hat keinen Sinn Angst zu haben, wenn die Situation keine Gefahr darstellt, und eine feige Person sieht die Gefahr in allem:

Волков бояться – в лес не ходить („Angst vor Wölfen haben – nicht in den Wald gehen“).

Волка бояться – и от белки бежать („Angst vor einem Wolf haben – und vor einem Eichhörnchen davonlaufen“).

У страха глаза велики. („Angst hat große Augen“).

In den beiden sprachlichen Gesellschaften verbindet man die Angst mit dem Tod. Die Angst vor Tod ist fast jedem inhärent.

Rus. *Живой смерти боится. От смерти не спрячешься.*

Dt. *Der Tod ist nicht zu fürchten. Der Tod siegt zu aller Zeit.*

Das Verständnis der Todesangst im Sprachbewusstsein der Deutschen ist komplexer und wird durch bildliche Sprichwörter dargestellt. Die Angst vor dem Tod wird verurteilt:

Zu Tod erschrocken ist auch gestorben.

Wer den Tod fürchtet, der verliert sein Leben.

Das Fehlen der Angst wird aber gelobt:

Wer den Tod nicht fürchtet, der fürchtet nichts.

Wer den Tod nicht fürchtet, der hat den Sieg in der Tasche.

Fürchte nicht den Tod, er hilft aus aller Not.

4 Zusammenfassung

Die national spezifischen Merkmale einer bestimmten ethnischen Gruppe werden am deutlichsten in der Phraseologie gesehen. Sowohl deutsche als auch russische Redewendungen und Sprichwörter qualifizieren Angst als ein negatives Gefühl. Ihre Erfahrung führt entweder zu einer voreingenommenen Einschätzung von Ereignissen, Fakten, Lebenssituationen oder zu Fehlern aufgrund der Destruktivität dieser Emotion. Aber neben einer negativen Bewertung kann die Angst in der deutschen Sprachgesellschaft eine moralisch positive Bewertung haben, die ihren praktischen Nutzen anerkennt. Diese Einschätzung fehlt aber in der russischen Sprache.

Literaturverzeichnis

Battacchi, Marco W. *Emotion und Sprache: Zur Definition der Emotion und ihren Beziehungen zu kognitiven Prozessen, dem Gedächtnis und der Sprache.* Frankfurt/M.: Lang, 1996.

- Bock, Philip K. *World view and language*. International Encyclopedia of Linguistics. Vol. 4, Hrsg. William Bright. London: Oxford University Press, 1992, S. 248–251.
- Bower, Gordon H. „Mood and memory“. *American Psychologist*, 36 (2), 1981, S. 129–148.
- Bulatova, Alsu Magsumovna. *Lingvokulturologicheskie osobennosti koncepta Angst v sovremennoj nemeckoj proze*. Materialy nauchno-obrazovatel'noj konferencii studentov Kazanskogo gosudarstvennogo universiteta, Hrsg. Alsu Magsumovna Bulatova. Kazan: izd-vo Kazanskogo universiteta, 2010, S. 191–193.
- Duden. Band 11. *Redewendungen. Wörterbuch der deutschen Idiomatik*. Mannheim, Wien, Zürich: Dudenverlag, 2008.
- Ekman, Paul und Harriet Oster. „Facial expression of emotion“. *Annual Review of Psychology*, 30, 1979, S. 527–554.
- Gipper, Helmut. „Sprachliches Weltbild, wissenschaftliches Weltbild und ideologische Weltanschauung“. *Sprache und Welterfahrung*, Hrsg. Jörg Zimmermann. München: Fink, 1978, S. 160–176.
- Hermanns, Fritz. „Kognition, Emotion, Intention. Dimensionen lexikalischer Semantik“. *Die Ordnung der Wörter. Kognitive und lexikalische Strukturen*, Hrsg. Gisela Harras. Berlin, New York: de Gruyter, 1995, S. 138–178.
- Lakoff, George und Mark Johnson. *Leben in Metaphern. Konstruktion und Gebrauch von Sprachbildern*. 9. Aufl. Heidelberg: Carl-Auer-Systeme-Verl., 2018.
- Maslova, Valentina Avraamovna. *Lingvokulturologiya. Ucheb. posobie dlya stud. vyssh. ucheb, zavedenij*. Moskva: Izdatelskij centr Akademiya, 2001.
- Schwarz-Friesel, Monika. *Sprache und Emotion*. Tübingen: Francke, 2008.
- Solodub, Yuri Petrovitch. „Frazeologicheskaya obraznost i sposoby ee parametrizacii“. *Frazeografiya v mashinnom fonde russkogo yazyka*, Hrsg. Veronika Nikolajevna Teliya. Moskva: AN SSSR, Nauch. sovet po leksikologii i leksikografii, In-t rus. yaz. 1990.
- Teliya, Veronika Nikolajevna. „Faktor kultury i vosproizvodimost frazeologizmov – znakov- mikrotekstov“. *Sokrovennye smysly: Slovo. Tekst. Kultura: Sb. statej v chest N.D. Arutyunovoj*. Moskva: Yazyki slavyanskoj kultury, 2004, 674–684.
- Teliya, Veronika Nikolajevna, Dmitrij Borisovič Gudkov, Irina Zykova und Mariya Lvovna Kovshova. *Bolshoj frazeologicheskij slovar russkogo yazyka*. Moskva: AST-Press Kniga, 2010.
- Williams, Charles Alfred Speed. *Chinese symbolism and Art motifs*. Singapore: Castle Books, 1999.